



**GMINA  
SZYDŁOWO**



## **MIĘDZY RURZYCĄ A ŁOMNICĄ TOM III**

*Turystyka i kulinaria  
gminy Szydłowo*







# Między Rurzą a Łomnicą

**TOM III**

*Turystyka i kulinaria gminy Szydłowo*

Redakcja:

Agnieszka Nakoneczna, Tobiasz Wiesiołek

Autorzy:

Katarzyna Barańska, Marcin Bartol, Krzysztof Bogdanowicz, Andrzej Kucharczyk,  
Jarosław Leszczelewski, Agnieszka Nakoneczna, Jarosław Ramucki, Rafał Ruta,  
Artur Staniewicz, Tobiasz Wiesiołek

Gmina Szydłowo, 2023



Publikacja opracowana przez Gminę Szydłowo współfinansowana jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”.

Urząd Gminy Szydłowo  
Jaraczewo 2, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 211 55 11, fax 67 216 12 36  
e-mail: [urzad@szydlowo.pl](mailto:urzad@szydlowo.pl), [www.szydlowo.pl](http://www.szydlowo.pl)

**Tekst:**

Katarzyna Barańska, Marcin Bartol, Krzysztof Bogdanowicz, Andrzej Kucharczyk, Jarosław Leszczelewski, Agnieszka Nakoneczna, Jarosław Ramucki, Rafał Ruta, Artur Stanielewicz, Tobiasz Wiesiołek

Część tekstu w rozdziale 1. pochodzi ze strony [www.szydlowo.pl](http://www.szydlowo.pl),  
tekst w rozdziale 6. pochodzi z książki *Między Rurzycą a Łomnicą. Tom I. Przyroda Gminy Szydłowo*

**Redakcja:**

Agnieszka Nakoneczna, Tobiasz Wiesiołek

**Zdjęcia:**

K. Bogdanowicz, A. Nakoneczna, S. Nakoneczny, G. Paluch DTC Media, J. Ramucki, D. Ryjewski,  
A. Szczap, G. Śliwiński, K. Trawiński, P. Vogelsinger, T. Wiesiołek, Z. Wiesiołek oraz archiwum UG Szydłowo,  
CUK w Szydłowie, Zespół Rybajki, zasoby własne agroturystyk i restauracji, sołectw, gmin sąsiednich

**Zdjęcia na pierwszej stronie okładki:**

Rzeka Dobrzyca z kajakarzem na zwałce, fot. J. Ramucki; Rzeka Piława, fot. S. Nakoneczny;  
Bazylika w Skrzatuszu, fot. J. Ramucki

**Zdjęcia na tylnej stronie okładki:**

Łowiczanki z Kolonii — Leżenicy, fot. Z. Wiesiołek; Gągoły nad rzeką, fot. J. Ramucki;  
Pagórki rozciągające się za Lachotką – początek Małych Bieszczad, fot. K. Bogdanowicz

**Mapy:**

A. Kucharczyk oraz zbiory własne Urzędu Gminy Szydłowo

**Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:**

VEGA Studio Adv. Tomasz Müller  
82-500 Kwidzyn, ul. Grudziądzka 22/3A  
[www.grupavega.pl](http://www.grupavega.pl), e-mail: [biuro@grupavega.pl](mailto:biuro@grupavega.pl)

Wszelkie prawa zastrzeżone / All rights reserved

Printed in Poland – Kwidzyn 2023

Przedruk i powielanie w jakiegokolwiek formie jest zabronione

Wydanie pierwsze

Gmina Szydłowo, 2023

## *Spis treści*

Wstęp	4
Rozdział 1: Dokąd wędrujesz, czyli krótko o gminie Szydłowo	6
Rozdział 2: Miejscowości turystyczne	16
Rozdział 3: Poradnik kajakarza	28
Rozdział 4: Odpowiedzialna turystyka – ekoturystyka	32
Rozdział 5: Szlaki kajakowe	34
Rozdział 6: Szlaki turystyczne, punkty widokowe i geoturystyka, szlaki piesze	49
Rozdział 7: Baza noclegowo-biwakowa	68
Rozdział 8: Restauracje i punkty gastronomiczne	88
Rozdział 9: Wiejskie przestrzenie publiczne i miejsca biesiad	100
Rozdział 10: Walory przyrodnicze w gminie Szydłowo	122
Rozdział 11: Rajd leśników	130
Rozdział 12: Turystyka myśliwska, wędkarska i grzybobranie	131
Rozdział 13: Gospodarstwa rybackie	135
Rozdział 14: Kultura i rozrywka – wydarzenia cykliczne	138
Rozdział 15: Mapy gminy Szydłowo	154
Rozdział 16: Turystyczna baza kontaktowa	157
Rozdział 17: Warto zobaczyć w okolicy	159
Rozdział 18: Zabytki w gminie Szydłowo	165
Rozdział 19: Historia gminy Szydłowo w pigułce	171

## *Kulinarny spis treści*

Zupa z Koziej Brody	13
Zespół Rybajki: dlaczego warto jeść pstrąga?	21
Pasta z wędzonego pstrąga z rabarborem i limonką	48
Pasta z wędzonego pstrąga	65
Zespół Rybajki: Sześć sposobów na pstrąga	89
Bukowiński kaban	98
Miodówka pani Basi	102
Pierogi z kaczką podawane z konfiturą z żurawiny lub czerwonej cebuli	104
Zrazy z ryby słodkowodnej z suszonymi grzybami	106
Pstrąg w stylowych kapeluszach w doborowym towarzystwie	108
Paprykarz Marzenki	110
Gołąbki z pstrąga	112
Zupa rybna po sąsiedzku	115
Sandacz w borowikach	118
Pstrąg muśnięty dymem w ziołach	120
Ciabatta z kurkami	134
Zespół Rybajki: walory pstrąga	137
Pasta z jesiotra	151



Jeziro Żwirkowe oddzielone wąską groblą od rzeki Gwda, fot. J. Ramucki

## Wstęp

Zielone Wrota Północnej Wielkopolski. Takim hasłem zapraszamy turystów na ziemię szydlowską. Hasło oddaje idealnie filozofię, z którą od kilku lat się identyfikujemy. W zakresie turystyki jesteśmy na początku drogi, jednak z już rozbudowaną infrastrukturą prywatną i małymi krokami rozwijaną infrastrukturą samorządową. Zauważając niemały potencjał w prowadzeniu tzw. dzikiej turystyki, polegającej na spędzaniu czasu w naturze, stawiamy kolejne kroki w tej branży.

Przewodnik, który trzymają Państwo przed sobą opisuje nie tylko główne atrakcje, jakie można tu spotkać. To również przewodnik po ludziach, którzy tworzą naszą wspólnotę oraz miejscach, w których na co dzień żyjemy oraz chcemy je Państwu udostępnić do wypoczynku. W książce znajdziecie również przepisy, głównie dania z ryb, czyli produktu identyfikującego naszą gminę. To właśnie woda i ryby są jednym z głównych motorów napędowych turystyki.

Przewodnik nie jest typowy, jak na tego typu opracowania. *Między Łomnicą a Rurycą* to seria trzech tomów wydana jako prezent dla naszych mieszkańców z okazji pięćdziesięciolecia naszego młodego samorządu. Chcemy również na druku zostawić po sobie ślad dla przyszłych pokoleń, obchodzących np. setne urodziny gminy. Dzięki tym trzem książkom będą oni mieli ułatwioną pracę

w poszukiwaniu początków tożsamości wspólnoty tworzącej gminę Szydłowo. Tom I to opowieść o przyrodzie jaka nas otacza, poprzedzonej inwentaryzacją przyrodniczą przeprowadzoną przez Klub Przyrodników, pod redakcją Rafała Ruty i Katarzyny Barańskiej. Tom II autorstwa Jarosława Leszczelowskiego przedstawia historię tych terenów, które mają swoją lokację w XVI wieku. Tom III to obecna publikacja, nawiązująca do gminnej turystyki i kulinariów, pod redakcją moją oraz Agnieszki Nakonecznej.

Serdecznie dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w treść i fotografię. Współredaktorce Agnieszce Nakonecznej za teksty, zdjęcia, wytrwałość oraz pełne poświęcenie temu projektowi. Autorom: Rafałowi Rucie, Krzysztofowi Bogdanowiczowi, Katarzynie Barańskiej, Andrzejowi Kucharczykowi za możliwość skorzystania z tekstów z ich wcześniejszych publikacji na temat gminy Szydłowo. Arturowi Stanielewiczowi, Marcinowi Bartolowi, Jarosławowi Leszczelowskiemu, Jarosławowi Ramuckiemu za przygotowanie nowych treści. Należy również wspomnieć o niesamowitych fotografiach, które zdobią publikację. Dziękuję wszystkim autorom zdjęć: Krzysztofowi Bogdanowiczowi, Sławomirowi Nakonecznemu, Grzegorzowi Paluchowi DTC Media, Jarosławowi Ramuckiemu, Krzysztofowi Trawińskiemu, Pawłowi Vogelsingerowi, Grzegorzowi Śliwińskiemu, Zespołowi Rybajki. Skorzystaliśmy również z zasobów własnych agroturystyk, restauracji, gmin sąsiednich, szydłowskich sołectw, archiwów UG Szydłowo oraz CUK w Szydłowie. Za współpracę dziękuję wszystkim przedsiębiorcom z branży turystycznej, okołoturystycznej oraz gastronomicznej. Za przepisy kulinarne oraz sesje w plenerze dziękuję Kołom Gospodyń Wiejskich z Róży Wielkiej, Kłody, Szydłowa, Pokrzywnicy, Jaraczewa, Dobrzycy, Starej Łubianki, Skrzatusza oraz Barbarze Witczyk, Włodzimierzowi Paprockiemu, Zespołowi Rybajka. Za skład i opracowanie graficzne dziękuję firmie VEGA Studio Adv. Tomasz Müller. Dziękuję Nadnoteckiej Grupie Rybackiej oraz Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Wielkopolskiego za przyznane dofinansowanie na napisanie książki. Dziękuję Radzie Gminy Szydłowo za zaakceptowanie projektu oraz pozytywne głosowanie uchwały budżetowej z tą pozycją.

Ten projekt jest dla mnie osobistą wędrówką po gminie Szydłowo. Chwilę przed procedurą wyłonienia autora zewnętrznego, znając ciekawostki o naszej wspólnotcie, wszystkie zakamarki gminy, potencjał turystyczny widziany z wody, szlaków, lasów, obiektów i pól oraz mając okazję do zaprezentowania przepisów kulinarnych jako pasjonat-amator gotowania, postanowiłem osobiście zaangażować się w przewodnik podejmując się roli redaktora, autora tekstów, zdjęć oraz przepisów kulinarnych. Nie wszyscy wierzyli, że w tak krótkim czasie uda się napisać przewodnik. Dlatego po wielu nieprzespanych nocach, spędzonych na pracy nad książką, satysfakcja z wydania oraz z efektu końcowego jest ogromna. Spełniłem przy tym jedno ze swoich dużych marzeń – napisania i wydania książki. Dedykuję ją wszystkim mieszkańcom gminy Szydłowo, tworzącym unikatowy klimat tego miejsca, zanurzonego w pięknej przyrodzie. Pięćdziesięciolecie samorządu było czasem wyjątkowym. Poza hucznymi obchodami, w trzech tomach „Między Rurycą a Łomnicą” zostawiamy spuściznę po sobie dla potomnych, co jest chyba najprzyjemniejszym aspektem tej ciężkiej pracy.

Życzę miłej i owocnej lektury, zapraszając turystów i wędrowców na ziemię szydłowską. Życzę również odkrywania wraz z przewodnikiem kolejnych miejsc w gminie, poznawania naszej kultury i tożsamości, radowania kubków smakowych podczas degustacji dań serwowanych w gminie oraz po przyrządzeniu tych z przepisów. Życzę również jak najwięcej splotów kajakowych oraz wędrówek wśród naszego pagórkowatego krajobrazu.

Tobiasz Wiesiołek  
Wójt Gminy Szydłowo

## Rozdział 1.

# *Dokąd wędrujesz, czyli krótko o gminie Szydłowo*

(Tobiasz Wiesiołek)

Turystyka wiejska, która od lat uprawiana jest w gminie Szydłowo, na dobre wpisała się w krajobraz północnej Wielkopolski oraz południowo-wschodniej części zachodniopomorskiego, z którym graniczymy. Okazuje się, że nie trzeba rzucać wszystkiego i wyjeżdżać w Bieszczady. Chcąc zregenerować siły możemy udać się na krótki wyjazd za miasto w klimatyczne miejsce, odrywając się od rzeczywistości.

Odwiedzając gminę Szydłowo, poznając naszą wspólnotę oraz przestrzeń, w której żyjemy na co dzień, będziecie mieli okazję obcować z wieloma różnymi inspirującymi miejscami, widokami, ludźmi oraz atrakcjami. Nie spotkacie tu tłumu napierających turystów, udających się rano zarezerwować miejsce pod parawany na plaży. Nie spotkacie tu również kilkudziesięciometrowych kolejek do kas biletowych zwiastujących wejście na atrakcje oraz zatłoczonych restauracji z daniami przepalonymi na głębokim oleju. Nie mamy również dobrych wieści dla miłośników straganowych przechadzek – nie znajdziecie tu głównej ulicy handlowej, z tak popularnymi budkami oferującymi często zunifikowane, kiczowate pamiątki.



Rurzyca – zielony tunel z kajakarzami, fot. J. Ramucki





Turystyczna animowana mapa gminy Szydłowo



Dokąd więc zaprowadzi was wędrówka po ziemi szydłowskiej?

„Gościu znużony, usiądź wygodnie... a o mej gminie coś Ci opowiem”.

By poczuć nasz klimat, na początek zapraszamy do muzycznego odkrycia malowniczego miejsca. Za pomocą kodu QR przenosimy się do roku 2021, w którym utalentowana młodzież razem z Centrum Upowszechniania Kultury w Szydłowie wykonała teledysk z utworem zwycięskiego tekstu w konkursie na „Piosenkę o Gminie Szydłowo.”



Głomia, fot. J. Ramucki

W Szydłowie i jego okolicach, natkniemy się na odwiedzaną przez tysiące pielgrzymów Jasną Górę Północy – sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu, wyniesione do rangi bazyliki mniejszej. Śmiało można stwierdzić, że gmina posiada dwa płuca. Jedno – z rozlewającymi się na dziesiątki kilometrów terenami rolniczymi, zmienionymi intensywnie przez człowieka, a także wtopionymi w ten krajobraz, zadbanymi wsiami. Natomiast drugie płuco obfituje w bardziej różnorodną przyrodę. Przechadzając się tarnowskimi pagórkami, nazywanymi przez miejscowych Małymi Bieszczadami, obcujemy z niesamowitym, polodowcowym i unikatowym krajobrazem. Wszechobecne pagórki są zresztą charakterystyczne właściwie dla całego obszaru gminy.

Okolice te rozstawia również królowa Rurzyca, jedna z najczystszych i najbardziej malowniczych rzek północno-zachodniej Polski oraz pozostałe liczne szlaki wodne, którymi corocznie spływają tysiące turystów o różnych porach roku. Uroku dopełnia przyroda leśna, w niektórych miejscach dawno niemodelowana przez człowieka, z licznymi formami jej ochrony na czele z Rezerwatem Kuźnik czy Wielkopolską Doliną Rurzyca.

Odwiedzając gminę Szydłowo nastawiamy się więc raczej na turystykę dziką, niezurbanizowaną, a nie na komercyjną i tłoczną. Na turystykę zanurzoną w lasach, łąkach, rzekach, otwartych krajobrazach oraz aktywnościach związanych z tymi atrybutami: zbieraniem grzybów, wędkowaniem, długimi spacerami, całodniowymi wyprawami rowerowymi oraz spływami kajakowymi.



Wnętrze Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, fot. J. Ramucki



Zimowy spływ rzeką Pankawa, fot. J. Ramucki



Tereny otwarte rolniczo, fot. K. Bogdanowicz



Pagórki w Tarnobrzegu zwane przez miejscowych „Małymi Bieszczadami”, fot. K. Bogdanowicz

W pochowanych zacisznie agroturystykach często zatrzymuje się czas. Zaznamy w nich spokoju oraz pozytywnych przyrodniczych doznań, spotkamy ciekawych ludzi, preferujących podobny tryb relaksu oraz zwierzęta i ptaki, których jesteśmy sąsiadami. Co warto podkreślić, dysponujemy dość szeroką bazą noclegową jak na gminę wiejską w tej części Polski.

Rezerwując nocleg, mamy możliwość zatrzymania się zarówno w kompleksowo przygotowanych agroturystykach, od samoobsługowych domków na wynajem, po pola biwakowe oraz najbardziej ekstremalną i dziką formę przetrwania nocy – rozbijając obóz na wyznaczonym przez Lasy Państwowe obszarze „Zanocuj w Lesie”. Punkty te rozsiane są głównie w pięciu naszych miejscowościach z największym potencjałem turystycznym: Tarnowie, Skrzatuszu, Krępsku, Dobrzycy i Zabrodziu. Na dzień publikacji przewodnika określamy się jako „sezonowi turystycznie”, choć są również miejsca z noclegiem całorocznym. Osobom mających trochę więcej czasu, polecamy zapoznać się z przewodnikiem filmowym, przygotowanym w 2013 roku. Jest on co prawda już trochę wiekowy, jednak ciekawie pokazuje przyrodnicze walory gminy. Po zakątkach gminy oprowadza nas znany aktor Mieczysław Hryniewicz.



Jesteśmy młodym samorządem z raptem 50-letnią metryczką. Tereny zamieszkiwane przez społeczność lokalną, która osiedliła się na tych ziemiach odzyskanych w dwóch falach imigracyjnych: powojennej oraz panującej obecnie, są w fazie dynamicznego rozwoju społecznego, gospodarczego i infrastrukturalnego. Hucznie obchodzone uroczystości pięćdziesiątych urodzin pokazały jednak, że mimo młodego wieku zdążyliśmy nabrać swojej nowej tożsamości oraz obrać spójny kierunek rozwoju, oparty na budownictwie, rolnictwie, rybactwie, turystyce, ochronie środowiska oraz budowie społeczeństwa obywatelskiego.

Co prawda w zakresie rozwoju publicznej infrastruktury turystycznej jesteśmy na początku drogi, jednak definiując nasz potencjał, w tym zakresie mamy szerokie marzenia oraz wyznaczone cele do realizacji na najbliższe lata. Podczas obchodów jubileuszu przygotowaliśmy film dokumentujący nasze obecne osiągnięcia oraz opowiadający o historii tej ziemi. W wolnej chwili warto zapoznać się z tym dokumentem.



Znak z punktami turystycznymi w Tarnowie, fot. J. Ramucki



50-lecie gminy Szydłowo – pokaz sztucznych ogni, fot. S. Nakoneczny

## Podstawowe elementy haftu krajeńskiego



W każdym poważnym przewodniku warto ująć kilka słów na temat zwykle najbardziej nużącej. Administracyjnie jesteśmy częścią powiatu pilskiego położonego w północnej Wielkopolsce. Wykorzystaliśmy ten fakt, kształtując na warsztatach dotyczących budowy strategii gminy hasło marketingowe – Zielone Wrota Północnej Wielkopolski. Ciekawostką administracyjną, unikalną na mapie kraju, jest fakt lokalizacji urzędu gminy poza stolicą. Budynek nie znajduje się w Szydłowie, położony jest w sąsiednim Jaraczewie. W gminie mamy dwadzieścia sołectw z mniej lub bardziej rozwiniętą infrastrukturą. Od kilkunastu lat wpisujemy się również w kod kulturowy Kraju, co można zauważyć coraz częściej np. na sołeckich strojach ludowych.

Ważnym, jak nie najważniejszym dobrem naszej wspólnoty są ludzie, z którymi ją tworzymy. W ostatnich latach byliśmy świadkami prawdziwej eksplozji pozytywnej energii podczas budowy społeczeństwa obywatelskiego. Jeżeli podczas eksploracji gminy traficie na liczne instalacje ułożone ze słomy po żniwach, wioślarsza płynącego na pacy pick-upa z flagą Sztafety Sołectw, społeczników w oryginalnych strojach łowickich, kultuwujących w przestrzeni publicznej tradycje swoich przodków, społeczników w swoich strojach sołeckich, centra miejscowości ustrojone zimą w szopki betlejemskie i inne świąteczne ozdoby, postawione oddolnie przy drodze znaki ostrzegawcze przed wiedźmami oraz kotami to znaczy, że wciąż jesteście w granicach naszej gminy.



Dożynki w Starej Łubiance 2022 r., fot. G. Paluch DTC Media

Nie małym sukcesem jest liczba organizacji pozarządowych – ponad sześćdziesiąt. Pałamy przy tym miłością do kulinariów, serwując mieszkańcom pyszne dania na dożynkach, Święcie Ryby i Wody, Kulinarnej Krajnie, Magii Świąt Bożego Narodzenia czy sołeckich biesiadach i wydarzeniach. Nie bez powodu w okolicy mówi się, że w gminie Szydłowo wydarzenie bez jedzenia jest wydarzeniem straconym.

Jako gmina z silną gałęzią gospodarki rybackiej, w której powstała nowa odmiana pstrąga zwanym wielkopolskim, specjalizujemy się w daniach rybnych. Prężnie rozwijające się sektory: rybacki, leśniczy i myśliwski dały inspirację do przedstawienia dań związanych z tymi sferami. Przepisy umieszczone w przewodniku przygotowane zostały przez koła gospodyń wiejskich oraz amatorów gotowania. Mogą one zainspirować miłośników dobrej kuchni do wykorzystania naszych propozycji kulinarnych. Co ważne, głodni turyści mogą odnaleźć w gminie wiele ciekawych dań w kilku restauracjach i punktach gastronomicznych, do których niewątpliwie warto zajrzeć.



Spotkanie liderów organizacji pozarządowych w Dobrzycy, fot. S. Nakoneczny



Restauracja Rybi Puzon w Tarnowie, fot. J. Ramucki

## Zupa z Koziej Brody



fot. T. Wiesiołek

Podczas jednej z wizyt w lesie, w okolicach Kłody trafiłem na jednego z najsmaczniejszych i zarazem najdziwniejszych grzybów jadalnych. Wyglądem przypominająca mózg kozia broda (inne nazwy siedzuń sosnowy czy szmaciak) była do 2014 roku pod ochroną.

Pierwsze co przyszło do głowy, to zanurzyć grzyba w jajecznicy z cebulką. Jednak ostatecznie padło na złamanie standardu i grzyb trafił do zupki.

### Składniki:

- porcja rosółowa drobiowa,
- porcja wołowiny
- włoszczyzna na rosół (3 marchewki, por, młody seler – najlepiej z liśćmi, cebula, 2 pietruszki)
- kozia broda
- kilka podgrzybków lub prawdziwków, pasowałyby również kurki
- przyprawy: liść laurowy, ziele angielskie, majeranek, papryka słodka, gałka muszkatołowa, sól, pieprz
  - imbir
- makaron
- masło

### Wykonanie:

Mięso zanurzamy w zimnej i osolonej wodzie, doprowadzamy na średnim ogniu do gotowania. Zbieramy szumowiny, przykrywamy pozostawiając minimalnie uchyloną pokrywkę, zmniejszamy ogień i gotujemy ok. 1,5 h. Przygotowanie dobrego wywaru niestety trwa dość długo, rosół ma powolutku dochodzić, mrugając do nas pod pokrywką.

Po tym czasie dodajemy obrane warzywa, liść laurowy z zieleń angielskim oraz spieczoną na otwartym ogniu cebulę. Kolejna godzina na małym ogniu. Następnie przelewamy część wywaru do osobnego garnka (druga część posłuży jako rosół), dodajemy obsmażone razem z cebulką podgrzybki i prawdziwki, rozdzieloną na paski kozią brodę oraz pozostałe przyprawy wraz z imbirem.

Gotujemy na średnim ogniu ok. 15 minut. Zupę podajemy z makaronem, marchewką, grzybami i kawałkiem wołowym. Na końcu gotowania dodajemy łyżkę masła, które dopełni aromat dania.

Autor przepisu: Tobiasz Wiesiołek



Chcąc zrozumieć jeszcze lepiej naszą społeczność warto zatrzymać się na chwilę przy symbolice. Nasze insygnia składają się z herbu i flagi. Na stronie gminy znajdujemy ich następujący opis: „W herbie na tarczy hiszpańskiej w błękitnym polu umieściliśmy lilię podwójną złotą (żółtą). Nad lilią, koronę (królewską) złotą (żółtą). Symbolika lilii, za której wzór posłużył kwiat irysa, jest dość szeroka i w zależności od kultury łączona jest z czystością i dziewictwem, władzą i panowaniem oraz płodnością i żyznością. Lilia, jako stary emblemat godności królewskiej i książęcej, stała się także symbolem czystości, niewinności, czystej duszy, Najświętszej Marii Panny. Najświętsza Maria Panna jest patronką nie tylko kościoła parafialnego w Skrzatuszu, ale także w Szydłowie, stąd umieszczenie lilii w herbie Gminy Szydłowo staje się w pełni zasadne.

Symbolika korony odnosi się do godności, mocy, święceń, „uroczystego stanu”. Korona, która była przedmiotem kosztownym, zdobiącym najszlachetniejszą część ciała człowieka, mającym zadanie wywyżżyć jego osobę, swymi promienistymi zębami nawiązującymi do symboliki rogu ukazuje atrybut boskiej mocy i siły. Pierścieniowaty kształt korony nawiązuje do symboliki koła, znaku nieziemskiej, wręcz boskiej doskonałości, zacności. Korona w zasadzie przysługiwała tylko władcom, była też jednak nagrodą za wyjątkowe czyny, męstwo, zwycięstwo, poświęcenie.

Umieszczenie złotej korony w herbie gminy Szydłowo odnosi się do faktu, koronacji cudownej figury Matki Boskiej Bolesnej z sanktuarium w Skrzatuszu w 1988 r. przez prymasa Polski kardynała Józefa Glempa oraz pamiątki wizyty w Skrzatuszu króla polskiego Jana III Sobieskiego, dzięki którego wydatnej pomocy ufundowano nowy, okazały, murowany kościół w Skrzatuszu i wydano dekret królewski ustanawiający głównym świętem parafii skrzatuskiej dzień Wniebowzięcia NMP. Ponadto do sanktuarium skrzatuskiego pielgrzymował także inny król Polski Stanisław Leszczyński.

Oprócz godła istotnym elementem składowym herbu są barwy, zarówno godła, jak i pola tarczy, w którym jest ono umieszczone. Dla pola tarczy przyjęliśmy jedną barwę, błękitną. Lilia i korona o barwie złotej umieszczone w polu błękitnym są zgodne z zasadami sztuki heraldycznej. Barwy pola herbu gminy dobrze wpisują się w zespół polskich herbów państwowych i samorządowych.

Symbolika barw:

- złoto – symbolizuje cztery cnoty: wzniosłość, delikat-

- ność, otuchę, życzliwość, z ciał niebieskich Słońce, z żywiołów – ogień, z dni tygodnia – niedzielę;
- błękit – symbolizuje trzy cnoty: wzniosłość, piękność, pochwałę, z ciał niebieskich – Wenus, z żywiołów – powietrze, z dni tygodnia – piątek.

Symbolikę połączonych barw z herbu gminy Szydłowo, czyli błękit i złoto odczytywać możemy jako: radość, piękno, wzniosłość, pochwałę, wierność. Flagę stanowi poziomy płat materii o proporcji boków 8:5, umieszczony krótszym bokiem do drzewca, o barwie błękitnej. Na środku płata umieszczone jest godło gminy (tj. lilia złota, a nad nią korona złota).”

Pracując nad identyfikacją wizualną gminy przygotowaliśmy również logo. Ukazuje ono swoiste DNA naszej marki. Odzwierciedla elementy, na które patrzą na co dzień nasi mieszkańcy. Widzimy w nim zapierające dech w piersi krajobrazy, bogatą faunę i florę, ogromne tereny lasów, wzgórze i łąki, wiele rozległych rzek, oraz zabytkowe obiekty sakralne z bazyliką mniejszą na czele.



W całej identyfikacji wizualnej wykorzystaliśmy barwy, które kojarzą się z gminą. Dlaczego zdecydowaliśmy się właśnie na te kolory? To nie jest przypadkowe! Pieta Skrzatuska stanowi źródło kolorów wiodących: granatowy i czerwony, jest to rzeźba z XV wieku, która stanowi główny cel modlitw pielgrzymujących do bazyliki. Paletę barw dopełniających: żółty i zielony, pozyskaliśmy z krajobrazów, terenów zielonych, zachodów słońca, jesiennych liści i pól rzepaku.

Drogi turysto, przed wyruszeniem w dalszą podróż po gminie, zapraszamy do obejrzenia dwuminutowego filmu promocyjnego, przygotowanego na lokalny konkurs filmowy. Zachęcamy do jak najczęstszego odwiedzania naszej małej ojczyzny oraz korzystania z jej uroków natury, gościnności i gospodarki. Zapraszamy do gminy Szydłowo – Zielonych Wrót Północnej Wielkopolski.





Film promocyjny  
o gminie Szydłowo



Świetlica wiejska w Tarnowie z hasłem przewodnim: Gmina Szydłowo – Zielone Wrota Północnej Wielkopolski, fot. UG Szydłowo

## Rozdział 2. Miejscowości turystyczne

(Tobiasz Wiesiołek)

Drogi turysto, wszystkie punkty i miejsca opisane w tym rozdziale zostały również przedstawione bardziej szczegółowo w dalszych rozdziałach przewodnika.

### TARNOWO I ZABRODZIE

Niewątpliwie turystyczną stolicą gminy Szydłowo jest sołectwo Tarnowo, składające się z miejscowości Tarnowo i Zabrodzie. Głównym atutem tego miejsca, decydującym o rozwoju turystycznym, jest przyroda oraz przedsiębiorcze podejście mieszkańców. To właśnie tu, wśród lasów, obszarów chronionych, malowniczych rzek oraz jezior rozlokowane są najciekawsze gospodarstwa z noclegami.

Turyści mają możliwość dopłynąć do Tarnowa i Zabrodzia wodnymi szlakami kajakowymi. Rzekami Piławą oraz Dobrzycą można trafić bezpośrednio do gospodarstw turystycznych, co jest niewątpliwie wielkim atutem logistycznym. Piława, zaczynająca swój bieg od jeziora Komorze, wije się wśród lasów, pól i miejscowości na długości 82 km. Na terenie Zabrodzia dopływamy nią do dwóch agroturystyk – Stacji u Stasia oraz Agrośki, położonych u podnóża majestatycznego mostu oraz zalewu, będącego skutkiem spiętrzenia wody. Przy zachodzie słońca rozpościera się z mostu wyjątkowa panorama z widokiem na zalew oraz otaczające go lasy i rekreacyjne pomosty. Uroku dodają efekty dźwiękowe spadającej wody oraz stałej mgiełki unoszącej się nad jazem spiętrzającym wodę. Miejsce to przyciąga turystów oczekujących spokoju na łonie natury oraz wędkarzy, co chwilę spotykanych w szuwarach.

Rzeka Dobrzyca jest 64 kilometrowym, prawym dopływem Piławy. Dzięki zastawionym dla kajakarzy wodnym „rebusom”, uznawana za jedną z trudniejszych do spływu. Co ciekawe, obie rzeki łączą się w sołectwie Tarnowo. Znajdują się tu cztery punkty atrakcyjne z punktu widzenia turysty. Dobrzycą dopłyniemy do agroturystyki o tajemniczej nazwie Baba Jaga.

#### Legenda:

- 1 Czarci Jar
- 2 Jezioro Rakowe
- 3 Małe Bieszczady
- 4 Restauracja Rybi Puzon oraz łowisko specjalne
- 5 Świątlica wiejska
- 6 Pomnik Ofiar I Wojny Światowej
- 7 Agroturystyka Kozia Baba
- 8 Agroturystyka Chata na Polanie
- 9 Spalony most na Piławie
- 10 Agroturystyka Agrośka
- 11 Agroturystyka u Stasia
- 12 Jaz spiętrzający wodę
- 13 Most na zalewie
- 14 Dwa dęby-pomnik przyrody
- 15 Info-Kajak
- 16 Sklep
- 17 Agroturystyka U Jędrusia
- 18 Agroturystyka Baba Jaga
- 19 Droga do Bukowej Góry
- 20 Droga do Płynicy i wiadukt na Rurzyca
- 21 Stary cmentarz

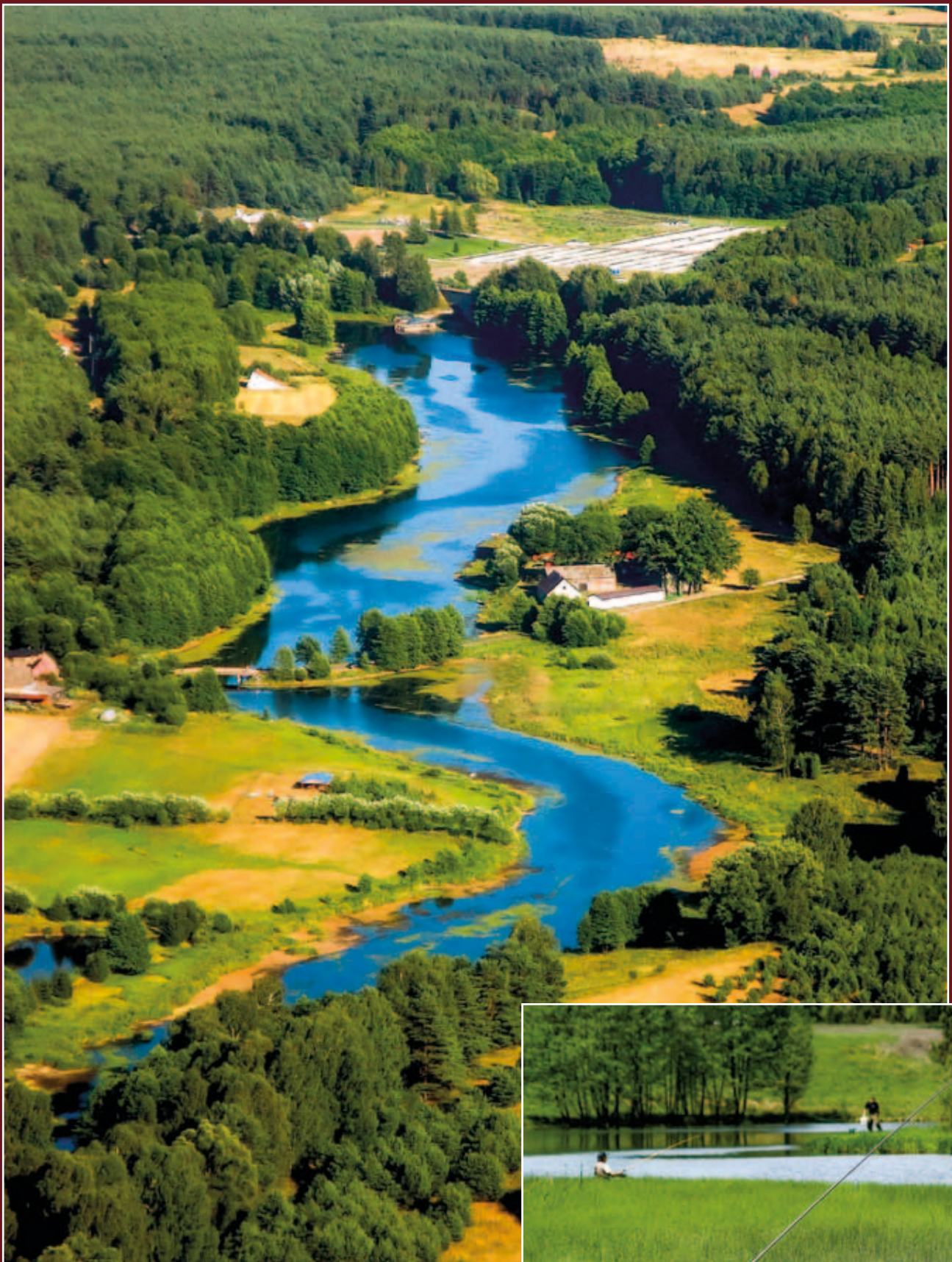




Tarnowo z lotu ptaka, fot. J. Ramucki



Turystyczna mapa Tarnowa i Zabrodzia



Zabrodzie, zalew na Piławie z położonymi nad nim agroturystykami, fot. J. Ramucki



Wędkarze w zaroślach, fot. J. Ramucki



Widok z mostu w Zabrodziu na zalew Piława, fot. G. Paluch DTC Media



Agroturystyka Kozia Baba, fot. J. Ramucki



Pagórki w Tarnowie zwane „Małymi Bieszczadami”,  
fot. J. Ramucki

Płynąc dalej mijamy kolejne gospodarstwo U Jędrusia. Następnym obiektem jest pole biwakowe prowadzone przez prekursorów turystyki w gminie Szydłowo – Państwa Obrockich. Oprócz noclegu organizują oni spływy kajakowe oraz serwują swoim gościom przepyszny „pstrąga po obrocku” w zestawie z ciastem drożdżowym i kompotem. W biegu rzeki znajduje się jedna z lokalnych perełek – Gospodarstwo Rybackie Rybajka z łowiskiem specjalnym, gdzie goście mają możliwość zakupu lub połowu świeżego pstrąga oraz produkowanych przez właścicieli, przetworzonych wyrobów rybnych. Znajduje się tu również Restauracja Rybi Puzon, znana na całą okolicę z serwowanych dań z ryb. Kolejnym punktem na rzece jest agroturystyka Kozia Baba z najszerszą ofertą turystyczną. Ostatnim ciekawym miejscem noclegowym przed ujściem dopływu Dobrzyca do Piławy jest gospodarstwo Chata na Polanie.

Turyści, odwiedzając te strony, mają możliwość obcowania z piękną przyrodą. Oprócz wspomnianych rzek, warto zwiedzić pasmo pagórków, nazwane przez mieszkańców „Małymi Bieszczadami” z najwyższym punktem w tej okolicy Bukową Górą. Wędrując na szczyt, można wybrać trasę Czarcim Jarem wzdłuż Jeziora Rakowego. Przygotowano tu wiatę biesiadną z leśną plażą, z której podziwiamy zadrzewioną linię brzegową zbiornika. Jadąc do Tarnowa warto zatrzymać się przy urokliwym jeziorze Lachotka, gdzie można spotkać osoby odpoczywające na dzikim parkingu, z którego rozpościera się widok na jezioro. W tym miejscu warto rozpocząć wędrówkę Wężowym Wąwozem wzdłuż rzeki Ruda, która zaprowadzi nas do Rezerwatu Kuźnik.



Jezioro Kowalskie w jesiennej aurze, fot. K. Bogdanowicz



Szlak wzdłuż rzeki Ruda, tzw. Wężowy Wąwóz, fot. K. Bogdanowicz

## *Zespół Rybajki: dlaczego warto jeść pstrąga?*

Zarówno w warunkach naturalnych, jak i hodowlanych pstrąg wymaga chłodnej i czystej wody bogatej w tlen. W naturze pstrągi żyją w wartkich rzekach i potokach, z czystą i bogatą w tlen wodą. Warunki takie są niezbędne do życia ryb łososiowatych, identyczne muszą być więc zapewnione w hodowli tych ryb. Wpływają one na jakość i smak mięsa pstrągów – gwarantując ich najwyższy poziom. W Polsce warunki do bytowania i hodowli pstrągów występują niemal na całym obszarze kraju. Największa koncentracja wód spełniających kryteria pstrągów, to obszary pomorskie i górskie. Jednak niemal w każdym miejscu Polski można znaleźć w najbliższej okolicy gospodarstwo albo punkt sprzedający żywe pstrągi.

Polska jest krajem o dość młodej tradycji hodowli pstrąga. Poza pojedynczymi przypadkami, hodowla tej ryby zaczęła się profesjonalizować w latach 70. XX wieku, jej największy rozwój przypadł na przełom wieków. Dziś produkcja pstrąga plasuje się na 5-6 miejscu w UE, należy jednak do jednej z najnowocześniejszych w Europie. W odróżnieniu jednak od pozostałych krajów, Polska posiada ogromny potencjał rozwoju tej branży, na który składają się zasoby naturalne (rzeki i potoki), znajomość nowoczesnych technologii (których znaczna część powstała w kraju) i jedyne w Europie zaplecze specjalistycznego szkolnictwa wyższego w zakresie ichtiologii.

Coraz częściej, kiedy mowa o żywieniu, spotykamy się z terminologią „produkcja żywności”. Kiedyś termin ten dotyczył przemysłu przetwórczego, dzisiaj coraz częściej używa się go w odniesieniu do rolnictwa. Sformułowania „produkcja zbóż”, „produkcja drobiu” czy „produkcja trzody chlewnej” nie dziwią już nikogo. Od lat toczy się gonitwa technologii rolniczych z rosnącym przyrostem naturalnym na świecie, w cieniu którego funkcjonuje, trochę niezauważenie hodowla ryb. W dobie ogromnego postępu w „produkcji żywności”, w porównaniu do pozostałych gałęzi rolnictwa, hodowla ryb rozwija się dość konserwatywnie. Głównym powodem jest środowisko niezbędne do hodowli ryb, jakim jest woda. W odróżnieniu od powietrza potrzebnego do wytwarzania pozostałych form żywności, woda ma ograniczone zdolności do rozpuszczania i przenoszenia tlenu, niezbędnego dla wszelkich form życia. Ponadto woda wykorzystywana do hodowli ryb podlega ścisłemu monitoringowi środowiskowemu, w przeciwieństwie do powietrza, do którego najczęściej dwutlenku węgla trafia właśnie z rolnictwa. W efekcie, hodowla ryb jest najbardziej zbliżoną do form naturalnych metodą pozyskiwania białka. Dodatkowo Polska jest jednym z kilku krajów UE posiadającym kompleksowe regulacje prawne ograniczające wpływ na środowisko hodowli ryb, które uznawane są za jedne z najefektywniejszych.



Restauracja Rybajka, fot. J. Ramucki

W Tarnowie znajduje się sklep spożywczy. W przestrzeni publicznej przy świetlicy, okraszonej muralami odzwierciedlającymi otaczającą nas przyrodę, organizowane są wydarzenia kulturalne zarówno przez samorząd, jak i oddolnie przez samych mieszkańców. To właśnie na tarnowskiej scenie plenerowej w czerwcu odbywa się cyklicznie Święto Ryby i Wody, a w grudniu mieszkańcy przedstawiają Jasełka. Nieopodal świetlicy znajduje się Pomnik Ofiar I wojny światowej. Tarnowo znane jest również z prawdopodobnie jedynego w Polsce znaku ostrzegawczego „Uwaga koty”.



Ryby i Wody, a w grudniu mieszkańcy przedstawiają Jasełka. Nieopodal świetlicy znajduje się Pomnik Ofiar I wojny światowej. Tarnowo znane jest również z prawdopodobnie jedynego w Polsce znaku ostrzegawczego „Uwaga koty”.



Święto Ryby i Wody – konkurs piosenki żeglarskiej i turystycznej, fot. UG Szydłowo

## KRĘPSKO

Królowa rzek północnej Wielkopolski Rurzyca kończy swój bieg w miejscowości Krępsko. Jako jej prawy dopływ spotyka się tu z rzeką Gwda. Klimat, w jaki przenosi turystę rzeka, na długo zapada w pamięci. Krystalicznie czysta woda, pozwalająca obserwować wodny świat ciekłu oraz bujnie porośnięte łęgami olszowo-jesionowymi linie brzegowe, przenoszą kajakarzy do zielonego tunelu natury. Nie bez kozery, jeszcze jako Karol Wojtyła, właśnie tę trasę w ostatniej podróży przed objęciem pontyfikatu wybrał Święty Jan Paweł II. Nieopodal Krępska, trzy kilometry od granicy



Jeziro Żwirkowe w Krępsku w sąsiedztwie z rzeką Gwdą, fot. J. Ramucki

Pierwszy na świecie pomnik Jana Pawła II, postawiony tuż poza granicą gminy Szydłowo w okolicy stacji Wrzosey, fot. A. Nakoneczna





Park kajakowy Krępsko, fot. UG Szydłowo



Budynki zakładu Mineral przy parku kajakowym Krępsko, fot. T. Wiesiołek



Pole biwakowe Bajokajaki, fot. zasoby własne turystyki



Lotnisko trawiaste w granicach administracyjnych Krępska, fot. J. Ramucki

gminy Szydłowo, uczestnicy spływu na pamiątkę tamtego wydarzenia postawili pierwszy na świecie pomnik związany z papieżem Polakiem. Zbudowano go dokładnie w tym miejscu, na którym podczas biwaku wznoszono prowizoryczny ołtarz z kajaków do odprawiania codziennej mszy świętej. Z obawy przed komunistycznymi władzami, w całkowitej konspiracji, umieszczono na ziemi okrągły płaski kamień z okolicznościowym napisem, a na pobliskim drzewie zawisł brzozywy krzyż.

W centrum miejscowości, przy przenosce na półwyspie otoczonym Rurycą powstał park kajakowy Krępsko. Przed dalszą podróżą turyści mogą odpocząć pod wiatą biesiadną lub na leżakach, zapoznać się z makietami ryb słodkowodnych oraz spędzić czas w zabytkowym parku, z nieczynnym cmentarzem ewangelickim z I poł. XIX w. Dla osób kończących spływ, jest to miejsce odbioru kajaków. W sąsiedztwie powstaje prywatna stacja z miejscami noclegowymi oraz wiatą. Klimatu miejscu dodają budynki przemysłowe Zakładu Przerobu Surowców Mineralnych. Samorząd ma w planach odtworzenie mostu pieszego, łączącego półwysp z centrum miejscowości. Po minięciu przenoski, kajakarze dopływają do ujścia rzeki wpływającej do Gwdy, gdzie funkcjonuje pole biwakowe prowadzone przez Pana Nowakowskiego.

Istnieje również możliwość skorzystania z pól biwakowych: Bajokajaki, u Grzegorza Nowakowskiego, oraz położonym przy Jeziorze Żwirkowym. Jest to popularny zbiornik dla wędkarzy, zarządzany przez PZŁ Złota Kaczka. W Krępsku można przenoćować w gospodarstwie Noclegi Burdziak. W miejscowości funkcjonuje gospodarstwo rybackie Agricola, prowadzące Dom Seniora na zasadach cohousingu. Działają tu również trzy firmy organizujące spływy kajakowe: Grzegorz-kajaki, Kajaczki.com, Kajaki Kopel. W granicach administracyjnych znajduje się trawiaste lądowisko dla samolotów.



Zlokalizowana poza miejscowością stacja Krępsko, to bardzo popularne pole biwakowe przygotowane przez Nadleśnictwo Zdrojowa Góra. Korzystają z niej najczęściej kajakarze spływający Piławą. Pomiędzy Stacją a miejscowością został wyznaczony przez nadleśnictwo obszar Zanocuj w Lesie. Turysta może na obszarze ponad 1 700 ha rozbić obóz na dziko, wśród cennych przyrodniczo krajobrazów, rzek, jezior i miejscowości turystycznych.

Z Krępska do stacji Wrzosa prowadzi droga leśna, idealna na wyprawy rowerowe i piesze. Została ona udogotwiona dla ruchu samochodowego.



Zwałka na Rurzyca w okolicach Krępska, fot. J. Ramucki

## DOBRZYCA

Do Dobrzycy – sołectwa Dobrych Ludzi można dopłynąć aż czterema rzekami: Gwdą z jej dopływami: Piławą i Rurzycą oraz Głomią. Spływając pierwszymi trzema, warto zrobić przystanek na przystani kajakowej Dobrzyca. Jest to miejsce, zarówno do zorganizowania przerwy w spływie, jak i jego zakończenia lub rozpoczęcia. Przystań wyposażona jest w wiatę biesiadną z miejscem na ognisko. Przy przystani zlokalizowane są dwa punkty gastronomiczne – Auto-Bar oraz Chata nad Rzeką. Zresztą to nie jedyne miejsca z dobrą kuchnią. Turyści oraz mieszkańcy mogą również udać się do Starego Młyna (z możliwością noclegu), oraz położonej poza miejscowością Restauracji nad Rozlewiskiem.

Urokliwy zalew na Gwdzie powstał dzięki spiętrzeniu wody przez elektrownię wodną, sklasyfikowaną jako za- bytek. Dobrzyca słynie również z wielu cyklicznych wydarzeń organizowanych przez samorząd oraz oddolnie przez mieszkańców. Co roku na Dobrej Scenie przy Leśnym Amfiteatrze organizowane są koncerty. Mieszkańcy zapraszają również na takie wydarzenia jak: Retro Party w stylu pin-up, Wielkie Wesele czy Dzikie Przelaje.



Restauracja Stary Młyn nad Głomią, fot. J. Ramucki



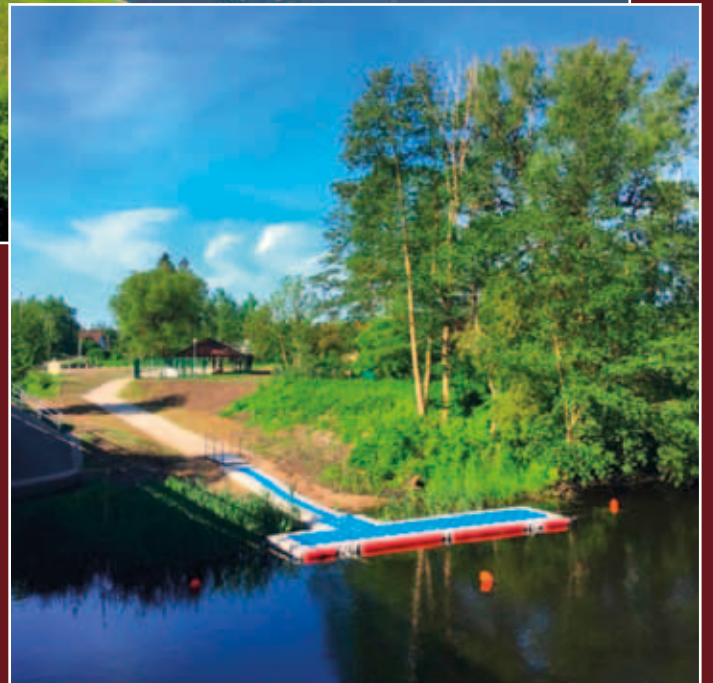
Restauracja nad Rozlewiskiem w Dobrzycy, fot. z zasobów restauracji



Elektrownia wodna w Dobrzycy nad Gwdą, fot. J. Ramucki



Oddolne działania mieszkańców w Leśnym Amfiteatrze w Dobrzycy, fot. J. Ramucki



Przystań kajakowa Dobrzyca, fot. UG Szydłowo



Cmentarz Leśników przy granicy z gminą Szydłowo, fot. J. Ramucki

W miejscowości prowadzony jest punkt edukacji przyrodniczo-leśnej, organizowany przez nadleśnictwo Zdrojowa Góra. Niezwykle klimatycznym, wręcz unikatowym miejscem, prowadzonym przez tą samą instytucję jest Cmentarz Leśników. Położony przy granicy gminy Szydłowo, oddalony jest około 1,8 km od centrum miejscowości. Do Dobrzycy, wzdłuż drogi krajowej 11, biegnie z miasta Piły często uczęszczana ścieżka rowerowa. Na trasie warto poszukać tablicy upamiętniającej sadzenie lasu przez Esperantystów w 1974 roku. Dobrzyca jest miejscowością graniczną w programie Zanocuj w Lesie.

## SKRZATUSZ

Jasna Góra Północy – tak nazywana jest ta miejscowość, ze względu na lokalizację w jej granicach sanktuarium Matki Bożej Bolesnej. Figura Cudownej Piety, do której modlą się tysiące pielgrzymów diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej przez wieki była darem, którego wartość mogą odkrywać dla siebie kolejne pokolenia. Niezwykłe piękno barokowego kościoła oraz infrastruktura przylegająca do bazyliki mniejszej dopełnia nietuzinkowego odbioru duchowego, wizualnego oraz smakowego tego miejsca. W kompleksie znajduje się Dom Pielgrzyma, przyjmujący pod swój dach turystów pielgrzymkowych, herbaciarnia i sklep z pamiątkami Le Speranza, kaplica adoracji czy droga krzyżowa z cudownym źródłem. Przy sanktuarium działa Wspólnota Sióstr Uczennic Krzyża oraz Iskra Nadziei – punkt wsparcia dla rodzin i małżeństw. Podczas większych uroczystości otwierany jest food truck z pizzą.



Panorama Skrzatusza z lotu ptaka, fot. G. Paluch DTC Media



Pomnik Matki Bożej Bolesnej spoglądającej na sanktuarium, fot. K. Bogdanowicz



Pielgrzymi w Skrzatuszu podczas obchodów kończących 50-lecie diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, fot. UG Szydłowo



Ołtarz z Cudowną Pietą w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, fot. J. Ramucki

Największymi wydarzeniami są coroczny Odpust Diecezjalny oraz poprzedzające go Dni Młodych, przyciągające w drugą niedzielę września tysiące pielgrzymów. Innym cyklicznym wydarzeniem Skrzatusza z długą tradycją, tym razem samorządowym, jest Powiatowy Konkurs na Lampę Roratnią.

Skrzatusz, dzięki lokacji sanktuarium oraz figurze Cudownej Piety ma bardzo bogatą historię. Miejsce to odwiedziło dwóch królów: Jan III Sobieski oraz Stanisław Leszczyński. Przez setki lat miejscowość pełniła znaczące funkcje administracyjne.

Skrzatusz położony jest u podnóża Góry Dąbrowej (207 m n.p.m.), drugiego najwyższego szczytu północnej Wielkopolski. Miejsce to zaprasza rozległymi widokami i panoramami krajobrazowymi. W planach samorządowych jest umieszczenie wieży widokowej na szczycie, ponad konarami drzew oraz realizacja Krajobrazowego Szlaku Widokowego Góra Dąbrowa.

W Skrzatuszu można również wynająć noclegi w obiektach turystycznych: Willa Skrzatusz, Ranczo Skrzatusz oraz Pajaritos oraz zrobić zakupy w sklepie spożywczym.

W przyległej miejscowości Klęśnik znajduje się zabytkowa kaplica rodu Żychlińskich.



Kopalnia żwiru na Górze Dąbrowej, fot. J. Ramucki



Panorama na Skrzatusz z okolic szczytu Góry Dąbrowej (207 m n.p.m.), fot. J. Ramucki



Kajaki obsługujące turystów w gospodarstwie Info Kajak, fot. T. Wiesiołek



Przygotowania do sezonu. Tadeusz Obrocki  
Udróżnia zwalę zastawioną przez naturę, fot. J. Ramucki

## Rozdział 3. Poradnik kajakarza

(Agnieszka Nakoneczna)

### WYPOSAŻENIE

Przygoda, natura na wyciągnięcie ręki, aktywność fizyczna, świeże powietrze, biwakowa atmosfera, wspólne spędzanie czasu, to tylko część z pozytywnych aspektów spływów kajakowych. Wybierając się na niego warto odpowiednio przygotować ekwipunek, tak aby kilkugodzinna wyprawa była czystą przyjemnością. Bagaż powinien zawierać niezbędne elementy potrzebne w czasie spływu, w zależności od trudności trasy, warunków atmosferycznych i potrzeb noclegowych. Dobrze przygotowany plecak czy torba, gwarantują w pełni udany spływ, którego nawet kapryśna pogoda nie będzie w stanie zepsuć.



Podstawowe wyposażenie kajaka



Optymalny sprzęt przygotowany na spływ kajakowy

Wypożyczalnie sprzętu znajdujące się na naszym terenie, zaopatrzą turystę w kajak, wiosło, gąbkę do ściągania wody, ale też odpowiednią kamizelkę czy beczkę kajakarską. Ta ostatnia jest niezastąpiona do przechowania dokumentów, telefonu, leków i innych przedmiotów, które potrzebujesz podczas wyprawy.

## CO ZABRAĆ NA SPŁYWY?

Ponieważ każda wyprawa wymaga większych lub mniejszych przygotowań, przygotowaliśmy spis najważniejszych rzeczy do zabrania na kajakową przygodę.

1. **Spodenki i koszulka** z odpowiedniej tkaniny. Tutaj głównie chodzi o wygodę. Może zdarzyć się sytuacja, w której konieczne będzie wyjście z kajaka i zanurzenie nóg. Wówczas długie spodenie się nie sprawdzą. Warto też mieć drugi zestaw ubrań na zmianę.
2. **Buty do zadań specjalnych** – najlepiej sprawdzą się buty do wody, oraz każde inne przewiewne obuwie. Klapki niekoniecznie są wskazane. Co prawda nie nasiąkną wodą, ale mogą odpłynąć przy wywrotkach czy wejściu do wody. Kalosze zdecydowanie odradzamy.
3. **Nakrycie głowy** – spory wybór, od kapelusza, przez chustę, po czapkę z daszkiem, według uznania. Jedno jest pewne – konieczny element ubioru kajakarza.
4. **Kurtka przeciwdeszczowa** – w słoneczny dzień element zbędny, jednak w przypadku niepewnej pogody warto włożyć ją do plecaka.
5. **Dodatkowe elementy**, takie jak: **okulary przeciwsłoneczne, rękawice rowerowe, latarka – czołówka, podręczna apteczka.**
6. **Krem z filtrem** – obowiązkowo, **papier toaletowy, chusteczki, środek na komary i kleszcze.**
7. **Worek lub beczka kajakarska** do zapakowania wszystkich rzeczy oraz dodatkowy worek/reklamówka na śmieci. Rzeka, nawet najmniejsza i najbardziej leniwa, zawsze pozostaje żywiołem. Czasami zdarza się, że kajak się przechyli i nabierze wody, dlatego warto odpowiednio zabezpieczyć się przed zniszczeniem ekwipunku na pokładzie.
8. **Telefon lub aparat w pokrowcu wodoodpornym.** Warto też pamiętać, że podczas samego spływu miejscowo nie ma zasięgu.
9. **Portfel z gotówką.** Karta płatnicza nie zawsze się sprawdzi.
10. **Prowiant oraz woda do picia**, to niezbędne elementy podczas wyprawy.

Najważniejsze to jednak zabrać dobry humor, pozytywne nastawienie a przede wszystkim wyobraźnię. Z wodą nie ma żartów. Nie ma oczywiście żadnych powodów, aby bać się wypraw kajakowych. Nasze rzeki bez problemów pokonują zarówno młodzi adepci sportów kajakowych jak i profesjonaliści. Rzeki miejscami są co prawda bardziej dzikie, jednak dobrzy ludzie dbają o to, żeby były przepływne i mogły cieszyć turystów zarówno podczas leniwego spływu jak i omijania zwałek zastawionych przez naturę. Przedstawiona wiedza na temat tego jak się przygotować, pomoże turyście w pełni cieszyć się pięknem przyrody, a także być przygotowanym na różnego rodzaju wyzwania.



Pracownicy Urzędu Gminy Szydłowo podczas spływu kajakowego, fot. UG Szydłowo

### ZASADY BEZPIECZEŃSTWA. TURYSTO:

1. Nigdy nie wsiadaj do kajaka po spożyciu alkoholu lub środków odurzających. Ogranicz swój rozsądek i spowolnij reakcję. Podczas spływu często trzeba błyskawicznie reagować.
2. Sprawdź trasę przed spływem. Zapytaj wypożyczalnię kajakowe o trudność trasy, ilość przenosek, czas jaki przeciętnie trzeba poświęcić na pokonanie danego odcinka. Jeśli jesteś na kajaku pierwszy raz, warto poprosić o wskazówki odnośnie wsiadania i wysiadania z kajaka, sposoby omijania przeszkód na rzece czy technik wiosłowania.
3. Odpowiednio dobierz parę kajakowe. Nieodświadczony uczestnik spływu musi być w kajaku z doświadczonym kajakarzem. Osoby cięższe powinny siedzieć z tyłu kajaka, nieodświadczone z przodu.
4. Obserwuj pogodę, obserwuj rzekę, przewiduj sytuacje niebezpieczne.
5. Załóż kamizelkę asekuracyjną lub ratunkową, nawet gdy potrafisz dobrze pływać. Na początku spływu dobierz kamizelkę do wagi, rozmiaru a następnie porządnie zapnij. Ma być wygodnie, ale i bezpiecznie.
6. Zachowaj odstęp między kajakami.
7. W kajaku zachowuj się rozważnie i ostrożnie. Nie wstawaj, nie przechylaj się gwałtownie na boki, nie siadaj na burtach.
8. Zabezpiecz swój ekwipunek przed zamoczeniem. Musisz się liczyć z możliwością wywrócenia kajaka.
9. W nocy nie pływamy. Po zmroku, trudniej jest zauważyć kamienie, konary drzew, utrudnienia na rzekach. Pomoc w razie nagłego wypadku będzie też mocno utrudniona, może być wręcz niemożliwa.
10. Przygotuj odpowiedni ekwipunek na kajak. Dzięki temu zapobiegiesz wielu nieprzewidzianym zdarzeniom.

Uwaga! Na rzece obowiązuje zasada wzajemnej pomocy. Dobrym zwyczajem jest pomaganie sobie podczas przenosek, przeszkodach czy wydostawania się na brzeg rzeki, szczególnie w miejscach trudnych do dobijania i wychodzenia.



Jarosław Ramucki podczas corocznej, oddolnej akcji sprzątania rzek, fot. autor nieznan



## ZASADY CZYSTOŚCI – CZYLI GDZIE NA TERENIE GMINY NALEŻY POZBYĆ SIĘ ŚMIECI Z KAJAKÓW

Śmieci – element który pojawia się na każdej wyprawie.

Sprzątanie po sobie jest rzeczą oczywistą. Jest to element dobrego wychowania, podstaw kultury, to również oznaka szacunku do przyrody. Dobrą praktyką jest zabranie ze sobą dodatkowego worka na wytworzone śmieci. Nie wolno zostawiać śmieci na leśnych polanach, brzegach rzek oraz wrzucać ich do wody. Na mecie spływu wszystkie odpady należy wyrzucić do odpowiedniego kontenera. Śmieci zajmują o wiele mniej miejsca niż początkowe zapasy – nie ma tu żadnych wymówek. Każdy zabiera śmieci ze sobą – ta kwestia jest tak oczywista, że nie ma co uzasadniać jej dalej. Na szczęście w tym temacie jest coraz lepiej i w naszych rzekach spotykamy coraz mniej śmieci świadomie wyrzuconych przez turystów.

Gdy w trakcie spływu zaistnieje konieczność skorzystania z toalety, dobij do brzegu, wykop dołek a następnie wszystko, łącznie z papierem toaletowym przysyp ziemią.

## DZIECKO I CZWORONÓG NA KAJAKU

Dziecko na kajaku? Oczywiście, że tak. Spływy to fantastyczna przygoda, możliwość spędzenia czasu z dzieckiem, zdrowy sport. Najważniejszy jest odpowiedni dobór trasy i prowiantu. Warto też przygotować jakieś zabawy, dla urozmaicenia. Wyruszając na spływ z dzieckiem, nie zawsze można od razu przybić i wyjść na brzeg. Tereny opisane w przewodniku są często terenami dzikimi, do których nie wszędzie można dostać się samochodem. Dlatego odpowiednie zaplanowanie trasy pozwoli uniknąć niepotrzebnych stresów. Podstawową zasadą jest jednak stopniowanie długości spływu. Pierwszym krokiem jest zaznajomienie dziecka ze sprzętem na lądzie. Jeśli będzie czuło się niekomfortowo, czy już na łódce wyrażało negatywne emocje, trzeba przeczekać, aż pociecha sama będzie gotowa. Na pierwszy spływ warto wybrać krótką i prostą trasę. Następne wyprawy można stopniowo wydłużać. Trasa musi być dostosowana do umiejętności dziecka. Na ekstremalne wyprawy przyjdzie czas. Niech dziecko spróbuje samo powio-



Czworonóg na kajaku podczas spływu Rurzycą, fot. J. Ramucki

słować, pomoczyć ręce w wodzie. Kamizelka bezwzględnie musi być dobrze dopasowana i cały czas zapięta. Kajaki z dzieckiem to ciekawa atrakcja. Poza spędzonym wspólnym czasem i rozmowami, buduje się więzi, możliwość współpracy, polegania na sobie, zespołowego pokonywania przeszkód. Jest to nauka przez doświadczenie. Jeśli to wszystko będzie robione z głową – kolejne wyprawy będą samą przyjemnością.

Kajaki są również dobre do przygody z naszymi czworonogami. Warto jednak pamiętać, żeby psiak był ułożony, przyjaźnie nastawiony do ludzi, nie zrywał się na zapach dzikich zwierząt oraz lubił obcowanie z wodą. Należy również pamiętać o specjalnej smyczy z kamizelką ratunkową, na której psiak powinien być ciągle przypięty do kajaka.

## EKWIPUNEK NA KILKUDNIOWY WYPAD

Poza wymienionymi wcześniej akcesoriami podstawowymi, ekwipunek musi być dostosowany do miejsca noclegu. Jeśli planujemy go w tutejszych agroturystykach – sprawa jest prosta. Chcąc jednak nocować w namiocie, warto wcześniej przygotować kilka sprzętów.

Poza namiotem, karimatą lub matą turystyczną warto zabrać śpiwór, natomiast planując noc pod gwiazdami hamak turystyczny. To też ciekawe przeżycie. W zaplanowaniu postoju pomoże przygotowanie listy agroturystyk, na terenie których znajdziesz miejsce na rozbicie namiotu i przygotowanie ogniska. W gminie Szydłowo istnieje również bardziej dzika oferta czyli Program Zanocuj w lesie – więcej o tym przeczytasz na stronach 86-87.

Podczas biwakowania przyjemnie jest posiedzieć przy ognisku. Na terenie gminy mamy kilkadziesiąt miejsc, gdzie legalnie można rozpalić ogień. Do ekwipunku warto więc dorzucić zapałki, zapalniczkę lub krzesiwo. Trzeba pamiętać, by ognisko rozpalić w wyznaczonym miejscu (wykaz takich miejsc znajdziesz na stronie 119) i uważać, aby ogień nie osiągnął zbyt dużej wysokości. Do podgrzewania jedzenia przyda się kuchenka turystyczna. Wszystkie te rzeczy będą przewożone na kajaku, dlatego warto dokładnie przemyśleć ekwipunek, tak żeby po złożeniu zajmował jak najmniej miejsca. Kajak ma ograniczoną pakowność. Cały drobny sprzęt powinien zmieścić się w wodoodpornej torbie kajakerskiej. Warto zapytać firmę wypożyczającą sprzęt o możliwość przewiezienia rzeczy do miejsca noclegowego.

# Rozdział 4. Odpowiedzialna turystyka – ekoturystyka

(Agnieszka Nakoneczna)

## SZANUJ TURYSTYCZNE TERENY ... ODPOWIEDZIALNIE

### APEL DO TURYSTY:

Nasze tereny należą do obszarów mało odkrytych, naturalnych, można wręcz powiedzieć dzikich. W takim klimacie chcemy je utrzymać dalej, korzystać z nich rozsądnie oraz najpełniej jak się da. Niech nie zmyli was powszechna opinia, że ekoturystyka to wyłącznie spanie w szałasie lub co najwyżej w namiocie, kąpiel tylko raz w tygodniu i w dodatku bez mydła, jedzenie żołnierskich racji żywnościowych. Przez pojęcie „odpowiedzialnej turystyki” rozumiemy taką formę wypoczyniania i podróżowania, która ogranicza zły wpływ turystyki na szeroko rozumiane środowisko, zarówno przyrodnicze, jak i to związane z aktywnością człowieka, kultury danego obszaru.



Przyroda gminy Szydłowo, las w okolicach Dobrzycy, fot. J. Ramucki

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że zmiany klimatyczne są nieuchronne. Turysta odpowiedzialny to osoba świadoma i wrażliwa na globalne problemy zmian klimatycznych. Człowiek, który zna zasady racjonalnego wykorzystania surowców, wody, energii, segregacji odpadów. To wędrowiec, który potrafi czytać znaki, jakie daje Ziemia oraz lokalna społeczność.

Dzika turystyka, nieodkryte tereny, czysta przyroda – do takich miejsc was zapraszamy, z tego słynie gmina Szydłowo. Dlatego tym bardziej tak ważna jest dla nas „odpowiedzialna turystyka”. Zachęcamy do podróżowania, które ma

znikomy albo minimalny wpływ na szeroko rozumiane środowisko zarówno przyrodnicze, jak i to związane z aktywnością człowieka, kulturą obszaru. Nie jest to wcale takie trudne. Wystarczy zachować kilka wskazówek, dzięki którym zachowamy krajobraz i przyrodę dla przyszłych pokoleń.



Tereny otwarte rolniczo na trasie Leżenica – Nowy Dwór,  
 fot. T. Wiesiołek



Zasady zrównoważonej, odpowiedzialnej turystyki powinny stać się drogowskazem dla każdego, który chce postępować proekologicznie i prospołecznie podczas wypoczynku.

#### LOKALNIE

- Poznajcie bogactwo przyrodnicze i kulturowe terenu, w którym się znajdujecie. Zwróćcie uwagę na różnice kulturowe.
- Bądźcie otwarci na kontakt z lokalną społecznością, smakowanie i zakup lokalnych specjalności. Produkty od lokalnych producentów dają Wam gwarancję świeżości, macie możliwość zweryfikowania warunków w jakich powstają produkty. Nie potrzebujecie zbędnych opakowań, a przede wszystkim wspieracie lokalną gospodarkę.

#### W ZGODZIE Z NATURĄ

- Nie niszczyć przyrody. Dla prawdziwego turysty każde drzewo, roślina, rzeka jest cennym elementem krajobrazu.
- Trzymajcie się wyznaczonych szlaków.
- Biwakujcie tylko w dozwolonych miejscach. Mamy sporą listę agroturystyk ale polecamy również skorzystanie z Programu „Zanocuj w lesie” – to specjalne miejsce do biwakowania, w którym bez przeszkód rozbijesz namiot,
- Jeśli nie musicie, odstawcie samochód – przemierzajcie się rowerem albo zwiedzajcie bo-

gactwo gminy Szydłowo pieszo.

- Zabierajcie śmieci ze sobą podczas spływów kajakowych czy pieszych wędrówek.
- Segregujcie odpady do specjalnych pojemników.
- Rozpalajcie ogień tylko w miejscach do tego wyznaczonych.

#### JESZCZE PRZED WYJAZDEM

- Spakujcie się z głową. Słoneczna ładowarka do aparatu fotograficznego czy telefonu całkowicie wykluczy problem napięcia i wtyczek. Szczególnie jeśli chcesz skorzystać z naszych dzikich terenów.
- Nie zapomnijcie spakować butelki na wodę wielokrotnego użytku.
- Starajcie się, aby w waszej kosmetyczce znalazły się biodegradowalne kosmetyki, pasty do zębów, proszki do prania, czy preparaty chroniące przed ukąszeniami natrętnych komarów czy kleszczy.

Celem odpowiedzialnego turysty, jest przede wszystkim udany wypoczynek, świetna zabawa, dobry klimat, a przy tym utrzymanie równowagi w przyrodzie. Wspólnie razem możemy sprawić, że dzikość terenów nie zostanie naruszona, a odpoczynek w takich warunkach, zostanie na długo w waszej pamięci.

# Rozdział 5. – Szlaki kajakowe

(Krzysztof Bogdanowicz)

## RURZYCA

Rurzyca przez wielu turystów uważana jest za najpiękniejszą rzekę dorzecza Gwdy. Na tą wysoką ocenę wpływa zapewne fakt, że płynie ona przez duże kompleksy leśne z dala od osad ludzkich, co niewątpliwie sprzyja kontemplacji i wsłuchiowaniu się w odgłosy przyrody. Rzeką wraz otoczeniem objęta jest różnymi formami ochrony przyrody – znajdziemy tu Obszary Natura 2000, Rezerwat Krajobrazowy oraz liczne pomniki przyrody.

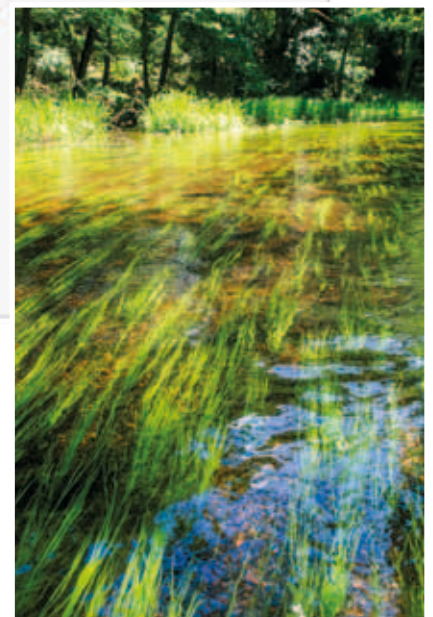
Rzeką ma zaledwie 25 km długości i z powodzeniem nadaje się na jednodniowy lub weekendowy spływ. Dogodnymi miejscami do rozpoczęcia spływu są Trzebieszki, leżące w głębokiej dolinie, przy drodze krajowej 22, lub leśniczówka Wrzosey, położona mniej więcej w połowie długości rzeki.



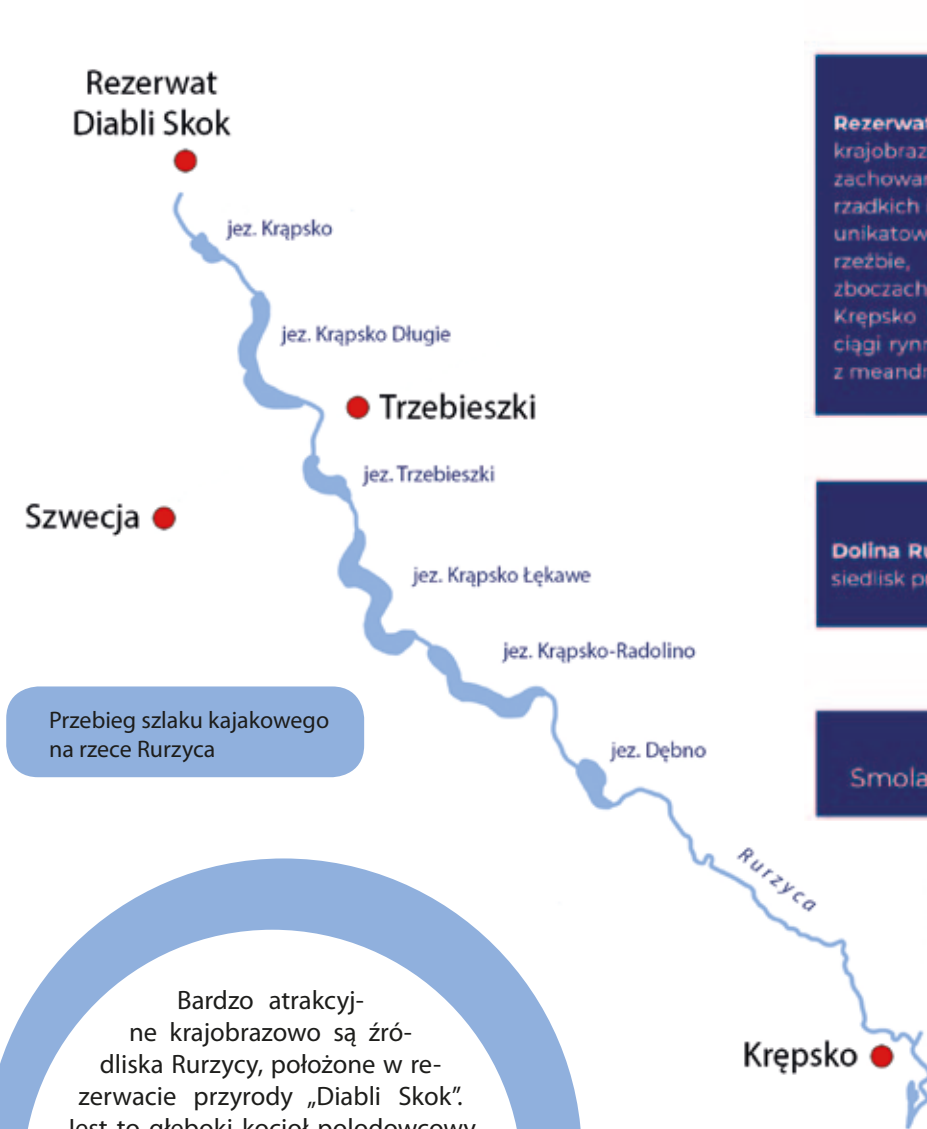
Zwałka do pokonania na Rurzycy, fot. J. Ramucki



Wody powierzchniowe gminy Szydłowo, opr. A. Kucharczyk



Roślinność wodna w przejrzystej Rurzycy, fot. J. Ramucki



Rezerwat  
Diabli Skok

jez. Krąpsko

jez. Krąpsko Długie

Trzebieszki

jez. Trzebieszki

Szwecja

jez. Krąpsko Łękawe

jez. Krąpsko-Radolino

jez. Dębno

Rurzyca

Krępsko

Przebieg szlaku kajakowego  
na rzece Rurzyca

Bardzo atrakcyjne krajobrazowo są źródła Rurzyca, położone w rezerwacie przyrody „Diabli Skok”. Jest to głęboki kocioł polodowcowy o stromych brzegach, z którego sączą się małe początkowo strumyczki. Teren rezerwatu już przed 100 laty pielęgnowany był w formie parku – usuwano tylko martwe drzewa; obecnie takie drzewa pozostawia się tam, gdzie upadły.



**Rezerwat przyrody „Dolina Rurzyca”** - krajobrazowy. Celem ochrony jest zachowanie cennych zbiorowisk roślinnych, rzadkich i chronionych roślin i zwierząt oraz unikatowego krajobrazu o urozmaiconej rzeźbie, lasów rosnących na stromych zboczach, czystych jezior (Krępsko Górne, Krępsko Średnie, Dąb) tworzących długie ciągi rynnowe oraz pagórkowatego terenu z meandrującą rzeką w głębokiej dolinie.



**Dolina Rurzyca** - Specjalny Obszar ochrony siedlisk przyrodniczych NATURA 2000.



Smolary - rezerwat torfowiskowy



Rezerwat Diabli Skok, fot. J. Ramucki

Przez całe stulecia rzeka zwana była Krępą (stąd nazwa wsi Krępsko, leżącej przy jej ujściu do Gwdy). Niemcy po zajęciu ziem nadnoteckich w XVIII w. mieli zwyczaj zmieniać nazwy lokalne na bardziej niemieckie. Nazwali rzekę Rohrfliess (co oznacza rzekę z trzcinami, więc tłumacząc tę nazwę na język polski należałoby mówić o Trzcinicy); po II Wojnie utworzono nową polską nazwę Rurzyca, będącą błędnym tłumaczeniem niemieckiej (ponieważ Rohr oznacza zarówno trzcinę jak i rurę).

Rzeka płynie w głębokiej dolinie, a na jej stromych zboczach zachowało się wiele pięknych pomnikowych okazów drzew. Są wśród nich buki, dęby i sosny. Rurzyca przepływa przez 6 jezior. Są to w kolejności biegu rzeki: Krępsko Małe, Krępsko Długie, Trzebieszki, Górne, Środkowe, Dąb. Zbocza wokół tych jezior sięgają 30 metrów wysokości, a głębokość jezior 20 metrów. W miejscach gdzie dolina rzeki rozszerza się, brzegi są podmokłe i trudno jest dojść do rzeki.

Ułatwieniem w zwiedzaniu lasów leżących nad rzeką jest leśna droga dopuszczona do ruchu kołowego, na odcinku od Trzebieszek do stacji kolejowej Płytnica. Są z niej zjazdy do Piaskini i do Wrzosów. Znajdują się przy niej leśne miejsca postojowe pojazdów – pierwsze za Staromłyńskim Mostem; z niego mamy około 500 metrów do mostu. Z drugiej strony mostu znajduje się miejsce postojowe, do którego można dojechać z Głowaczewa bądź Czechynia.

Pierwszy odcinek biegu rzeki, leżący na północ od Trzebieszek, to krótkie odcinki nurtu łączące długie i bardzo długie jeziora. Można spróbować zwodować kajak na pierwszym z jezior w jej biegu – jeziorze Krępsko Małe. Musimy się jednak liczyć z koniecznością przenie-

sienia kajaka na dystansie kilkuset metrów od parkingu przy Rezerwacie Diabli Skok do początku jeziora. Za jeziorem Krępsko Małe jest niewielki odcinek rzeki wpadający do jeziora Krępsko Długie, a na nim niewielki drewniany mostek. Kolejne miejsce wodowania to Trzebieszki, obecnie leśniczówka i jeden dom, niegdyś siedziba nadleśnictwa. Znajdziemy tu duży parking, na którym możemy zostawić samochód. Ruszając z kładki w Trzebieszkach początkowo płyniemy wąskim kanałem, gdzie musimy odpychać się wiosłem od brzegu, po minięciu wysokiego mostu drogowego rzeka rozszerza się i płynie przez podmokły obszar leśny.

Na odcinku z Trzebieszek do Wrzosów płyniemy przez 3 długie jeziora, a odcinki rzeczne je łączące mają po kilkaset metrów długości. Praktycznie przez cały czas musimy mocno napierać na wiosła często walcząc z przeciwnym wiatrem na jeziorach. Z tego względu wiele osób swój spływ rozpoczyna we Wrzosach, skąd do pokonania jest około 12 kilometrów rzeki.

Jest to także najpewniejsze miejsce do rozpoczęcia zimowego spływu końcowym odcinkiem rzeki. Przy mostku, przez który wiedzie leśna droga, znajduje się kładka, z której możemy zwodować nasze kajaki. Już na starcie musimy bardzo się starać, aby wpłynąć w prawą odnogę rzeki, która dużym łukiem omija znajdującą się na lewej odnodze dawną zastawkę rybacką. Początkowo płyniemy pośród łąk, gdzie dostrzeżemy pozostałości starego drewnianego mostku. Rzeka wiję się tutaj w malowniczych zakrętach. Wkrótce wpłyniemy w podmokły las, co oznacza, że zbliżamy się do jeziora Dąb. Płynąc mniej więcej środkiem jeziora, bliżej prawego brzegu kierujemy się na obniżenie linii lasu wskazujące



Rzeka Rurzyca z systemem jezior, fot. J. Ramucki

wypływ Rurzycy z jeziora. Na jeziorze, przy lewym brzegu blisko wypływu rzeki mijamy kilka pomostów wędkarskich, do których możemy przycumować i ewentualnie zejść na ląd. Wypływ Rurzycy znajduje się w gęstych trzcinach, które latem powodują konsternację licznych kajakarzy szukających właściwej drogi. Rzeka jest tu bardzo szeroka, ale zarazem płytka z piaszczystym dnem, nad którym przemykają ławice ryb zdążających do jeziora Dąb.

Niebawem na trasie naszego spływu, las po prawej stronie odsunie się od rzeki i wpłyniemy w pierwszy obszar bagnisk. Z lewej strony towarzyszy nam wysoka zalesiona skarpa. Około 1700 metrów od wypływu rzeki z jeziora Dąb znajduje się mostek, którym biegnie leśna droga. Od mostku w lewo prowadzi droga pod górę do głównej drogi leśnej; odległość jest duża, bo prawie 1000 metrów. Kawalek za mostkiem wpływamy w rozległy obszar bagienny. Nie zdziwmy się, kiedy nawet zimą spotkamy tu łabędzią rodzinę. Od paru lat te piękne ptaki upodobały sobie bagienny odcinek Rurzycy. Z prawej strony, oddalone około 400 metrów od Rurzycy znajduje się jezioro Żabie, a wokół niego rezerwat przyrody

Smolary. Za pierwszym bagnem następuje odcinek leśny około 500 metrów, po czym wpływamy w kolejne bagna, dłuższe od poprzednich, które ciągną się aż do wysokiego mostu dawnej linii kolejowej Wałcz – Złotów. Mostem prowadzi szlak turystyczny niebieski z pilskich Koszyc do Płytnicy. Ciekawostką jest zainstalowana na moście ścianka wspinaczkowa.

Z mostu mamy około 1100 metrów do przejazdu kolejowego przed stacją Płytnica. Po minięciu mostu krótki odcinek bystrej wody, płynącej między kamieniami, prowadzi nas do przyczółków po nieistniejącym moście drogowym z Zabrodzia do Płytnicy; w oddali widoczny jest pięknie obłożony czerwoną cegłą tunel, którym rzeka przepływa w nasypie linii kolejowej Piła – Jastrowie. Za tunelem rzeka staje się płytsza, ale płynie za to szybciej, tworząc liczne bystrza. Po nieco większej odległości niż kilometr od nasypu, zbliża się na około 200 metrów do asfaltowej szosy do Krępska. Przed wsią znajduje się dawne pole biwakowe, z którego już tylko kilkaset metrów do pierwszej przenoski. Rozlewająca się tutaj rzeka została spiętrzona przed wiekami na potrzeby działającego dawniej młyna. Obecnie działa tu gospodarstwo rybackie „Agricola”. Dobijamy do lewego brzegu i przenosimy kajaki stromą ścieżką. Wodujemy je przy małym wodospadzie, który tworzy woda wypływająca z leżących powyżej stawów. Już tylko kilkaset metrów dzieli nas od parku kajakowego Krępsko i miejsca zakończenia spływu. Większość firm wypożyczających kajaki z tego miejsca odbiera swoich klientów.



Most na Rurzycy ze ścianką wspinaczkową, fot. J. Ramucki



Rurzycy z mechowiskami przed nieczynnym mostem kolejowym, fot. J. Ramucki

## PIŁAWA

Jest to prawy (najdłuższy) dopływ Gwdy. Długość rzeki wynosi 88 km. Rzeka zaczyna bieg od jeziora Komorze (w okolicach Czaplinka) i dalej płynie kolejno przez leżące blisko siebie jeziora: Rakowo, Brody, Strzeszyn, Kocie i największe jezioro w jej biegu – Pile. Kolejnymi jeziorami na szlaku kajakowym, już oddalonymi od siebie, są jeziora Dołgie i Berlińskie. Do Gwdy uchodzi we wsi Dobrzyca. Przed II wojną światową wzdłuż Piławy Niemcy zbudowali pas umocnień wojskowych Wału Pomorskiego, a samą rzekę przegrodzili w trzech miejscach jazami o różnej wielkości. Powojenne zniszczenia leżącego przy Nadarzycach jazu spowodowały spiętrzenie wody na dużym obszarze, wskutek czego powstały malownicze Zalewy Nadarzyckie. Rzeka nie ma zbyt wielu dopływów – w okolicach Starowic wpada do niej niewielki strumień, a kolejnym dopływem leżącym już blisko jej ujścia jest Dobrzyca. Według obecnych poglądów jej głównym dopływem jest Dobrzyca z Piławką, chociaż przez długie wieki uważano, że to Piława wpada do Dobrzycy!

Piława to bardzo ciekawa rzeka, płynąca przez zróżnicowane tereny. W swoim górnym biegu jest zaledwie płytkim i wąskim strumieniem łączącym liczne jeziora, w środkowym biegu jest osią umocnień Wału Pomorskiego (jazy i liczne bunkry), następnie płynie w malowniczej scenerii Zalewów Nadarzyckich, od Nadarzyc do Szwecji płynie przez rozległe lasy. Od Szwecji do swego ujścia do Gwdy we wsi Dobrzyca jest całkiem sporą rzeką. Długość całej rzeki wg wykonanych przez nas pomiarów GPS to 88 km.







Nieczynny wiadukt na Piławie, fot. J. Ramucki



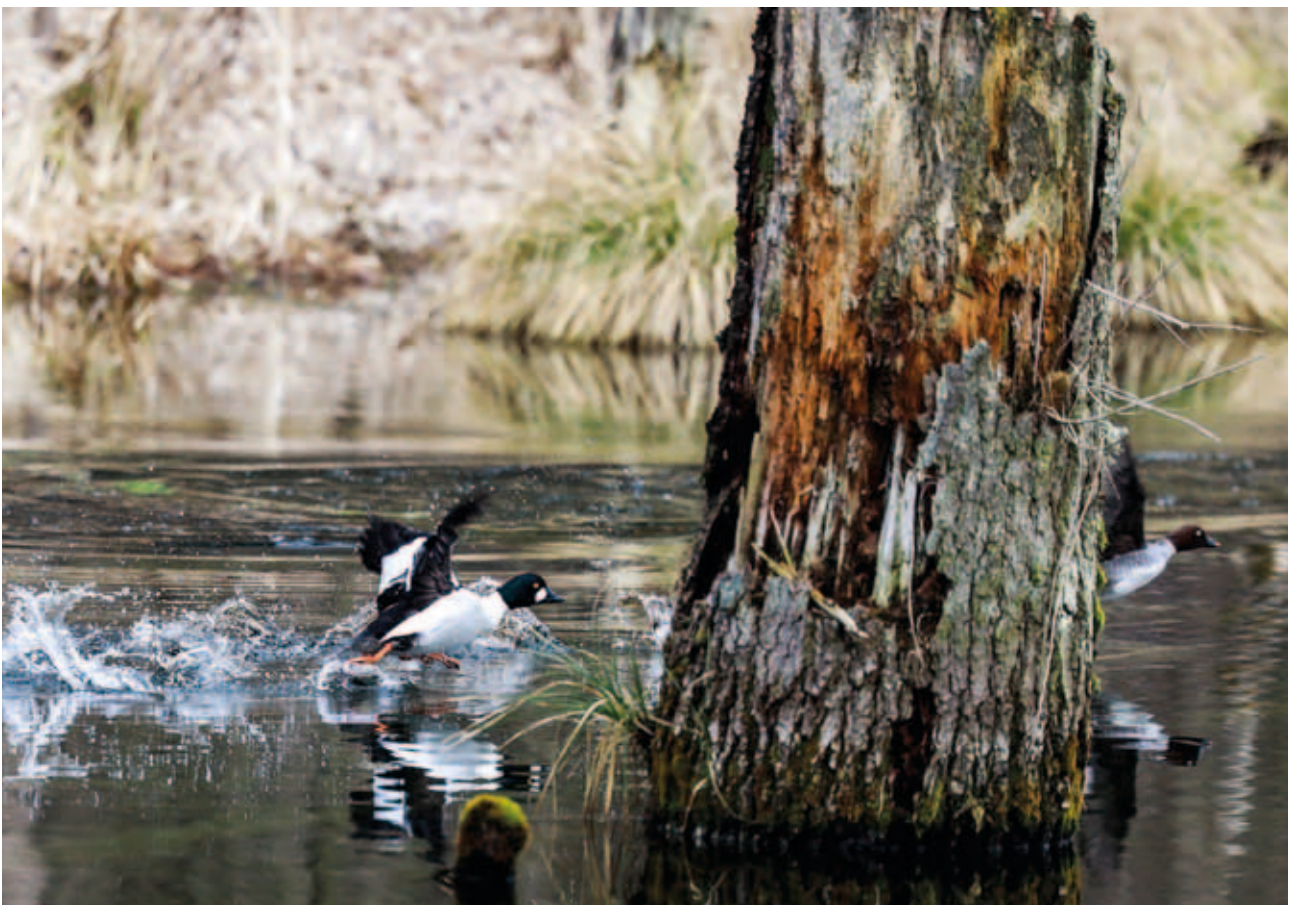
Spływ kajakowy Piławą, fot. J. Ramucki

Środkowy bieg rzeki to dawne obszary pogranicza polsko-pomorskiego. Spuścizną tych czasów są lasy i puste przestrzenie; działa tu duży poligon lotniczy w Nadarzycach położony na zachód od rzeki; na wschód od niej przez całe dziesięciolecie po II wojnie światowej znajdował się ogromny poligon czołgowy wojsk radzieckich z centrum w Bornym Sulinowie.

Większość biegu rzeki prowadzi przez sosnowe lasy, jedynie w miejscach gdzie ludzkie osady zbliżają się do rzeki, jej brzegi pokrywają łąki. Lasy te są chronione w ramach Obszaru Natura 2000 Puszcza nad Gwdą. Jest to jeden z najważniejszych w kraju terenów lęgowych gągoła, dzięcioła czarnego, lerki, lelka, bielika oraz ważna ostoja puchacza i włośchatki.

Piława ze względu na swoją długość znakomicie nadaje się na kilkudniowe spływy. Można podzielić ją na trzy odcinki: pierwszy od miejscowości Sikory do Nadarzyc, drugi od Nadarzyc do Szwejcy i trzeci od Szwejcy do ujścia rzeki do Gwdy w miejscowości Dobrzyca.

Dla chcących zapoznać się z tą piękną rzeką polecamy odcinek Czechyn – Dobrzyca, nadający się także do spływów zimowych. Długość tego odcinka wynosi prawie 20 km. Na odcinku Czechyn – Zabrodzie, po obu stronach Piławy, w pewnym oddaleniu biegną leśne drogi z zakazem wjazdu pojazdów silnikowych.



Gągoły nad rzeką, fot. J. Ramucki



Przenoska pod mostem dawnej linii kolejowej przy zalewie Piława, fot. G. Paluch DTC Media

Spływ rozpoczynamy przy moście drogowym w Czechynie na prawym brzegu rzeki. Początkowo możemy spotkać trochę więcej drzew w nurcie, które przy wysokim stanie wody minieśmy bez przeszkód, często pokazują się piękne stare dęby, jeszcze nie podgryzione przez bobry. Tuż za mostem, za pierwszym zakrętem w lewo, pole biwakowe (Czechyńskie Sioło tel. 608 399 752) gdzie istnieje możliwość wyciągnięcia kajaka gdyby trzeba się było przebrać...

Z czasem nurt staje się wolniejszy, a rzeka szersza. Oznacza to, że dopływamy do Zabrodzia – po lewej stronie rzeki pole biwakowe (Stanica u Stasia, tel. 67 216 02 32) Przepływamy pod niskim mostem i wpływamy na szeroki zalew (Agrośka, tel. 67 216 02 34). Kończy się on przed wysokim mostem dawnej linii kolejowej Wałcz – Złotów (tej samej, na której stoi piękny most na Rurzycy). Tutaj musimy przenieść kajaki z prawej strony dobre kilkadziesiąt metrów. Uwaga przy wodowaniu kajaka – stromy, wysoki brzeg nie ułatwia zadania. Początkowo jest bardzo dużo kamieni w rzece, jeszcze niezbyt głębokiej, jednak po krótkim czasie woda zasilająca ją z lewej strony – ze stawów hodowlanych sprawia, że jest coraz głębiej i płynie się dobrze. Na lewym wysokim brzegu zabudowania Zabrodzia.

Mijamy mały mostek łączący Zabrodzie z Tarnowem, a nieco dalej z prawej strony dopływa do Piławy Dobrzyca. Odtąd rzeka robi się szersza, szybsza i płynie się łatwiej. Płyniemy między łąkami i omijamy stojące w wodzie filary spalonego drewnianego mostu. Wśród łąk z obu stron dopływamy do tunelu, w nasypie linii kolejowej Piła – Szczecinek. Kolejny most, tym razem drogowy, na drodze Stara Łubianka – Krępsko, a za nim po lewej pole biwakowe (Stanica Krępsko – wiaty, sławojka, tel. 608 517 929) z możliwością rozpalenia ogniska. Teraz czeka nas długi leśny odcinek – do najbliższego miejsca, gdzie można odebrać kajaki mamy ponad 5 km.

Przed Dobrzycą most betonowy, a za nim coraz szerszą rzeką wpływamy na Zalew Dobrzycki. Gdzieś tu łączą się wody Piławy i Gwdy. Przed sobą mamy elektrownię wodną w Dobrzycy — przenoska jest z lewej strony przez teren elektrowni. Kilkaset metrów za elektrownią po prawej stronie przed mostem drogowym jest pomost dla kajaków. Można też popłynąć kilkaset metrów dalej i wpłynąć w Głomię, nad którą znajduje się restauracja Stary Młyn, czynna tylko w sezonie (tel. 608 430 825).

## DOBRZYCA

Dobrzyca to druga pod względem długości rzeka spośród dopływów Gwdy. Mierzy około 60 km długości i ma 70 m spadku. Wypływa na wschód od Czaplina i płynie w kierunku południowo-wschodnim. Początkowo jest niewielkim strumieniem, nienadającym się do turystyki kajakowej. Dopiero za jeziorem w Machlinach wcina się głęboko w podłoże i tworzy wydatną dolinę. Razem na Dobrzycy było niegdyś 9 młynów; spławiano nią tratwy do Gwdy.

Płynie w większości przez tereny leśne z dużą aktywnością bobrów. Uważana jest za rzekę trudniejszą od Piławy i Rurzyca, dlatego też ruch kajakowy na niej jest zdecydowanie mniejszy. Nagrodą za trudy szlaku będą fragmenty bajecznej dzikiej przyrody. Koło łowca rzeka przyjmuje z lewej odpływ obu jezior Busino; w korycie rzeki widoczne są resztki rozebranego młyna. Z drugiej strony dopływy Świerczyniec i Kłębowianka. Od tego miejsca do rzeki podchodzi urodzajna równina Karsiboru; tylko lewy brzeg rzeki porasta las. Podobnie jest przy Dobrzycy, Golcach i Rudnicy. Za łowcem rzeka mija dawny folwark Dobrzyca. Tereny te były miejscem pierwszego udanego przełamania Wału Pomorskiego.

Poniżej Golc Dobrzyca przyjmuje wody odpływu z jeziora Golce (długość tylko na 150 m ale szerokie i zasobne w wodę). Wkrótce z prawej strony kolejny dopływ – Świniarka. Potem Dobrzyca ponownie staje się potokiem leśnym. Na wschodnim brzegu, w dawnych czasach, wykopano kanał, który przyjmuje wody z Dobrzycy i poprzez łąki (nawadniając je) kieruje je z powrotem do rzeki. Kiedy nadchodziła pora mielenia ziarna, kanał był zamykany, a cała woda kierowana na młyny.

W miejscu gdzie Dobrzyca skręca na wschód przyjmuje wody Piławki i Żydówki. Nieco dalej wpada do niej bogata w wodę Zdbiczna (wypływa z głębokiego na 30 m jeziora Zdbiczno). Na przeciwległym brzegu ciekawy las, gdzie rosną rzadkie rośliny. Obok resztki dawnego grodu „Debris”, z którego pozostały tylko wały obronne. Przy Ostrowcu las





Rzeka Dobrzyca z kajakarzem na zwalce, fot. J. Ramucki



Rzeka Dobrzyca na granicy Wielkopolski z Zachodniopomorskim, fot. J. Ramucki

ponownie odsuwa się od rzeki. We wsi rzeka dzieliła się niegdyś na trzy ramiona, dwa z nich płynęły przez młyny i ponownie się łączyły. Wkrótce za mostem drogowym stał kiedyś wysoki most kolejowy przerzucony nad rzeką, z którego pozostał wysoki przyczółek. Za wybudowaniami Ostrowca Dobrzyca po raz ostatni staje się leśnym potokiem.

Na spływ zimowy proponujemy odcinek od Czapl Młyna do ujścia rzeki do Piławy (skończyć można wcześniej w Tarnowie lub nieco dalej na spalonym moście w Zabrodziu). Długość trasy to niespełna 15 km z kilkoma możliwościami zakończenia spływu wcześniej. Od Wiesiółki do Tarnowa rzece towarzyszy przebiegająca równolegle do niej droga asfaltowa.

Koło osady Czapla Młyn Dobrzyca podchodzi mocno pod wyżynę Różewa i tylko na lewym brzegu rozciąga się las. Prawy brzeg jest wysoki i na nim to ostrożnie schodząc w dół wodujemy kajaki. Rzeka płynie wartko. Koło Wiesiółki napędzała jeszcze w latach 50. ubiegłego wieku kuźnicę żelaza. Za pozostałościami po niej dopły-

wamy do młyna w Wiesiółce i ostrożnie spływamy między filarami dawnego jazu. Dwa kilometry poniżej wsi na zalesionym prawym brzegu góruje Góra Bukowa ze starym wałem po grodzisku. Góra wznosi się na 60 m nad dolinę rzeki. U podnóża góry liczne źródła. Wkrótce na trasie spływu most drogowy do leśniczówki Dobrzyca.

Kawałek dalej Dobrzyca skręca mocno na północ, aby ominąć wysoki zalesiony cypel. Rosną tutaj piękne bukowe lasy na stromych zboczach. Wyptywając zaś na otwartą przestrzeń łąk zbliżamy się do Tarnowa. Przed mostem drogowym przybijamy do lewego brzegu, czeka nas tutaj przenoska wzdłuż ogrodzenia gospodarstwa rybackiego „Ryba”. Kiedy płyniemy dalej przez Tarnowo, przepływamy pod niską kładką łączącą samotnie położone w lesie wybudowania z centrum wsi, zbliżamy się do kolejnej przenoski przez jaz Tarnowo i teren gospodarstwa rybackiego Pstrąg. Tutaj rzeka napędzała dawniej ostatni na swojej drodze młyn, położony na naturalnej rzecznej wyspie. Po zwodowaniu kajaków z lewej strony mostku, płyniemy dalej obok pola biwakowego prowadzonego przez sympatycznego gospodarza, pioniera turystyki kajakowej w gminie Szydłowo, Pana Tadeusza Obrockiego. Mijamy kolejny most położony we wsi i meandrując przez las zbliżamy się do połączenia Dobrzyca z Piławą. Dawniej uważano, że to Piława wpada do Dobrzyca, ponieważ Piława była w tym miejscu cztery razy mniejsza od Dobrzyca; po utworzeniu zalewu w Zabrodziu sytuacja zmieniła się nieco i obie rzeki wyglądają na mniej więcej równe sobie. Kawałek dalej stoją pozostałości drewnianego mostu łączącego Zabrodzie ze Starą Łubianką, przy którym można zrobić postój lub zakończyć spływ. Od mostu rzeka dużym łukiem opływa dawne tereny rolnicze leżące na jej prawym brzegu i przepływa malowniczym tunelem linii kolejowej z Piły do Kołobrzegu.

## GWDA

Największą z rzek płynących przez gminę Szydłowo jest Gwda, zarazem największy prawy dopływ Noteci. Długość rzeki wynosi 145 km, a długość szlaku kajakowego 136 km. Początek szlaku kajakowego znajduje się w Drężnie nad jeziorem Studnica. W swoim górnym biegu przepływa przez szereg dużych jezior, a następnie przez leśne obszary Puszczy nad Gwdą będące prawdziwym rajem dla kajakarzy. Dorzecze Gwdy jest największe na Pomorzu Zachodnim. Dopływy rzeki takie jak: Dołga, Czernica, Szczyra, Debrzynka są znane wodniakom w całym kraju. Rzeka jest malowniczym i nieco uciążliwym szlakiem z uwagi na kilka sporych przenosek wokół starych elektrowni wodnych: Podgaje, Jastrowie, Ptusza, Dobrzyca i Koszyce. Ponadto konieczne są przenoski przy fabryce w Tarnowskim Młynie i mniejszych elektrowniach w jej górnym biegu. Łącznie mamy tu 13 przenosek.

Do największych atrakcji Gwdy zaliczają się bystrza koło Plecemina. W miejscowości Ujście wpada do Noteci. Średni przepływ rzeki w Pile wynosi  $27 \text{ m}^3/\text{s}$ . Gwda wpada do mniejszej w tym miejscu Noteci – średni przepływ Noteci w Ujściu po połączeniu obu rzek to  $44 \text{ m}^3/\text{s}$ .

Spływ Gwdą proponujemy zacząć w Płytnicy, przy moście wiodącym do leśniczówki Augustowo. Dogodne miejsce do wodowania kajaka przed mostem po lewej stronie. Początkowo płyniemy przez wieś Płytnica, mijając pojedyncze domy nad brzegiem. Kiedy las po prawej stronie stanie się bardziej podmokły wypatrujemy ujścia malowniczej Płytnicy. Ujściowy odcinek tej niewielkiej rzeczki wygląda niewinnie, lecz już kilkadziesiąt metrów w górę biegu rzeki jej koryto przegradzają potężnych rozmiarów drzewa. Gwda skręca tu w lewo, a przed nami



Gwda skąpana we mgle, fot. J. Ramucki



Gwda – pozostałości mostu kolejowego na trasie Wałcz – Złotów, fot. K. Bogdanowicz

pojawiają się pozostałości dawnego mostu kolejowego na trasie z Wałcza do Złotowa. Ocalałe jedno przęsło opiera się na wysokich betonowych filarach.

Za mostem po lewej stronie rozległa łąka, dogodne miejsce do przybicia do brzegu. Wkrótce zaczyna się najciekawszy odcinek Gwdy; aż do Plecemina towarzyszyć nam będą w niewielkich odstępach od siebie bystrza na rzece. Rzeka staje się miejscami bardzo płytka (na wysokości Plecemina był w dawnych czasach bród – miejsce, gdzie można było przejść lub przejechać przez rzekę). Woda z szumem przelewa się po leżących w korycie rzeki kamieniach różnych rozmiarów. Miejscami woda mocno faluje podnosząc poziom adrenaliny u kajakarzy. Bliskość Plecemina zwiastują zabudowania po lewej stronie; z prawej na łąkach widoczne wybiegi dla koni. Przed Krępskiem na wysokim prawym brzegu stoją nowe budynki. W Krępsku przepływamy pod dwoma mostami; pierwszy na drodze krajowej DK 11, kolejny w centrum wsi na drodze lokalnej do stacji kolejowej Płytnica. Za mostem z prawej strony znajduje się ujście rzeki Rurzyca, a nad nim pole biwakowe U Grzegorza (tel. 515 053 298). Po kilkuset metrach za ujściem Rurzyca na lewym brzegu



Promienie przebijające się przez konary drzew na Gwdzie w Dobrzycy, fot. J. Ramucki



Coraz szersza Gwda na trasie Piła – Dobrzyca, fot. J. Ramucki

kładka dla kajakarzy na dużym polu biwakowym przy nieczynnym Barze Krępsko. To miejsce z wieloletnią tradycją kajakową, słynące dawniej ze smacznej kuchni. Wkrótce rzeka staje się coraz szersza, oznacza to, że wpływamy na Zalew Dobrzycki, powstały wskutek spiętrzenia wód na potrzeby elektrowni wodnej w Dobrzycy. Kolejne miejsce gdzie można dobrze zjeść to położony malowniczo nad zalewem Hotel nad Rozlewiskiem. Nieco dalej rzeka staje się coraz szersza, przyjmując z prawej strony Piławę. Przed nami widoczny budynek elektrowni wodnej w Dobrzycy, którą musimy obejść wyciągając kajaki na brzeg z lewej strony. Po zwodowaniu kajaka za elektrownią, niecałe 500 metrów dzieli nas od pomostu kajakowego przy moście na drodze DK 11, gdzie możemy zakończyć spływ w razie niepogody. Znajduje się tu duża wiata z miejscem na ognisko oraz bar serwujący tradycyjne potrawy.

Płynąc dalej napotkamy z lewej strony ujście Głomi, nad którą leży czynny w sezonie letnim Hotel Stary Młyn. Za Dobrzycą Gwda robi dużą pętlę, przy której do niedawna stały zabudowania osady Gonie. Istniała przynajmniej w końcu XVIII wieku; swoje miejsce zamieszkania miał

tutaj po pierwszym rozbiorze pruski zarządca miasta Piły. Lewy brzeg staje się coraz wyższy i bardziej stromy. Prowadzi nim ścieżka spacerowa przygotowana jeszcze w latach przedwojennych. Rozległa polana na prawym brzegu przed mostem na obwodnicy Piły to miejsce po zlikwidowanym w 2020 r. Barze Bieszczadzkim; przez wiele lat oferował poczęstunek kajakarzom i innym podróżnym. Za mostem na prawym brzegu widzimy coraz bardziej podchodzącą pod rzekę zabudowę Piły. Brzegiem prowadzi ścieżka, miejsce spacerów pılan. Kolejne rozlewisko rzeki to spiętrzenie Gwdy przed elektrownią Koszyce. Przenoska z lewej strony. My jednak tutaj kończymy swój spływ; na prawym brzegu przed ogrodzeniem elektrowni prowadzi droga, którą można podjechać pod samą rzekę.

Mniej znane kajakarzom, a warte poznania dopływy Gwdy to Głomia i okresowo (raz na kilka lat) nadająca się na spływ Pankawa.

## PANKAWA

Oficjalna nazwa tej niewielkiej rzeczki to Pękawnica. Wśród tubylców zwana jest Pankawą. Długość około 20 km. Początkowy odcinek, tzw. Kanał Sokoleński, wiodący przez pola, nie nadaje się do spływów. Odcinek leśny jest ciekawy przyrodniczo dzięki wybudowanym stopniom retencyjnym. Spływ można rozpocząć przy szosie z Plecemina do Paruszki, a zakończyć według uznania nawet na Gwdzie, do której Pankawa wpada poniżej Krępska. Dla spływów kajakowych nadaje się zaledwie przez kilka dni w roku (raz na kilka lat) ale warto czekać na ten moment. Po obfitych opadach podnosi się



To miejsce na Pankawie wywołuje wiele emocji, fot. J. Ramucki

poziom wody na tyle, aby można było pokusić się o spływ (najlepiej jedyneką). W swoim dolnym biegu Pankawa ma głęboką dolinę i płynie wartko niczym górską rzeką. Liczne zakręty i kamienie w nurcie powodują szybsze bicie serca nawet doświadczonych kajakarzy. Odcinek z uwagi na liczne trudności można spłynąć w 4-5 godzin.



Zimowy spływ Pankawą, fot. J. Ramucki

## GŁOMIA

Długość rzeki wynosi ponad 50 km. Początkowe odcinki są nieciekawe ze względu na niskie stany wody oraz fakt, że rzeka płynie przez krajobraz rolniczy. Najciekawszy jest odcinek ujściowy od Skórki do Dobrzycy – ma zaledwie 10 km długości; duża ilość zwalów wydłuża jednak znacznie czas spływu. Rzeka do pływania zimą tylko dla doświadczonych kajakarzy, należy liczyć się z dużą ilością przeszkód.

## PŁYTNICA

Poza granicami naszej gminy, ale w niewielkiej od nich odległości płynie Płytnica. Jest ona prawym dopływem Gwdy, a jej długość wynosi 60 km, ma 70 m spadku. Jest to rzeka bez masowego ruchu turystycznego z uwagi na swoją trudność. Nadaje się na spływy dla doświadczonych kajakarzy niebojących się trudności. Bieg rzeki można podzielić na trzy mocno różniące się od siebie odcinki: pierwszy – jeziorowy, gdzie rzeka płynie krótkimi odcinkami między kilkoma jeziorami leżącymi na obszarze dawnego poligonu Gross Born. Nad rzeką przed powstaniem poligonu w latach 30. XX wieku istniało kilka starych wsi, które zostały wysiedlone, a obecnie pozostały po nich stare cmentarze i porośnięte ruiny domostw. Były to wsie Steinforth, Barkenbrugge oraz wieś Płytnica (z przydomkiem „na Pomorzu” dla odróżnienia od wielkopolskiej wsi o tej samej nazwie, leżącej przy ujściu Płytnicy do Gwdy). Po opuszczeniu poligonu rzeka ma charakter uregulowanego rowu melioracyjnego i taki stan rzeczy mamy do miejscowości Budy. Jest to najmniej atrakcyjny odcinek rzeki. Od wsi Budy rozpoczyna się trzeci, najpiękniejszy, ale zarazem najtrudniejszy odcinek rzeki z dużą ilością drzew w nurcie. Większe dopływy to Kamionka w Budach i Samborka w Smolarach.



Z gminy Szydłowo niedaleko jest do wielu innych ciekawych szlaków kajakowych spośród których warto wymienić: Drawę, Noteć, Cieszynkę i Bukówkę. Najbardziej znana jest Drawa, która w sezonie letnim przeżywa prawdziwe oblężenie. Warto spłynąć mniej uczęszczanym odcinkiem od Starego Osieczna do Krzyża; będzie to prawdziwa gratka dla miłośników militariów. Na wysokim prawym brzegu rzeki towarzyszyć nam będą bunkry Wału Pomorskiego, a wprawne oko dostrzeże stare słupki oznaczające szlak żeglowny (rzeką aż do portu rzecznoego Podszkle pływały małe statki).

Pogłębione opisy wyżej wymienionych rzek znajdują się na stronie [www.kajakok.pl](http://www.kajakok.pl); firma zajmuje się wypożyczaniem kajaków na wszystkie opisane w przewodniku rzeki. Jest też wydawcą przewodnika „Zimowe spływy kajakowe na obszarze NGR”, z której pochodzi tekst o szlakach kajakowych w obecnym przewodniku i zachęca turystów do korzystania ze swej oferty przez cały rok. W gminie Szydłowo swoje siedziby ma kilka firm zajmujących się wypożyczaniem kajaków i organizacją spływów. Najdłuższe tradycje ma firma Turystyka Aktywna INFO KAJAK prowadzona przez Pana Tadeusza Obrockiego. Była ona prekursorem w zakresie organizacji turystyki kajakowej w naszej gminie. Prowadzi również duże pole biwakowe przy Dobrzycy we wsi Tarnowo oraz zapewnia smaczne potrawy, z których legendarną jest pstrąg po Obrocku.

Wypożyczaniem kajaków zajmuje się też Przedsiębiorstwo Społeczne KAJAK OK z Szydłowa. Firma zachęca do uprawiania zimowej turystyki kajakowej; współpracowała przy wydaniu przewodnika „Zimowe spływy kajakowe na obszarze NGR”. Poza rzekami z terenu gminy Szydłowo obsługuje też Drawę, Noteć, Bukówkę i Cieszynkę.



Tadeusz Obrocki pokonujący zwałkę, fot. J. Ramucki



Iglaste brzegi Pankawy odróżniają ten szlak od liściastych brzegów najbardziej popularnych rzek, fot. J. Ramucki

### Baza kontaktowa do firm kajakowych

#### Kajakok

ul. Krańcowa 2, 64-930 Szydłowo  
tel. 501 017 723  
[www.kajakok.pl](http://www.kajakok.pl)

#### kajaczki.pila.pl

Dobrzyca 10, 64-930 Szydłowo  
tel. 508 285 883  
[www.kajaczki.pila.pl](http://www.kajaczki.pila.pl)

#### Grzegorz-Kajaki

Krępsko 20A, 64-930 Szydłowo  
tel. 515 053 298  
[www.grzegorz-kajaki.pl](http://www.grzegorz-kajaki.pl)

#### Turystyka Aktywna „Info-Kajak”

Tarnowo 12, 64-930 Szydłowo  
tel. 608 517 929, 67 216 03 01  
[www.splywy-kajakowe.eu](http://www.splywy-kajakowe.eu)

#### kajaczki.com

Krępsko 50x, 64-930 Szydłowo  
tel. 790 220 914  
[www.kajaczki.com](http://www.kajaczki.com)

#### Kajaki Kopel

Krępsko 46, 64-930 Szydłowo  
tel. 602 191 847

#### NURT Piła

ul. Bukowa 4, 64-930 Dolaszewo  
tel. 518 256 330

#### Krzysztof Sobieszczyk

tel. 510 896 380  
[www.bajokajaki.pl](http://www.bajokajaki.pl)



## *Pasta z wędzonego pstrąga z rabarbarem i limonką*



fot. T. Wiesiołek

Pasta z nutką limonkową i kawałkami świeżego rabarbaru urozmaici majowe grillowanie, będąc odskocznią od ulubionego przysmaku Polaków podczas świątecznej celebracji długiego weekendu.

### **Składniki:**

- dwa wędzone pstrągi
- sok z limonki
- dwie łyżeczki musztardy
- pół łydgi rabarbaru
- sól, pieprz, mielone chilli
- dwa jajka gotowane na miękko

### **Wykonanie:**

Rybę, jajo i przyprawy mieszamy ze sobą na konsystencję pasty. Rabarbar kroimy w cienkie paseczki, dodając na końcu do pasty.

Podajemy formując w pstrągowe kuleczki.

Autor przepisu: Tobiasz Wiesiołek

# Rozdział 6. Szlaki turystyczne, punkty widokowe i geoturystyka

(Rafał Ruta, Katarzyna Barańska, Andrzej Kucharczyk)

## SZLAKI PIESZE

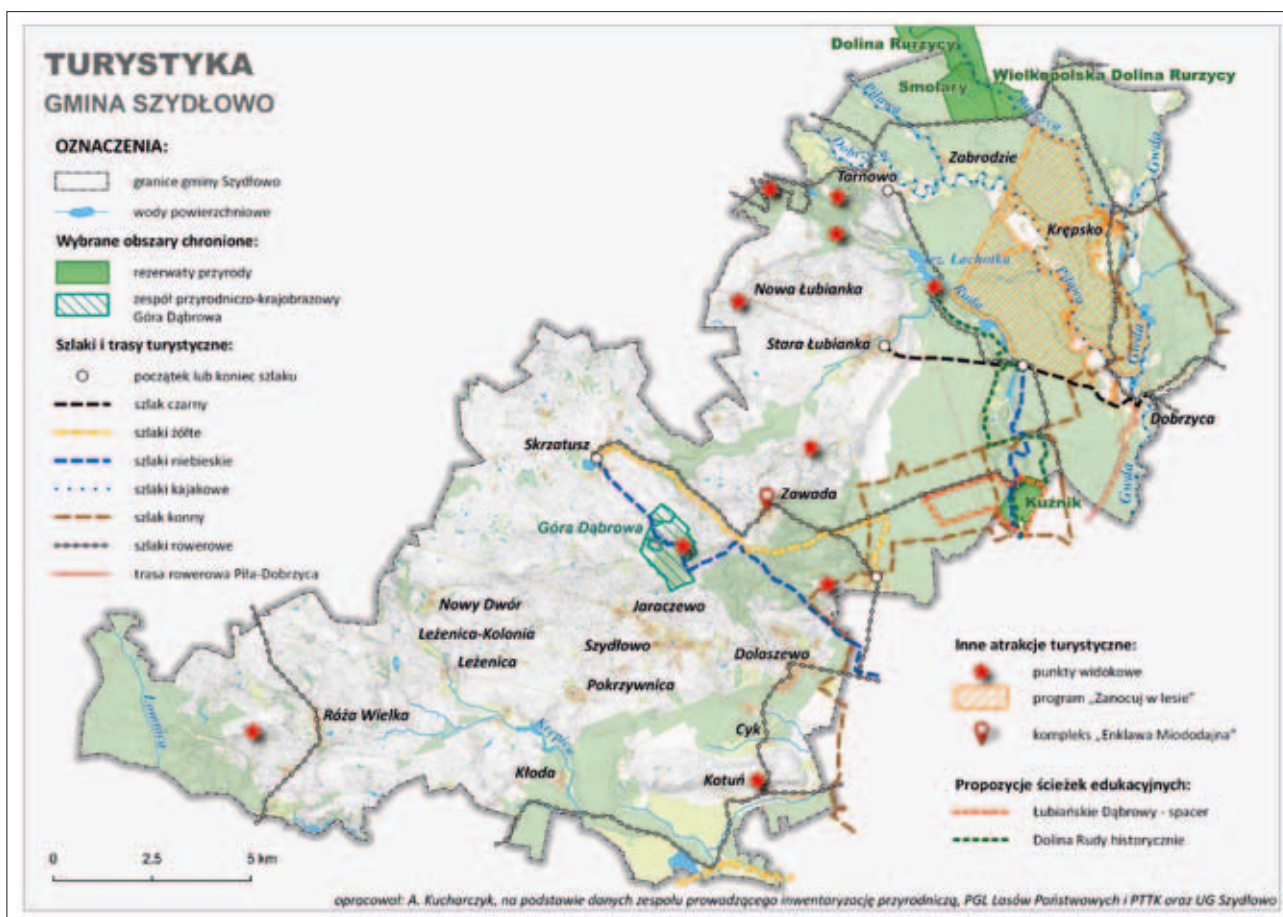
(Rafał Ruta, Katarzyna Barańska)

**Zielone Wrota Północnej Wielkopolski** to hasło, które gmina przyjęła dla samorządu podczas prac nad Strategią Rozwoju Gminy Szydłowo 2020–2030. Nowa maksyma idealnie oddaje charakter opisywanego miejsca. Przechadzając się szlakami pieszymi, jeżdżąc szlakami rowerowymi, drogami śródpolnymi oraz publicznymi, turysta może nacieszyć oczy fantastycznymi krajobrazami i rozkoszować się urokami przyrody, w niektórych miejscach jeszcze dziewiczej i nieskażonej. Gmina Szydłowo, zanurzona pośród malowniczych pagórków, wzniesień, obfitująca w rozległe panoramy możliwe do podziwiania dzięki licznym punktom widokowym, chociażby z okolic Góry Dąbrowy, zachęca do codziennej aktywności na świeżym powietrzu oraz eksploracji jej zakątków.

Śmiało można stwierdzić, że gmina posiada dwa płuca. Jedno – z rozlewającymi się na dziesiątki kilometrów terenami rolniczymi, zmienionymi intensywnie przez człowieka, a także wtopionymi w ten krajobraz, zadbanymi wsiami. Natomiast drugie płuco obfituje w zdecydowanie bardziej różnorodną przyrodę. Są to bujne, gdzieniegdzie dzikie tereny leśne oraz obszary chronione. To płuco przyciąga wielu turystów, korzystających z oferty miejscowych gospodarstw agroturystycznych. Właściwie o każdej porze roku amatorzy przygód mają tu do czynienia z wciągającym światem przyrodniczym.

## SZLAKI ZNAKOWANE

Przez teren gminy przebiega kilka znakowanych szlaków pieszych, które umożliwiają zapoznanie się z jej atutami. Dalej zamieszczamy krótkie opisy, a także propozycję modyfikacji szlaków, tak by poznać jak najwięcej walorów przyrodniczych w ich sąsiedztwie. Poznawanie najcenniejszych obiektów przyrodniczych gminy jest utrudnione,



Mapa szlaków turystycznych oraz proponowanych tras pieszych w gminie Szydłowo, opr. A. Kucharczyk

ponieważ poza szlakiem kajakowym rzeką Rurzycą, rezerwy Smolary i Wielkopolska Dolina Rurzycy nie są udostępnione do zwiedzania.

**Szlak niebieski Piła – Skrzatusz** na terenie gminy przebiega przez porośnięte sosnowymi borami morenowe tereny na północ od Dolaszewa. Na początkowym odcinku wędrujemy przez lasy dawnym traktem prowadzącym z Piły do Skrzatusza. Pod koniec XIX w. były to odlesione tereny użytkowane rolniczo.

Wczesną wiosną na trawach porastających wzgórza, można zaobserwować chrząszcze – oleice krówki *Meloe proscarabaeus*. Następnie szlak przekracza drogę Szydłowo – Zawada, prowadzi nią na południe, by szybko skręcić w gruntową drogę prowadzącą na Górę Dąbrowę. W tym rejonie zimą warto rozglądać się za „lodowymi włosami”. Schodząc z niemal całkowicie zalesionego wzniesienia, mijamy po lewej stronie najgłębsze w gminie wyrobisko kruszyw.

W jego sąsiedztwie warto poszukać roślinności psammofilnej, czyli przywiązanej do miejsc piaszczystych (np. muraw szcztlichowych) i rzadkiego chwastu – wyżłina polnego. Po zejściu z Góry Dąbrowy kierujemy się na północny-zachód, w kierunku Skrzatusza. Roztacza się stąd rozległa panorama, z charakterystyczną dominantą skrzatuskiego kościoła.

Po drodze mijamy niewielką osadę – Dąbrowę. Przy drodze stoi XIX-wieczny dwór (obecnie remontowany przez osobę prywatną). Będąc w połowie drogi do Skrzatusza, po lewej stronie, wśród pól stoi licząca prawie 5 m w obwodzie samotna lipa – pomnik przyrody, pod którym według legend stacjonował Napoleon Bonaparte. Do Skrzatusza wchodzimy od południowego wschodu. Po lewej stronie mijamy pozostałości założenia dworskiego z XIX w. Po dojściu do skrzyżowania dróg, widzimy przed sobą jezioro Skrzatusz.



Pagórki w okolicach Zawady na trasie szlaku niebieskiego Piła – Skrzatusz, fot. J. Ramucki



Pagórki w okolicach Zawady na trasie szlaku niebieskiego Piła – Skrzatusz, fot. J. Ramucki



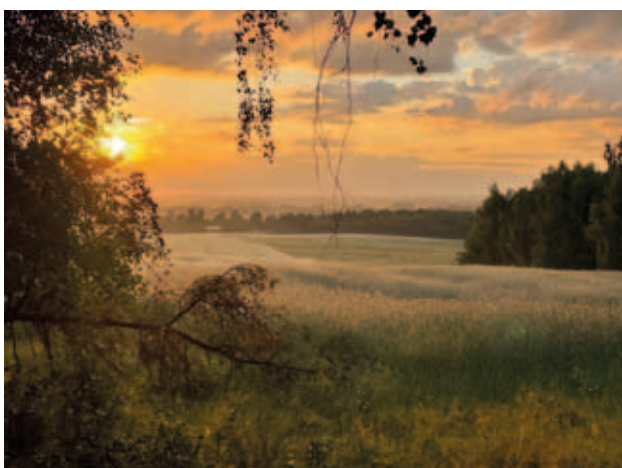
Szlak niebieski na trasie Piła – Skrzatusz, przecięcie drogi powiatowej u podnóża Góry Dąbrowej, fot. J. Ramucki



Pagórki w borze morenowym na trasie szlaku niebieskiego Piła – Skrzatusz, fot. J. Ramucki



Pagórki w okolicach Zawady, niedaleko szlaku niebieskiego Piła – Skrzatusz, fot. J. Ramucki



Widok z polany Góry Dąbrowej na bazylikę mniejszą, trasa szlaku niebieskiego Piła – Skrzatusz, fot. T. Wiesiołek



Pagórki na Górze Dąbrowej, fot. T. Wiesiołek



Pagórki u podnóża Góry Dąbrowej z panoramą na Szydłowo, fot. T. Wiesiołek



Licząca prawie 5 m w obwodzie samotna lipa – pomnik przyrody, pod którym według legend stacjonował Napoleon Bonaparte, fot. J. Ramucki



Pagórki w okolicach szlaku żółtego Nowa Zawada – Skrzatusz, fot. T. Wiesiołek

**Szlak żółty Nowa Zawada – Skrzatusz** od niedawna zaczyna się w Nowej Zawadzie (dawniej zaczynał się w rezerwacie Kuźnik, jednak został skrócony po zamknięciu przez PKP przejścia przez linię kolejową Piła – Szczecinek) i pozwala zapoznać się z obszarem o bogatej konfiguracji terenu, pokrytym borami sosnowymi, a miejscami także dąbrowami. W dużej części są to lasy porastające dawne pola, które dominowały w tych okolicach jeszcze w XIX w. Z Nowej Zawady szlak będzie na północ, by po około 1,7 km skrócić w lewo, na zachód. Następnie, po przekroczeniu szosy Piła – Zawada szlak

wkracza na obszar morenowych wzgórz, porośniętych borem sosnowym. Po wyjściu z lasu niebawem dołączy do opisanego wcześniej niebieskiego szlaku. Następnie przecina drogę Szydłowo – Zawada i biegnąc dawną, XIX-wieczną drogą Piła – Skrzatusz, dociera w rejon barokowego sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu.



Pagórki w okolicach szlaku żółtego Nowa Zawada – Skrzatusz, fot. T. Wiesiołek



Pagórki w Nowej Zawadzie – widok na Piłę, fot. J. Ramucki



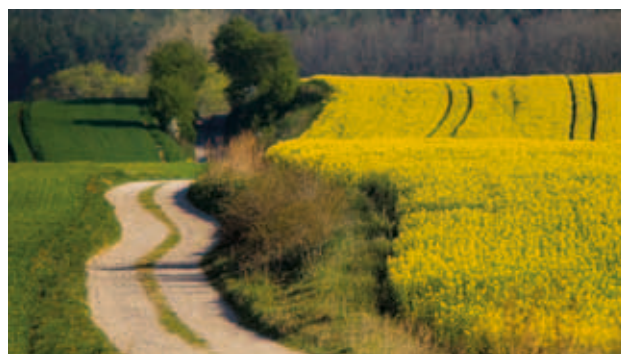
Pagórki rozciągające się za Lachotką – początek Małych Bieszczad, fot. K. Bogdanowicz



Okolice Bukowej Góry zwane Małymi Bieszczadami, fot. J. Ramucki

**Szlak czarny Piła – Wiesiołka** rozpoczyna się w tym samym miejscu, co opisany wcześniej szlak żółty. Początkowo biegnie poza granicami gminy Szydłowo, na wschód od Gwdy, mijając m.in. cmentarz osady Gonie, zwany współcześnie Cmentarzem Leśników oraz piękną aleję lipową. Dopiero w Dobrzycy przekracza granicę gminy. W miejscowości mijają dwa mosty, z których można podziwiać dolinę Głomi i Gwdy, następnie biegnie na zachód asfaltową drogą do Starej Łubianki. Mniej więcej w połowie drogi między obydwoma miejscowościami przecina rynnę subglacialną, zwaną Rynną Jezior Kuźnickich, zajętą obecnie przez dolinę niewielkiej rzeczki Rudy. Warto zatrzymać się tu na chwilę, ponieważ jest to jedno z najcenniejszych pod względem przyrodniczym miejsc w gminie. Minąwszy osadę Czaplino, po 500 m docieramy do Jeziora Czarnego. W Starej Łubiance szlak odbija na północ. Przez pola gęsto usiane oczkami wodnymi docieramy w rejon wzgórza zwanego Wysoką. Szlak kluczy tu bezdrożami więc trzeba bacznie uważać na znaki żeby się nie zgubić. Warto jednak podjąć ryzyko – po drodze mijamy kilka ciekawych miejsc, m.in. kompleks wąwozów w północnej części masy jeziora Łachotka, Wąwóz przy Wysokiej i oczko koło Wysokiej. Następnie, idąc wśród bukowo-sosnowych lasów docieramy do Jeziora Rakowego i stopniowo osiągamy wzniesienie Bukowej Góry, gdzie jednocześnie szlak opuszcza teren gminy. Uwaga: miejscami szlak jest słabo oznakowany i w ostatnich latach za Starą Łubianką nie był malowany – wybierając się w tę trasę, warto zaopatrzyć się w dobrą mapę lub turystyczny GPS.

**Szlak niebieski Kuźnik – Płytnica** pozwala zapoznać się z doliną Rudy – jednego z cenniejszych przyrodniczo obiektów w gminie. Szlak rozpoczyna się nieopodal znajdującego się w Pile rezerwatu przyrody Nietoperze w Starym Browarze, chroniącego ważne zimowisko nietoperzy w ruinach dawnego browaru. Następnie, przecinając wraz z drogą nr 10 Zalew Koszycki, zmierza na północ ku jeziorom: Kuźnik Duży, Kuźnik Mały i Kuźniczka. To ostatnie położone jest już na terenie gminy Szydłowo. Wędrując cały czas na północ wschod-



Pagórki w okolicach Nowej Łubianki, fot. J. Ramucki



Pagórki w okolicach Starej Łubianki, fot. J. Ramucki

nią krawędzią doliny mijamy szereg ciekawych obiektów: Bobrowe Bagno, szeroką przecinkę pod linią energetyczną z ciekawymi wrzosowiskami i grupami okazałych jałowców oraz kompleks stawów przy osadzie Czaplino. W końcu szlak dociera do szosy Stara Łubianka – Krępsko. Po lewej rozciąga się widok na największe jezioro w gminie – Łachotkę.

Warto zatrzymać się tu na dłużej i pokluczyć zarośniętymi drogami okalającymi jezioro. Dla mniej wytrzymałych pozostaje podziwianie widoków z wysokiej skarpy masy jeziora. Od jeziora Łachotka szlak biegnie na północ w kierunku Piławy, którą pierwotnie przekraczał drewnianym mostem, aby w końcu dotrzeć do Zabrodzia.





Dolina Rudy – jedno z cenniejszych przyrodniczo miejsc w gminie Szydłowo, fot. J. Ramucki



Pagórki w Tarnowie zwane Małymi Bieszczadami, fot. J. Ramucki



Pagórki w Tarnowie zwane Małymi Bieszczadami, fot. J. Ramucki

Niestety most spalił się i dzisiaj nie pozostaje nam nic innego jak zmodyfikować trasę szlaku i zamiast podążać gruntową drogą na północ, obrać dłuższą trasę wzdłuż asfaltowej drogi prowadzącej do Tarnowa. W Tarnowie podążamy za główną drogą asfaltową, prowadzącą do Wiesiołki, aż w końcu docieramy do dużej alei lipowej. W tym miejscu opuszczamy jednak drogę do Wiesiołki i skręcamy na północ w stronę Zabrodzia. Mijamy stawy hodowlane oraz rzekę Dobrzycę. Wspinając się na zbocze doliny warto zwrócić uwagę na grąd rosnący po lewej stronie. Idąc lasem docieramy w końcu do jazu na Piławie. Można się tu zatrzymać na chwilę, żeby podziwiać szeroki widok na Zalew Piławski. Po drugiej stronie mostu znajduje się opuszczona hodowla pstrągów,

którą obecnie upodobały sobie raki sygnałowe. Za jazem podążamy cały czas prosto nasypem dawnej linii kolejowej Złotów – Wałcz, który przecina rozległe bory sosnowe sandru Gwdy. Mijamy południową granicę niedostępniejszego do zwiedzania rezerwatu Smolary. Z tej perspektywy nie widać niestety Jeziora Żabiego, będącego jego najcenniejszą częścią, a jedynie otaczające je bory. Zaraz za rezerwatem wracamy na niebieski szlak i wraz z nim przekraczamy stary wysoki most na Rurzyca. Warto się tu zatrzymać i chociaż przez chwilę popodziwiać dolinę rzeki lub zejść stromymi schodkami do samego jej koryta. Przekroczywszy dolinę, po 1,5 km docieramy do stacji Płytnica, gdzie szlak się kończy.



Aleja lipowa w Tarnowie na szlaku niebieskim, fot. J. Ramucki

### Propozycje szlaków nieznakowanych

Nieznakowany szlak **rezerwat Kuźnik – Łubiańskie Dąbrowy** pozwala na zapoznanie się z kompleksem dąbrów na północ od Piły, nazywanych dawniej Łubiańskimi Dąbrowami. Wędrówkę rozpoczynamy przy południowym skraju rezerwatu Kuźnik, tuż przy drodze nr 10. Wschodnim brzegiem Jeziora Rudnickiego dochodzimy do północnej granicy rezerwatu, gdzie skręcamy na zachód. Ze ścieżki roztacza się rozległy widok na Jezioro Rudnickie. Następnie trasa wkracza na teren gminy Szydłowo, by po minięciu po prawej jeziora Kuźniczek oraz Bobrowego Bagna odbić na zachód, gdzie linią oddziałową przekracza rozległe lasy, kierując się w stronę Zawady. Trafiamy w ten sposób do kompleksu kwaśnych dąbrów. W oddziale leśnym 289, przy rozstaju leśnych duktów, warto odszukać stary, kamienny drogowskaz, stojący przy dawnej drodze łączącej Starą

Łubiankę z Piłą, wskazujący trakty do Starej Łubianki, Piły, Kuźnicy Piłskiej i będących wówczas osobną wsią, a obecnie dzielnicą Piły – Koszyc. Od drogowskazu kierujemy się na południe, starym traktem przez oddział 335, by po 800 m skręcić w lewo, w prostą linię oddziałową. Dochodzimy nią do jednego z najcenniejszych fragmentów lasu w gminie, tzw. Łubiańskich Dębów, w których możemy zobaczyć 300-letnie dęby, w tym wiele zamierających i martwych drzew. Między nimi rosną ponad 110-letnie buki, które zostały tu posadzone. Dziś ten niewielki płat lasu wyłączony jest z gospodarki leśnej. Idziemy dalej prosto, przecinamy drogę nr 10 i dochodzimy do południowej granicy rezerwatu Kuźnik, którą skręcamy w prawo. Starą aleją dębową dochodzimy



Łubiańskie dęby – jeden z najciekawszych lasów w gminie, fot. J. Ramucki

w rejon rezerwatu Nietoperze w Starym Browarze, by nieco dalej zakończyć spacer niedaleko miejsca, gdzie go zaczęliśmy. Cała trasa ma około 8 km.

Szlak **Dolina Rudy**, na styku przyrody i działalności człowieka, to propozycja dość wymagającej wędrówki, miejscami bezdrożami, która pozwoli zapoznać się z historią oddziaływań człowieka i przyrody w dolinie rzeki Rudy. Okolice, przez które przebiega, często kojarzą się z najlepiej zachowaną, dziką przyrodą we wschodniej części gminy. Tymczasem, m.in. ze względu na bliskość Piły, na przestrzeni minionych kilkuset lat był to obszar bardzo intensywnie użytkowany przez człowieka.

Wędrówkę rozpoczynamy w pobliżu rezerwatu Nietoperze w Starym Browarze. W tej okolicy w XVI w. działała kuźnica przerabiająca rudy darniowe, co wiązało się również z eksploatacją lasów w celu produkcji węgla drzewnego. Stąd dawna nazwa znajdującej się w tym rejonie miejscowości – Kuźnicy Piłskiej. Rezerwat chroniący ważne zimowisko nietoperzy (w rekordowych latach hibernuje tu nawet ponad 900 osobników tych ssaków) znajduje się na terenie działającego od około 1880 r. browaru. W 1945 r. jego budynek uległ zniszczeniu, ocalały jedynie potężne piwnice, które nie są dostępne do zwiedzania. W pobliżu można dostrzec relikty dawnej osady – aleje kasztanowców i topól białych oraz zarys dawnego cmentarza, na którym jednak nie zachowały się żadne nagrobki. Kierujemy się na północ wzdłuż jezior Kuźnik Duży i Kuźnik Mały. To rejon, w którym w 1926 r. powstał rezerwat Naturschutzgebiet Hammer, po wojnie reaktywowany w 1956 r. jako rezerwat Kuźnik, w granicach powiększonych o Jezioro Rudnickie. Był to obszar wybitnie zróżnicowany pod względem flory, chronił rośliny torfowisk oraz ciepłolubnych wzniesień, zwłaszcza tzw. Cygańskiej Góry, na którą wspinamy się skręcając w prawo za jeziorem Kuźnik Mały. Dziś wzniesienie porasta las, w którym dominuje sosna, a ciepłolubne rośliny w dużej mierze znikły.

Następnie wędrujemy północnym skrajem rezerwatu, mijając stare bory sosnowe, miejscami z okazałymi jałowcami, świadczącymi najprawdopodobniej o prowadzonym tu dawniej wypasie. Kierując się na wschód

dochodzimy do rzeki Rudy. Jej nazwa pochodzi od eksploatowanych niegdyś w okolicy rud darniowych. Skręcamy na północ, wzdłuż cieku, w rejon zwany Wężowym Wąwozem.

Rzeka malowniczo meandruje, a idąc jej zachodnim brzegiem, ścieżką, która miejscami może zanikać, docieramy do szerokiej przecinki pod linią energetyczną, którą skręcamy w lewo, na zachód. Możemy tu oglądać wrzosowiska, okazałe jałowce i krzewy tarniny. Po około 700 m skręcamy na północ i przez młodnik sosnowy docieramy w rejon jeziora Kuźnik Olsowy. To cenne jezioro torfowiskowe, z bogatą florą i fauną (np. stanowisko pijawki lekarskiej), które jednak najlepiej podziwiać ze ścieżki – jest trudno dostępne i wrażliwe na penetrację. Nieco dalej na północ, po prawej stronie ścieżki, minimy kolejne jezioro – Kuźnik Bagienny, jedno z kilku stanowisk bażyny czarnej w Rynnie Jezior Kuźnickich. Kierując się dalej prosto idziemy zachodnią krawędzią bogatych florystycznie mokradeł. Po około 1 km docieramy do asfaltowej drogi Stara Łubianka – Dobrzyca, którą skręcamy na wschód, do osady Czaplino. Ta dziś niepozorna, złożona z kilku budynków miejscowość ma interesującą historię, sięgającą XVI w. W końcu XVIII w. zwana była Młynem Zabela (Zabelsmühl) od nazwiska właściciela, a w połowie XIX w. działała tu papiernia. Warto odszukać niewielki, zabytkowy cmentarz osady, a na nim zachowany żeliwny krzyż nagrobny mistrza młynarskiego Hinzpetera (ur. 1791, zm. 1849). Z cmentarza wracamy przez Czaplino na zachód, by w rejonie Jeziora Czarnego odbić na północ, idąc miejscami zanikającą ścieżką, wzdłuż zachodniej krawędzi doliny Rudy, najpierw wzdłuż dawnego stawu młyńskiego, a następnie stawów rybnych. Wykopano je w miejscu dawnych torfowisk, na których jeszcze 100 lat temu występowała m.in. skalnica torfowiskowa, dziś roślina bardzo rzadka, wymarła w gminie. Płynął przez nie ciek, mający źródła w rejonie Starej Łubianki. Przechodzimy pod linią kolejową i docieramy na południowy skraj jeziora Łachotka. Do lat 70. XX w. znajdowały się tutaj dwa jeziora, a więc i początkowy odcinek doliny Rudy nie był wolny od manipulacji hydrotechnicznych, które musiały skutkować zmianami w siedliskach powyżej jeziora. W ten sposób wtórnemu zabagnieniu



Ruda – zejście na szlaku, fot. K. Bogdanowicz

uległy prawdopodobnie położone na północ od niego wilgotne łąki. Tutaj, po przejściu około 12 km, można zakończyć wycieczkę lub kontynuować spacer w bardzo interesujących przyrodniczo okolicach jeziora Łachotka.

## ŚCIEŻKI ROWEROWE

W gminie Szydłowo biegną trzy ścieżki rowerowe. Pierwsza na odcinku Dobrzyca – Piła, druga na trasie Dolaszewo – Cyk i trzecia w miejscowości Kotuń. Trasy te są idealne na wakacyjne oraz popołudniowe wyprawy rowerowe. Dwie ostatnie będą docelowo tworzyły pętlę na trasie Dolaszewo – Cyk – Kotuń – Piła – Dolaszewo. W planach jest również rozwój nowych szlaków turystycznych. Tworzony jest ponad osiemnastokilometrowy Krajobrazowy Szlak Turystyczny „Góra Dąbrowa. Jego pierwsze odcinki powstały dzięki zdobytym środkom zewnętrznym z Urzędu Marszałkowskiego oraz Lasów Państwowych. Samorząd nastawiając się na rozwój turystyki ogłosił konkurs na stworzenie dokumentu „Opracowanie koncepcji tras turystycznych: szlaków pieszych, nordicowych, rowerowych i kajakowych jako materiał promujący walory turystyczne i krajoznawcze Gminy Szydłowo.” Przybywając do gminy Szydłowo warto więc za każdym razem aktualizować swoją wiedzę na temat nowych tras. Wartym odnotowania szlakiem rowerowym jest droga leśna z Krępska do Stacji Wrzosa, idealna na wyprawy rowerowe i piesze. Została ona udostępniona dla ruchu samochodowego.



Ścieżka rowerowa na trasie Dolaszewo – Cyk, fot. UG Szydłowo



Droga leśna prowadząca z Krępska na Stację Wrzosa, fot. A. Nakoneczna



Rajd rowerowy z okazji otwarcia ścieżki rowerowej Dobrzyca – Piła, fot. UG Szydłowo

## MIEJSCA WARTO ODWIEDZENIA

(Andrzej Kucharczyk, Rafał Ruta)

## GEOTURYSTYKA



Mapa geoturystyki w gminie Szydłowo



Góra Dąbrowa – geoturystyka rowerowa na dzikim szlaku, fot. T. Wiesiołek

Geoturystyka, czyli rodzaj turystyki pozwalającej poznać obiekty geologiczne i geomorfologiczne, zyskuje popularność w Polsce. Jej zaletą jest możliwość oglądania obiektów przez cały rok, a poznawanie procesów, które kształtowały otaczający nas krajobraz jest jej dodatkowym atutem.

Jednym z najbardziej atrakcyjnych obiektów geoturystycznych na obszarze gminy Szydłowo jest wyrobisko w rejonie Dąbrowy. Dojście do niego jest możliwe od strony wyżej wymienionej miejscowości. Obserwować tu można budowę geologiczną moren czołowych akumulacyjnych w zagłębieniu o głębokości prawie 20 m. Formy te powstały podczas ostatniego postoju lądolodu na tym obszarze (złodowacenie Wisły, oscylacji strączyńsko-zawadzkiej, wiek 17700–16800 lat BP).

Osady moren czołowych z tego samego okresu można oglądać także z bliska w dwóch innych odsłonięciach we wsi Dołaszewo, jednym w rejonie cmentarza i drugim położonym na zapleczu zabudowy zagrodowej w zachodniej części wsi, w obrębie tzw. Psiej Górki. Moreny czołowe można także obserwować podczas pieszych

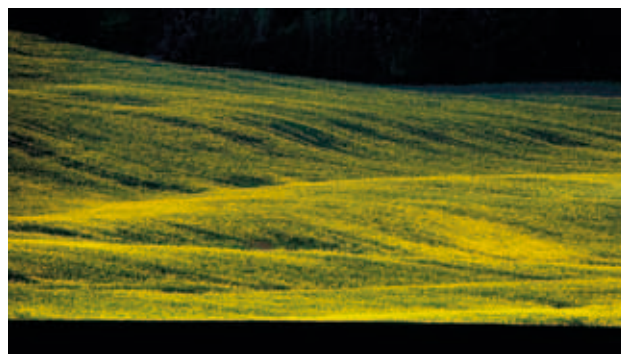


Róża Wielka z widokiem na centrum wsi, fot. G. Paluch DTC Media

wycieczek w rejonie wsi Róża Wielka. Niestety mała liczba dróg gruntowych w tym rejonie powoduje, że czasami trzeba się tam przemieszczać śródpolnymi miedzami. Kolejne ciekawe miejsce na geoturystycznej mapie gminy Szydłowo znajduje się na krawędzi doliny Łomnicy, na południe od wsi Róża Wielka. Istniejące tu wyrobisko, które można oglądać z otaczających je dróg, odsłania budowę powierzchni wodnolodowcowej pochodzącej z subfazy krajeńskiej zlodowacenia Wisły (wiek 16800–16200 lat BP). Można tu wypatrzeć liczne głazy narzutowe, chowające się w olbrzymiej masie piasków i żwirów. Osady sandrowe z tego okresu odsłaniają się również w obrębie dawnego wyrobiska, które można obserwować od strony ul. Kamiennej w Pile.

Bardzo stare pole sandrowe, pochodzące z okresu zlodowacenia Warty (wiek od 210 tys. do 130 tys. lat BP), zachowało się między Skrzatuszem a Starą Łubianką. Obecnie niemal w całości porośnięte jest lasem. Jest tu wiele dróg leśnych, dzięki którym możemy oglądać ten obszar.

Ciekawe obiekty geologiczne występują również w rejonie wsi Nowy Dwór, na krawędziach wąskiej doliny, którą kiedyś płynęła rzeka Krępicza. Osady odsłaniane na zachodnich zboczach w niewielkich wyrobiskach, to piaski i żwiry starej równiny sandrowej z okresu zlodowacenia Warty (wiek od 210 tys. do 130 tys. lat BP). W wielu miejscach występują w skarpacek owalne otwory wydrążone przez ptaki (brzegówki) i inne drobne zwierzęta. Częściowo zalesione zbocza po stronie wschod-



Pagórki w okolicach Nowego Dworu, fot. J. Ramucki



Pagórki w okolicach Leżenicy, fot. T. Wiesiołek



Pagórki w okolicach Leżenicy, fot. J. Ramucki



Jezioro Żwirkowe oddzielone wąską groblą od rzeki Gwdy, fot. J. Ramucki

niej doliny, odsłaniają budowę moreny dennej z okresu fazy leszczyńsko-poznańskiej zlodowacenia Wisły (wiek 20000–16200 lat BP). Osady te powstały bezpośrednio pod lądolodem. Pola w tym rejonie pokryte są olbrzymią liczbą niewielkich kamieni, które regularnie zbierane są przez rolników i usypywane w stożki.

Innym interesującym obiektem geomorfologicznym, który możemy zobaczyć na obszarze gminy, jest fragment ozu – formy, która jest pozostałością po rzece płynącej pod lądolodem. Budowę tego obiektu można obserwować w częściowo zadrzewionych osłonięciach na zachód od miejscowości Pluty.

Żeby obejrzeć rozcięte erozyjnie zbocza wysoczyzny, najlepiej przemieszczać się wzdłuż drogi między Piłą a Zawadą. Im bliżej Zawady, tym deniwelacje terenu po obu stronach drogi są coraz większe. Jest to obszar niemal w całości porośnięty lasem sosnowym. Nie lada wyzwaniem jest na przykład zbieranie grzybów na tak zróżnicowanym wysokościowo terenie.

Z kolei w rejonie Kotunia, w obrębie wyrobiska gdzie w przeszłości istniała cegielnia, odsłania się budowa moreny czołowej spiętrzonej, która powstała w wyniku

dynamicznego napierania lądolodu na podłoże podczas zlodowacenia Odry (wiek od 300 tys. do 230 tys. lat BP). Dalej na południe od Kotunia, przy drodze w kierunku Kłody, występują niewielkie pola wydmore, w obrębie których odsłaniają się jasnożółte piaski eoliczne z okresu późnego plejstocenu (wiek 14500–11700 lat BP).

W rejonie wsi Krępsko obejrzeć można dwa tereny powyrobowe zalane wodą, które obecnie stały się przyrodniczymi ostojami dla ptaków. Szczególnie ciekawy krajobrazowo jest zbiornik wodny, nazywany Jezioro Żwirkowym, położony na południe od wsi. Zbiornik ten oddzielony jest od doliny Gwdy wąską i wysoką groblą. Chodzenie po niej w różnych porach roku stanowi ciekawą atrakcję turystyczną i umożliwi np. obserwacje ptaków, zarówno na zbiorniku, jak i na rzece Gwdzie. Schodząc z grobli i idąc dalej w kierunku południowo-zachodnim, docieramy do wysokiej skarpy o wysokości ponad 15 m. Jest to krawędź równiny sandrowej pochodzącej z fazy pomorskiej zlodowacenia Wisły (wiek 16200–14500 lat BP). Z kolei na tym samym wzniesieniu możemy obserwować wykopy, stanowiące fragment fortyfikacji niemieckich z okresu II wojny światowej.

W jedynym niezalanym wyrobisku, usytuowanym przy drodze do Plecemina, obserwować można budowę teras nadzalewowych doliny Gwdy z okresu późnego plejstocenu (wiek 14500–11700 lat BP). Znajduje się tam jeden z największych w gminie głazów narzutowych, o długości kilku metrów.

Jadąc z Krępska w kierunku Piły, za granicami pierwszego mijanego kompleksu leśnego, skręcamy w prawo i już pieszo dochodzimy do krawędzi doliny Gwdy, mijając po drodze ciekawy głaz narzutowy o jasnym kolorze. W tym miejscu możemy oglądać z wysokości strome zbocza podmywane przez rzekę Gwdę. Jadąc dalej w kierunku Piły, możemy zatrzymać się przy przepuście, którym płynie rzeka Pękawnica (Pankawa). Jest to interesująca niewielka rzeka, o bardzo głęboko wciętej naturalnej dolinie, która silnie meandruje i w wielu miejscach przykryta jest rumoszem drzewnym. Zdarzają się lata, gdy rzeka zanika i wówczas można urządzić sobie spacer jej korytem.

W miejscowości Dobrzyca, w sąsiedztwie jazu na Głomi, obserwować można osuwisko, z dobrze wykształconą niszą i jezorem osuwiskowym, obecnie porośnięte drzewami. Duża liczba poprzewracanych drzew może świadczyć o tym, że osuwisko to w dalszym ciągu jest aktywne. Będąc już w Dobrzycy można obejrzeć zaporę i elektrownię na rzece Gwdzie. Przy wejściu do elektrowni napotkamy dwa okazałe głazy narzutowe.

Do atrakcji geoturystycznych zaliczyć należy także dwa duże tereny źródliskowe, występujące na zboczach rynny postglacjalnej, przy zachodnich brzegach jeziora Łachotka. Źródlika te robią wrażenie szczególnie w okresie wczesnowiosennym, gdy wypływa z nich dużo więcej wody, niż latem.

## PUNKTY WIDOKOWE

Gmina Szydłowo, dzięki urozmaiconej geomorfologii obfituje w punkty widokowe.

Choć na żadnym z nich nie znajduje się obecnie wieża widokowa, ani nie są one oznaczone w terenie, to jednak mogą stać się pretekstem do interesujących wycieczek na terenie gminy. Odwiedzając wymienione punkty, warto uzbroić się w lornetkę, a wycieczki planować po opadach deszczu, kiedy widzialność jest największa i można dostrzec sylwetki dalekich miejscowości.

Doskonałym punktem widokowym są okolice Góry Dąbrowy. Widok z tego wzniesienia szczegółowo opisał znawca Wielkopolski, Włodzimierz Łęcki (1988): *Według tradycji ze szczytu widać siedem miast. Rozległe panoramy oglądać można z podszczytowych polan: na północny południowy krajobraz Pojezierza Wałeckiego ze wzgórzami koło Jastrowia i Okonka na horyzoncie; od wschodu dolina Gwdy i dalej Góry Rządzkowskie oraz Góra Dębowa koło Wyrzyska; w południowej panoramie główny akcent stanowi głęboka dolina Noteci, a za nią – potężny maszyn Gontyńca pod Chodzieżą; od zachodu widok na dalszy ciąg Pagórków Różeckich, z szosą koło Szydłowa, niby grzywa końska, wysadzaną drzewami i wiodącą grzbietem wzgórz.*

Szczyt wzniesienia jest dziś zalesiony i od czasów kiedy nie stoi już na nim wieża triangulacyjna (a według Pfeilsdorffa 1922, przed 1945 r. – wysoka na 25 m wieża widokowa), nie można podziwiać dalekich panoram, ale z niżej położonych partii wzniesienia rozpościerają się

widoki w kierunku Skrzatusza, w którym góruje sanktuarium, a także na południe – aż w kierunku doliny Noteci.

Interesujące widoki rozpościerają się też z wzniesienia o wysokości 167 m n.p.m. nieopodal Nowej Łubianki („Wyższa Góra”). Szczegółowo opisywał je już Richard Frase (1931), według którego na południu widoczne są wzniesienia w pobliżu Chodzieży, Miasteczka Krajeńskiego i Wyrzyska, a na bliższym planie – Góra Dębowa, z kolei na zachodzie – Wałcz, na północnym wschodzie – lasy sosnowe i dolina Gwdy wraz ze wzniesieniami w okolicy Jastrowia i Brzuchową Górą koło Łędyczka.

Z Nowej Zawady, a dokładniej z dawnej drogi łączącej Dolaszewo z Kuźnicą Pilską, rozlega się szeroka panorama położonej wśród lasów Piły. Z dawnych wyrobisk cegielni w Kotuniu widać Ujście, a z kolei szczytowe partie Bukowej Góry pozwalają spojrzeć na rozległe bory Puszczy nad Gwdą.

Wiele szerokich widoków na pofalowany krajobraz wysoczyzny morenowej rozpościera się z drogi asfaltowej Stara Łubianka – Zawada. Podobnych panoram można oczekiwać wędrując polnymi drogami w sąsiedztwie Róży Wielkiej (np. drogą prowadzącą na zachód, w kierunku Kolonii Róża Wielka), na północ od Starej Łubianki (u podnóża Wysokiej Góry) lub w okolicy Tarnowa (polne drogi wiodące przez pola, pastwiska i nieużytki na zachód od dawnego PGR-u).



Pagórki u podnóża Góry Dąbrowej na trasie Skrzatusz – Szydłowo, fot. J. Ramucki





Pagórki w okolicach Szydłowa, fot. K. Bogdanowicz



Pagórki z panoramą na Szydłowo, fot. J. Ramucki



Pagórki w Róży Wielkiej z lotu ptaka, fot. G. Paluch DTC Media



Pagórki w okolicach Róży Wielkiej na trasie z Pokrzywna, fot. K. Bodganowicz

## *Pasta z wędzonego pstrąga*



fot. T. Wiesiołek

Podczas przygotowywania potraw na wigilię Bożego Narodzenia, wędzony pstrąg zainspirował mnie do stworzenia przepisu na pastę z pstrąga. To nieoczywiste danie może zaskoczyć niejednego smakosza świątecznych potraw.

### **Składniki:**

- 2 wędzone pstrągi,
- 10 dużych oliwek,
- 7 plasterów suszonego pomidora,
- 4 spore ogórki konserwowe,
- sok z połówki limonki,
- 2 jajka na twardo

### **Wykonanie**

Oliwki, pomidor, ogórek i jajka kroimy na drobną kostkę i dodajmy do rozdrobnionego pstrąga. Polewamy sokiem z limonki. Całość mieszamy, formujemy w stożki, podajemy w sąsiedztwie ulubionych kiełków i kawałków limonki z pozostałej połówki. Kompozycja jest na tyle aromatyczna, że nie potrzebuje żadnych przypraw.

Autor przepisu: Tobiasz Wiesiołek



Piesza wędrówka z Jarosławem Ramuckim, fot. J. Ramucki

Jarosław Ramucki – pasjonat przyrody i leśnik – często organizuje na terenie gminy piesze wędrówki ukazujące najciekawsze walory gminy Szydłowo. Wędrówki przyciągają wiele osób mających ochotę obcować z naturą oraz posłuchać ciekawych opowieści przewodnika. Podobne wyjścia organizują również pasjonaci z Klubu Przyrodnika czy dr Paweł Owsiany z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Pile. Wypoczywając w gminie warto więc rozglądać się za plakatami lub śledzić stronę internetową lub facebooka samorządu, a nuż turysta trafi na taką przechadzkę urozmaicając sobie tym samym pobyt.



Jarosław Ramucki z fotografikami łapiący ujęcia przyrody, fot. G. Śliwiński



Pieszna wędrówka z Jarosławem Ramuckim, fot. G. Śliwiński



Przeszkody podczas wędrówki, fot. J. Ramucki



Pieszna wędrówka z Jarosławem Ramuckim, fot. J. Ramucki

# Rozdział 7. – Baza noclegowo-biwakowa

(Tobiasz Wiesiołek)

## AGROTURYSTYKA KOZIA BABA

W wyborze noclegu turysta w gminie Szydłowo może wybrać z kilku, głównie sezonowych propozycji. Warto podkreślić, że kolejnych miejsc noclegowych przybywa, co jest dobrym prognostykiem na przyszłość.

Zdecydowanym numerem jeden z najbogatszą ofertą jest położna w Tarnowie Agroturystyka Kozia Baba, prowadzona przez gościnną rodzinę Berent. Kozia Baba to dobre miejsce do wypoczynku zarówno dla rodzin, grup zorganizowanych, jak i indywidualnych wypadów, pozwalających odciąć się od codziennego zgiełku.

Dzięki położeniu przy rzece Dobrzyca do gospodarstwa można dopłynąć kajakiem, co klasyfikuje ośrodek jako idealną bazą wypadową dla tej formy aktywności. Oprócz lokalizacji wśród przyrody wielkim atutem tego miejsca jest możliwość obcowania ze zwierzętami. W gospodarstwie spotkamy konie, kozy, owce, daniele, krowę, świniodzika, psy i koty. Właściciele zapraszają na jazdę konną dzieci i dorosłych ucząc naturalnego jeździectwa SNG i PNH oraz jazdy w stylu West. Dzieci mogą razem z gospodarzami udać się na poranne karmienie i głaskanie. Agroturystyka oferuje zarówno tematyczne weekendy, jak i dłuższe pobyty, podczas których organizowane są warsztaty kreatywne z decoupage, scrapbokingu, filcowania czy tworzenie biżuterii. Można uczestniczyć w przygotowaniu potraw, pieczeniu chleba, wędzeniu ryb oraz pieleniu ogrodu. Co ważne, na miejscu serwowane są posiłki przygotowane przez gospodarzy. Miejsce to zostało wyróżnione I miejscem w konkursie na najlepszy obiekt turystyki na obszarach wiejskich w Wielkopolsce w 2012 roku.



Agroturystyka Kozia Baba, fot. J. Ramucki

## DANE ORGANIZACYJNE AGROTURYSTYKI KOZIA BABA

Właściciel mieszka z gośćmi: *Tak*

Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*

Kuchnia: *Nie*

Sposób przygotowywania posiłków: *Śniadania i obiady-kolacje w cenie przygotowuje agroturystyka, udostępniony grill i miejsce na ognisko*

Media: *Tak*

Dostępność obiektu: *Całoroczny*

Pomieszczenia grupowe: *36 osób*

Infrastruktura dla dzieci: *Tak*

Zwierzęta domowe: *Tak, po wcześniejszym zgłoszeniu*

Cisza nocna: *–*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *–*

Udogodnienia, atrakcje: *Miejsce na grilla, leżaki, pościel, ręczniki, sala biesiadna, balkon, miejsce na ognisko, kuśtawki, zdjęcie z warsztatów*


### Kontakt:

Tarnowo 39, 64-930 Szydłowo

tel. 885 532 429 lub 667 847 592

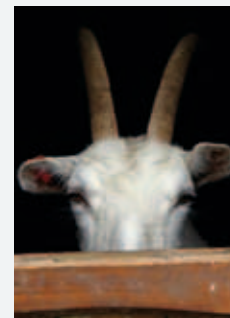
e-mail: [biuro@koziababa.pl](mailto:biuro@koziababa.pl)

[www.koziababa.pl](http://www.koziababa.pl)

 [koziababa](https://www.facebook.com/koziababa)



Konie na polanie w Agroturystyce Kozia Baba – widok z rzeki Dobrzyca, fot. T. Wiesiołek



Koza w Koziej Babie, fot. J. Ramucki



Poranny obrządek w Koziej Babie, fot. J. Ramucki

## CHATA NA POLANIE

W Tarnowie, w sąsiedztwie Koziej Baby, funkcjonuje gospodarstwo turystyczne Chata na Polanie. Jest to położone w lesie miejsce wypoczynku przyciągające osoby lubiące się w ciszy, zieleni, urokach natury i pięknie otoczenia. Podczas wypoczynku, zachowując odpowiednie standardy ciszy, można liczyć na bliskie spotkanie z mieszkańcami lasów. Pod chatę podchodzą borsuki, lisy i sarny. Na piaszczystej drodze prowadzącej do gospodarstwa nieraz wylegają się beznogie jaszczurki – padalce. Goście mają do dyspozycji dwa drewniane domy z dużymi tarasami oraz jeden parterowy dom muryrowany. Co ważne, w okresie wakacji letnich, minimalny czas pobytu to sześć dni. Właściciele chaty serdecznie dziękują za wizyty imprezowiczom, ponieważ goście Chaty na Polanie cenią sobie ciszę i spokój.



Wejście do Chaty na Polanie, fot. J. Ramucki

Właściciele tak opisują swoje początki:

*Na wieś wyprowadziliśmy się w 2010 roku. I to na prawdziwą wieś, a nie „sypialnię” podmiejską z rzędem szeregowych domków i asfaltowym dojazdem do miasta. Zauroczyła nas zielen wokół, śpiew ptaków, świerszcze upalnym latem, odwiedziny zwierząt mieszkających w pobliskim lesie, które widać z okien w czasie codziennego przebywania w naszym domu. No i jeszcze jeden powód, który tak naprawdę był decydujący – cisza i bliskość natury, z dala od miejskiego zgiełku. To dzięki temu możemy powiedzieć, że znaleźliśmy nasze miejsce na ziemi.*

*Z upływem lat pomyśleliśmy, że może warto podzielić się kawałkiem naszego świata z innymi mieszkańcami, którzy choć na chwilę chcą uciec od zgiełku miasta i zwolnić nieco tempo swojego życia. Tak właśnie zrodził się pomysł wybudowania Chaty Na Polanie — drewnianego domu z dużym tarasem położonego przy polnej drodze w samym sercu lasu, na skraju obszaru Natura 2000.”*

## DANE ORGANIZACYJNE CHATY NA POLANIE

Właściciel mieszka z gośćmi: *W sąsiedztwie*

Możliwość zamówienia posiłków: *Nie*

Kuchnia: *Tak*

Sposób przygotowywania posiłków: *Samodzielnie, grill*

Media: *Prąd, woda*

Dostępność obiektu: *Od kwietnia do listopada*

Pomieszczenia grupowe: *Domki drewniane z 3 pokojami 2-osobowymi, apartament 2-osobowy*

Infrastruktura dla dzieci: *Plac zabaw*

Zwierzęta domowe: *Tak, za opłatą*

Cisza nocna: *22.00-06.00*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Przyjazd od 15.00, wyjazd do 11.00*


Udogodnienia, atrakcje: *Tv, wi-fi, pościel, grill zewnętrzny, dwie sypialnie, salon z jadalnią i aneksem kuchennym, łazienka z prysznicem i wc*

### Kontakt:

Tarnowo 41, 64-930 Tarnowo

tel. 502 237 671

e-mail: [info@chatanapolanie.pl](mailto:info@chatanapolanie.pl), [www.chatanapolanie.pl](http://www.chatanapolanie.pl)

 chatanapolanie



Chata na Polanie, fot. J. Ramucki

## AGROTURYSTYKA AGROŚKA

AGROŚKA to kolejne miejsce założone przez właścicieli z zamiłowaniem do natury. Gospodarstwo położone jest w miejscowości Zabrodzie, stanowiącej część sołectwa Tarnowo.

Pan Hieronim Ośka, z zawodu inżynier budownictwa lądowego, tak opisuje to miejsce: *Nie ma takich słów, które mogłyby opisać miłość, z jaką Matka Natura stworzyła to miejsce w północnej Wielkopolsce. Z głębi serca dziękuję Matce Ziemi, za to, że pozwoliła mi osiedlić się w Zabrodku i nad rzeką Piławą, wśród Borów Krajeńskich dzielić się z innymi radością z bycia częścią całości. Agroturystyka w moim wydaniu to nie sposób na biznes, agroturystyka to sposób na poznanie ciekawych ludzi, którzy tak jak ja, cenią sobie miłą atmosferę, pozytywną energię i spokój ducha.*



Widok z lotu ptaka na Agrośkę oraz Stanicę u Stasia, fot. J. Ramucki

Agrośka to budynek podzielony na trzy części z pokojami dwu, trzy i czteroosobowymi. Istnieje możliwość skorzystania z namiotów tipi oraz wydzielonego pola namiotowego i biwakowego z budynkiem sanitarnym (wc, natryski, umywalki), oraz polowym zlewozmywakiem, kuchennym stołem, grillem i suszarnio-wędzarnią. W kompleksie znajduje się wiata biesiadna na 60 osób. Agrośka położona jest na zalewie rzeki Piława, co umiejscawia ją jako świetną bazę wypadową na spływy kajakowe. W ofercie widnieje możliwość korzystania ze sprzętu wodnego, kajaków czy rowerka wodnego, którymi można podpłynąć pod znajdujący się w sąsiedztwie majestatyczny most oraz do głośnego i widowiskowego jazu wodnego, zwiększającego poziom adrenaliny po bliższym dopłynięciu do niego. Znajdują się tu również pomosty wędkarskie. Dla turystów, którzy akurat nie mają weny do gotowania, pan Hieronim przygotowuje na zamówienie pyszne kociółki z jedzeniem.

### DANE ORGANIZACYJNE AGROTURYSTYKI AGROŚKA

Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*, właściciel jest obecny na terenie obiektu

Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*

Kuchnia: *Tak*

Sposób przygotowywania posiłków: *Kuchnia w domku, kuchnia polowa, grill, ognisko*

Media: *Tak*

Dostępność obiektu: *Całoroczny, ogrzewanie kominkowe*

Pomieszczenia grupowe: *15 osób w 5 pokojach, 15 stanowisk namiotowych, 4 namioty tipi 3-4 osobowe*

Infrastruktura dla dzieci: *Tak*

Zwierzęta domowe: *Tak*

Cisza nocna: *Zwyczajowo*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Przyjazd do 21.00, wyjazd do 12.00, inne możliwości do uzgodnienia*

Udogodnienia, atrakcje: *Pole campingowe 15 stanowisk, 3 namioty tipi (3-4 osobowe), pole namiotowe i biwakowe z budynkiem sanitarnym (wc, natryski, umywalki) przystosowane pod spływy kajakowe (tylko 15 metrów do rzeki), przy budynku sanitarnym: zlewozmywak z kuchennym stołem roboczym, grillem, suszarnio-wędzarnią i kuchnią, przestronna wiata biesiadna na 60 osób z paleniskiem, grillem oraz prądem; kajaki, rowery wodne, rowery turystyczne, leżaki, miejsce zabaw dla dzieci, wi-fi, 2 łóżeczka 170x80 cm;*

*stanowiska wędkarskie, rzeka pełna ryb, które można łowić z przygotowanych pomostów, pod lodem lub z wędkarskich łodzi; las pełen grzybów oraz miejsce do suszenia zbiorów w pokojach, teren ogrodzony.*


#### Kontakt:

Zabrodzie 19, 64-930 Szydłowo

tel. 67 216 02 34 (preferowany)

tel. kom. 790 365 321 lub 605 343 517

e-mail: [biuro@agroska.pl](mailto:biuro@agroska.pl), [www.agroska.pl](http://www.agroska.pl)

 [agroturystyka.agroska](https://www.facebook.com/agroturystyka.agroska)



Agrośka w Zabrodku, fot. UG Szydłowo



## AGROTURYSTYKA U STASIA

Nad zalewem Piława w Zabrodziu położona jest Agroturystyka u Stasia, prowadzona przez przesympatyczną rodzinę Michno. Tak zapraszają do swojego zakątka: *Dbający o formę mogą wypożyczyć na miejscu rower lub kajak. Nasza okolica wręcz zaskakuje bogactwem szlaków rowerowych i kajakowych. W pobliżu płyną aż 3 urokliwe rzeki: Piława, Dobrzyca i Rurzyca. Kiedy po powrocie i intensywnym wysiłku poczujesz głód, uraczymy cię lokalnymi przysmakami. Wybór bio-produktów jest naprawdę bogaty: domowe przetwory, swojski twaróg oraz jajeczka prosto od kurek to tylko niektóre z nich. Dodana do potraw szczypta serca, zachwyci nawet najbardziej wybredne podniebienia. Wszystko co najlepsze w jednym miejscu – w Stanicy u Stasia*”.

Stanica podzielona jest na dwie części. Pierwsza usytuowana przy gospodarstwie właścicieli składa się z pola biwakowego, na którym można zaplanować odpoczynek na szlaku kajakowym i zamówić, bezcenny z punktu widzenia kajakarza, ciepłutki obiad na trasie. To właśnie tu gospodyni przyrządza swoje kulinarne bestsellery, takie jak: pierogi, gulasz czy schabowe oraz dania wedle indywidualnego gustu. Natomiast druga część to położony w bezpośrednim sąsiedztwie Agroški, bliźniaczo odwzorowany budynek z pokojami gościnnymi. W budynku znajduje się aneks kuchenny, dzięki czemu goście mają wybór czy przejść się spacerem na zamówione jedzenie do gospody, czy samemu pokusić się o przygotowanie posiłku. Obie części położone są nad zalewem Piława, udostępniając gościom sprzęt wodny czy miejsca do aktywności fizycznej.



Znak prowadzący do Stanicy u Stasia, fot. zasoby własne

### DANE ORGANIZACYJNE AGROTURYSTYKI U STASIA

Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*

Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*

Kuchnia: *Tak*

Sposób przygotowywania posiłków: *Kuchnia w domku, grill, ognisko*

Dostępność obiektu: *Całoroczny*

Pomieszczenia dla grupy: *16 osób w pokojach, 50 stanowisk dla namiotów*

Infrastruktura dla dzieci: *Łuśtawki, piaskownica*

Zwierzęta domowe: *Tak, po uzgodnieniu*

Cisza nocna: *Brak*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Do uzgodnienia*

Udogodnienia, atrakcje: *Rower, kajaki, łódka, pościel, ręczniki, grill, ognisko*


#### Kontakt:

Zabrodzie 12, 64-930 Szydłowo

tel. 67 216 02 32, tel. kom. 696 479 993

e-mail: [agroustasia@gmail.com](mailto:agroustasia@gmail.com)

[www.agroustasia.pl](http://www.agroustasia.pl)

 [agroturystykaUStasia](https://www.facebook.com/agroturystykaUStasia)



Agroturystyka U Stasia w Zabrodziu, fot. zasoby własne turystyki



Agroturystyka U Jędrusia w Tarnowie, fot. zasoby gospodarstwa

## U JĘDRUSIA

Przedstawiając nasze noclegowe punkty turystyczne zostajemy w Tarnowie. Agroturystyka U Jędrusia to całoroczny domek dla czterech osób, położony nieopodal rzeki Dobrzyca. Właściciele udostępniają gościom za dodatkową opłatą kajaki i rowery.

### DANE ORGANIZACYJNE U JĘDRUSIA

Właściciel mieszka z gośćmi: *Tak, w sąsiednim budynku*

Możliwość zamówienia posiłków: *Nie*

Kuchnia: *Tak*

Sposób przygotowywania posiłków: *Kuchnia w domku*

Dostępność obiektu: *Całoroczny*

Pomieści grupę: *6 osób*

Infrastruktura dla dzieci: *Nie*

Zwierzęta domowe: *Tak*

Cisza nocna: *Brak*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Przyjazd od 16.00, wyjazd do 11.00*

Udogodnienia, atrakcje: *Rowery, pościel, ręczniki, grill, ognisko*

#### **Kontakt:**

Tarnowo 23A, 64-930 Szydłowo

tel. 784 194 343, 602 453 665

e-mail: [janina.mozdziarska@02.pl](mailto:janina.mozdziarska@02.pl)

[www.ujedrusiarnowo.com.pl](http://www.ujedrusiarnowo.com.pl)



Wiejski domek Baba Jaga, fot. J. Ramucki

## BABA JAGA – WIEJSKI DOMEK

Ta intrygująca nazwa uruchamia turystę wyobraźnię, zachęcając do zagłębienia się w jej genezę. Domek, prowadzony przez Państwa Staszewskich, położony jest w urokliwym miejscu przy rzece Dobrzyca, wśród lasów i łąk, na trasie pagórkowatych tarnowskich wzniesień nazwanych przez mieszkańców Małymi Bieszczadami. Prowadzi do niego dorodna aleja starych lip, posadzona przy wąskiej drodze asfaltowej nadającej jej charakteru. Miejsce to pozwala na całkowite odcięcie się od cywilizacyjnego pędu. Uzbrojone zarówno w miejsca do relaksu, chociażby przy ognisku, jak i aktywności na świeżym powietrzu przy sportowej infrastrukturze.

Właściciele proponują zmęczonym słodkie lenistwo, aktywnym spływy kajakowe, wycieczki piesze i rowerowe, grzybiarzom jesienne wyprawy do pobliskich lasów, wędkarzom rzeki i łowiska, a smakoszom wiejski chleb na zakwasie, mleko, masło, miód z twarogiem i pyszne potrawy z ryb. Jest to miejsce idealne zarówno dla rodzin, grup przyjaciół, jak i poszukujących inspiracji indywidualistów. Wartością dodaną jest możliwość połączenia wypoczynku z terapią zaburzeń mowy. Obecnie obiekt jest wynajęty długoterminowo, aż do końca 2025 roku. Z tego powodu nie podajemy jego pełnych danych organizacyjnych. W przyszłości warto jednak wiedzieć, że cztery pokoje są w stanie pomieścić w domku osiem osób.

### Kontakt:

Tarnowo 45, 64-930 Szydłowo  
tel. 603 060 390, 506 013 071, e-mail: basia@jakanie.com.pl



Brama wjazdowa do Wiejskiego domku Baba Jaga, fot. J. Ramucki



Noclegi Krępsko, fot. A. Nakoneczna

## NOCLEGI KRĘPSKO

Z Tarnowa niedaleko do Krępska, które jest z kolei nieoszlifowanym diamentem na turystycznej mapie gminy. Znajduje się tu ujście królowej rzek Rurzyca, łączącej się w tej miejscowości z największą rzeką regionu Gwdą. Zlokalizowane jest tu Jezioro Żwirkowe, natomiast samorząd ma liczne tereny z potencjałem rozwoju dzikiej turystyki. Zagrożeniem dla tego miejsca może być natomiast budowa drogi ekspresowej S11 w niekorzystnym przebiegu dla Krępska i gminy. W miejscowości od wielu lat funkcjonuje sezonowy dom wypoczynkowy z możliwością wynajęcia pokoi, również dla większych grup zorganizowanych. Obiekt pomieści jednocześnie dwadzieścia osób.

### DANE ORGANIZACYJNE NOCLEGÓW KRĘPSKO


Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*  
Możliwość zamówienia posiłków: *Nie*  
Kuchnia: *Tak*  
Sposób przygotowywania posiłków: *Kuchenka gazowa, mikrowfalówka, grill, ognisko*  
Dostępność obiektu: *Od kwietnia do września*  
Pomieści grupę: *20 osób*  
Infrastruktura dla dzieci: *Nie*  
Zwierzęta domowe: *Tak*  
Cisza nocna: *22.00-06.00*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Przyjazd od 14.00, wyjazd do 12.00*

Udogodnienia, atrakcje: *Ręczniki, wi-fi*

#### **Kontakt:**

Krępsko 26, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 212 48 19, 607 619 773  
e-mail: noclegi@vio.pl

 Noclegi-Krępsko



Stary Młyn w zimowej aurze, fot. J. Ramucki

## STARY MŁYN

Z Krępka możemy dopłynąć Gwdą do Dobrzycy, a tam znajduje się opisywana również w kolejnym rozdziale Restauracja Stary Młyn. W swojej ofercie ma pokoje do wynajęcia dla gości pragnących odpoczynku w murach byłego młyna, z nieczynną już infrastrukturą wodną. Obiekt położony jest nad Głomią u ujścia do Gwdy, przy niewielkim zalewie będącym skutkiem spiętrzenia wody. Co ważne, dzięki restauracji możemy być spokojni o strawę – zapewne jest to idealne miejsce dla tych, co na wakacjach gotować nie lubią. Oprócz menu Starego Młyna w pobliżu znajdują się dwa inne punkty gastronomiczne. Możliwość noclegu w tym miejscu jest niezwykle istotna, ponieważ są to jedyne pokoje w Dobrzycy – miejscowości z potencjałem rozwoju turystycznego, która zanurzona w naturalnym środowisku, z kreatywnym społeczeństwem obywatelskim jest świetną bazą wypadową na kajaki, rowery czy piesze wędrówki oraz możliwością integracji społecznej podczas wydarzeń organizowanych w sołectwie. Właściciele obiektu, państwo Śmietana, planując przejście na emeryturę przekażą niebawem obiekt następnemu pokoleniu.


### DANE ORGANIZACYJNE STAREGO MŁYNA

Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*  
Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*  
Kuchnia: *Nie*  
Sposób przygotowywania posiłków: *Ognisko*  
Dostępność obiektu: *Od maja do września*  
Pomieszczenia dla grupy: *4 pokoje + pole biwakowe*  
Infrastruktura dla dzieci: *Plac zabaw*  
Zwierzęta domowe: *Tak*  
Cisza nocna: *22.00-06.00*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Do uzgodnienia*  
Udogodnienia, atrakcje: *rowery, pościel, ręczniki*

#### Kontakt:

Dobrzyca 20, 64-930 Dobrzyca  
tel. 602 248 186  
e-mail: jan.smietana@wp.pl

 StaryMlynDobrzyca



Dom Pielgrzyma w Skrzatuszu, fot. A. Nakoneczna

## DOM PIELGRZYMA

Z zielonego płuca gminy Szydłowo, wysoce bogatego w okazałą przyrodę, przenosimy się na otwarte tereny z ekstensywną gospodarką rolną, gdzie u podnóża Góry Dąbrowej, drugiego najwyższego szczytu północnej Wielopolski, położona jest miejscowość Skrzatusz. Od setek lat corocznie przybywają tu tysiące pielgrzymów. Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej, wyniesione do rangi bazyliki mniejszej jest miejscem kultu Cudownej Piety oraz rozwoju turystyki pielgrzymkowej. Powstały na przestrzeni ostatnich lat Dom Pielgrzyma ugości łącznie dziewięćdziesiąt osób i przystosowany jest zarówno dla indywidualnych pielgrzymów, jak i grup zorganizowanych. Istnieje tu możliwość indywidualnego przeprowadzenia rekolekcji, dni skupienia, zjazdów, seminariów i konferencji. Trzy sale konferencyjne pomieszczą kolejno siedemdziesiąt, trzydzieści i dwadzieścia osób. Przybyli mają możliwość skorzystania ze śniadań, obiadów i kolacji serwowanych w jadalni przez kuchnię Domu Pielgrzyma oraz przepysznych ciast i kawy podawanej w herbaciarni Le Speranza. W obiekcie znajduje się kaplica wewnętrzna oraz kaplica adoracji. Obiekt znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie bazyliki oraz drogi krzyżowej na świeżym powietrzu z gólgotą i źródłem.

## DANE ORGANIZACYJNE DOMU PIELGRZYMA

Właściciel mieszka z gośćmi: *Tak*  
Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*  
Kuchnia: *Tak*  
Sposób przygotowywania posiłków: *Tylko kawa, herbata, mały aneks kuchenny z lodówką*  
Dostępność obiektu: *Catoroczny*  
Pomieszczenie grupę: *90 osób*  
Infrastruktura dla dzieci: *Niepełna*  
Zwierzęta domowe: *Nie*  
Cisza nocna: *23.00-06.00*  
Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Indywidualne ustalenia*

Udogodnienia, atrakcje: *Pościel, ręczniki, wi-fi, grill, ognisko, herbaciarnia, inne szczegóły na: <https://skrzatusz-sanktuarium.pl/oferta>*

### Kontakt:

ul. K. Kadrzyckiej 2, 64-930 Skrzatusz  
tel. 698 446 375  
e-mail: [domskrzatusz@gmail.com](mailto:domskrzatusz@gmail.com)  
[www.skrzatusz-sanktuarium.pl](http://www.skrzatusz-sanktuarium.pl)



SanktuariumMatkiBozejBolesnejPwWnmp  
WSkrzatuszu



Dom nad Jeziorem – PAJARITOS, fot. A. Nakoneczna

## AGROTURYSTYKA DOM NAD JEZIOREM – PAJARITOS

Miejscowość przyciągająca tyle osób z zewnątrz ma wielki potencjał do rozwoju, co niektórzy mieszkańcy postanowili przyjąć za dobrą monetę. Państwo Janke udostępniają wczasowiczom dom położony nad jeziorem Skrzatusz.

### DANE ORGANIZACYJNE PAJARITOS

Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*  
Możliwość zamówienia posiłków: *Nie*  
Kuchnia: *Tak*  
Sposób przygotowywania posiłków: *kuchnia, grill*  
Dostępność obiektu: *Całoroczny*  
Pomieszczenia dla grupy: *9 osób*  
Infrastruktura dla dzieci: *Nie*  
Zwierzęta domowe: *Tak*  
Cisza nocna: *Zwyczajowo*  
Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Przyjazd do 21:00, odjazd do 12:00*

Udogodnienia, atrakcje: *Wi-fi, w planach ładowarka do samochodów, monitoring, bezpłatny parking, jacuzzi, pościel, ręczniki, taras*

#### **Kontakt:**

Skrzatusz, ul. Czerwonych Domków 1, 64-930 Szydłowo  
tel. 796 226 961  
e-mail: andzejjanka2@wp.pl



Willa Wakacyjna, fot. zasoby własne turystyki



Willa Wakacyjna z dwiema wyspami, fot. zasoby własne turystyki

## WILLA WAKACYJNA

Położona na uboczu miejscowości, pomiędzy stawem z dwiema wyspami oraz jeziorem Skrzatusz Willa Wakacyjna to najnowszy punkt na turystycznej mapie gminy. Goście mają możliwość odpoczynku w trzech przestronnych i indywidualnie klimatyzowanych sypialniach. Kuchnia jest nowocześnie wyposażona. Wieczór można spędzić przy kominku lub w saunie. Prywatny zbiornik wodny umożliwia korzystanie z wodnych sportów. Na miejscu zadbane o przestronny taras, z którego rozpościera się widok na posesję. Miejsce prowadzone przez pana Drożdża zapewnia prywatność przybyłym gościom. Właściciel na zamówienie przygotowuje posiłki: wędzone wędliny, ryby i sery.

### DANE ORGANIZACYJNE WILLI SKRZATUSZ

Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*

Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*

Kuchnia: *Tak*

Sposób przygotowywania posiłków: *Kuchnia, grill, ognisko*

Dostępność obiektu: *Całoroczny*

Pomieści grupę: *8 osób*

Infrastruktura dla dzieci: *Nie, w trakcie realizacji*

Zwierzęta domowe: *Tak*

Cisza nocna: *22.00-06.00*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Przyjazd od 15.00, wyjazd do 11.00*

Udogodnienia, atrakcje: *Powierzchnia domu 140 m<sup>2</sup>, 3 sypialnie + salon z wyposażonym aneksem kuchennym, pralka,*

*2 łazienki, suszarka do włosów, widok na jezioro, rower wodny, SUP – deska do pływania, ręczniki na miejscu, wi-fi, sauna, klimatyzacja, teren oświetlony, taras, leżaki, bezpłatny parking, pomost w trakcie realizacji, domek sferyczny + lądowisko na helikoptery – w trakcie realizacji, wędkowanie*

#### Kontakt:

ul. Wakacyjna 1, 64-930 Skrzatusz

tel. 885 801 900, 789 573 635



Willa Wakacyjna1





Bania na Ranczu Skrzatusz, fot. zasoby własne turystyki

## RANCZO SKRZATUSZ

Kolejnym miejscem prowadzonym przez tego samego gospodarza jest Ranczo Skrzatusz. Miejsce to głównie nastawione jest na organizację wydarzeń dla grup zorganizowanych, nawet do dwustu osób. Obiekt oferuje możliwość noclegu dla dwóch osób. Na miejscu jest możliwość przeprowadzenia warsztatów z wędzenia, skorzystania z kuchni polowej oraz relaks w bani. Właściciel sprzedaje również kulinarne specjalności z własnej wędzarni.

### DANE ORGANIZACYJNE RANCZA SKRZATUSZ

Właściciel mieszka z gośćmi: *Tak*

Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*

Kuchnia: *Tak*

Sposób przygotowywania posiłków: *Kuchnia polowa, grill, ognisko*

Dostępność obiektu: *Całoroczny*

Pomieszczenia dla grupy: *2 osoby*

Infrastruktura dla dzieci: *Nie*

Zwierzęta domowe: *Tak*

Cisza nocna: *22.00-06.00*


Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Do ustalenia*

Udogodnienia, atrakcje: *Bania, kuchnia polowa*

#### Kontakt:

ul. Wojciecha Brezy 1, 64-930 Skrzatusz

tel. 885 801 900

 RanczoSkrzatuszAgroturystyka



Wyroby z Rancza Skrzatusz, fot. zasoby własne turystyki

## POLA NOCLEGOWO – BIWAKOWE

### AKTYWNA TURYSTYKA INFO-KAJAK

Po prezentacji noclegów w „czterech ścianach” przejdziemy do miejsc biwakowych. Na terenie gminy, oprócz wymienionych wcześniej pól namiotowych i biwakowych funkcjonujących przy agroturystykach, turysta może skorzystać z dedykowanych miejsc umożliwiających wsłuchiwanie się w wakacyjne odgłosy nocy, przedzierające się przez cienką warstwę namiotu. Niewątpliwie prekursorem turystyki w gminie Szydłowo jest Pan Tadeusz Obrocki, który ze swoją małżonką Dorotą od lat prowadzi gospodarstwo w miejscowości Tarnowo przy rzece Dobrzyca. Funkcjonuje tu punkt amatorskiej informacji turystycznej dolnego dorzecza Gwdy. Gospodarz służy wiedzą o szlakach Gwdy, Piławy, Rurzycy, Głomi, Płytnicy, Wałęckiej Pętli Kajakowej i Zdbicy. Goście spędzający czas po spływie na biesiadowaniu, mają również okazję wsłuchać się w opowieści tego doświadczonego przewodnika o przyrodzie i historii. Warto zaznaczyć, że turysta, po uprzednim zamówieniu, może posmakować przyrządzonego najlepiej w całym regionie pstrąga po kapitańsku (przez turystów przemianowanym na pstrąga po obrocku), serwowanego z ręki gospodarza, przyprawionego tajemną mieszanką przypraw. Rybę warto popić kompotem z własnych zbiorów, a następnie skosztować pysznego drożdżowca przygotowanego przez gospodynię obiektu. Taki zestaw, po wielogodzinnym spływie, podany w naturalnych warunkach pod wiatą to gwarancja kulinarnej rozkoszy i rozpusty dla kubków smakowych.

#### Jaką informację uzyskasz w Info-Kajak?

##### Spływy Kajakowe:

- walory turystyczne i stopień trudności,
- infrastruktura turystyczna nad rzekami, biwaki, gastronomia,
- stan wody na danej rzece,
- wypożyczalnia kajaków – transport kajaków i osób,
- doradztwo – jak samemu zorganizować spływ,
- spływy zorganizowane przez organizatorów turystyki kajakowej,
- wsparcie logistyczne dla osób z własnym kajakiem,
- informacja dla kierowców jak dojechać do danej rzeki, biwaku itp.

##### Turystyka rowerowa, piesza, konna, agroturystyki:

- informacje o infrastrukturze noclegowo-gastronomicznej,
- walory turystyczne i szlaki turystyczne,
- gospodarstwa agroturystyczne w regionie.



Tadeusz Obrocki – prekursor turystyki w gminie Szydłowo w swoim ogrodzie udostępnionym do zwiedzania, fot. J. Ramucki



Pstrąg po obrocku – prawdopodobnie najsmaczniejsza ryba w regionie, fot. T. Wiesiołek

Gospodarstwo, oprócz pola biwakowego i namiotowego, w swojej ofercie ma organizację indywidualnych oraz zorganizowanych spływów kajakowych. Na miejscu funkcjonują sanitariaty, prysznicze oraz polowe umywalki. Turysta zobaczy w gospodarstwie przepiękny ogród prowadzony przez pana Tadeusza, odzwierciedlający jego prawdziwą osobowość, ukrytą pod luźnym swetrem, gęstą brodą oraz nierzadko szczerym do bólu komentarzem. Warto dodać, że Pan Tadeusz (na co dzień sołtys sołectwa Tarnowo), za swoją prekursorską działalność oraz aktywność społeczną, został uhonorowany tytułem Zasłużony dla Gminy Szydłowo.



Pole biwakowe w gospodarstwie Aktywna Turystyka Info-Kajak, fot. J. Ramucki

Tak wspomina on czasy, kiedy w urzędach pukano się głowę, gdy dumał o swoich turystycznych planach: *Mieszkając w innym miejscu Polski, w latach 1975-1979 przebywałem w rejonie dopływów Gwdy, wielokrotnie korzystałem z jej walorów turystycznych. Przewidując rozwój turystyczny rejonu, w miejscowości Trzebieszki nad Rurzycą zorganizowałem adaptację budynku gospodarczego na Zajad Turystyczny, który od 1976 r. z małymi przerwami funkcjonuje do dziś.*

*W 1982 odbyliśmy podróż poślubną w kajaku po Rurzycy. To wówczas wraz z żoną postanowiliśmy zamieszkać w sąsiedztwie Rurzycy. Nasz romantyczny plan zrealizowaliśmy w 1990 r. – zamieszkaliśmy w Tarnowie nad rzeką Dobrzycą w sąsiedztwie Piławy i Rurzycy. Borykając się z trudami „nowej rzeczywistości” próbowaliśmy stworzyć rodzinną mikrofirmę w zakresie turystyki kajakowej, napotykając beton urzędniczy i prawny (w PUP pokazano gdzie mnie boli, skoro chcę zarabiać na turystyce kajakowej).*

*Głęboka świadomość nieuchronnego rozwoju turystyki w tym rejonie mobilizowała do działania, zorganizowałem trzy własne stacje kajakowe i trzy prowadzone przez osoby mieszkające nad rzekami. W 2003 r. przy współpracy ze Zbyszkciem Maniczem i Andrzejem Szeremetą udrożniliśmy rzekę Dobrzycę. Nad jej spławnością czuwamy do dziś i utrzymujemy w wyższym stopniu trudności niż Rurzyca i Piława. Małżonka od 1996 r. do 2006 r. prowadziła na zlecenie Lasów Państwowych stanicę Wrzosa nad Rurzycą, a ja pod wiatą przy piwie poznawałem potrzeby i oczekiwania turystów kajakowych. Mając dobre rozeznanie i lokalne bogactwo wody i lasów w 2007 r. wystartowałem w konkursie pomysłów na firmę i z wysokimi notami uzyskałem dotację na start.”*

## DANE ORGANIZACYJNE INFO-KAJAK

Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*

Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*

Kuchnia: *Nie*

Sposób przygotowywania posiłków: *Grill, ognisko*

Dostępność pola namiotowego: *Od 1 maja do 15 września*

Pomieszczenia dla grupy: *40-50 osób + zawsze znajdzie się miejsce dla wędrowca*

Infrastruktura dla dzieci: *Nie*

Zwierzęta domowe: *Tak*

Cisza nocna: *Nie ma ciszy nocnej, obowiązuje kulturalne zachowanie*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Brak godzin*

Udogodnienia, atrakcje: *Wiata biesiadna, kajaki*

### Kontakt:

Tarnowo 12, 64-930 Szydłowo

tel. 67 216 03 01, 608 517 929

e-mail: [splywy-kajakowe@home.pl](mailto:splywy-kajakowe@home.pl)

[www.splywy-kajakowe.eu](http://www.splywy-kajakowe.eu)

## STANICA KRĘPSKO

Bardzo popularnym miejscem biwakowania jest położona przy rzece Piława Stanica Krępsko, prowadzona przez Nadleśnictwo Zdrojowa Góra. Okazuje się, że naprawdę niewiele trzeba, żeby turyści lubiący dziką turystykę, znaleźli miejsce do rozbicia obozu w przerwie swoich kilkudniowych spływów. Na miejscu zadbano o wiaty, miejsce na ognisko, postawiono toi toi oraz wyznaczono pole namiotowe. Z miejsca można korzystać bezpłatnie i co ważne, jest ono położone przy obszarze wyznaczonym w programie Zanoj w Lesie, gdzie turyści mogą spać na kilkuset hektarach w dowolnym miejscu lasu.

### DANE ORGANIZACYJNE STANICY KRĘPSKO

Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*

Możliwość zamówienia posiłków: *Nie*

Kuchnia: *Nie*

Sposób przygotowywania posiłków: *Ognisko*

Dostępność pola namiotowego: *Całoroczne*

Pomieszczenie grupę: *Max. 9 osób, przez nie dłużej niż 2 noce z rzędu bez zgłoszenia, nocleg powyżej limitu osób i czasu należy zgłosić mailowo na adres Nadleśnictwa Zdrojowa*

Infrastruktura dla dzieci: *Nie*

Zwierzęta domowe: *Tak, zachowując przepisy ustawy o lasach*

Cisza nocna: *Zwyczajowo*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Brak godzin*

Udogodnienia, atrakcje: *Miejsce na ognisko, 3 wiaty ze stolami i ławkami, toi-toi w okresie sezonu letniego, tablica edukacyjna*

#### Kontakt:

Nadleśnictwo Zdrojowa Góra

tel. 67 214 26 67, 67 214 26 68

e-mail: [zdrojowagora@pila.lasy.gov.pl](mailto:zdrojowagora@pila.lasy.gov.pl)

[www.zdrojowagora.pila.lasy.gov.pl](http://www.zdrojowagora.pila.lasy.gov.pl)



Biwak na stancy Krępsko, fot. A. Nakoneczna

## POLE NAMIOTOWE BAJOKAJAKI W KRĘPSKU

Funkcjonująca do całkiem niedawna restauracja Słoń, zlokalizowana przy drodze krajowej 11, była kultowym miejscem z niezwykle smaczną kuchnią. Choć na tym terenie nie są już świadczone usługi gastronomiczne wciąż jest on użytkowany turystycznie, pełniąc obecnie funkcję pola namiotowego.

### DANE ORGANIZACYJNE BAJOKAJAKI W KRĘPSKU

**Właściciel mieszka z gośćmi:** Od maja do połowy września jest na miejscu

**Kuchnia:** Polowa, dostępna dla wszystkich

**Media:** Prąd, pełen węzeł sanitarny (prysznic, ciepła woda), duża wiatra

**Sposób przygotowywania posiłków:** Posiłki można przygotować na ogniu (do dyspozycji ruszty, grille), w postaci tradycyjnej (gazówka na 4 palniki), ciepła woda (czajnik elektryczny i gazowy), duża lodówka

**Dostępność pola namiotowego:** od 01.04 do 16.09

**Możliwość zamówienia posiłków:** Na miejscu jest restauracja (na tę chwilę nie ma najemcy)

**Pomieszczenie grupy:** Około 200 osób

**Infrastruktura dla dzieci:** Piaskownica, zjazd linowy dla dzieci, huśtawka, piłki

**Zwierzęta domowe:** Tak, wszelkiej maści

**Cisza nocna:** Po 22.00 przyciszamy ewentualną muzykę, godz. 24.00 – cisza nocna do 6.00 rano

**Godziny przyjazdu i wyjazdu:** Brak

**Udogodnienia, atrakcje:** Kajaki około 150 sztuk, transport uczestników oraz kajaków, pływamy na rzekach: Gwda, Runzyc, Piława, Plytnica, Głomia, Łobżonka, Dobrzyca; sauna mobilna, bar mobilny, mini plac zabaw dla dzieci, organizacja czasu wolnego, rowery elektryczne, organizacja eventów

#### **Kontakt:**

Teren przy barze w Krępku

Krzysztof Sobieszczyk

tel. 510 896 380

e-mail: [biuro@bajokajaki.pl](mailto:biuro@bajokajaki.pl)

[www.bajokajaki.pl](http://www.bajokajaki.pl)



Bajokajaki



Pole namiotowe Bajokajaki, fot. zasoby własne firmy

## POLE BIWAKOWE PRZY JEZIORZE ŻWIRKOWYM W KRĘPSKU

Przy Jeziorze Żwirkowym w Krępku istnieje możliwość rozbicia namiotu po poinformowaniu opiekuna łowiska „Ochronnego”. Wędkowanie możliwe jest wyłącznie dla osób posiadających zezwolenie. Opiekunem jeziora jest Koło PZW Złota Kaczka.

### DANE ORGANIZACYJNE POLA BIWAKOWEGO PZW ZŁOTA KACZKA

Właściciel mieszka z gośćmi: *Nie*

Kuchnia: *Nie*

Media: *Nie*

Sposób przygotowywania posiłków: *Grill własny*

Dostępność pola namiotowego: *Okresowo*

Możliwość zamówienia posiłków: *Nie*

Pomieści grupę: *14 osób*

Infrastruktura dla dzieci: *Nie*

Zwierzęta domowe: *Tak*

Cisza nocna: *Nie*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Nie*

Udogodnienia, atrakcje: *–*

#### **Kontakt:**

PZW Złota Kaczka

tel. 502 618 254

## POLE BIWAKOWE GRZEGORZ NOWAKOWSKI W KRĘPSKU

Pole biwakowe położone jest przy ujściu królowej rzek Rurzyca do Gwdy. Właściciel prowadzi również wynajem kajaków oraz organizację spływów.

### DANE ORGANIZACYJNE POLA BIWAKOWEGO GRZEGORZ NOWAKOWSKI W KRĘPSKU

Właściciel mieszka z gośćmi: *Tak*

Kuchnia: *Tak*

Media: *Wi-fi, prysznic, wc*

Sposób przygotowywania posiłków: *Wyznaczone pomieszczenie*

Dostępność pola namiotowego: *Od maja do października*

Możliwość zamówienia posiłków: *Tak*

Pomieści grupę: *50-70 osób*

Infrastruktura dla dzieci: *Tak*

Zwierzęta domowe: *Tak*

Cisza nocna: *Nie*

Godziny przyjazdu i wyjazdu: *Nie*

Udogodnienia, atrakcje: *Kajaki, pole namiotowe, miejsce na grilla, rowery, kuśtawki, ognisko, plac zabaw, wi-fi, wiatra na 50 osób, dowóz kajaków i gości na miejsce startu oraz w razie potrzeby odbiór z miejsca zakończenia spływu.*

#### **Kontakt:**

Grzegorz-Kajaki

Krępko 20A, 64-930 Szydłowo

tel. 515 053 298



Pole namiotowe, fot. UG Szydłowo

Pola biwakowe i noclegowe funkcjonują również w opisanych wcześniej miejscach: Stanica u Stasia, Agroturystyka Agrośka, Agroturystyka Dom nad Jeziorem Pajaritos.

## POLE BIWAKOWE STANICA WRZOSY

Warto również skorzystać z pola biwakowego Stanica Wrzosa, położonego w sąsiedniej gminie za miejscowością Czechyń, już w granicach województwa zachodniopomorskiego. Pole jest bardzo popularne wśród turystów szukających dzikiej turystyki. Położone przy jeziorze Krępsko Średnie przyciągające krystalicznie czystą wodą. Jezioro jest częścią szlaku kajakowego rzeki Rurzyca im. Jana Pawła II. Obiekt dysponuje rozbudowaną infrastrukturą z budynkiem kuchennym i wiatą kominkową, budynkiem sanitarnym z prysznicami oraz wc. Jedną z największych atrakcji tego miejsca są występujące tu raki oraz świetliki, zwane inaczej robaczkami świętojańskimi, które spotyka się tuż po zapadnięciu zmroku. Są one nie lada gratką, szczególnie dla najmłodszych biwakowiczów. Wrzosa przyciągają turystów z różnych zakątków Polski, często można tu również spotkać obcokrajowców. Pole biwakowe prowadzi Nadleśnictwo Płytnica. Niedaleko znajduje się pierwszy na świecie pomnik poświęcony Janowi Pawłowi II.



Krystalicznie czyste jezioro Krępsko Średnie, leśna plaża, rzeka Rurzyca oraz robaczki świętojańskie (świetliki) przyciągają na Wrzosa turystów z różnych zakątków Polski, fot. T. Wiesiołek



Zanocuj w Lesie – warsztaty sztuki przetrwania dla taty i dziecka organizowane przez GOPS Szydłowo, fot. A. Nakoneczna

## ZANOCUJ W LESIE

Najbardziej dzikim, legalnym miejscem do nocowania w gminie Szydłowo jest obszar ponad tysiąca pięciuset hektarów, wyznaczony przez Nadleśnictwo Zdrojowa Góra w programie „Zanocuj w Lesie”. Granice tego miejsca wyznacza linia kolejowa – rzeka Rurzyca – miejscowość Krępsko – rzeka Gwda – miejscowość Dobrzyca – oraz stawy rybackie przy rzece Ruda. Turysta znajdzie się więc w najbardziej atrakcyjnym przyrodniczo obszarze gminy Szydłowo. Czym jest właściwie ten program? Wychodząc naprzeciw zainteresowaniu survivaliem i bushcraftem Lasy Państwowe udostępniły obszary pod te aktywności. Dzięki programowi „Zanocuj w lesie”, miłośnicy no-

cowania w lesie będą mogli uprawiać swoje hobby bez obaw o naruszenie ustawy o lasach również na terenie gminy Szydłowo. Jest to idealna forma wypoczynku dla osób, które lubią przygodę, kontakt z naturą i spędzanie wolnego czasu na świeżym powietrzu.

Zachęcamy do zapoznania się z najczęściej zadawanymi pytaniami oraz mapą poglądową Polski, gdzie zaznaczone są wszystkie obszary.

Na stronie Lasów Państwowych <https://www.lasy.gov.pl/pl/turystyka/program-zanocuj-w-lesie> możemy znaleźć pytania i odpowiedzi, oto kilka z nich:



### **Gdzie znajdę mapę z dokładnie wskazanymi obszarami?**

Wszystkie obszary znajdują się na mapie Banku Danych o Lasach (BDL). W dolnym menu należy wybrać „Mapy BDL” i potem „Mapa zagospodarowania turystycznego”. Domyślnie włączone są wszystkie warstwy infrastruktury, ścieżki dydaktyczne oraz obszary pilotażowe.

### **Czy na obszarach można rozpalać ognisko?**

Rozpalenie ognia jest możliwe jedynie w miejscach do tego wyznaczonych przez nadleśniczego. Informację o takich miejscach można uzyskać w miejscowym nadleśnictwie oraz na stronach internetowych nadleśnictw.

### **Czy na obszarach można korzystać z kuchenek turystycznych?**

Decyzję o możliwości lub braku możliwości używania kuchenek gazowych na danym obszarze podejmuje nadleśnictwo i zamieszcza o tym informację na swojej stronie internetowej.

### **Czy muszę wysłać zgłoszenie pobytu?**

Pobyt należy zgłosić, gdy planujesz nocleg: w grupie większej niż dziewięć osób; na dłużej niż dwie noce; w grupie większej niż dziewięć osób i na dłużej niż dwie noce. Nadleśnictwo na taki pobyt musi wyrazić zgodę.

### **Jak uzyskać taką zgodę?**

Na stronie nadleśnictwa znajdziesz formularz zgłoszenia; wyślij zgłoszenie mailowo na adres nadleśnictwa nie później niż 2 dni robocze przed planowanym noclegiem; zgłoszenie wymaga potwierdzenia mailowego nadleśnictwa, które jest formalnym wyrażeniem zgody na pobyt.

### **Czy na obszarach znajdę ławki lub wiaty?**

Nie. Na tych obszarach nie ma żadnej infrastruktury. To wyłącznie dziki fragment lasu. Dlatego weź ze sobą worek na odpadki i po biwakowaniu zabierz ze sobą śmieci, gdyż w środku lasu nie znajdziesz kosza na śmieci.

### **Czy na obszarze mogę nocować w dowolnym miejscu?**

Tak. Jednak pamiętaj, że na fragmentach obszaru wyznaczonego do nocowania mogą znajdować się miejsca, w których obowiązuje stały zakaz wstępu (np. uprawy leśne czy ostoje zwierząt) wynikające z zapisów art. 26 ustawy o lasach. Nie biwakuj w takich miejscach.

Z pozostałymi pytaniami i odpowiedziami można zapoznać się odwiedzając stronę nadleśnictwa.

Nie jest dobrą wiadomością fakt planowanego przebiegu drogi ekspresowej S11 przecinającej ten obszar przy granicy z Krępkiem i Dobrzycą, przebiegającej przez rzeki Piławę i Rurzycę. Co ważne, inne możliwe warianty zlokalizowane były po drugiej stronie obecnej DK11 i nie ingerowały tam mocno w dobra gminnej przyrody.



Zanocuj w Lesie warsztaty sztuki przetrwania na stacji Krępko, fot. A. Nakoneczna



Trap z hamakiem rozłożony w lesie podczas warsztatów ze sztuki przetrwania, fot. UG Szydłowo

### **Kontakt:**

Nadleśnictwo Zdrojowa Góra  
tel. 67 214 26 67, 67 214 26 68  
e-mail: zdrojowagora@pila.lasy.gov.pl  
www.zdrojowagora.pila.lasy.gov.pl

## Rozdział 8. Restauracje i punkty gastronomiczne

(Tobiasz Wiesiołek)

Każdy turysta lubi zjeść! I to niezależnie, czy spędza czas na łonie natury, w wynajętym pokoju, agroturystyce czy hotelu. Gastronomia zawsze przyciąga amatorów lokalnej kuchni. W gminie Szydłowo turysta ma kilka możliwości, zaczynając od przydrożnych food-tracków, poprzez kuchnię kół gospodyń wiejskich oraz chętnie gotujących mieszkańców, kończąc na smacznych i rozpoznawalnych w regionie restauracjach.

### RESTAURACJA RYBI PUZON

Zdecydowaną perełką na gminnej mapie gastronomicznej jest Restauracja Rybi Puzon, której właściciele prowadzą również Gospodarstwo Rybackie Rybajka oraz sklep z przetworzonym asortymentem rybnym. Kompleks położony jest w Tarnowie przy rzece Dobrzyca, stając się tym samym świetnym przystankiem kulinarnym również dla kajakarzy. Restauracja zapełnia się po brzegi szczególnie w weekend, przyciągając do siebie miłośników dań rybnych. Zresztą weekendowy oraz sezonowy tryb funkcjonowania jest charakterystyczny dla tego miejsca. Na talerzach zdecydowanie króluje tu pstrąg z własnej hodowli. Co ciekawe, w tym miejscu wyhodowana została w ostatnim czasie nowa odmiana pstrąga, zwanym wielkopolskim.

Menu w restauracji ewoluuje wraz z porami roku oraz dostępnymi dodatkami, zaskakując sezonowością niektórych potraw. Rozpoczynając przygodę kulinarną warto na starcie skosztować wykwintnych przystawek. Same ich niektóre nazwy powodują rozbudzenie kubków smakowych, jak np. wątróbki marynowane z pstrąga czy twarożek z kawiozem. Warto podkreślić, że produkowany tu kawior z pstrąga zdobył pierwsze miejsce w konkursie rangi wojewódzkiej. Po przystawce przychodzi czas na coś większego. Goście mają do wyboru rybne zupy, sałatki i wędzonki, dania główne oraz jeden ze specjalów miejsca – surowy pstrąg podany jako ceviche.

Restauracja RYBI PUZON  
64-930 Tarnowo 16  
tel. 602 385 392  
e-mail: rybipuzon@xl.pl  
www.rybipuzon.pl

 Rybi Puzon



Restauracja Rybi Puzon, fot. zasoby własne restauracji

# Zespół Rybajki: Sześć sposobów na pstrąga

## 1. Pstrąg surowy

### I. Wprowadzenie

Ceviche to potrawa wywodząca się z regionu Peru, popularna również w Chile i innych krajach Ameryki Południowej. Genezą powstania tego dania (danie powstało, kiedy nikt nie marzył jeszcze o lodówkach), było szybkie przygotowanie do spożycia mięsa świeżych ryb, które w specyficznym, bardzo wilgotnym i dusznym klimacie szybko się psuło. Wykorzystano w nim konserwujące właściwości soku z limetki (limonki), która nie tylko zabezpieczała delikatne mięso świeżych ryb, ale dawała punkt wyjścia do różnych kompozycji smakowych – gdzie kolejne dodatki łagodzić miały kwaśny smak soku z cytrusa. Z czasem ceviche ewoluowało, doczekało się wielu wersji i wariantów. Dodatki w dużej mierze zależały od tego, co aktualnie było dostępne w regionach i w czasie, kiedy ceviche było przygotowywane.

Fakty. Niezależnie od genezy, ceviche to jedna z form przygotowywania ryb, która zachowuje wszystkie walory i cenne składniki zawarte w ich mięsie. Jeśli propagujemy spożywanie ryb ze względu na ich zalety, to nie możemy zapominać o tym, że wiele cennych substancji jakie zawierają – zwłaszcza długołańcuchowe kwasy tłuszczowe z grupy omega 3 – rozpadają się w większości podczas obróbki termicznej. „Gotowanie na zimno” – jak często określa się konserwowanie surowego mięsa sokiem z limonki – to jedna z metod zachowujących absolutnie wszystko co najlepsze w rybach.

### II. Ceviche z pstrąga – baza

Przepis jest wynikiem wieloletnich doświadczeń firmy Rybajka i Restauracji Rybi Puzon w eksperymentowaniu z różnymi formami przyrządzania pstrągów.

Przygotowanie bazy do ceviche to trzy – cztery kroki.

Przygotowanie ryby. Ryba musi być absolutnie świeża. Do ceviche wykorzystujemy lub przygotowujemy fileta pozbawionego wszystkich ości i skóry. Mięso kroimy na cienkie plastry po kącie ok 45 stopni – sposób trudniejszy, ale wydobywający większe doznania z degustacji lub kroimy w drobną kostkę – sposób szybszy ale mniej wyrafinowany. Tak pokrojoną rybę układamy na dużym talerzu lub półmisku rozkładając równomiernie plastry na całym naczyniu.



Ceviche z pstrąga, fot. Zespół Rybajki

Solenie. Pierwszy etap to solenie ryby. To bardzo ważne, sól musi być pierwsza, inaczej nie wniknie w mięso. Solimy ryby delikatnie, kilka szczypt, w przypadku plastrów rozłożonych na talerzu, równomiernie całą powierzchnię.

Limonka. Po kilkunastu sekundach od posolenia, zalewamy rybę sokiem z limonki (zamiennie można użyć cytryny lub pomarańczy, ale w większych ilościach). Soku powinno być tyle, żeby cienką warstwą przykrył całą

powierzchnię talerza. Możemy nim poruszać, żeby sok rozlał się po całym talerzu.

Bilansowanie smaku. Trzecim dodatkiem jest cukier, miód lub słodki sos sojowy – jeśli wybór padnie na nieco japoński styl wykończenia dania (a'la sashimi). Idea jest taka, żeby zbilansować mocno kwaśny smak soku z limonki, ponadto zakwaszanie dań i delikatne osładzanie ich w późniejszym etapie, wydobywa z potraw dodatkową głębię smaku. Cukru lub zamienników dodajemy niewiele, tak aby smak soku otaczającego rybę był akceptowalny, niezbyt kwaśny, powinien być smaczny.

### III. Warianty

Baza ceviche to punkt wyjścia do wielu wariantów zaskakujących smakiem i piękną ekspozycją. Wariantów można przygotować kilka podczas jednej degustacji, opierając na ceviche cały pomysł na kolację czy imprezę. Poniżej cztery proste warianty najczęściej wybierane przez naszych klientów:

#### Ceviche klasyczne

1. do bazy dodajemy drobno posiekaną w kostkę czerwoną cebulę,
2. drobno posiekaną papryczkę chili lub susz papryczki chili,
3. posiekaną drobno zieloną pietruszkę (można zmieszać ją z zieloną kolendrą),
4. całość pokrywamy cienką warstwą oliwy z oliwek – odkładamy na 3-5 minut do lodówki i możemy serwować.

#### Ceviche Rybajka

1. do bazy dodajemy dość obficie pieprz cytrynowy (najlepiej własnej roboty),
2. drobno posiekaną pietruszkę,
3. okraszamy oliwą z oliwek.

#### Ceviche ze szpinakiem

1. do bazy dodajemy cienko posiekany szpinak baby,
2. drobno posiekany czosnek,
3. kilka szczypt zielonego suszonego pieprzu – zmłotkowanego lub zmielonego,
4. oliwę z oliwek.

#### Ceviche a'la sashimi

1. do bazy dodajemy zamiast cukru słodki sos sojowy – polecam sos kickomann,
2. drobno posiekany por – najlepiej paski pora,
3. drobno posiekany imbir marynowany,
4. sezam prażony,
5. oliwę z oliwek.

Bazę ceviche można łączyć z owocami – polecamy wypróbowanie połączenia granatu, zielonego grapefruita i rukoli. A także inne niecodzienne dodatki. To świetna baza do eksperymentów.

Polecamy Zespół Rybajki i Rybiego Puzona



Sashimi to japońska sztuka podawania surowych ryb, danie przygotowane w Rybajce, fot. Zespół Rybajki

## 2. Pstrąg smażony



Pstrąg smażony po piracku, fot. Zespół Rybajka

Najbardziej rozpowszechniona forma przyrządzania ryb w Polsce. Smażenie ryb gwarantuje wyśmienity smak, pożądaną chrupkość, ma jednak negatywny wpływ na cenne składniki w jego mięsie – zwłaszcza kwasy omega-3. Jeśli zdecydujemy się na smażenie pstrągów, pamiętajmy o kilku zasadach:

- ryby powinny być schłodzone co najmniej przez kilka godzin przed smażeniem, zbyt świeże ryby mogą wyginać się podczas smażenia utrudniając ten proces,
- ryby zawsze należy posolić przed obróbką termiczną, ryby charakteryzują się stosunkowo wysoką zawartością wody w mięsie, odrobina soli pozwoli na uzyskanie lepszej sprężystości i odwodnienia mięśni poprawiając ich smak i ułatwiając proces smażenia,
- ryby należy smażyć na głębokim, bardzo rozgrzanym oleju (zawsze świeżym), najlepiej rzepakowym. Je-

śli smażymy je na patelni, ilość oleju powinna odpowiadać około połowie grubości smażonej ryby lub jej dzwonka/fileta. Gwarantuje to natychmiastowe ścięcie zewnętrznych warstw pstrągów, uniemożliwiając wniknięcie oleju do mięsa.

- ryby można przyprawiać na wiele sposobów, uzyskując zupełnie nowe i atrakcyjne nuty smakowe – nie przesadzajmy jednak z ilością przypraw, przysłonią one naturalny smak pstrągów. Unikajmy gotowych mieszanek – zazwyczaj zawierających duże ilości glutaminianu sodu (który sztucznie wzmacnia smak i uzależnia – zwłaszcza dzieci).

### 3. *Pstrąg pieczony*



Pstrąg pieczony, fot. Zespół Rybajka

Bardzo efektywna forma przyrządzania pstrągów. Pieczenie w piekarniku – zwłaszcza z termoobiegiem, to szybka forma przygotowania tych ryb, zachowująca znacznie więcej cennych składników niż ma to miejsce w przypadku smażenia. Pozwala na łączenie pstrągów z wieloma rodzajami dodatków, warzyw czy nawet owoców. Pozwala na eksperymentowanie i stworzenie oryginalnych dań. Poniżej kilka praktycznych porad związanych z pieczeniem ryb:

- pstrąga należy piec w maksymalnie 180 stopniach od 20 do 30 minut,
- używajmy termoobiegu i funkcji pary (jeśli jej nie posiadamy, włóżmy na drugą półkę naczynie z wodą),
- pstrąga możemy piec w pergaminie lub papierze do pieczenia, w rękawie foliowym lub naczyniu żaroodpornym. W przypadku naczynia pieczmy połowę czasu pod przykryciem połowę bez – co pozwoli na zarumienienie się ryb,
- piec można również w folii aluminiowej – ponieważ metoda ta jest identyczna z jedną z form grillowania, opis tej metody znajdziesz poniżej,
- pieczenie powinno łączyć dwie formy obróbki termicznej: duszenie mięsa (wewnątrz ryb), oraz przypieczenie na zewnątrz (co daje pożądaną smakowo chrupkość). Taka forma pozwala połączyć atrakcyjny wygląd i smak, z wysoką zawartością cennych składników – w tym kwasów omega-3,
- podobnie jak w przypadku smażenia, ryby należy posolić i odstawić na kilka godzin przed pieczeniem,
- pieczenie pozwala łączyć pstrągi z wieloma dodatkami – praktycznie wszystkimi warzywami, ale i nutami owocowymi – inspiracji szukaj na [www.rybajka.pl](http://www.rybajka.pl).

## 4. *Pstrąg grillowany*



Pstrąg grillowany, fot. Zespół Rybajka

Dość powszechna forma przygotowania pstrągów – zwłaszcza na świeżym powietrzu. Ryba przygotowana w ten sposób może być źródłem wykwintnego i dietetycznego dania odróżniającego się w ten sposób od z reguły ciężkostrawnych i niezdrowych dań grillowych. Można też niestety zepsuć w ten sposób wspaniałą surowiec jakim jest nasz pstrąg. Grillować można bezpośrednio na ruszcie lub w osłonie. Druga forma jest zdecydowanie bardziej dietetyczna i zachowuje większość cennych składników, jest jednak mniej popularna ze względu na „duszony” charakter dania. Grillowanie bezpośrednio to duże ryzyko utraty cennych właściwości mięsa i proces wymagający znacznie większej uwagi – o ile nie chcemy popsuć dania. Poniżej kilka praktycznych uwag:

grillowanie bezpośrednio:

- starajmy się ryby grillować nieco z boku głównego żaru – potrzebują niższej temperatury niż inne produkty zwyczajowo grillowane,
- często obracajmy ryby, starając się nie doprowadzić do przypalenia zewnętrznej powłoki,
- unikajmy jedzenia elementów przypalonych (o ciemnej lub czarnej barwie), spalona tkanka to źródło dioksyn, które są bardzo szkodliwe dla zdrowia. W praktyce oznacza to konieczność niespożywania skóry ryb, którą potraktujemy jak osłonę.
- dobrym pomysłem jest stosowanie dodatkowych kratki na grilla – które najlepiej ułożyć na głównym ruszcie na dystansie ok 5-10 cm (np. na kamieniach).

grillowanie w osłonie:

- oznacza przygotowanie ryb owiniętych folią aluminiową lub innymi osłonami (popularne są np. liście bananowca, ale ciekawe efekty można uzyskać zawijając ryby w liście kapusty),
- danie przygotowane w ten sposób przypomina bardziej duszenie niż grillowanie, ale pstrągi są wybitnie dietetyczne i nie tracą swoich właściwości, mogą być więc zdrową alternatywą dla z reguły ciężkich dań typowo grillowych,
- ryby można przyrządzać z wieloma dodatkami, które duszą się wraz z rybami we własnym sosie, wzbogacając smak i urozmaicając dania,
- korzystając z folii aluminiowej zawijamy ryby w taki sposób, aby nie było potrzeby ich przewracania (folia zapewni równomierny rozkład temperatury wewnątrz), dzięki czemu nie stracimy sosu własnego, który wytopi się z ryb i dodatków – a który jest kwintesencją smaku tej formy przygotowania ryb,
- korzystając z folii aluminiowej pamiętajmy, że posiada ona zazwyczaj dwie strony – matową i błyszczącą. Bardzo istotne jest prawidłowe użycie folii, w przypadku obróbki termicznej zawijamy ją w taki sposób, aby strona błyszcząca była wewnątrz, matowa na zewnątrz,
- polecamy tą formę przyrządzania pstrągów, jako dietetyczną, zachowującą większość cennych składników mięsa, pozwalającą na eksperymenty kulinarne.

## 5. Pstrąg gotowany (na parze)

Polecana – obok duszenia, forma przygotowania ryb pozwalająca na zachowanie cennych składników i wyeksponowanie smaku. Pamiętajmy jednak, że część cennych składników przenikać będzie do wody, starajmy się więc gotować ryby na parze lub wykorzystywać powstający w ten sposób wywar jako bazę do zup lub bullion. Do pstrągów ugotowanych na parze polecamy przygotowanie lekkich dipów na bazie jogurtu (np. z dodat-

kiem koperku, czosnku), polecamy także pastę paprykową. Świetnie komponują się z tą formą przyrządzenia ryb zestawy warzyw (np. mrożonki), takie jak kalafior, brokuł czy marchewka. Pstrągi gotowane lub duszone nie mają być może bardzo kuszącego i apetycznego wyglądu (w odróżnieniu od ryb smażonych lub pieczonych), ale po ich spróbowaniu przekonacie się, że smakiem zdecydowanie im dorównują!

## 6. Pstrąg wędzony



Pstrąg wędzony, fot. Zespół Rybajka

Tradycyjna forma konserwowania ryb dymem. Z reguły nabywana w formie gotowej, coraz częściej jednak spotykamy się z wędzeniem w warunkach domowych (czy raczej działkowych). Traktowane jest to często jako hobby, dające wiele radości i wrażeń (gorąca ryba prosto z wędzarni gwarantuje niesamowite doznania smakowe, zwłaszcza, jeśli sami przygotowaliśmy cały proces). Tradycyjne wędzenie ryb przewiduje ich wędzenie na ciepło lub zimno przy użyciu dymu drzew liściastych. Najlepsze jest drewno drzew owocowych, polecana jest także olcha i buk. Wędzić można zarówno korzystając z kawałków drewna, jak i tzw. zrębków, czyli drewna rozdrobnionego lub trocin. Od kilku lat produkty tradycyjnie wędzone obarczone są restrykcyjnymi normami zawartości substancji z grupy dioksyn (benzo(a)pirenów). Substancje te są rakotwórcze, jednak obecnie obowiązujące normy praktycznie eliminują z rynku te produkty, które mogłyby być szkodliwymi. Ponieważ ryby wędzi się ze skórą, która nie jest spożywana po uwędzeniu, a która przyjmuje niemal 100% tych substancji,

mięso wędzonych ryb jest całkowicie bezpieczne. Potwierdziliśmy to badaniami naszych ryb, z których wynika jednoznacznie, że nie zbliżamy się nawet do obecnie obowiązujących norm. Na rynku znajdują się także ryby wędzone, które wytwarzane są w procesach wędzenia bezdymnego (reklamowanego jako wolne od benzo(a)pirenów). Metoda ta polega na obróbce termicznej za pomocą temperatury i pary oraz sztucznym aromatyzowaniu i barwieniu ryb. Ryby nie tylko nie tracą w takim procesie swojej wagi, ale mogą być dodatkowo nasycone wodą – podobnie jak ma to miejsce w przypadku wędlin. Choć dzięki tym zabiegom są znacznie tańsze od ryb wędzonych tradycyjnie, naszym zdaniem znacznie ustępują im smakiem – oceńcie sami. My wędzimy wyłącznie metodami tradycyjnymi używając drewna olchowego pochodzącego z naszego własnego lasu, który odtwarzamy nieustannie od 25 lat!

RYBAJKA – Robimy naprawdę dobre ryby!





Wnętrze Restauracji nad Rozlewiskiem, fot. zasoby restauracji



Restauracja nad Rozlewiskiem, taras zewnętrzny z barem i widokiem na zalew Gwdy, fot. zasoby restauracji




Danie firmowe – stek w Restauracji nad Rozlewiskiem, fot. zasoby własne restauracji

## RESTAURACJA NAD ROZLEWISKIEM

Restauracja nad Rozlewiskiem w Dobrzycy to kolejna perełka gastronomiczna północnej wielkopolski, położona w urokliwym zakątku malowniczego rozlewiska Gwdy. Przyciąga walorami smakowymi oraz wizualno-przyrodniczymi. Nastrój tego miejsca zarówno w środku restauracji, jak i szczególnie na zewnątrz: w ogrodzie, barze zewnętrznym, tarasach czy miejscach rekreacji pozwala oddać się kulinarnej rozkoszy, zanurzonej w naturze charakterystycznej dla tej części gminy Szydłowo.

Ambicją właścicielki jest to, by dania serwowane gościom były świeże, zdrowe i ekologiczne, przygotowywane z warzyw, owoców i ziół pochodzących z jej ogrodu i sadu. Również mięso, kury i jaja są specjalnie selekcjonowane w gospodarstwie i zakładach mięsnych, będących współwłasnością pani Stokłosa. Menu oparte jest na kuchni polskiej oraz europejskiej. Goście mają okazję spotkać się z daniami zarówno z wieprzowiny, wołowiny, drobiu, ryb, jak i owoców morza. Jednym z popisowych dań młodego zespołu kucharzy jest stek XXL podawany na rozgrzanym kamieniu – jest to niezmiernie kusząca propozycja dla amatorów steków wołowych. Warto również wspomnieć o makaronie z borowikami. Danie to idealnie wpasowuje się w klimat miejsca. Restauracja jest przyjazna dla dzieci. Oprócz dedykowanego menu, najmłodszy mogą wybiegać się na placu zabaw lub w kąciaku malucha.

Restauracja nad Rozlewiskiem  
 Dobrzyca 86 (przy drodze krajowej nr 11), 64-930 Szydłowo  
 tel. 782 971 080  
 e-mail: [info@restauracjanadrozlewiskiem.pl](mailto:info@restauracjanadrozlewiskiem.pl), [www.restauracjanadrozlewiskiem.pl](http://www.restauracjanadrozlewiskiem.pl)

 [restauracjanadrozlewiskiem](https://www.facebook.com/restauracjanadrozlewiskiem)

## RESTAURACJA STARY MŁYN

Kolejne miejsce ulokowane przy rzece to Restauracja Stary Młyn w Dobrzycy. Przybyli ze Śląska właściciele kupując opuszczony i podupadły obiekt młynarski, postanowili tchnąć w niego nowe życie. Jest to trzeci punkt, do którego mogą dopłynąć turyści kajakarze, tym razem rzeką Głomią przed samym ujściem do Gwdy. Zajadając posiłki w tym miejscu, po raz kolejny mamy okazję podziwiać ciekawą architekturę zanurzoną w jeszcze ciekawszej przyrodzie. Restauracja jest popularnym miejscem odpoczynku dla rowerzystów, przemierzających ścieżkę rowerową na trasie Dobrzyca – Piła. W menu opartym na kuchni polskiej znajdziemy takie klasyki, jak schabowy z ziemniakami, czy mająca swoich miłośników w całym kraju golonka. Zjemy również dania drobiowe, pierogi, ryby i zupy. Istnieje tu także możliwość noclegu.

Stary Młyn w Dobrzycy  
Dobrzyca 20, 64-930 Dobrzyca  
tel. 602 248 186  
e-mail: jan.smietana@wp.pl

 StaryMlynDobrzyca



Goloneczka z zimnym piwem w Starym Młynie, fot. zasoby własne restauracji



Wydarzenie sołeckie organizowane na terenie Starego Młyna, fot. zasoby restauracji



Stary Młyn z lotu ptaka, fot. S. Nakoneczny



Auto Bar w Dobrzycy, fot. A. Nakoneczna



Chata nad Rzeką w Dobrzycy, fot. A. Nakoneczna




Wyroby pana Paprockiego, wybitnego przetwórcy mięsa wieprzowego dostępne są do pozyskania w Chacie nad Rzeką w Dobrzycy, fot. zasoby własne Chaty na Polanie

## AUTO BAR DOBRZYCA

Trzecią propozycją na gastronomicznej mapie miejscowości Dobrzyca jest położony przy drodze krajowej nr 11 Auto Bar. Popularny wśród kierowców przemierzających w sezonie urlopowym trasę nad Morze Bałtyckie. Właściciele postawili na typowo przydrożną kuchnię polską. Można zjeść tu tak tradycyjne dania jak schabowy z ziemniakami, różnego rodzaju kotlety, placek po węgiersku, flaki, pierogi czy żurek. Bar prowadzony jest przez mieszkańców Dobrzycy.

AUTO BAR Dobrzyca  
Dobrzyca 50, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 212 00 21

 [autobardobrzyca](#)

## CHATA NAD RZEKĄ

Czwarty punkt gastronomiczny w Dobrzycy to Chata nad Rzeką, wypełniająca kulinarną przestrzeń publiczną parku kajakowego, położonego przy rzece Gwda. Jest to miejsce plenerowe funkcjonuje sezonowo. Sprzedaż odbywa się z przyrzeczy gastronomicznej, a konsumpcja pod wiatą. Zapewne niejedynemu turysta kajakowy będzie niezmiernie szczęśliwy, po odkryciu tego przystanku na trasie spływu. Właściciel oferuje między innymi burgery wieprzowe i wołowe, sznycelki, czy tak popularnego w naszej gminie pstrąga. Swoistą ucztą dla smakoszy może być wybór wędzonych i parzonych wyrobów wieprzowych. Kielbasy, kindziuki i szynki zdecydowanie odbiegają od marketowych pseudoproduktów.

Chata nad Rzeką w Dobrzycy  
przy przystani kajakowej  
tel. 609 200 914

## Bukowiński kaban



Bukowiński kaban serwowany na gminnych dożynkach,  
fot. UG Szydłowo

### **Składniki:**

- jeden prosiak około 50-kilowy, sprawiony, oskórowany, 5 dni macerowany na mokro w solance.
- Solanka – na 1 litr wody:
- 4 łyżki soli,
  - 2 łyżki cukru,
  - kiszony lubczyk (tzw. maggi).

Taką solankę stosujemy również do peklowania szynek, boczku, ryb i innych potraw – gęsi, kaczek, indyków.

Należy jedynie dostosować ilość godzin do danego rodzaju mięsa.

Kolejny krok to dwudziestoczerogodzinne macerowanie na sucho mieszanką przypraw – kolendra, kminek, kmin rzymski (szczypta), czosnek, papryka ostra, papryka wędzona, papryka słodka, jałowiec. Prosiaka nacieramy i zostawiamy.

Następnie pieczemy w piecu chlebowym od 8 do 14 godz. do skutku. W zależności od formy, którą wybieremy, pieczemy w wysokiej lub niskiej temperaturze.

Podajemy z kaszą pęczak, którą dodajemy do formy półtwardą. Dodajemy suszone warzywa. Okraszamy smażoną z podgardla lub boczku czy innego mięsa usmażonego na cebuli, które następnie mieszamy razem z kaszą. Odstawiamy okrywając ręcznikiem i pierzyną. Taki prosiak może dochodzić kilka godzin i jest to cała tajemnica rewelacyjnej kaszy z pieczonym dzikiem, wołem czy świniakiem.

Autor przepisu: Włodzimierz Paprocki Chata nad Rzeką

## RESTAURACJA ZACISZE

Zacisze znajduje się w stolicy gminy – Szydłowie. Miejsce to funkcjonuje jako punkt organizacji wydarzeń zorganizowanych, takich jak wesela, komunie czy inne imprezy okolicznościowe. Zacisze oferuje również możliwość skorzystania z cateringu. Kuchnia oparta jest na tradycjach polskich, specjałem są kluski z karkówką. W dzień powszedni restauracja jest zamknięta. W gminie można również zjeść na co dzień w dwóch innych budkach z gastronomią. W Szydłowie, niedaleko Marketu Dino **KURCZAK Z ROŻNA „KURA U KACZKI”** prowadzony jest przez Polkę i Egipcjanina, którzy serwują zawsze świeżego kurczaka z rożna, a specjałem miejsca jest tortilla z kawałkami ulubionego ptaka Polaków. W godzinach popołudniowych, w wyznaczonych dniach, działa również prowadzona rodzinie w przyczepie gastronomicznej **PIZZERIA SZYDLOVE**. Istnieje możliwość zamówienia pizzy z dowozem. Czasowo, podczas organizacji większych wydarzeń religijnych, otwierana jest również budka z pizzą w Skrzatuszu. Sam Skrzatusz to miejsce, w którym funkcjonuje **HERBACIARNIA LA SPERANZA** z pyszną herbatą, kawą, lodami, deserami oraz kultowymi ciastami, które zawsze smakują wyśmienicie.

Goście odwiedzający gminę Szydłowo, na kulinarne podboje mogą wybrać się również na wyprawę do jednego z sąsiadujących miast: Piły, Wąlcza lub Trzcianki.

### Bar Zacisze Krystyna Józefowicz

Szydłowo 50, 64-930 Szydłowo  
tel. 672 161 166

### Pizzeria Szydlove


Osiedle Wichrowe Wzgórze 48, 64-930 Szydłowo  
tel. 723 711 122

e-mail: pizzeriaszydlove@wp.pl

 people/Pizzeria Szydlove

### Kurczak z rożna „Kura u Kaczki”

przy drodze wojewódzkiej 179  
tel. 506 873 930

 Kurczak z rożna w Szydłowie

### Herbaciarnia La Speranza

ul. K. Kadrzyckiej 2, 64-930 Skrzatusz  
tel. 726 690 353

 La-Speranza



La Speranza w najlepszym wydaniu – herbata z jabłecznikiem z widokiem na bazylikę, fot. A. Nakoneczna



Bar Zacisze, fot. zasoby własne restauracji



Pizzeria Szydlove w zimowej aurze, fot. A. Nakoneczna



Kurczak z Rożna „Kura u Kaczki” w Szydłowie, fot. UG Szydłowo

# Rozdział 9. Wiejskie przestrzenie publiczne i miejsca biesiad

(Tobiasz Wiesiołek)



Enklawa miododajna w Zawadzkie – przestrzeń publiczna dla ludzi i owadów położona przy zabytkowym drewnianym kościele, fot. UG Szydłowo

Wędrując po gminie Szydłowo warto zatrzymać się na chwilę w rozwijających się wiejskich przestrzeniach publicznych oraz miejscach przeznaczonych do biesiadowania. Samorząd oraz mieszkańcy coraz śmielej rozwijają swoje miejsca do spędzania wolnego czasu, udowadniając, że również na obszarach wiejskich można realizować ciekawe projekty przestrzenne.

Flagowym projektem jest enklawa miododajna w Zawadzkie, położona przy zabytkowym drewnianym kościele pw. św. Jana Chrzyciela z XVII wieku z poboczną, drewnianą dzwonnica. Enklawy to autorski pomysł przestrzeni publicznych w gminie Szydłowo, zaprojektowanych dla ludzi oraz owadów zapylaczy. Implikowane w kolejnych sołectwach przyjmują różnorodną formę zagospodarowania. W enklawie w Zawadzkie organizowane są zajęcia związane z edukacją ekologiczną. Nasadzenia realizowane były w oddolnej akcji pracowników



Heksagony na rabatach kwiatowych w enklawie miododajnej w Zawadzkie, fot. UG Szydłowo



Warsztaty dotyczące życia pszczoł w enklawie miododajnej w Zawadzie – zbieranie nasion z łąki kwietnej, fot. UG Szydłowo

Urzędu Gminy Szydłowo oraz mieszkańców sołectwa. Znajduje się tam wiata z zestawem do monitoringu pogody, hotel dla owadów pełniący funkcję drugiej wiaty, alejki ze ścieżką edukacyjną, łąka kwietna z zabytkowymi modelami uli, plac zabaw oraz miejsce na ognisko. W pobliżu enklawy znajduje się świetlica wiejska położona przy zadbanym stawie z kładkami wędkarskimi oraz zlokalizowane po drugiej stronie boisko sportowe. Enklawa oprócz funkcji edukacyjnej, nadaje się do przeprowadzania biesiad. Sama Zawada położona jest wśród pagórkowatych pól i lasów prowadzących turystę na Górę Dąbrową.



Heksagony na bramie wejściowej do enklawy miododajnej w Zawadzie, fot. UG Szydłowo



Hotel dla owadów i wiata dla mieszkańców w enklawie miododajnej w Zawadzie, fot. UG Szydłowo



Oddolna akcja nasadzeń roślinności miododajnej przez pracowników UG Szydłowo oraz mieszkańców w enklawie w Zawadzie, fot. UG Szydłowo

Członek Koła Pszczelarzy w Szydłowie Jerzy Pabjan tak opisuje pasję do pszczelarstwa: *To nie tylko hobby, lecz także fascynująca forma działalności, która łączy miłość do przyrody, dbałość o środowisko i naukę o życiu pszczoł. Pszczelarze angażują się w tę działalność z wielkim zaangażowaniem i oddaniem. Pszczelarstwo to również istotna idea mająca na celu ochronę tych cennych owadów, które odgrywają kluczową rolę w zapylaniu roślin. Pszczelarze, poprzez dbanie o swoje pasieki i pszczoły, przyczyniają się do ochrony środowiska naturalnego. Pasja do pszczoł motywuje ich do ciągłego doskonalenia swoich umiejętności i rozpowszechniania wiedzy na temat znaczenia pszczoł dla ludzkiego życia.*

## Miodówka pani Basi



Miodówka, fot. J. Ramucki

### **Składniki:**

- 250 ml miodu wielokwiatowego
- 500 ml spirytusu
- 500 ml wody
- 4 cytryny

Do garnka wyciskamy sok z dwóch cytryn, dodajemy wodę i miód. Podgrzewamy do rozpuszczenia miodu. Studzimy i przecedzamy, dolewamy spirytus i odstawiamy na 24 godziny w chłodnym miejscu.

Autorka przepisu: Barbara Witczyk  
z Koła Pszczelarzy w Szydłowie





Różany ogród przy Dziennym Domu Seniora w Róży Wielkiej, fot. T. Wiesiołek

Inną przyjemną przestrzenią jest różany ogród przy Dziennym Domu Seniora w Róży Wielkiej. Zdegradowana wcześniej przestrzeń przeszła rewitalizację przestrzenną i społeczną. Opuszczony zabytkowy budynek po byłej szkole z czerwonej cegły, został przekształcony w miejsce integracji senioralnej. Natomiast otaczający go teren zamienił się w ogród z różami, jako głównymi „gwiazdami” tego miejsca. W ogrodzie zostały wyznaczone miejsca do relaksu, gier stołowych oraz plac zabaw i siłownia zewnętrzna. Pomysł na obranie kierunku różanego dla miejscowości wynika z jej nazwy. Co ważne, sami mieszkańcy złapali bakcyła i co rusz, przy wykorzystaniu środków z budżetu gminy oraz środków i pracy własnej powstają nowe miejsca z nasadzeniami oraz elementy małej architektury w przestrzeniach publicznych wsi. Róża Wielka nie bez powodu zdobywa czołowe miejsca w gminnym konkursie na najładniejsze sołectwo.

Koło Gospodyń Wiejskich Róża w Róży Wielkiej działa oficjalnie od 26 września 2022 r. Do koła należy zarówno młodzież, osoby w „sile wieku”, jak i osoby starsze, łącznie 21 członków. Koło ma na celu zintegrowanie mieszkańców wsi. Młodzież wnosi swoją żywiołowość, nowe pomysły, starsi przekazują tradycję i dzielą się swoim doświadczeniem zdobywanym przez lata. Wspólnie pokazujemy, że tradycje trzeba pielęgnować i o nie dbać, a zarazem czerpać korzyści z nowoczesności, nie bać się nowych rzeczy. Mamy nadzieję, że nasza działalność zintegruje mieszkańców wsi przy wspólnych przedsięwzięciach. Nasze hasło to: Młodość, radość, żywiołowość, doświadczenie, tradycja, wspólnota. Nasza sztandarowa potrawa to pierogi z kaczki podawane z konfiturą z czerwonej cebuli lub z żurawiną. Choć nie jest to danie rybne, bez wątplenia jest związane z wodą. Kaczka od zawsze gości na stołach Wielkopolski, której jesteśmy częścią.

## *Pierogi z kaczką podawane z konfiturą z żurawiny lub czerwonej cebuli*

### **Składniki:**

- 2 kaczki
- włoszczyzna
- cebula
- jabłko
- liść laurowy
- ziele angielskie
- majeranek

### **Wykonanie:**

Część kaczki gotujemy w wywarze, udka i piersi dusimy z cebulą i jabłkami. Gotowe mięso mielimy i doprawiamy.

### **Składniki ciasta na pierogi:**

- mąka
- sól
- olej
- gorąca woda

### **Wykonanie:**

Składniki wyrabiamy na jędrne ciasto. Rozwałkowujemy i wykrawamy kółka. Następnie napełniamy pierogi farszem i gotujemy w osolonej wodzie. Podajemy z konfiturą z cebuli – na wytrawnie, lub z żurawiny – bardziej słodko.

Nasza potrawa zajęła II miejsce w pierwszym etapie tegorocznej Bitwy Regionów.

Autor przepisu: KGW Róża w Róży Wielkiej



KGW Róża Wielka w różanej przestrzeni publicznej w centrum wsi, fot. J. Ramucki



Pierogi z kaczką podawane z konfiturą z żurawiny lub czerwonej cebuli, fot. KGW Róża Wielka



Przestrzeń publiczna Pańnik w Kłodzku, fot. T. Wiesiołek

Pańnik w Kłodzku to kolejna przestrzeń publiczna stworzona dla ludzi i owadów. W tej niewielkiej, jednak jakże urokliwie położonej leśnej miejscowości, mieszkańcy zainicjowali miejsce wypoczynku dla rowerzystów obierających trasę przez Kłodzko, podczas jednośladowych wycieczek. W przestrzeni znajduje się wiele drewnianych rzeźb m.in. grzybów, z którymi kojarzy się miejscowość oraz innych eksponatów. Ustawione są domki dla owadów, tablice edukacji przyrodniczej, wiata do odpoczynku, plac zabaw oraz stacja naprawy rowerów. Miejsce może również posłużyć do odpoczynku dla grzybiarzy, którzy w porze jesiennej licznie odwiedzają te tereny.

KGW w Kłodzie „Kłodzianki” formalnie działa na rzecz wsi od lipca 2020 roku. Nieformalnie funkcjonuje już 10 lat. Kulturuje tradycję lokalną odtwarzając regionalne stroje wiejskie, biorąc udział od 10 lat w dożynkach gminnych, powiatowych, prezentacjach KGW. Koło organizowało między innymi zbiórkę charytatywną na rzecz chorej dziewczynki Hani Łączkowskiej w 2020 r. oraz warsztaty kulinarne dla mieszkańców „Baranina w 3 postaciach” w październiku 2020 r. Nasze potrawy oprócz tego, że smakują wybornie, cieszą oko estetyką i starannością przygotowania. Każda z Kłodzianek jest inna, wyjątkowa, ma różne umiejętności, które połączone razem dają coraz większe możliwości. Nagrody kulinarne i liczne wyróżnienia mają dla nas szczególne znaczenie, bierzemy je głęboko do serca i udowadniamy sobie nawzajem, że razem można więcej. Podczas wielkopolskiego konkursu „Skarby naszej spiżarni” nasza Nutella z czarnej porzeczki podbiła serca wszystkich jurorów i zdobyła I miejsce. Na podium stanęłyśmy również podczas konkursu kulinarnego na dożynkach powiatowych (I miejsce), i w konkursie na strój Krajeński (II miejsce), oraz otrzymałyśmy nagrodę gminną jako osobowość roku – Srebrną Lilię za rok 2022.

## *Zrazy z ryby słodkowodnej z suszonymi grzybami*

### **Składniki:**

- 60 dag oczyszczonej ryby fileta (sandacz, szczupak, pstrąg)
- 1 białko
- 2 dag suszonych grzybów
- 25 dag cebuli
- śmietana kremówka
- 4 łyżki posiekanej pietruszki

### **Wykonanie:**

Ryby sprawić, grzyby ugotować do miękkości, odcedzić, drobno pokroić. Cebulę obrać, opłukać i zetrzeć na tarce z dużymi otworami, posolić ogrzewając i mieszając na małym ogniu do zeszklenia. Następnie połowę cebuli wymieszać z grzybami i chwilę podduścić, przyprawić solą i pieprzem.

Wystudzić i wymieszać z białkiem. Przygotowanym w ten sposób nadzieniem smarować porcję ryby i ciasto zawinąć w rulony spinając wykałaczką lub nitką. Rulony ułożyć w rondlu przekładając resztą cebuli, podlać wywarem z grzybów.

Przykryć i dusić 40 minut na małym ogniu. Ubytki płynu uzupełnić śmietaną kremówką. Ułożyć na półmisku, polać powstałym sosem i posypać natką pietruszki.

Autorki przepisu: KGW w Kłodzie „Kłodzianki”



KGW w Kłodzie „Kłodzianki” w Pańniku ze zrazem z ryby słodkowodnej z suszonymi grzybami, fot. J. Ramucki



Zrazy z ryby słodkowodnej z suszonymi grzybami, fot. J. Ramucki



Staw Szydłowo z lotu ptaka, fot. G. Paluch DTC media



Koncert muzyki klasycznej nad szydłowskim stawem, fot. UG Szydłowo



Zajęcia z edukacji ekologicznej w enklawie miododajnej PSZOK w Szydłowie, fot. UG Szydłowo

W wielu gminnych miejscowościach, w centrum wsi znajduje się staw. Mieszkańcy oraz samorząd chcąc wykorzystać ten potencjał, przeznaczają lub zdobywają środki na zagospodarowanie tych obszarów. W stolicy gminy Szydłowie, wokół stawu toczy się życie społeczne. Spotykają się tu różne grupy: dzieci na placu zabaw, młodzież pod wiatkami, dorośli oraz wędkarze. Między stawem a zabytkowym kościołem utworzone zostało trawiaste boisko do piłki siatkowej.

Inną ciekawą przestrzenią publiczną w Szydłowie jest punkt edukacji ekologicznej utworzony na Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, gdzie oprócz altany i ścieżki edukacyjnej nasadzono również roślinność miododajną, tworząc zaczątek kolejnej enklawy. W Szydłowie funkcjonuje Centrum Upowszechniania Kultury, które odpowiada za organizację wydarzeń na terenie gminy. W trakcie budowy jest międzypokoleniowy budynek, w którym umieszczone będą: przedszkole, klub dziecięcy i klub seniora. Te dwa obiekty położone w swoim sąsiedztwie będą tworzyły trzon gminnego rozwoju społecznego.

Koło Gospodyń Wiejskich Stylove KGW Szydłowo powstało z końcem roku 2021 i pierwotnie liczyło 11 członków. Obecnie liczy 36 członkiń, których średnia wieku wynosi 41 lat. Koło integruje zarówno urodzone tu mieszkanki, jak i kobiety napływowe, co sprzyja wypracowywaniu nowych tradycji na bazie obecnych i zwiększa chęci wspólnych działań na rynku lokalnym. W 2023 roku koło zrealizowało 32 projekty, które przyczyniły się do otrzymania nagrody od Gminy Szydłowo w Plebiscycie Złota Lilia w kategorii Grupa Społeczna. Celem działania koła jest zatem ciągle podnoszenie aktywności społeczności lokalnej w życiu Szydłowa. W naszej działalności przez 1,5 roku przewijały się zarówno kajaki, przygotowanie potraw z ryb, owoców lasów oraz promowanie walorów naturalnych gminy więc niejako idealnie wpasowujemy się w nowy projekt gminy – turystyczno-kulinary przewodnik po gminie Szydłowo.

## *Pstrąg w stylowych kapeluszach w doborowym towarzystwie*

### **PSTRĄG:**

- tęczowy, 2 kg – najlepszy z hodowli z Tarnowa.

### **STYLOWE KAPELUSZE:**

- grzyby pieczarki, 1 kg – duże kapelusze,

### **DOBOROWE TOWARZYSTWO:**

grzyby – świeże kurki,  
400 kg – z tajemnych lasów Szydłowa

### **Pozostałe składniki:**

marchew – 2 szt., seler, por, pietruszka korzeń i nać,  
cebula – 3 szt., fasola szparagowa – 0,2 kg, papryka  
czerwona, cukinia, pomidory – 3 szt., czosnek, ser  
mozzarella – 2 szt., 200 ml śmietanki słodkiej 18%, jajka –  
8 szt., masło, oliwa z pestek winogron, bułka tarta

### **Przyprawy:**

czubryca zielona, sól, pieprz, kardamon, tymianek,  
oregano, lubczyk, papryka wędzona.

### **Do dekoracji:**

pomidorki koktajlowe, koperk i kwiaty bratków.

### **Przygotowanie:**

Rybę przyprawić i zostawić w lodówce na noc. Pstrąga gotujemy na parze 30 minut, obieramy, porcjujemy na kawałki około 5 cm. Ugotowane na twardo jajka kroimy w kostkę. Na maśle smażymy kurki, doprawiamy solą, tymiankiem, oregano, zalewamy śmietaną. Oddzielamy nóżki pieczarek od kapeluszy i wydrążamy mięsz tworząc miseczki. Nóżki pieczarek i mięsz kroimy i prażymy. Czosnek, cebulę i por glazurujemy. Do pieczarek dodajemy starte warzywa: marchew, seler, korzeń pietruszki oraz pokrojone w drobną kostkę: paprykę, cukinię, fasolkę szparagową, pomidory oraz wcześniej glazurowaną cebulkę, czosnek, pora i przyprawiamy. Farsz pieczarkowo-warzywny zostawiamy do ostygnięcia. Łączmy farsz, kurki, jajka, mozzarellę pociętą w kostkę i pokrojoną nać pietruszki. Formujemy kulki i wypełniamy nimi pieczarkowe kape-



KGW Szydłowo na kładce nad stawem, fot. J. Ramucki



Pstrąg w stylowych kapeluszach w doborowym towarzystwie, fot. J. Ramucki

luszki, które obtaczamy w jajku i bułce tartej i smażymy. Na ciepłe kulki pieczarkowe kładziemy kawałek pstrąga, skrapiamy cytryną, doprawiamy wędzoną papryką, dekorujemy świeżym koperkiem, pomidorkami i bratkiem.

Autorki przepisu: Stylove KGW Szydłowo



Wiata biesiadna z zejściem do stawu w Pokrzywnicy, fot. UG Szydłowo

W fazie dynamicznego rozwoju jest przestrzeń przy stawie w Pokrzywnicy. Dzięki zdobytym dofinansowaniom wybudowana została wiata biesiadna z zejściem do stawu oraz miejscem na ognisko. Grant na błękitno-zieloną rewitalizację odmienił wizerunek przystanku autobusowego, na którym pojawiły się murale przyrodnicze oraz nasadzenia. Miejsce to w gminnej koncepcji zostało wyznaczone do rozwoju kolejnej, profesjonalnej enklawy miododajnej z bogatą infrastrukturą przeznaczoną do relaksu dla ludzi i owadów. Stawem opiekuje się Stowarzyszenie Karpik, dbające o zarybienie oraz wydające karty wędkarskie.

Koło Gospodyń Wiejskich w Pokrzywnicy liczy 15 osób – czternaście pań oraz jednego pana. Chętnie przygotowujemy smakołyki, którymi uświetniamy wiele imprez w naszej gminnej społeczności. Łaskoczemy podniebienia, sycimy brzuszki. Promujemy produkty z naszych sadów i ogrodów... Zawsze zgodnie z naturą, z korzyścią dla zdrowia i urody.

## Paprykarz Marzenki

### Składniki:

- 250 g makreli (ewentualnie może być łosoś)
- 1 torebka ugotowanego ryżu
- 20 g oleju
- 200 g przecieru pomidorowego
- 1 kostka rosółowa
- 50 g wody
- 10 g cukru
- 1/4 łyżeczki pieprzu chili

### Przygotowanie:

Cebulkę obrać, pokroić i podsmażyć na oleju. Kiedy się zeszkli, dodać przecier pomidorowy, kostkę rosółową, wodę, cukier i chili. Wszystko podduśić przez chwilę, a następnie do powstałego sosu dodać makrelę oraz ryż i wymieszać. Zostawić do wystygnięcia.

Autorka przepisu: Marzena Koczan,  
członkini KGW Pokrzywnica



KGW Pokrzywnica nad stawem w Pokrzywnicy z daniem Paprykarz Marzenki, fot. J. Ramucki



Paprykarz Marzenki, fot. J. Ramucki





Wiata biesiadna nad stawem w Jaraczewie, fot. T. Wiesiołek

Nad stawem w Jaraczewie w sąsiedztwie świetlicy wiejskiej przygotowano miejsce z wiatą biesiadną, grillem zewnętrznym oraz miejscem na ognisko. Przestrzeń położona jest na uboczu wsi, na trasie tworzonego Krajobrazowego Szlaku Turystycznego Góra Dąbrowa. Idealnie nadaje się na organizację plenerowego posiedzenia.

Koło Gospodyń Wiejskich „Babeczki” powstało w Jaraczewie w 2012 roku. Na nowych zasadach działamy od 2021 roku i jesteśmy wpisane do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich. Skład Koła to 20 członkiń i członków, przewodniczącą jest Agnieszka Walesiewicz. Koło opiera swoją działalność na pracy społecznej oraz realizacji zadań statutowych. Nasze działania mają duże znaczenie dla nas samych, jak i mieszkańców naszej miejscowości. To dla nich staramy się przygotowywać różne atrakcje. Od początku naszej działalności istotne są kulinaria. Wykonujemy też wieńce dożynkowe, palmy wielkanocne, stroiki, a także przygotowujemy wypieki i ciasta zgodnie z tradycją naszego regionu. Organizujemy festyny. Aktywnie wspieramy i włączamy się w akcje charytatywne. To co robimy, robimy dla wspólnoty, ale i dla siebie. Rozwijamy pasje, smakujemy życie, marzymy i spełniamy marzenia. Naszym celem i wielką pasją jest przekazywanie tradycji młodszemu pokoleniu.

## Gołąbki z pstrąga

### Składniki:

1 kg fileta z pstrąga bez skóry, 8 dużych liści kapusty, 3 cebule, 3 ząbki czosnku, szklanka bułki tartej, 2 jajka, pęczek koperku, marchewka, pół szklanki bulionu warzywnego, łyżka oliwy z oliwek, sok z połowy cytryny, masło do smażenia

### Sos pomidorowy składniki:

4 duże mięsiste pomidory, ząbek czosnku, cebula, przyprawy: bazylia, oregano, sól, pieprz ziółowy.

**Przepis na sos:** pomidory sparzyć i pokroić w dużą kostkę. Cebulę pokroić w drobną kostkę a czosnek przeciśnąć przez praskę. Na patelni rozgrzać masło, poddusić cebulę i czosnek. Dodać pokrojone pomidory i gotować do chwili aż część wody odparuje. Doprawić.

Liście kapusty parzymy w osolonej wodzie. Pstrąga oczyścimy i przepuszczamy przez maszynkę. Cebulę kroimy w kostkę i rumienimy, następnie dodajemy posiekany czosnek. Do ryby dodajemy koperek, przesmażoną cebulę, jajka, bułkę tartą, doprawiamy solą i pieprzem do smaku. Formujemy kotlety i obtaczamy w bułce tartej. Smażymy na maśle na złoty kolor.

Na patelni rozgrzewamy oliwę z oliwek. Dodajemy posiekaną cebulę, czosnek i smażymy aż staną się miękkie i szkliste. Dodajemy startą marchewkę i pokrojoną w kostkę paprykę. Dodajemy bulion warzywny i chwilę gotujemy. Dodajemy sok z cytryny, doprawiamy solą i pieprzem. Na sparzone liście wykładamy kotlety i po łyżce nadzienia warzywnego. Zawijamy jak tradycyjne gołąbki i obsmażamy z obu stron. W naczyniu żaroodpornym układamy gołąbki, zalewamy sosem i dusimy w piekarniku w temperaturze 180° C przez 15 min.

Autorki przepisu: KGW Jaraczewo „Babeczki”



KGW Jaraczewo pod wiatą nad stawem z gołąbkami z pstrąga. Danie zwyciężyło w ostatniej edycji konkursu kulinarnego podczas Święta Ryby i Wody, fot. J. Ramucki



Gołąbki z pstrąga, fot. J. Ramucki

Zewnętrzną imprezę na świeżym powietrzu można zorganizować również w leśnym wigwamie, zlokalizowanym przy naturalnym zbiorniku wodnym za Różą Wielką. Wigwamem zarządza Koło Łowieckie „Róża”. W sąsiedztwie spotkamy dwie rodziny bobrów, dające się podglądać przy zachowaniu odpowiednich standardów. Na trasie do tego miejsca turyści mijają jedyny w Polsce znak drogowy – uwaga wiedźmy.

Tuż za miejscowością Kłoda, już za granicami gminy można wynająć miejsce biesiad Leśny Dworek, które przystosowane jest do przyjęcia większych grup oraz dostosowane do zorganizowania w środku lasu dużego ogniska.



Wigwam ukryty w lasach Róży Wielkiej, fot. T. Wiesiołek

W Nowym Dworze samorząd wraz z mieszkańcami również stawia na przestrzeń publiczną dla ludzi i owadów. Przy dużym zaangażowaniu społecznym miejsce przy boisku piłkarskim zyskało nowy blask. Powstała wybudowana oddolnie przez mieszkańców scena nowodworska, miejsce na ognisko oraz boisko do siatkówki plażowej. Z dofinansowania pojawiają się kolejne nasadzenia miododajne, które docelowo będą rozwijać to miejsce w założenie sportowo-rekreacyjno-parkowe.

Dzięki błękitno-zielonemu grantowi przy świetlicy wiejskiej powstała kolejna enklawa miododajna Nowa Łubianka. W tej przestrzeni znajduje się zielony plac zabaw, otoczony roślinnością przyjazną zapylaczom, domki dla owadów oraz zewnętrzny grill.



Znak uwaga na wiedźmy na trasie do wigwamu w Róży Wielkiej, fot. J. Ramucki



Leśny dworek, fot. UG Szydłowo

Tarnowska przestrzeń publiczna przy świetlicy wiejskiej okraszona muralami, ukazującymi walory przyrodniczo-turystyczne tego miejsca, to kolejna propozycja na przystanek i odpoczynek w zwiedzaniu gminy i okolic. Znajduje się tu scena plenerowa, miejsce na grilla, plac zabaw, siłownia zewnętrzna, boisko oraz pomnik upamiętniający ofiary I wojny światowej.

Leśny amfiteatr w Dobrzycy to dobre miejsce do zorganizowania wydarzenia plenerowego czy biesiady. Drewniana scena plenerowa oraz drewniane ławostoły pod zadaszeniem idealnie wkomponowały się w leśny krajobraz. Architektura oraz zagospodarowanie terenu to oddolny pomysł mieszkańców wsi. Na miejscu dostępne jest nawadniane boisko piłkarskie oraz plac zabaw i siłownia zewnętrzna.



Scena Nowodworska wybudowana oddolnie przez mieszkańców przy finansowym wsparciu gminy, fot. T. Wiesiołek



Leśny amfiteatr, fot. J. Ramucki



Murale turystyczne na elewacji świetlicy wiejskiej w Tarnowie, fot. UG Szydłowo



Plac zabaw w Nowej Łubiance, fot. źródło Jacek Bogusławski – Facebook



Coroczne jasełka na scenie plenerowej w Tarnowie, fot. T. Wiesiołek

KGW w Dobrzycy Dobrzyczanki – Cuda Wianki to młoda, pełna chęci i pasji organizacja, realizująca projekty wspierające kobiety, dzieci i inne osoby, które mogą w jakimś stopniu być zagrożone wykluczeniem społecznym oraz społeczność lokalną. Ogromnym atutem naszej organizacji są jej członkinie – jest nas blisko 50 i wspólnie posiadamy ogromne możliwości oraz energię do działania. Siła i znaczenie kobiet w społeczności wiejskiej jest niezaprzeczalna, ale żeby była widoczna i miała faktyczny wpływ na tę społeczność oraz moc wprowadzania zmian, potrzeba wspólnego działania. Od momentu powstania koła uczestniczymy w różnego typu aktywnościach kulturalnych. Ze środków LGD Krajna nad Notecią zakupiliśmy kompletny strój ludowy z haftem krajeńskim, dzięki czemu przyczyniamy się do kultywowania dziedzictwa lokalnego i rozwoju kultury regionu. Kierujemy się zasadą – Wieś tańczy, wieś śpiewa, wieś nad niczym nie ubolewa.

## Zupa rybna po sąsiedzku

1. Poproś sąsiada, zapalonego wędkarza, o świeże ryby lub zakup ryby np. w Tarnowie.
2. Z ogródka (swojego bądź zaprzyjaźnionej sąsiadki) weź marchew, seler naciowy, pietruszkę, cebulę, ziemniaki, czosnek, lubczyk i pomidory.
3. Od sąsiada, który zbudował wędzarnię i właśnie uwędził małe co nieco, poproś na spróbowanie kawałek boczku.
4. Masz swoje kurki? To super! jak nie, to znowu poratuje cię sąsiadka, bo potrzebujemy 2 jajka.

### Wszystko już mamy, więc do dzieła:

1. Sprawione ryby wyfiletuj. Filety odłóż, a resztę włóż do garnka z jarzynami i ugotuj bulion dodając oczywiście łyżeczkę soli, pieprzu i ziela angielskiego po kilka ziaren, liść laurowy (przyprawy mamy w szufladzie w kuchni). Gotuj na „małym ogniu”, tak aby wywar tylko lekko mrugał.
2. Boczek pokrój w kosteczkę i lekko podsmaż z cebulką. Pod koniec smażenia dodaj czosnek pocięty w plasterki, seler naciowy, pomidory w kosteczkę.
3. Opcjonalnie zdeglasuj wszystkim szklanką białego wytrawnego wina własnej roboty i połącz z przecedzonym bulionem.
4. Ziemniaki i marchew pokrój w kostkę, filety z ryb podziel na mniejsze części i włóż do przygotowanego wywaru. Gotuj około 10 minut.
5. Z jajek, mąki i wody zrób kluski kładzione, które po przestudzeniu pokrój na mniejsze kawałki i dodaj do zupy.
6. Na koniec dosmacz zupę jak i czym lubisz. I gotowe.

I bardzo ważne: z przecedzonego bulionu wyjmij warzywa, dołóż wędzoną rybę, cieciorę, przyprawy i zblenduj lub zmiel. Pyszna pasta do chleba gotowa. Smacznego!

Autorki przepisu: KGW w Dobrzycy  
Dobrzyczanki – Cuda Wianki



KGW Dobrzyczanki Cuda – Wianki na przystani kajakowej Dobrzyca, fot. J. Ramucki



Zupa rybna po sąsiedzku, fot. J. Ramucki

W Dobrzycy funkcjonuje również **przystań kajakowa**, z której chętnie korzystają zarówno kajakarze, jak i kierowcy przemierzający się drogą krajową 11 (popularna trasa biegnąca ku Morzu Bałtyckiemu). Na przystani można spożyć posiłek własny lub zamówiony w punkcie gastronomicznym. Przystań wyposażona jest w pomost do wodowania kajaków. Znajduje się tam miejsce na ognisko, tablica z komiksem edukacji przyrodniczej oraz rzeźba-ławeczka dobrych ludzi – w końcu jesteśmy w sołectwie dobrych ludzi. Ważna z punktu widzenia turysty kajakowego jest możliwość pozostawienia śmieci oraz skorzystania z toalety.



Ławeczka dobrych ludzi przy przystani kajakowej w Dobrzycy, fot. J. Ramucki



Park kajakowy Krępsko, zdjęcie wody z widokiem na budynki, fot. J. Ramucki



Park kajakowy Krępsko, makiety ryb, fot. UG Szydłowo



Przystań kajakowa w Dobrzycy, fot. UG Szydłowo



Dzwonnica na cmentarzu w Krępsku, fot. J. Ramucki



Jezioro Kowalskie z leśną plażą i wiatą biesiadną, fot. J. Ramucki



Park Stara Łubianka, filia Centrum Upowszechniania Kultury w trakcie budowy, fot. T. Wiesiołek



Skwer z pomnikiem religijno-historycznym w Starej Łubiance, fot. T. Wiesiołek

Kolejnym miejscem atrakcyjnym dla turysty, szczególnie wodnego, jest położony na półwyspie, otoczony rzeką Rurzycą **park kajakowy Krępsko**. Funkcjonuje tam punkt odbioru kajaków, wiatą biesiadną, miejsce na ognisko, makiety ryb słodkowodnych, tablice edukacyjne oraz leżaki przeznaczone do relaksu. Kajakarze udający się w dalszą podróż, mają możliwość opróżnienia kajaków ze zgromadzonych śmieci. Miejsce zlokalizowane jest w starym parku z nieczynnym cmentarzem ewangelickim. Stara dzwonnica w parku jest pozostałością po byłych mieszkańcach okupujących te ziemie. Samorząd jest w trakcie budowy w tym miejscu nowej kładki pieszej, łączącej półwysp z zabudowaną częścią miejscowości.

Dla turystów ciekawym miejscem może okazać się **plaża leśna na Jeziorze Kowalskim** w Tarnowie z wiatą biesiadną, postawiona przez Nadleśnictwo Płytnica. Jest to dobre miejsce wypadowe do pieszych wycieczek. Jezioro leży w kompleksie wzniesień i pagórków nazwanych przez mieszkańców Małymi Bieszczadami. Miejsce to wymaga szerszego planu rozwoju informacyjno-infrastrukturalnego, ponieważ obecnie turysta musi raczej intuicyjnie poruszać się po obszarze, nie mając do dyspozycji przygotowanych kompleksowo szlaków oraz infrastruktury.

W Starej Łubiance, w centrum miejscowości, znajduje się **park wiejski**, w którym budowana jest filia Centrum Upowszechniania Kultury z biblioteką oraz siedzibą klubu piłkarskiego i Wielkopolskiego Klubu Rodziny. W parku znajduje się boisko sportowe, wiatą biesiadną oraz plac zabaw, a obok boiska pomnik Jezusa z trzema tablicami dotyczącymi historii Polski. Ściany murowanych przystanków zostały okraszone muralami, nawiązującymi tematyką do sołectwa.

Za Starą Łubianką, na trasie do Dobrzycy, w lesie umiejscowiona jest prywatna wieża widokowa, będąca częścią infrastruktury dawnego, obecnie opuszczonego bomboskładu.



Prywatna wieża widokowa znajdująca się za Starą Łubianką na trasie do Dobrzycy, będąca częścią dawnego, obecnie opuszczonego bomboskładu, fot. T. Wiesiołek

Stowarzyszenie Koła Gospodyń Wiejskich w Starej Łubiance. Nasze stowarzyszenie liczy dwanaście osób. Jesteśmy pozytywne, ambitne i nie boimy się wyzwiań. Mamy dystans do siebie i mnóstwo energii.

## Sandacz w borowikach

### Składniki:

- 600 g fileta z sandacza ze skórą
- kilka gałązek rozmarynu lub tymianku
- kasza pęczak
- 1 por
- 150 g borowików
- 200 g obranej dyni
- 1/4 szklanki białego wina
- 1/3 szklanki kaszy pęczak
- 1,5 szklanki bulionu
- 2 łyżki natki
- oliwa, łyżka masła, sól, pieprz, mąka, mleko

### Przygotowanie:

Pora dokładnie opłukać i pokroić w kostkę. Dynię obrać i pokroić w kosteczkę. W garnku na łyżce oliwy zeszklić pora. Dodać surową kaszę i wymieszać. Wlać wino i odparować. Dodać pokrojoną dynię, doprawić pieprzem. Wlać bulion i zagotować.

Przykryć i gotować przez 20 minut, na koniec dodać usmażone na maśle borowiki i posiekaną natkę.

Filety doprawić solą oraz pieprzem. Do płaskiego talerza wlać mleko, na drugi talerz wysypać mąkę.

Moczyć filety najpierw w mleku, potem obtaczać w mące. Smażyć na oliwie z dodatkiem ziół.

Gotowe filety układamy na kaszotto.

*My jesteśmy fajne babki  
do zabawy i do gadki.  
Wypróbujcie przepis cały,  
nie żałujcie nam pochwały  
z całego serca was wszystkich,  
w nasze rejony zapraszamy!*

Autor przepisu: Krzysztof Lichota



KGW Stara Łubianka w parku z sandaczem w borowikach, fot. J. Ramucki



Sandacz w borowikach, fot. J. Ramucki





Budowana pracą własną mieszkańców wiatra biesiadna i boisko do siatkówki w Dolaszewie, fot. Nasze Dolaszewo

**Wiejskie przestrzenie publiczne i miejsca biesiad**  
**Gminne przestrzenie publiczne**  
 – kontakt do Urzędu Gminy w Szydłowie, tel. 67 211 55 11, [urzed@szydlowo.pl](mailto:urzed@szydlowo.pl)

Enklawa Młododajna w Zawadzie  
 Rezerwy Ogród przy Dzielnym Domu Seniora w Roży Wielkiej  
 Przestrzeń publiczna „Patelnik” w Kłodzie „Patelnik” w Kłodzie  
 Wiatra biesiadna nad stawem w Szydłowie  
 Wiatra i ścieżka edukacyjna PISZOK w Szydłowie  
 Wiatra biesiadna nad stawem w Żarachowie  
 Scena Nowodworska  
 Letnia Amfiteatr w Dobrzyżu  
 Przystań Kajakowa w Dobrzyżu  
 Park Kajakowy Kiepsko  
 Park Stara Lubianka  
 Wiatra biesiadna w Dolaszewie  
 Wiatra biesiadna w Pokrzywnicy  
 Boisko Orlik w Kotuniu  
 Wiatra biesiadna z placem zabaw w Leżency

• Edukacja ekologiczna w Enklawie Młododajnej w Zawadzie - tel. 67 211 55 26

Stacja w Pokrzywnicy - zarządca Rafał Wydzierkowski „Karpik” - przez Łukasza Markiewicza tel. 663941357  
 Jezioro Kowalewie z letnią plażą i wiatrą biesiadną - Nadleśnictwo Płynica - tel. 67 250 03 03, 696 839 744,  
[mail.plynica@pala.lesy.gov.pl](mailto:mail.plynica@pala.lesy.gov.pl)

Kontakt do zarządców poszczególnych miejsc

W Dolaszewie znajduje się zlokalizowane przy świetlicy wiejskiej **boisko do siatkówki z wiatrą biesiadną**, miejscem na ognisko oraz placem zabaw. Co warto podkreślić, jest to drugie miejsce w gminie, w którym mieszkańcy wzięli tu spraw w swoje ręce. Z Funduszu Sołectkiego zakupili materiały i własnymi siłami wybudowali wiatę oraz boisko.

Osoby preferujące aktywność fizyczną mogą udać się do Kotunia na **orlik z boiskiem piłkarskim i wielofunkcyjnym** oraz placem zabaw.

W Skrzatuszu mieszkańcy mogą skorzystać z piaszczystego **boiska do siatkówki** oraz wiatami i urządzeniami siłowni zewnętrznej znajdującego się przy jeziorze. W centrum miejscowości znajduje się natomiast plac zabaw.



Boisko orlik w Kotuniu, fot. UG Szydłowo

Koło Gospodyń Wiejskich w Skrzatuszu „Kobiety z Ikrą” zrzesza mieszkanki tej miejscowości. Jesteśmy aktywne, pełne zapału i pasji. Staramy się kultywować tradycje, dodając im nieco nowoczesnego smaczku. Angażujemy się w lokalne życie społeczne, uczestniczymy w różnego rodzaju warsztatach, między innymi kulinarnych, z makijażu, a także bierzemy udział w zbiórkach na rzecz potrzebujących. Sadziłyśmy też ozdobne krzewy oraz cebulki kwiatów, dzięki czemu można podziwiać dywany krokusów i tulipanów. Nasze Koło zajęło II miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od Kuchni”. Sukcesem był też wielki finał Festiwalu KGW „Polska od Kuchni”, w którym rywalizowało 31 kół z całej Polski. Nasz kapłon nowodworski (Skrzatuski a la Stanislas) na słodko, według przepisu z roku 1683, ponownie podbił podniebienia jury zajmując II miejsce. Co roku uczestniczymy też w konkursach organizowanych podczas Święta Ryby i Wody w Tarnowie, gdzie zdobyłyśmy liczne wyróżnienia.

## *Pstrąg muśnięty dymem w ziołach*

### **Składniki:**

- filet pstrąga
- zioła prowansalskie
- oliwa
- papryka konserwowa
- ogórek konserwowy
- cebula szalotka

Filet z pstrąga nacieramy solą, odstawiamy na około 30 min. Tak przygotowany filet wkładamy na ruszt do wędzarni bądź grilla i podwędzamy tylko chwilę tak aby był muśnięty dymem. Następnie przygotowujemy oliwę z ziołami, do której wkładamy pokrojonego w kawałki fileta, a wierzch posypujemy pokrojoną cebulką i papryką z ogórkiem. Odstawiamy aby przeszedł aromatem ziół. Pstrąga można podawać na różne sposoby – może być zrolowany, z powkładanymi w środek pokrojonymi w paseczki warzywami.

Autorki przepisu: KGW w Skrzatuszu „Kobiety z Ikrą”



KGW w Skrzatuszu „Kobiety z Ikrą” na tle bazyliki mniejszej z pstrągiem muśniętym dymem w ziołach, fot. J. Ramucki



Pstrąg muśnięty dymem w ziołach, fot. J. Ramucki

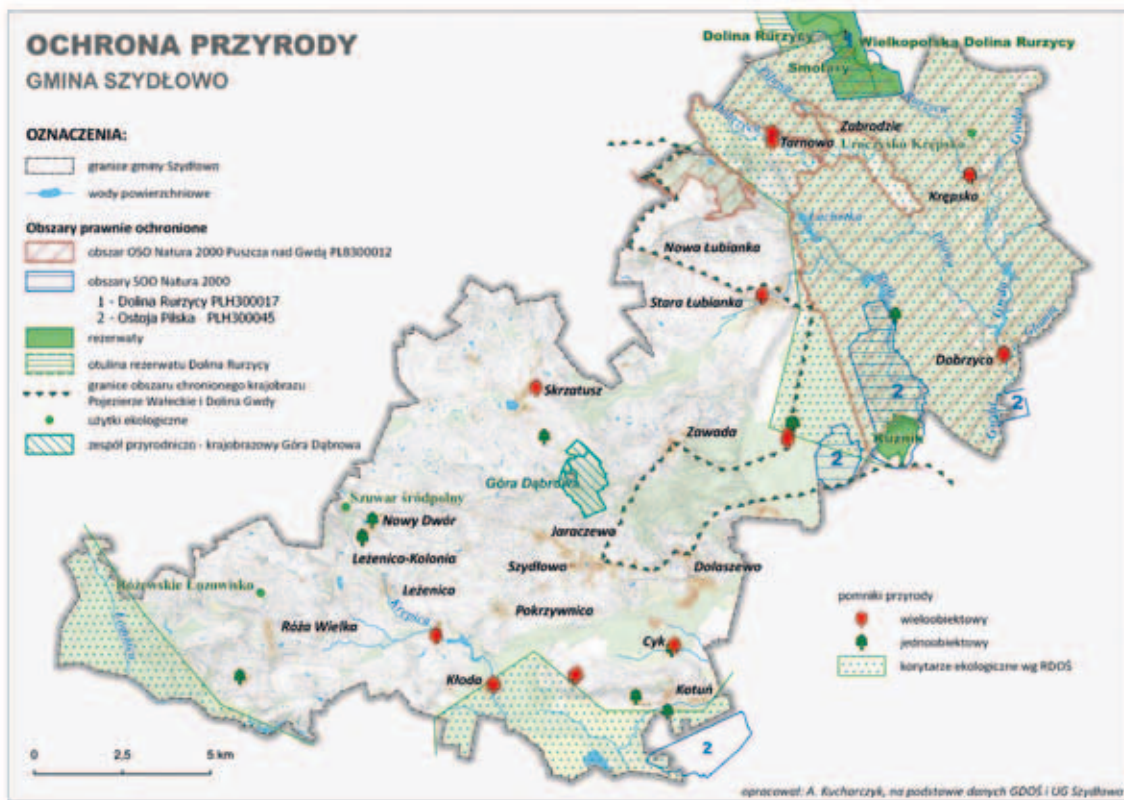


Wiatą biesiadną z placem zabaw w Leżeniczy, fot. UG Szydłowo

Również w Leżeniczy można przystanąć podczas wędrowki pod wiatą biesiadną zlokalizowaną w urokliwym miejscu, tuż za murami kościoła. W przestrzeni publicznej znajduje się jeden z najnowszych placów zabaw. Przestrzeń ta jest w fazie rozwoju.

# Rozdział 10. Walory przyrodnicze w gminie Szydłowo

(Artur Stanielewicz)



Ochrona przyrody gminy Szydłowo, opr. A. Kucharczyk

Cenne przyrodniczo obszary gminy Szydłowo – wyniki inwentaryzacji, opr. A. Kucharczyk





Pomnik przyrody – dąb przy pałacu w Kotuniu, fot. J. Ramucki

Gmina Szydłowo choć znajduje się na północy Wielkopolski, to z perspektywy przyrodniczej jest częścią południowego Pomorza. Dominuje tu naturalny krajobraz polodowcowy wysoczyzny z doliną rzeki Gwdy i pradoliną Noteci. W centralnej i zachodniej części gminy dominuje mozaika pól uprawnych z niewielkim udziałem łąk i pastwisk. W północno-wschodniej części gminy dominują lasy poprzecinane małymi urokliwymi rzekami i tutaj skupiają się najcenniejsze przyrodniczo obszary, które zostały objęte różnymi formami ochrony obszarowej. W tej części znajdują się rezerваты przyrody: Smolary, Wielkopolska Dolina Rurzyca (południowa część) i Kuźnik (jedynie jego północno-zachodni skraj). Bardzo dużą powierzchnię tej części gminy obejmuje obszar chronionego krajobrazu „Pojezierze Wałeckie i Dolina Gwdy” oraz trzy obszary w ramach europejskiej sieci Natura 2000: OSO Puszcza nad Gwdą PLB300012, SOO Do-

lina Rurzyca PLH300017 i SOO Ostoja Piłska PLH300045. Na obszarze gminy ustanowiono również zespół przyrodniczo-krajobrazowy Góra Dąbrowa, trzy użytki ekologiczne (Szuwar Śródpolny, Różewskie Łozowisko, Uroczyisko Krępsko) oraz około 20 pomników przyrody. Oprócz ochrony obszarowej na terenie gminy stwierdzono występowanie kilkuset chronionych gatunków zwierząt, roślin, grzybów i porostów.

### **OBSZAR CHRONIONEGO KRAJOBRAZU „POJEZIERZE WAŁECKIE I DOLINA GWDY”**

Obejmuje północno-wschodnią część gminy o wysokich walorach krajobrazowych. W jego granicach, oprócz rozległej równiny sandru doliny Gwdy, znalazły się fragmenty wysoczyzny w rejonie miejscowości Zawada i Nowa Łubianka. Jest to obszar zdominowa-



Rezerwat Kuźnik z panoramą na miasto Piłę, fot. J. Ramucki

ny przez tereny leśne w obrębie których porzucane są niewielkie miejscowości, najczęściej wzdłuż dolin rzecznych. Jego zasięg w granicach gminy Szydłowo wynosi ponad 106,7 km<sup>2</sup>. Jest to najsłabiej zaludniona część gminy. W granicach obszaru obowiązują ograniczenia w zagospodarowaniu, których głównym celem jest ochrona naturalnego krajobrazu. Najbardziej wyrazistym elementem krajobrazu jest tu dolina Gwdy ze swoimi dopływami: Piławą i Dobrzycą, Rurzycą, Rudą, a także Głomią i Pękawnicą. W granicach większych rzek (Gwdy i Piławy) zachowały się fragmenty teras nadzalewowych – płaskich piaszczystych powierzchni. Część z powyższych rzek przepływa przez dawne rynny subglacjalne, dlatego ich krawędzie są stosunkowo strome a dna szerokie i płaskie (Ruda, Rurzyca). Charakterystyczny kształt tych dolin został wykorzystany w przeszłości do podpiętrzenia wybranych rzek i stworzenia zalewów oraz kompleksów stawów. Szczególne wrażenie robią stawy na rzece Rudzie w miejscowości Czaplino, jezioro Łachotka czy też Zalew Piławski. Inne cenne elementy krajobrazu to strefa krawędziowa wysoczyzny w rejonie wsi Zawada i Stara Łubianka oraz kulminacje wzniesień moreny czołowej w rejonie wsi Tarnowo (Wysokie, Bukowiec). Naturalny krajobraz tego obszaru wzbogacony jest o historyczne obiekty kulturowe, które spotkać można w Zawadzie, Krępsku czy Dobrzycy (historyczne kościoły, cmentarze, zespoły zabudowy charakterystyczne dla dawnych osad leśnych, most kolejowy na Rurzycy). Na obszarze tym spotkać można także umocnienia Wału Pomorskiego z okresu II wojny światowej. W granicach

obszaru możemy oglądać stare pojedyncze drzewa, grupy drzew oraz stare aleje drzew. Część z nich to pomniki przyrody. Przelatują tu także liczne klucze żurawi i gęsi. Przy brzegach rzek obserwować można liczne zgryzy na drzewach, świadczące o obecności bobrów. Szczególnie wyjątkowe pod względem siedliskowym i florystycznym są zarastające śródleśne jeziora, a wśród nich Jezioro Czarne, Kuźnik Bagienny, czy Kuźnik Olsowy.

## REZERWAT PRZYRODY KUŹNIK

Rezerwat utworzono w 1926 r., powtórnie powołano w 1959 r. jako rezerwat krajobrazowy. Rezerwat Kuźnik jest najstarszym i jednocześnie najbardziej popularnym rezerwatem na piesze wycieczki. To malownicze miejsce z różnymi typami lasów, torfowiskiem przejściowym oraz z czterema jeziorami położonymi w dwóch równoległych rynnach polodowcowych. W rynnę położonej w zachodniej części znajduje się eutroficzne Jezioro Rudnickie. W drugiej rynnę znajdują się trzy jeziora: Kuźnik Duży, Kuźnik Mały oraz Kuźniczek. Jezioro Kuźniczek ma charakterystyczną brązową barwę i zaliczane jest do tzw. jezior dystroficznych. Otoczone jest torfowiskiem przejściowym, na którym występują cenne gatunki roślin: rosiczka okrągłolistna, bagno zwyczajne oraz osobliwość rezerwatu – bażyna czarna. W obrębie gminy leży tylko północny skraj rezerwatu o powierzchni około 14 ha (cały rezerwat ma powierzchnię 96 ha), z jeziorem Kuźniczek i przylegającym do niego torfowiskiem.



Rezerwat Smolary, fot. K. Bogdanowicz



Rezerwat Smolary, fot. J. Ramucki

## REZERWAT PRZYRODY SMOLARY

Rezerwat utworzono w 1990 r. Ten obiekt, wraz z rezerwatem Wielkopolska Dolina Rurzyca, Dolina Rurzyca i Diabli Skok, chroni unikatowy, wielkoobszarowy kompleks torfowisk, źródlisk i lasów bagiennych, związanych z doliną rzeki Rurzyca. W obrębie rezerwatu znajduje się zarastające mezotroficzne jezioro Smolary, z dużymi pła-

tami ramienicy delikatnej. Dookoła zbiornika wykształcił się szeroki pas torfowiska przejściowego z większymi płatami torfowisk zasadowych (mechowisk) i w części południowej niewielkimi – wysokimi. Rezerwat nie jest udostępniony dla ruchu turystycznego.

## REZERWAT PRZYRODY WIELKOPOLSKA DOLINA RURZYCY

Rezerwat utworzono w 2008 r. Chroni on południowy fragment jednego z najcenniejszych obiektów torfowiskowych w Wielkopolsce i na Pomorzu. Rzeka na odcinku około 20 km naturalnie meandruje, przecinając liczne jeziora, powstałe po wytopieniu się martwego lodu – Dąb, Krąpsko Średnie, Krąpsko Górne, Trzebieszki, Krąpsko Długie, Krąpsko Małe (wszystkie poza granicami gminy Szydłowo). Rezerwat obejmuje wybitnie cenne w skali całego kraju płaty siedlisk przyrodniczych oraz stanowiska roślin. Do najcenniejszych należą różne typy torfowisk, dobrze zachowane źródliska, łągi olszowo-jesionowe, olsy, bory bagiennie, jeziora ramienicowe, starorzecza, rzeki włosienicznikowe, namuliska nadrzeczne, kwaśne buczyny i grądy. W granicy gminy znajduje się niewielki fragment rezerwatu – około 2,5-kilometrowy odcinek doliny Rurzyca z jednym z najcenniejszych fragmentów rezerwatu – rozległym, dobrze zachowanym torfowiskiem zasadowym (mechowiskiem), otoczonym łągami olszowo-jesionowymi. Na mechowisku stanowiska mają liczne zagrożone w kraju gatunki roślin.



Jeden z najcenniejszych fragmentów rezerwatu Wielkopolska Dolina Rurzyca – mechowiska wzdłuż Rurzycy, fot. J. Ramucki





Wejście do zespołu przyrodniczo-krajobrazowego Góra Dąbrowa, fot. J. Ramucki

## ZESPÓŁ PRZYRODNICZO-KRAJOBRAZOWY GÓRA DĄBROWA

Zespół o powierzchni 170 ha został ustanowiony w 2010 r., w celu ochrony krajobrazu naturalnego i kulturowego, zachowania walorów historycznych, widokowych i przyrodniczych oraz zapobiegania dalszym zmianom ukształtowania powierzchni kulminacji wzniesienia Góry Dąbrowy. W części północno-zachodniej zlokalizowane jest czynne wyrobisko, a w części północnej – najwyższe wzniesienie gminy – Góra Dąbrowa o wysokości 207 m n.p.m. Obszar w większości pokrywają młode, porolne drzewostany sosnowo-brzozowe w wieku od kilku do około 80 lat. Miejscami występują fragmenty muraw napiaskowych.

## OBZAR SPECJALNEJ OCHRONY PTAKÓW PUSZCZA NAD GWDĄ PLB300012.

Obszar obejmuje rozległy kompleks leśny o pow. ponad 77 tys. ha (w tym na terenie gminy Szydłowo – 6986 ha). Został zatwierdzony w 2007 r. i w granicach gminy



Zimorodek występujący w gminie Szydłowo stał się bohaterem muralu w Tarnowie, fot. J. Ramucki

obejmuje płaską równinę sandrową przeciętą dolinami rzek: Rudy, Piławy, Rurzyca, Gwdy, Pękawnicy i Głomi. Przedmiotem ochrony omawianej ostoi w granicach gminy są m.in. następujące gatunki ptaków: włochatka, zimorodek, dzięcioł czarny, gągoł, lelek i lerka.

## SPECJALNY OBSZAR OCHRONY SIEDLISK DOLINA RURZYCY PLH300017

To obszar o powierzchni 1766 ha, zatwierdzony w 2008 r., na terenie gminy. Jego granice w dużej mierze pokrywają się z granicami rezerwatów Wielkopolska Dolina Rurzyca i Smolary.

## SPECJALNY OBSZAR OCHRONY SIEDLISK OSTOJA PILSKA PLH300045.

Obszar obejmuje 3068 ha, został zatwierdzony w 2011 r., składa się z kilku obwodów ochronnych, spośród których dwa: Rynna Jezior Kuźnickich i Kwaśne Dąbrowy Zawada-Koszyce znajdują się w całości, bądź przeważającej części w gminie Szydłowo, a kolejny obwód – obszar wydm



Wzlatujące łabędzie, fot. K. Bogdanowicz

śródlądowych i Jezioro Leśne swoim zachodnim skrajem wkracza na teren gminy.

Kuźnik to nie tylko rezerwat przyrody, ale również jeziora, czyli Kuźnik Bagienny, Kuźnik Olsowy i Kuźnik Czarny (Jezioro Czarne). Jeziora te znajdują się na północ od rezerwatu. Leżą blisko siebie, ale różnią się między sobą żyznością. Kuźnik Olsowy jest przykładem jeziora mezotroficznego, czyli o umiarkowanej trofi, a Kuźnik Bagienny i Kuźnik Czarny to jeziora dystroficzne, charakteryzujące się niską trofią. Jednym z elementów łączących rezerwat i jeziora jest bażyna czarna *Empetrum nigrum*, która występuje również nad Kuźnikiem Bagienym. Bażyna to niewielka roślina objęta w Polsce ochroną częściową, a jej stanowiska na terenie gminy Szydłowo należą do najdalej wysuniętych na południe w zasięgu niżowym. W tym rejonie bażyna czarna jest uznawana za relikwyt polodowcowy.

Wody gminy Szydłowo zasiedlają ciekawe gatunki ryb, np. koza, różanka i głowacz. Koza pospolita *Cobitis taenia* charakteryzuje się posiadaniem ruchomych kolców położonych w okolicy oka. Pełnią one funkcję obronną i od nich pochodzi nazwa tej ryby. Innym wyjątkowym zachowaniem kozy jest zagrzebywanie się w podłożu aż „po skrzela”. Różanka *Rhodeus sericeus* wyróżnia się sposobem rozrodu. Samica składa ikrę, przy pomocy pokładelka, do jamy płaszczowej małży z rodziny Unionidae – szczeżui *Anodonta sp.* i skójki *Unio sp.* Larwy różanek pozostają „pod opieką” małża aż do zresorbowania woreczka żółtkowego i następnie opuszczają bezpieczne schronienie. Inną cechą wyróżniającą tę rybę spośród innych krajowych gatunków jest to, że samce są nieco większe od samic. Głowacz białopłetwy *Cottus gobio* o charakterystycznym wyglądzie, zasiedla czyste rzeki, gdzie odbywa tarło na podłożu twardym, kamienistym lub piaszczysto-żwirowym, w miejscach płytkich o dobrze natlenionej wodzie i ukrywa ikrę pod kamieniami. Wyróżnia się również szczątkowym pęcherzem pławnym, przez co porusza się wyłącznie „skokami”.

Na terenie rynny Jezior Kuźnickich występują ciekawe i najatrakcyjniejsze pod względem kolorystycznym płazy. Głosy godowe samców ropuchy zielonej *Bufo viridis* można usłyszeć wieczorami nad stawami położonymi w dolinie Rudy, a wiosną przedstawicielei tej najładniejszej z ropuch można obserwować w trakcie wędrów-



Głowacz w swoim podwodnym środowisku, fot. P. Vogelsinger



Kumak nizinny, fot. D. Ryjewski

ki do miejsc rozrodu. Nazwa tej ropuchy pochodzi od jasno lub ciemnozielonych plam pokrywających grzbietową część ciała. Kolejnym z najbardziej kolorowych płazów jest kumak nizinny *Bombina orientalis*. Grzbiet kumaka może mieć odcień oliwkowy, brązowy lub zielony, natomiast najbardziej charakterystyczny jest brzuch, pokryty jaskrawymi czerwonymi lub pomarańczowymi plamami o specyficznym kształcie. Ciekawym zachowaniem tych płazów jest tzw. refleks kumaka. Jest to zachowanie obronne kumaków na lądzie i polega na wyeksponowaniu jaskrawego zabarwienia brzusznej strony ciała. W chwili zagrożenia odruch ten ma odstraszyć potencjalnego drapieżnika. Kolejnym ciekawym gatunkiem jest grzebiuszka ziemna *Pelobates fuscus*. Grzebiuszka, nazywana również huczkiem, posiada kilka wyjątkowych cech, które odróżniają ją od innych płazów – pionowa źrenica oka, głosy godowe, które wydają zarówno samce, jak i samice, ale pod powierzchnią wody, wyjątkowo duże kijanki oraz zdolność do zagrzebywania się w miękkiej glebie lub piasku.

Na terenie gminy Szydłowo znajdują się również obszary Natura 2000, np. Puszcza nad Gwdą. W lasach i nad wodami Puszczy występują ciekawe i wyjątkowe gatunki ptaków. Sóweczka *Glauclidium passerinum* to najmniejsza sowa występująca w Polsce i w Europie, jest wielkości skowronka lub szpaka. W przeciwieństwie do innych sów jest aktywna w ciągu dnia. Poluje na stosunkowo duże ofiary, jak ptaki wróblowe, drobne ssaki (myszy, norniki), a czasami nawet gady. Jest bardzo odważna w trakcie polowania, ponieważ potrafi zabić większe od siebie ptaki, jak dzięcioły czy drozdy. Kolejnym gatunkiem jest zimorodek *Alcedo atthis*, który wraz z kraską i żołą należy do najbardziej kolorowych ptaków występujących w Polsce. Zimorodek jest drapieżnikiem, poluje przede wszystkim na małe ryby. Można go obserwować nad różnej wielkości rzekami, kiedy szybko przelatuje wzdłuż cieku wydając charakterystyczny głos lub zatuje na zdobycz i przebywa wtedy na gałęzi nisko zawieszony nad lustrem wody. Jego całe życie związane jest z wodą, ponieważ gniazduje w norach najczęściej wydrążonych w wysokich brzegach rzek. Wyjątkowym



Bocian czarny, fot. D. Ryjewski



Sóweczka, fot. D. Ryjewski

ptakiem jest również lelek *Caprimulgus europaeus*. Wyróżnia go ubarwienie ochronne, które pozwala mu w ciągu dnia odpoczywać na ziemi lub wzdłuż gałęzi na drzewach. Prowadzi skryty tryb życia, poluje nocą, a szeroka „paszcza” umożliwia mu skuteczne polowanie na owady latające. Podczas niekorzystnych warunków atmosferycznych lelek potrafi obniżyć temperaturę ciała i zapaść w letarg. Mieszkańcem lasów jest również bocian czarny *Ciconia nigra*, nazywany hajstrą, będący przeciwieństwem bociana białego. Różni się od swojego białego krewniaka zarówno wyglądem, jak i zachowaniem. Bocian czarny jest płochliwy i prowadzi skryty tryb życia, unika ludzi i terenów zabudowanych. Zasiadła odosobnione tereny podmokłe, doliny rzek lub okolice zbiorników śródlądowych otoczone terenami leśnymi. Swoje duże gniazda buduje na starych drzewach o rozłożystych konarach.

Osoby zainteresowane zagłębieniem się w gminną przyrodę zachęcamy do zapoznania się z publikacją *Między Rurzycą a Łomnicą. Tom I Przyroda Gminy Szydłowo*.



Kod QR do książki *Między Rurzycą a Łomnicą. Tom I Przyroda Gminy Szydłowo*



*Między Rurzycą a Łomnicą. Tom I Przyroda Gminy Szydłowo*, fot. T. Wiesiołek

# Rozdział 11. – Rajd leśników

(Jarosław Ramucki)

Dawno, dawno temu, dostaliśmy zadanie, aby zorganizować rajd leśników. Już to brzmiało groźnie. Bo znacie jakiegoś leśnika, co dziki nie jest? Na dodatek, to mieli być leśnicy z całej Polski. Razem ponad dwa tysiące osób. Co prawda na terenie dwudziestu nadleśnictw. Nam przypadło około 150 uczestników.

Taki rajd organizowany był corocznie od ponad dwudziestu lat. Sami chętnie jeździliśmy – były Tatry, Sudety, Bieszczady, Beskidy, Mazury czy Podlasie. Albo duże zażytkowe miasta, jak Kraków, Gdańsk czy Wrocław.

Było fajnie.

Ale jak zrobić coś równie atrakcyjnego u nas? Początek narad był smutny. Co my mamy do pokazania? Przecież nas wyśmieją. Co u nas jest ciekawego? Dlaczego warto tu przyjechać? Pojawiła się panika. Co robić?

Zapytałem, czy nam samym żyje się tu dobrze. Co nam się najbardziej podoba. Jak spędzamy wolny czas i czy daje nam to poczucie szczęścia.

No i okazało się, że atrakcji mamy pod dostatkiem.

Nasza przyroda, czyni nasz zakątek świata, całkiem podobającym się miejscem. Głównie dzięki naszym rzekom. Stało się więc na tym, że zorganizujemy spływy kajakowe o różnym poziomie trudności.

Dla tych najmniej wprawionych w fachu kajakarskim zaproponowaliśmy przepłynięcie Rurzyca. Średnio zaawansowani ruszyli na Dobrzycę i Piławę, a wyjątkowo odważni zdecydowali się na Głomię i Gwdę.

To, że byli odważni, nie było nijak związane z ich doświadczeniem kajakarskim. Wszyscy mieli wywrotki

i inne ciekawe przygody. Sprawilo im to wielką radość. Bo w zwiedzaniu świata, w tym tej naszej małej ojczyzny, chodzi o emocje, które tu zostawiamy, a potem do nich tęsknimy. Im więcej trudu, potu i łez na trasie, tym więcej uśmiechu po zakończeniu wyprawy. Bo przecież wszystkich cieszy nasza własna odwaga. Szczególnie jak po wszystkim okazujemy się „całkiem żywymi”.

W naszym coraz bardziej „cywilizowanym” świecie, gdzie wiele bodźców męczy nasz umysł, Rurzyca ze swoją strefą ciszy zrobiła furorę. Ludzie czepiali się przybrzeżnych oczeretów, żeby nurt rzeki nie niósł ich zbyt szybko. Nie chcieli płynąć. Chcieli trwać w tej ciszy.

Ci, którzy zdecydowali się na Dobrzycę i Piławę, oprócz uroków szlaku kajakowego, mogli zadowolić swoje podniebienia wyjątkowymi „pstrągami po komandorsku” Tadzia Obrockiego i znakomitymi potrawami w „Koziej Babie”, gdzie byli zakwaterowani. Największe wrażenie zrobił na nich zapach pieczonego chleba w piecu na wolnym powietrzu. Choć wędzarnia z wędlinami i pstrągami, chyba niewiele mu ustępowała.

Zakończyliśmy tę trzydniową imprezę na leśnym lotnisku w Krępsku. Według powszechnej opinii, był to jeden z najbardziej udanych leśnych rajdów. Pomimo braku znanych atrakcji turystycznych, ludzie wyjeżdżali zadowoleni.

Nasze przyrodnicze cuda, świetna kuchnia i nasza gościnność, okazały się przepisem na udaną imprezę.

Jeszcze raz potwierdziło się przysłowie: Cudze chwalicie, swego nie znacie. Sami nie wiecie, co posiadacie.



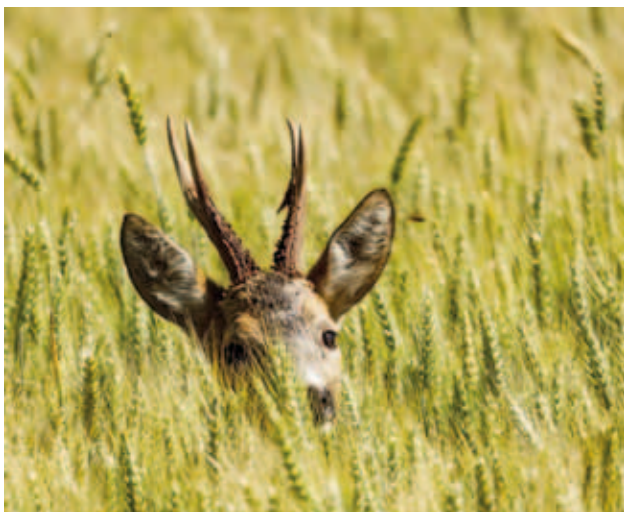
Rajd leśników organizowany przez Nadleśnictwo Zdrojowa Góra, fot. J. Ramucki

## Rozdział 12. *Turystyka myśliwska, wędkarska i grzybobranie*

(Marcin Bartol)



Jeleń uchwycony w biegu, fot. J. Ramucki



Koziołek sarny ukryty w łanach zbóż, fot. J. Ramucki

Okolice Róży Wielkiej to tereny obfitujące w piękne krajobrazy oraz bogatą florę i faunę. Choć sama miejscowość położona jest wśród bezleśnych pagórków, przez niektórych nazywanych Pagórkami Różeckimi, to na zachód od wsi znajduje się początek ogromnego kompleksu leśnego, którego granic nie sposób ogarnąć wzrokiem po sam horyzont.

Najbardziej atrakcyjne są oczywiście spotkania ze zwierzętami zamieszkującymi ten teren, a takich okazji jest bardzo dużo.

Oprócz wielkiej liczby jeleniowatych, jak sarny, jelenie, daniela, a nawet odwiedzające tę okolice łosi, można tu spotkać także króla lasów – żubra.

Są także przedstawiciele innych gatunków, tych większych, jak i tych mniejszych.

Na tym właśnie pięknym i urozmaiconym terenie od 30 lat gospodaruje koło łowieckie nr 51 „Róża”. Gospodarka tutaj nie jest łatwa, ale na pewno należy do przyjemnych. Zapewniamy nie tylko możliwość przetrwania ale także możliwość rozwoju wielu rodzimym gatunkom oraz odpoczynek dla nas, ludzi.

Koło Łowieckie nr 51 „Róża” współpracuje nie tylko z nadleśnictwami, w ramach których prowadzi gospodarkę łowiecką, ale także z okolicznymi rolnikami, aby naturalny rozwój szeroko rozumianej przyrody oraz gatunków nie kolidował z interesami rolników. Całkowicie zrozumiałą kolejną rzeczą musi być także działalność komercyjna koła. Częstymi gośćmi w naszych progach bywają myśliwi zagraniczni. Przyjeżdżają z całego świata



Pagórki w okolicach Róży Wielkiej, fot. K. Bogdanowicz

i wysoko sobie cenią wrażenia, jakie niesie ze sobą polowanie w tych pięknych okolicach.

Koło jest opiekunem wigwamu, położonego za miejscowością w urokliwych okolicznościach przyrody. Jest on okazjonalnie używany osobom, które chcą zorganizować biesiadę w naturalnej scenerii.

Zdecydowana większość kół łowieckich działających na terenie gminy ma w ofercie polowanie dewizowe. W przypadku chęci wzięcia udziału w polowaniu, warto zwrócić się z pytaniem o taką ofertę przez biuro polowań.

#### **KOŁA ŁOWIECKIE NA TERENIE GMINY SZYDŁOWO**

Koło łowieckie nr 40 „Sęp” Piła, obwód nr 47  
e-mail: wklnr40sep@wp.pl

Koło łowieckie nr 46 „Ponowa” Piła – Kalina, obwód nr 43  
e-mail: kl46ponowa@gmail.com

Koło łowieckie nr 51 „Róża” Piła, obwód nr 44  
e-mail: kolo.łowieckie.nr51roza@gmail.com

Koło łowieckie nr 53 „Żubr” Zawada, obwód nr 35,  
e-mail: zubr\_pila@wp.pl

Koło łowieckie nr 68 „Dzik” Dzikowo, obwód nr 36,  
e-mail: olszewskisywester@o2.pl

Koło Łowieckie Nr 50 „BÓBR” Piła  
e-mail: bobr50pila@gmail.com

Koło Łowieckie Nr 21 „Dzik” Trzcianka  
e-mail: klnr21dziktrzcianka@gmail.com

Wojskowe Koło Łowieckie Nr 42 GRANDEL w Pile  
e-mail: wklgrandel@gmail.com



Warchlaki dzika skupione w jednej ferajnie, fot. J. Ramucki



Żubry, fot. K. Bogdanowicz

#### **Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego w Pile wyjaśnia dlaczego warto zostać myśliwym:**

By zostać myśliwym niezbędna jest wielka pasja, odwaga i umiejętność przewycięzania samego siebie. Dlaczego o tym wspominamy? Bowiem bez wielkiej pasji nie ma mowy o byciu dobrym myśliwym. Bo łowiectwo to nie tylko polowanie, to także prowadzenie gospodarki łowieckiej, to dokarmianie zwierzyny, budowa urządzeń łowieckich. To także reintrodukcja gatunków, których populacja w łowiskach spada, czy ochrona zwierzyny przed kłusownikami. A więc to nie tylko prawa, ale przede wszystkim obowiązki oraz ambicja, by stale rozwijać swe umiejętności i poszerzać wiedzę.

Darz Bór

Tereny gminne są bogate nie tylko w zwierzęta łowne. W przewodniku zaprezentowano wiele akwenów rozsianych po gminie Szydłowo, na których można spotkać wędkarzy. Najpopularniejsze jeziora to Żwirkowe, Kowalskie i Lachotka (akwen prywatny). Również rzeki są dość często wykorzystywane do wędkowania. Piława, Dobrzyca czy Rurzyca to rzeki pstrągowe. Gwda natomiast jest nizinna z większym akcentem na szczupaka, sandacza, sumę, płoc czy leszcza. Wieloma obiektami zarządza Polski Związek Wędkarski i właśnie tam należy się zgłosić, chcąc rozpocząć wędkowanie. W gminie funk-

cjonują również łowiska w gospodarstwach rybackich, położonym częściowo na terenie naszego samorządu Porcie Stobno oraz w Gospodarstwie Rybajka w Tarnowie. Funkcjonuje również wiele mniejszych, prywatnych stawów udostępnionych przez właścicieli wędkarzom. Żeby na nie trafić, najlepiej zrobić rozeznanie wśród miejscowych. Funkcję wędkarską mają również stawy zlokalizowane szczególnie w sołectwach: Szydłowo, Dobrzyca, Zawada i Pokrzywnica. W ostatniej miejscowości powstało Stowarzyszenie Karpik, które wzięło staw pod swoją opiekę wydając karty wędkarskie dla swoich członków.



Wędkarz nad Gwdą, fot. J. Ramucki



Lasy w Kłodzie są bogate w grzyby, fot. J. Ramucki



Grzyby z szydlowskich lasów, fot. J. Ramucki



Wędkarz nad Gwdą, fot. J. Ramucki

Gmina Szydłowo słynie z lasów obfitych w grzyby. Kiedy tylko występują wyspy, mapy wskazujące najlepsze miejsca do zbiorów często pokazują nasz obszar będący dobrym do grzybobrania. Szczególnie popularne są lasy w okolicach Kłody, Róży Wielkiej, Tarnowa i Krępska. Co ciekawe, sezon grzybowy wyraźnie przesuwa się w kierunku zimy. Ze względu na bardzo ciepły i słoneczny wrzesień, prawdziwki i podgrzybki najlepszą okazją do wzrostu mają coraz częściej w tym miesiącu, co widać było np. po wysypie w 2023 roku. W tym roku pojawiło się dużo podgrzybków i maślaków, natomiast z prawdziwkami było trochę gorzej. W odpowiednich „tajnych” miejscach wysypały również kurki oraz grzybowe schabowe, czyli kanie. Zachęcamy do wyjścia do lasu podczas odpoczynku w gminie Szydłowo. Taka forma aktywności ma wiele pozytywnych zalet. Las ma powszechnie znane właściwości antydepresyjne, a rośliny w nim rosnące wykazują działanie antyseptyczne. Zielone kolory lasu i błękitne kolory nieba działają na ludzi uspokajająco i relaksująco.

## Ciabatta z kurkami

Kiedy przychodzi czas na dary lasu, warto kurkę podrzucić na ciabattę.

### **Składniki:**

- dwie bułki ciabatty
- ser cheddar lub mozzarella
- ser Parmigiano Reggiano DOP
- cztery plastry szynki
- bazylia, oregano, liść laurowy, ziele angielskie, przyprawa do zup grzybowych Dary Natury
- dwie małe cebule czerwone
- kilka kaparów
- pomidor, ogórek
- kilkanaście kurek

### **Przygotowanie:**

Kurki oczyszczamy. Po umyciu wrzucamy na patelnię z liściem laurowym, ziele angielskim, solą, pieprzem i przyprawą do zup grzybowych. Po kilku minutach smażenia dodajemy cebulkę i dusimy.

Ciabattę kroimy na pół, kładziemy szynkę i starty ser, przyprawiamy bazylią i oregano. Wkładamy do rozgrzanego do 250°C piekarnika z uruchomionym termoobiegiem i grillem z góry. Po zarumienieniu wyjmujemy, nakładamy kurki z cebulką, ozdabiamy kaparami oraz posypujemy startym parmigiano reggiano.

Podajemy ze świeżutkim pomidorkiem i ogórkami, które w sezonie charakteryzują się niesamowitą soczystością i aromatem.

Autor przepisu: Tobiasz Wiesiołek



Fot. T. Wiesiołek



## Rozdział 13. – Gospodarstwa rybackie

(Krzysztof Bogdanowicz)

### **GOSPODARSTWO RYBACKIE PSTRĄG TARNOWO ZIEMOWIT PIRTAŃ,**

Tarnowo 16, 64-930 Szydłowo

tel. 67 216 02 36, [www.pstrag.xl.pl](http://www.pstrag.xl.pl)

tel. 602 503 256, e-mail: [biuro@rybajka.pl](mailto:biuro@rybajka.pl), [www.rybajka.pl](http://www.rybajka.pl)

Gospodarstwo pstrągowe oparte na naturalnym zasileniu rzeki Dobrzycy. Zajmuje się kompleksową hodowlą pstrąga alpejskiego oraz tęczowego w pełnym cyklu hodowlanym. Na terenie gospodarstwa funkcjonuje również sklep firmowy, restauracja rybna, wiata konferencyjno-biesiadna oraz łowisko specjalne. Gospodar-

stwo powstało w roku 1991, zbudowane przez Antoniego Pirtania. Prowadzone jest nadal jako gospodarstwo rodzinne.

Gatunki dominujące to pstrąg alpejski i pstrąg tęczowy. Pozostałe gatunki: jesiotr, tołpyga, karp, tilapia, sum, węgorz, sielawa, amur.

Jest to jedno z największych łowisk specjalnych typu pstrągowego, z bogatą ofertą rekreacyjno-rozrywkową dla całych rodzin. Istnieje tu możliwość organizacji imprez okolicznościowych.



Gospodarstwo Rybackie Pstrąg Tarnowo Ziemowit Pirtań oraz Gospodarstwo Rybackie „Tarnowo” Eugeniusz Bogdan, fot. J. Ramucki

### **GOSPODARSTWO RYBACKIE „TARNOWO”, EUGENIUSZ BOGDAN**

Tarnowo 32, 64-930 Szydłowo  
tel. 602 489 819

Gospodarstwo korzysta z wód rzeki Dobrzycy dla chowu pstrągów i jesiotrów. Można zobaczyć tu pstrągi tęczo-we i potokowe oraz kilka gatunków ryb jesiotrowatych: bielugi, jesiotry syberyjskie i rosyjskie, sterlety i siewrugi. Obiekt zbudowano w latach 1978-1980, wykorzystując po raz pierwszy w Polsce amerykańską konstrukcję stawu rynnowego tzw. „raceway”. Obecny właściciel nabył go od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w 1998 roku.

### **GOSPODARSTWO RYBACKIE — ZARYBIENIOWE**

Kłoda 34, 64-930 Szydłowo  
tel. 604 808 057

Malowniczo położone gospodarstwo w dolinie strugi Krępiczy. Stawy założył nieżyjący już właściciel, zaczynając w 1998 r., dokupując okoliczne łąki i stopniowo powiększając obszar gospodarstwa. Gospodaruje na kompleksie 10 stawów różnej kategorii (przesadki I i II; zimochowy, magazyny i staw towarowy) łącznie ponad 14 ha lustra wody. Produkuje głównie materiał zarybieniowy ryb reofilnych, karpio-watych i drapieżnych oraz niewielkie ilości ryby towarowej sprzedawanej sezonowo we własnym sklepie w Pile na ul. Okrężnej 12. Produkuje głównie takie gatunki jak: jaź, kleń, lin, karaś pospolity i karp, a także sandacz, okoń, szczupak.

Zwiedzanie obiektu jest ograniczone ze względów sanitarnych i może odbywać się jedynie za zgodą właścicieli. Dodatkowo prowadzona jest hodowla bydła rasy szkockiej oraz gospodarstwo leśne iglaste.

### **GOSPODARSTWO RYBACKIE KŁODA ADAM SZAREK**

Stobno 118, 64-980 Trzcianka  
tel. 607 664 208, [www.ryby-stobno.pl](http://www.ryby-stobno.pl)

Gospodarstwo zajmuje powierzchnię ponad 47 ha, z czego około 25 ha stanowią karpio-we oraz pstrągowe stawy hodowlane położone wśród sosnowych lasów, łąk i pól, co gwarantuje czyste powietrze, a odwiedzającym zapewnia relaks. Całorocznie sprzedaje ryby żywe, świeże, patroszone, wędzone oraz filety. Oprócz produkcji ryb konsumpcyjnych okresowo prowadzi sprzedaż materiału zarybieniowego. Dodatkowo w okresie od maja do września na terenie gospodarstwa funkcjonuje łowisko specjalne oraz smażalnia. Smażalnia oferuje zawsze świeżo smażone i wędzone ryby pochodzące z własnej hodowli. Gospodarstwo wybudowane zostało na nieużytkach. Rozpoczęcie budowy miało miejsce w 1990 r. Gospodarstwo tylko częściowo położone jest na terenie gminy Szydłowo. Obecnie przyjęło nową nazwę – Port Stobno, zakładając na jednym hektarze winnicę, jako dodatkową działalność.

Gatunkiem dominującym jest karp królewski. Pozostałe gatunki to pstrąg, amur, tołpyga, sum, jesiotr, pstrąg, lin, boleń, jaź, karaś, miętus, sandacz i szczupak.

### **PRZEDSIĘBIORSTWO „AGRICOLA” SP. Z O.O. – WIEJSKI OŚRODEK EDUKACJI KU ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI „EURHOPE” – GOSPODARSTWO DEMONSTRACYJNE EKOLOGICZNE I EKO – AKWAKULTURA**

Krępsko 65, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 216 02 27, 507 950 823

Gospodarstwo położone na Rurzyca prowadzi produkcję rybacką. Nad Piławą prowadzona jest hodowla bydła.



Gospodarstwo Rybackie Edward Szarek w Stobnie, fot. zasoby własne gospodarstwa

## Zespół Rybajki: walory pstrąga

Ryby są niezbędne w diecie człowieka. Uzupełniają ją w elementy i składniki potrzebne do utrzymania dobrej kondycji i zdrowia, są szczególnie ważne dla rozwoju dzieci. Jednym z głównych czynników plasujących ryby na drabinie wartości odżywczych, są kwasy tłuszczowe omega-3. Tłuszcze, niezbędne dla rozwoju i życia każdego organizmu, mogą być również przyczyną problemów – zwłaszcza przy ich nadmiarze lub niewłaściwym metabolizmie. Najmniej ryzykownymi są tzw. tłuszcze nienasycone, pośród których tłuszcze omega-3 pozbawione są praktycznie wszelkich negatywnych właściwości. Ponadto pomagają one syntetyzować witaminę D3, oraz rozpuszczać i asymilować wiele innych witamin. Kwasy omega-3 są domeną ryb, ich zawartość zależy od środowiska bytowania i diety poszczególnych gatunków.

Największe stężenie kwasów omega-3 posiadają drapieżne ryby słonowodne – tym większe im zimniejsze są wody w których żyją, najmniejsze ryby roślinożerne żyjące w słodkich wodach ciepłych. Pstrąg jako ryba dwuśrodowiskowa (żyje zarówno w wodach słodkich jak i słonych), drapieżna i zimnolubna, ma ogromny potencjał jako lider w zawartości kwasów omega-3, nawet w przypadku hodowli w wodach słodkich. Dodatkowo pstrągi to bogate źródło substancji odżywczych, przede wszystkim lekkostrawnego i łatwo przyswajalnego białka.

### Na urodę

Chude mięso i wysoka zawartość kwasów tłuszczowych omega-3 to także ważne zalety pstrąga w kontekście wpływu diety na wygląd człowieka. Omega-3 przyczyniają się bowiem do zdrowego wyglądu cery i włosów. Niska zawartość tłuszczów sprawia zaś, że mięso pstrąga sprawdza się jako składnik każdej diety.

### Przed wszystkim smak

Pstrąg jest rybą o delikatnym smaku, sprawdzającą się niemal we wszystkich kompozycjach smakowych. Może być przyrządzany w całości, w formie filetów bądź dzwonków. Na rynku dostępne są różne wielkości tej ryby, poczynawszy od „porcyjnej” – ok. 300 g po duże, kilkukilogramowe sztuki stanowiące świetny zamiennik łososa.

Pstrąg nadaje się do smażenia, grillowania, duszenia, gotowania i wędzenia, sprawdza się również w daniach



Sushi z pstrąga z Restauracji Rybajka, fot. zasoby własne restauracji

marynowanych i surowych typu sushi czy sashimi. Smakuje wybornie od delikatnej wersji soute, przez dania słone i pikantne, do słodkich i słodko-kwaśnych w kompozycji z orientalnymi owocami i warzywami.

Pstrąg jest idealną rybą do kuchennych eksperymentów.

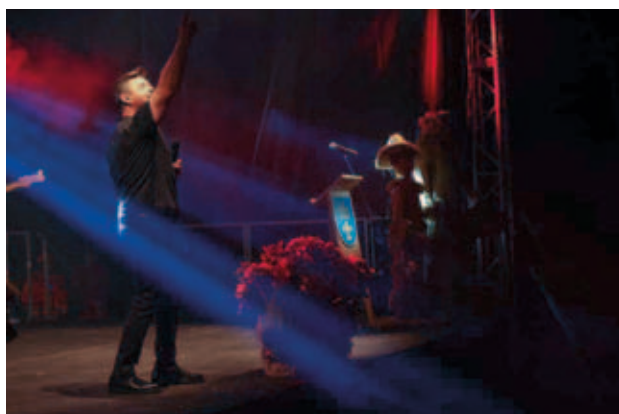
<https://sklep.rybajka.pl/blog/1,walory-pstraga>

## Rozdział 14. Kultura i rozrywka – wydarzenia cykliczne

(Tobiasz Wiesiołek)

Gmina Szydłowo kulturą i rozrywką stoi. W ostatnich latach, zorganizowano tu wiele cyklicznych oraz jednokrotnych wydarzeń. Samorząd gościł artystów, zarówno ogólnopolskiego jak i lokalnego formatu. Na różnych scenach, widownia miała okazję obcować z praktycznie wszystkimi gatunkami muzyki, tymi najlżejszymi, bardziej lekkimi i rozrywkowymi, przez gatunki związane z kulturą ludową czy patriotyczną po mocne brzmienia oraz gatunki klasyczne i poważne. Największe osobistości z ogólnopolskiej sceny artystycznej to Enej, Zenek, B.R.O., Zespół Pieśni i Tańca Łany, Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, Sonanto, Róże Europy, Big Cyc, Eleni, Andrzej Rybiński czy Golden Life.

Zdecydowana większość wydarzeń jest otwarta zarówno dla mieszkańców, jak i gości z zewnątrz. Ramieniem organizacyjnym samorządu w tym zakresie jest Centrum Upowszechniania Kultury w Szydłowie, przy współpracy z innymi jednostkami oraz referatami gminnymi. Co warte podkreślenia, ostatnie lata to aktywne włączenie się mieszkańców oraz organizacji pozarządowych w krzewienie różnych form kultury i rozrywki.



Zenek Martyniuk na dożynkach w Szydłowie, fot. UG Szydłowo



B.R.O podczas Gminnych Dni Młodzieży, fot. UG Szydłowo



Zespół Pieśni i Tańca Łany na dożynkach w Starej Łubiance, fot. UG Szydłowo



Róże Europy na koncercie w CUK, fot. CUK Szydłowo



Enej podczas obchodów 50-lecia gminy, fot. S. Nakoneczny



Sonanto – koncert z okazji Święta Niepodległości, fot. UG



Obchody 50-lecia gminy Szydłowo, fot. S. Nakoneczny



Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział Nadnotecki w Pile podczas koncertu na 50-lecie gminy, fot. S. Nakoneczny



Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego podczas koncertu w Starej Łubiance, fot. UG Szydłowo



Dożynki w Szydłowie w kumulacyjnym momencie podczas koncertu Zenka Martyniuka, fot. G. Paluch DTC Media



Przyczepa dożynkowa z występem mieszkańców Nowego Dworu, fot. T. Wiesiołek



Wieniec dożynkowy sołectwa Kotuń, fot. G. Paluch DTC Media





Wieńce dożynkowe sołectw: Gądek, Kłoda, Dobrzyca, fot. G. Paluch DTC Media



Instalacja dożynkowa w Dolaszewie w konkursie na najładniej ustrojone sołectwo, fot. T. Wiesiołek



Konkursowe stoiska dożynkowe sołectw Szydłowo i Tarnowo, fot. G. Paluch DTC Media



Instalacja dożynkowa w Róży Wielkiej w konkursie na najładniej ustrojone sołectwo, fot. T. Wiesiołek



Instalacja dożynkowa w Starej Łubiance w konkursie na najładniej ustrojone sołectwo, fot. T. Wiesiołek

Świętem przyciągającym największą publiczność są dożynki – święto dziękczynne za zebrane plony rolne. Jest to główne wydarzenie w roku kalendarzowym, w którego organizację samorząd włączył sołectwa oraz społeczników. Dzięki zaangażowanym mieszkańcom uczestniczącym w gminnym konkursie dożynkowym, wydarzenie zyskało nowej mocy i pozytywnych wibracji.

Przybywając na dożynki najpierw mijamy miejscowości ustrojone w instalacje ludowe. Następnie widzimy barwnie przystrojone przyczepy z traktorami, na których ubrani w stroje ludowe mieszkańcy jadą na miejsce wydarzenia, z przygotowywanym przez wiele tygodni wieńcem. Na deser, na uczestników czekają sołeckie stoiska wystawowe, można na nich zdobyć informacje o wiejskiej tożsamości oraz posmakować specjalów przygotowanych na ten dzień. Te cztery elementy składają się na konkurs, którego ogłoszenie wyników za każdym razem wywołuje ogromne emocje.

Tradycją samorządu stał się poczęstunek dla mieszkańców i przybyszów z zewnątrz. Na wydarzeniu można skosztować, w zależności od edycji, np. prosiaka z doła, baraniny, indyka czy grochówki z gara wyższego od dwóch dorosłych ludzi, na który trzeba wchodzić po dra-



Konkursowa przyczepa sołectwa Leżenica udająca się w kolumnie na stadion, fot. G. Paluch DTC Media



Bukowiński kaban serwowany na dożynkach przez wójta gminy Szydłowo oraz pana Włodzimierza Paprockiego, fot. G. Paluch DTC Media



Instalacja dożynkowa w Szydłowie w konkursie na najładniej ustrojone sołectwo, fot. T. Wiesiołek

binie – a wszystko okraszone jest pyszną kaszą oraz ślę-  
pym śledziem. Każda edycja, odbywająca się w pierwszą  
sobotę września lub ostatni weekend sierpnia, to rów-  
nież pokaz obrzędu dożynkowego w wykonaniu zespołu  
pieśni i tańca oraz część koncertowo-taneczna. Klimat  
wydarzenia, rodzinna atmosfera i otwartość mieszkań-  
ców sprawia, że co roku przybywa coraz więcej przyjezd-  
nych, którzy obcując z kulturą ludową mogą tu poczuć  
się jak u siebie. Przywracając kult tego święta ludowe-

go samorząd łączy ze sobą nowoczesność w zarządza-  
niu oraz rozwoju społecznym z wiejską tradycją i kulturą.  
Dożynki odbywają się również w gminnych sołectwach.  
Szczególnie na uwagę zasługują organizowane w naj-  
mniejszym sołectwie Leżenica Kolonia, gdzie kolejne po-  
kolenie, po kilkunastu latach przerwy, wróciło do pielę-  
gowania tradycji i zwyczajów łowickich swoich przod-  
ków, którzy po wojnie migrowali na ziemię szydłowską.



Gar z grochówką na dożynkach, wyższy od człowieka, fot. T. Wiesiołek



Kod QR – relacja wideo z dożynek gminnych



Kod QR – Zenek Martyniuk w wykonaniu mieszkańców Nowego Dworu na przyczepie dożynkowej



Łowickie dożynki sołectwa Leżenica Kolonia, fot. Z. Wiesiołek



Leżenica Kolonia na dożynkach gminnych w łowickim klimacie, fot. Z. Wiesiołek

Kolejnym klimatycznym wydarzeniem jest Magia Świąt Bożego Narodzenia. Tu również mieszkańcy angażują się w konkurs na najładniej przystrojone sołectwo, dzięki czemu przejeżdżając przez gminę wyczuwa się klimat świąt. W pierwszej połowie grudnia, organizowany jest w Szydłowie coroczny Jarmark Bożonarodzeniowy, na którym sołectwa i wystawcy w drewnianych budkach oferują swoje produkty oraz częstują uczestników świątecznymi specjałami. Charakterystyczne dla tego czasu są akcje charytatywne organizowane przez młodzieżową radę gminy, słynna herbata świąteczna, animacje, odwiedziny Świętego Mikołaja, wspólne kołędowanie oraz otwartość serc uczestników.



Pani Zima – instalacja sołectwa Dobrzyca w konkursie na najładniej ustrojone sołectwo, fot. J. Ramucki



Stoiska na Jarmarku Bożonarodzeniowym Magia Świąt w Szydłowie, fot. UG Szydłowo



Instalacja sołectwa Szydłowo w konkursie na najładniej ustrojone sołectwo, fot. J. Ramucki



Instalacja sołectwa Róża Wielka w konkursie na najładniej ustrojone sołectwo, fot. T. Wiesiołek



Chór Di Ortica z Szydłowa chwilę przed wspólnym kolędowaniem na Magii Świąt, fot. UG Szydłowo



Występ świąteczny dzieci na Magii Świąt, fot. CUK Szydłowo

Kod QR – relacja wideo z Magii Świąt



Jury degustujące i oceniające danie na stoisku sołectwa Dolaszewo podczas Kulinarnej Krajny, fot. UG Szydłowo



Kod QR – relacja wideo ze Święta Ryby i Wody



Konkurs na piosenkę turystyczną i żeglarską wpisał się na stałe w obchody Święta Ryby i Wody, fot. UG Szydłowo



KGW Szratusz Kobiety z Ikrą ze swoim stanowiskiem na Święto Ryby i Wody, fot. UG Szydłowo

Miłość do jedzenia charakteryzuje Szydłowian. Stałym elementem w kalendarzu imprez, jest Kulinarna Krajna, organizowana najczęściej w listopadzie przez Lokalną Grupę Działania Krajna nad Notecią. Uczestnicy wydarzenia mają okazję do degustacji potraw świątecznych, związanych z Bożym Narodzeniem. Przygotowują je koła gospodyń wiejskich z terenu powiatu pilskiego, uczestnicząc w konkursie na najlepszą potrawę. Wiele osób smakujących potrawy, niejednokrotnie była niezwykle zaskoczona pomysłowością na prezentację dań, łamanie przepisów oraz walorami smakowymi przyrządzonych potraw.

Święto Ryby i Wody jest ukłonem w stronę umiłowania do przyrody, jej wodnych zasobów oraz hodowli ryb. Czerwcowe wydarzenie odbywa się w Tarnowie – turystycznej „stolicy” gminy Szydłowo, ewoluując podczas każdej nowej edycji. Tu również kulinaria odgrywają nietuzinkową rolę. Koła gospodyń wiejskich rywalizują ze sobą na najlepszą potrawę rybną, gdzie najczęściej króluje hodowany w gminie pstrąg. Mieszkańcy oraz turyści mają okazję do degustacji przygotowanych dań, wyrobów oraz tradycyjnej, corocznej zupy rybnej, gotowanej przez mieszkańców sołectwa. Stałym elementem jest Konkurs na piosenkę żeglarską i turystyczną. Organizowane są również poboczne wydarzenia, takie jak spływ kajakowy, zawody wędkarskie, przełoty Dromaderów czy rajd rowerowy dookoła gminy. Ostatnie edycje to również pikniki ekologiczne, nawiązujące do głównego hasła gminy – Zielone Wrota Północnej Wielkopolski.



Vincent von Grottesque – żywioły: Ogień, Woda, Ziemia i Powietrze na Święcie Ryby i Wody, fot. UG Szydłowo



KGW Jaraczewo Babeczki i KGW Kłoda Kłodzianki ze swoimi stanowiskami na Święcie Ryby i Wody, fot. UG Szydłowo



## Pasta z jesiotra



Fot. T. Wiesiołek

Zainspirowany wszystkimi przysmakami przygotowanymi przez panie z kół gospodyń wiejskich na kolejnej edycji Święta Ryby i Wody w Tarnowie, postanowiłem podjąć próbę przygotowania pasty z wędzonego jesiotra, wyhodowanego i uwędzonego w Gospodarstwie Rybackim „Tarnowo”, prowadzonym przez rodzinę Bogdan.

### Składniki:

- połowa wędzonego jesiotra
- 5 pomidorów suszonych
- 10 pieczarek marynowanych
- 2 ogórki konserwowe
- limonka
- 3 serki wędzone górskie
- łyżeczka musztardy
- pieprz
- chili
- żurawina

### Przygotowanie:

Jesiotra obieramy ze skóry i ości, przesypujemy do miski. Dodajemy pokrojone w drobną kostkę ogórki, pieczarki marynowane, suszonego pomidora, musztardę, starty na drobnym oczku ser górski, startą skórkę z połowy limonki, sok z połowy limonki pieprz i chili.

Całość mieszamy, następnie przekładamy do miseczek. Podajemy na grzankach, dodając odrobinę żurawiny. Niesamowite smaki komponują się idealnie.

Autor przepisu: Tobiasz Wiesiołek



Dni Młodych w Skrzatuszu, fot. UG Szydłowo



Odpust diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej w Skrzatuszu, fot. UG Szydłowo



Koncert muzyki country na Dobrej Scenie leśnego amfiteatru w Dobrzycy, fot. Sołectwo Dobrzyca

Zdecydowanie największym wydarzeniem na terenie gminy, przyciągającym tysiące turystów – pielgrzymów, jest Odpust Diecezjalny oraz poprzedzające go Dni Młodych. To duchowe wydarzenie, w połowie września organizuje sanktuarium Matki Bożej Bolesnej. Dni Młodych to energetyzujące spotkanie pod wielkim, mieszczącym setki osób namiotem z częścią liturgiczną oraz koncertową. Dzień później do cudownej Piety Skrzatuskiej przyjeżdżają lub przychodzą pieszo kolejni pielgrzymi na mszę świętą odpustową. Wydarzenie przyciąga wielu handlowców, wystawiających swoje różnorodne stragany.

Stałym punktem gminnego kalendarza koncertowego jest Dobra Scena w Dobrzycy. W leśnym amfiteatrze uczestnicy obcuja najczęściej z mocniejszymi brzmieniami rockowymi, zakończonymi lżejszą zabawą taneczną. Amfiteatr jest zresztą miejscem organizacji licznych, oddolnych inicjatyw przez mieszkańców Sołectwa Dobrych Ludzi, takich jak m.in. Letnie party w stylu Pinup, Wielkiego Wesela, cyklicznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy czy rodzinnych gier terenowych.

W gminie organizowane są również cykliczne wydarzenia sportowe. Stowarzyszenie Biegaczy Gminy Szydłowo



Start XIV Biegu Papieskiego ze Skrzatusza do Starej Łubianki, fot. UG Szydłowo

przy partnerstwie samorządu organizuje z wieloletnią tradycją wiosenny Bieg Papieski oraz jesienny Bieg i Marsz Trzeźwości. Zawody są częścią powiatowego cyklu Biegaj z Nami. W Dobrzycy odbywa się natomiast cykliczny bieg terenowy z przeszkodami Dzikie Przelaje, organizowany przez mieszkańców tej miejscowości oraz samorząd. Wszystkie te wydarzenia mają kontekst charytatywny, dzięki czemu zbierane środki trafiają do potrzebujących dzieci. Całkiem możliwe, że na stałe do kalendarza imprez sportowych wpisze się inny bieg terenowy z przeszkodami – Wolf Race, którego druga edycja odbyła się w tym roku, a trzecia zapowiada się z częścią koncertową z okazji zakończenia lata, turniejem siatkarskim oraz biwakiem.

Swoje cykliczne wydarzenia mają również najstarsi mieszkańcy gminy. W lipcu, przy Dziennym Domu Seniora w Róży Wielkiej organizowany jest Gminny Dzień Seniora. Wydarzenie to z roku na rok się rozwija, przyciągając nowych uczestników wspólnym, senioralnym biesiadowaniem, tańcami oraz występami przygotowanymi przez uczestników DDS oraz zaprzyjaźnione organizacje senioralne. Do kalendarza imprez z pokazem talentów oraz koncertami, na stałe wpisują się również Gminne Dni Młodości, współtworzone przez Młodzieżową Radę Gminy Szydłowo. Innym bardzo popularnym i cyklicznym wydarzeniem, przyciągającym całą salę entuzjastycznych pań jest Gminny Dzień Kobiet.

Należy tu złożyć wielki ukłon w stronę mieszkańców, tak aktywnie włączających się życie społeczne samorządu. Chętnie korzystają oni ze środków adresowanych do organizacji pozarządowych oraz sołectw i współtworzą z gminą ciekawy klimat, gdzie nowoczesność uzupełnia się i przenika z tradycją. Efektem tego są pozytywne vibracje panujące na opisanych wydarzeniach. Co warto podkreślić, wiele inicjatyw okraszonych jest występami Chóru Di Ortica z zaprzyjaźnionymi chórmi z terenu północnej Wielkopolski.

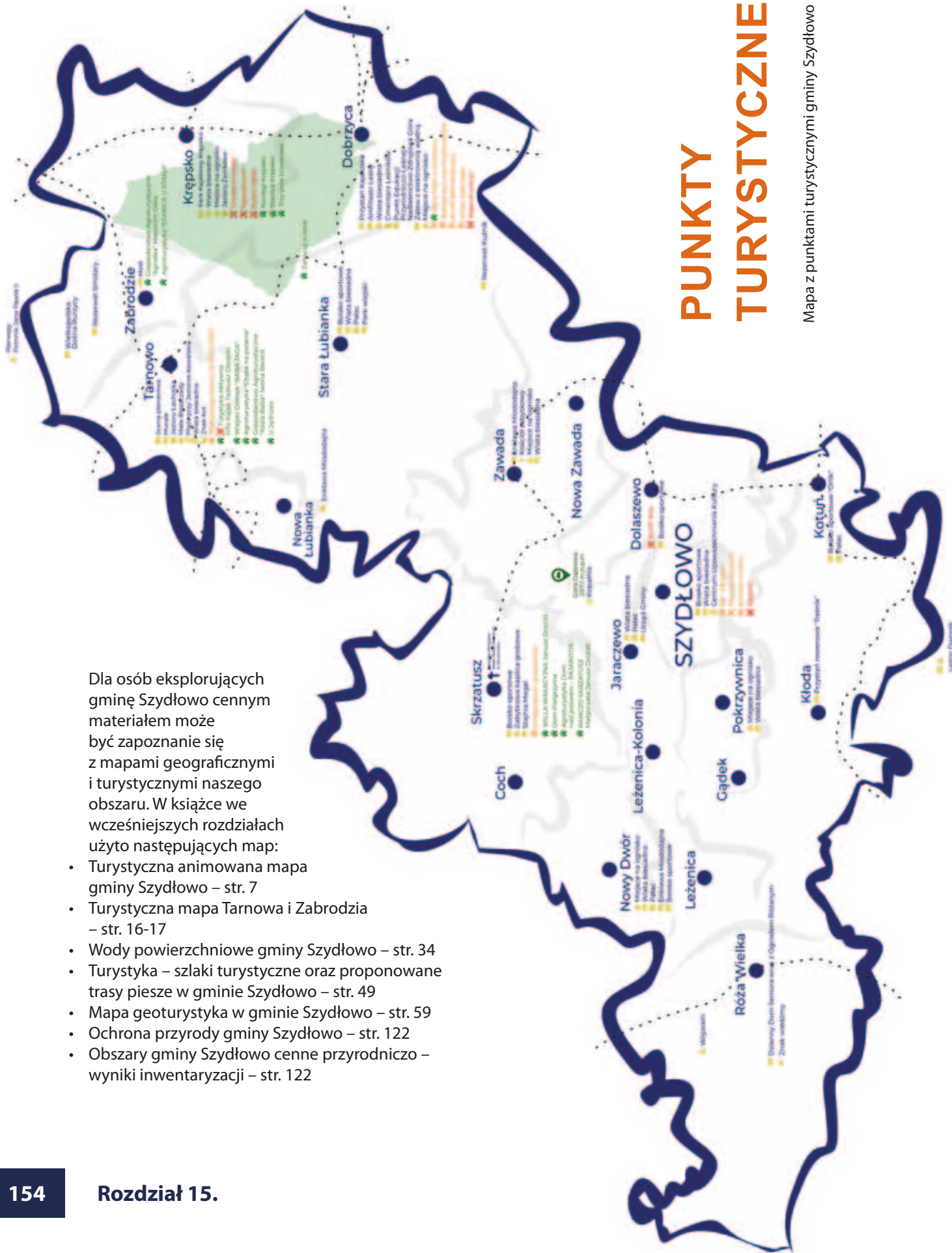


Kod QR – kalendarz gminny z wydarzeniami



Występ uczestników Dziennego Domu Seniora w Róży Wielkiej podczas Gminnych Dni Seniora, fot. UG Szydłowo

# Rozdział 15. Mapy gminy Szydłowa

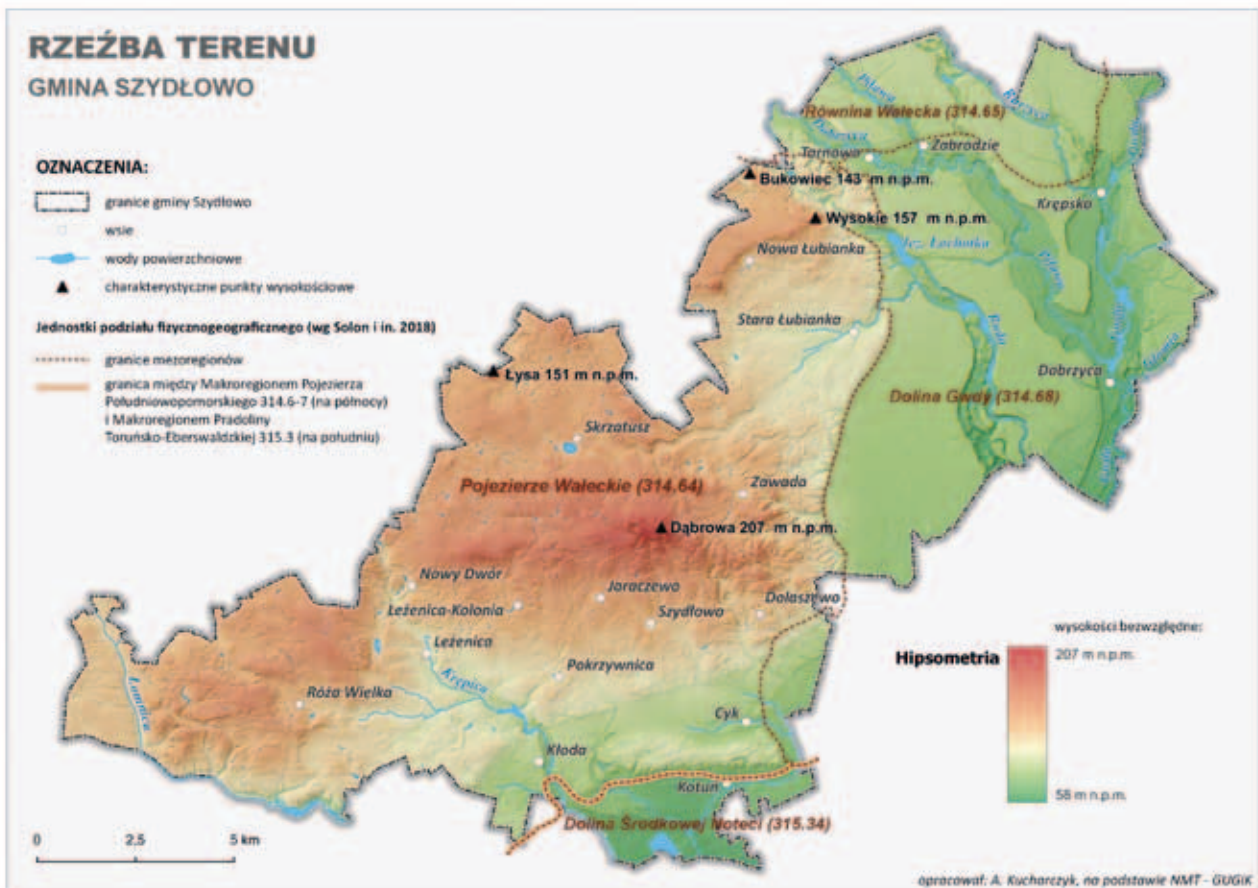


## PUNKTY TURYSTYCZNE

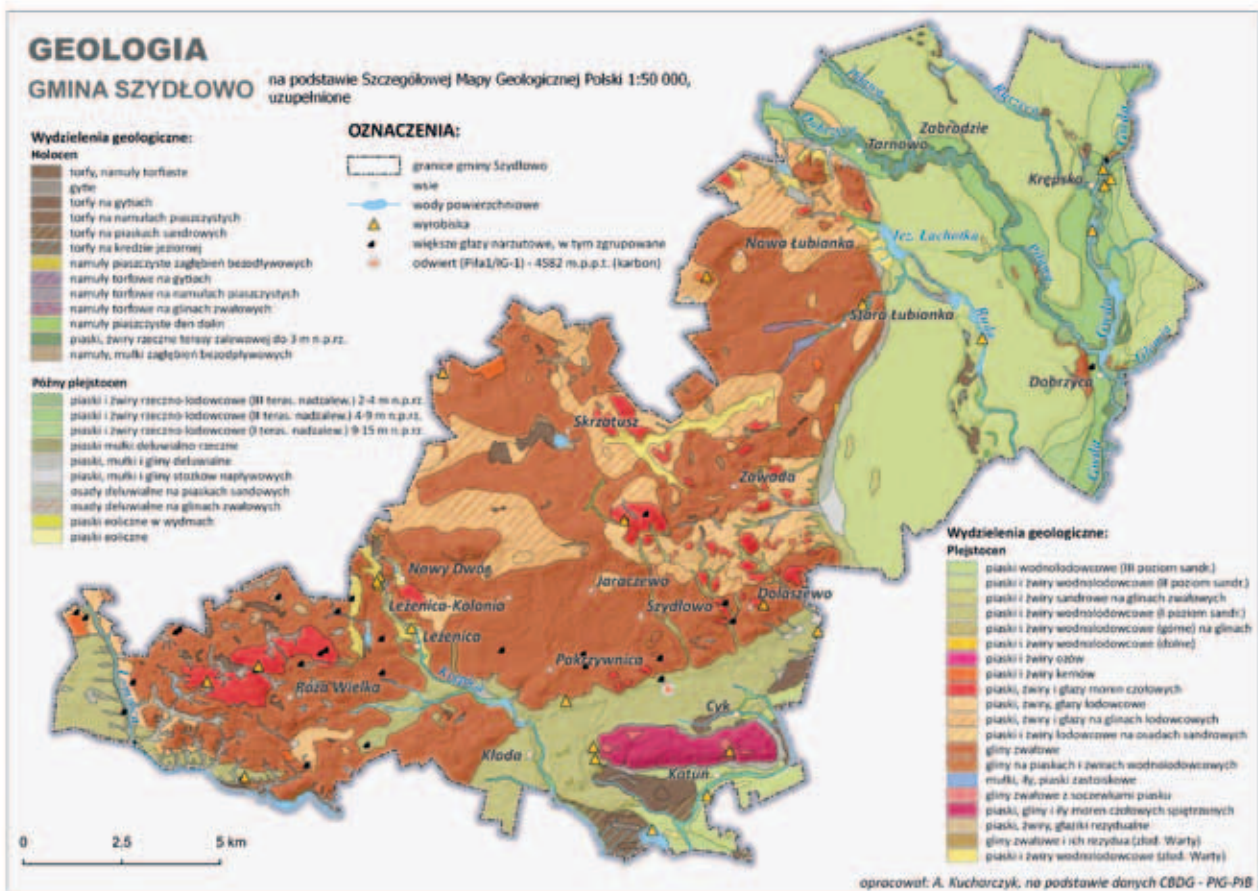
Mapa z punktami turystycznymi gminy Szydłowa

Dla osób eksplorujących gminę Szydłowo cennym materiałem może być zapoznanie się z mapami geograficznymi i turystycznymi naszego obszaru. W książce we wcześniejszych rozdziałach użyto następujących map:

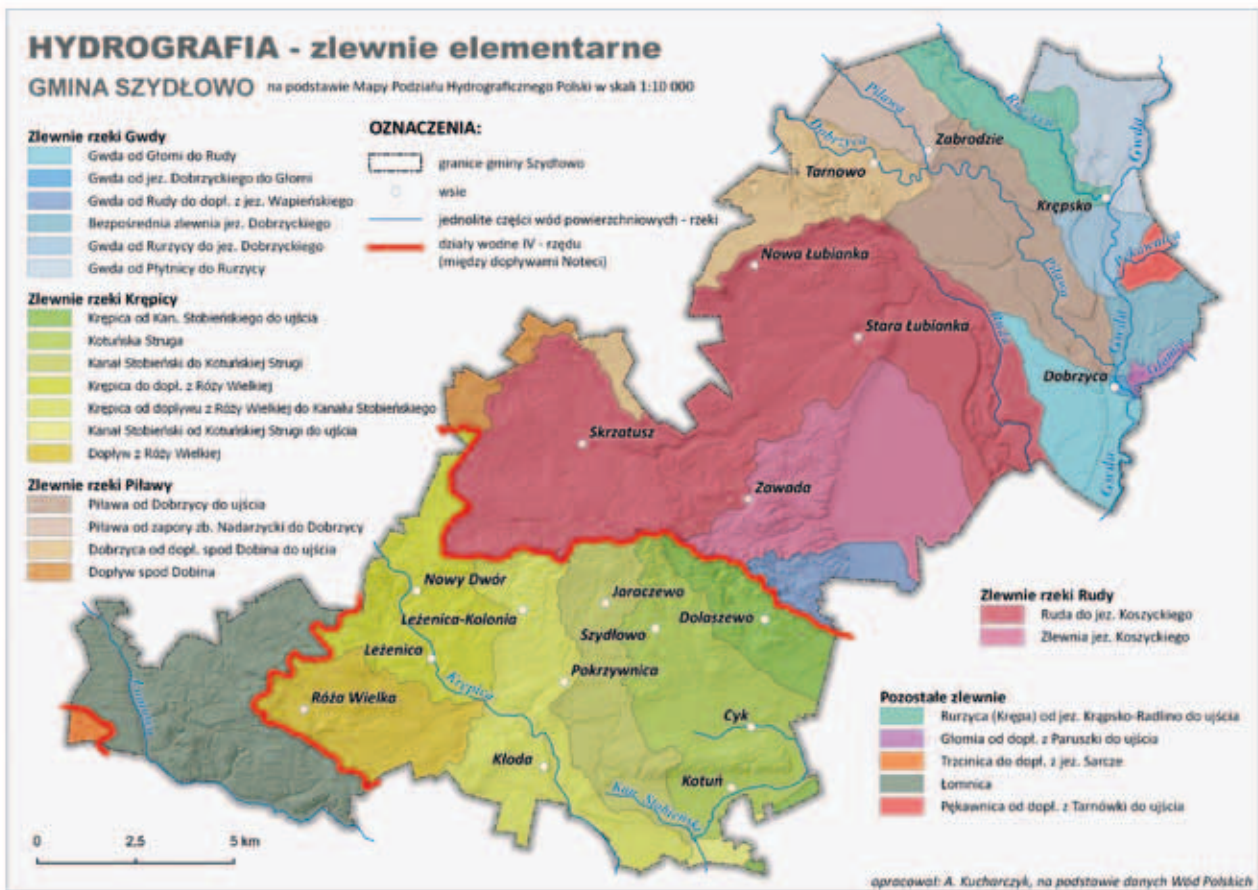
- Turystyczna animowana mapa gminy Szydłowo – str. 7
- Turystyczna mapa Tarnowa i Zabrodzia – str. 16-17
- Wody powierzchniowe gminy Szydłowo – str. 34
- Turystyka – szlaki turystyczne oraz proponowane trasy piesze w gminie Szydłowo – str. 49
- Mapa geoturystyka w gminie Szydłowo – str. 59
- Ochrona przyrody gminy Szydłowo – str. 122
- Obszary gminy Szydłowo cenne przyrodniczo – wyniki inwentaryzacji – str. 122



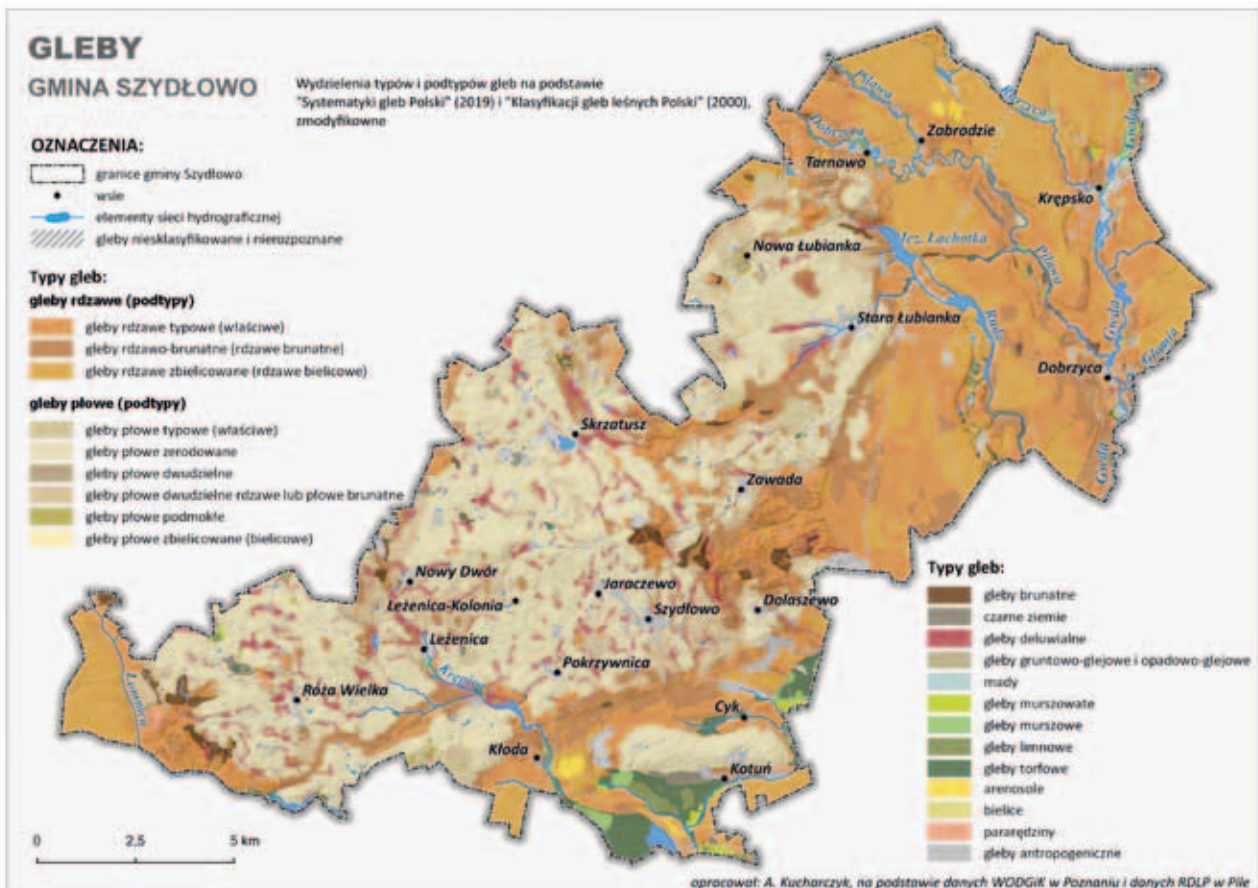
Rzeźba terenu gminy Szydłowo, opr. A. Kucharczyk



Geologia gminy Szydłowo, opr. A. Kucharczyk



Hydrografia zlewnie elementarne gminy Szydłowo, opr. A. Kucharczyk



Gleby gminy Szydłowo, opr. A. Kucharczyk

## Rozdział 16. – Baza adresowa

(Agnieszka Nakoneczna)



Budynek Urzędu Gminy Szydłowo, fot. T. Wiesiołek

### ADMINISTRACJA

#### Urząd Gminy Szydłowo

Jaraczewo 2, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 211 55 11  
szydlowo.pl

#### Centrum Usług Społecznych

Jaraczewo 2A, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 211 55 39  
cus-szydlowo.2clicks.pl

#### Centrum Upowszechniania Kultury w Szydłowie

Jaraczewo 2A, 64-930 Szydłowo  
adres do korespondencji: Szydłowo 89A  
tel. 67 351 05 20  
cuk.szydlowo.pl

#### Posterunek Policji w Szydłowie

Szydłowo 52  
tel. 47 77 41 890

### PUNKTY GASTRONOMICZNE

#### Stary Młyn w Dobrzycy

Dobrzyca 20, 64-930 Dobrzyca  
tel. 602 248 186

#### Restauracja nad Rozlewiskiem

Dobrzyca 86  
64-930 Szydłowo  
tel. 782 971 080

#### AUTO BAR Dobrzyca

Dobrzyca 50, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 212 00 21

#### „Chata nad Rzeką” w Dobrzycy

Przystań kajakowa  
tel. 609 200 914

#### Bar „Zacisze”

Krystyna Józefowicz  
Szydłowo 50, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 216 11 66

#### Pizzeria Szydlove

Osiedle Wichrowe Wzgórze 48, 64-930 Szydłowo  
tel. 723 711 122

#### Kurczak z różną Kura u Kaczki

Szydłowo przy drodze wojewódzkiej 179  
tel. 506 873 930

#### Restauracja Rybna „RYBI PUZON”

Tarnowo 16, 64-930 Szydłowo  
tel. 602 385 392

#### Herbaciarnia La Speranza

Skrzatusz, ul. K. Kadrzyckiej 2, 64-930 Szydłowo,  
tel. 505 129 309

### BAZA NOCLEGOWA

#### Wiejski Domek „BABA JAGA”

Tarnowo 45, 64-930 Szydłowo  
tel. 603 060 390, 506 013 071

#### Agroturystyka „Chata na polanie”

Tarnowo 41, 64-930 Szydłowo  
tel. 502 237 671

#### Gospodarstwo Agroturystyczne

„Kozia Baba”  
Tarnowo 39, 64-930 Szydłowo  
tel. 885 532 429, 667 847 592

#### Gospodarstwo U Jędrusia

Tarnowo 23A, 64-930 Szydłowo  
tel. 784 194 343, 602 453 665

#### Turystyka Aktywna Info-Kajak Tadeusz Obrocki

Tarnowo 12, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 216 03 01, 608 517 929

#### Gospodarstwo Agroturystyczne

„Agrośka” Hieronim Ośka  
Zabrodzie 19, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 216 02 34 (preferowany) lub 790 365 321  
lub 605 343 517

**Agroturystyka „STANICA U STASIA”**

Zabrodzie 12, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 216 02 32, 696 479 993

**Stary Młyn w Dobrzycy**

Dobrzyca 20, 64-930 Szydłowo  
tel. 602 248 186

**Agroturystyka Dom nad Jeziorem – PAJARITOS**

Skrzatusz, ul. Czerwonych Domków 1  
64-930 Szydłowo  
tel. 796 226 961

**RANCZO SKRZATUSZ Małgorzata Janusz Drożdż**

ul. Wojciecha Brezy 1  
64-930 Skrzatusz  
tel. 885 801 900

**WILLA WAKACYJNA Janusz Drożdż**

ul. Wakacyjna 1, 64-930 Skrzatusz  
tel. 885 801 900, 789 573 635

**Dom Pielgrzyma**

ul. K. Kadrzyckiej 2, 64-930 Skrzatusz  
tel. 698 446 375  
skrzatusz-sanktuarium.pl

**NOCLEGI Zimmervermietung**

Monika Burdziak  
Krępsko 26, 64-930 Szydłowo  
tel. 67 212 48 19, 607 619 773

**SPŁYWY KAJAKOWE****Kajakok**

ul. Krańcowa 2, 64-930 Szydłowo  
tel. 501 017 723  
kajakok.pl

**kajaczki.pila.pl**

Dobrzyca 10, 64-930 Szydłowo  
tel. 508 285 883  
kajaczki.pila.pl

**Grzegorz-Kajaki**

Krępsko 20A, 64-930 Szydłowo  
tel. 515 053 298  
grzegorz-kajaki.pl

**Turystyka Aktywna „Info-Kajak” Tadeusz Obrocki**

Tarnowo 12, 64-930 Szydłowo  
tel. 608 517 929, 67 216 03 01  
splywy-kajakowe.eu

**kajaczki.com**

Krępsko 50x, 64-930 Szydłowo  
tel. 790 220 914  
kajaczki.com

**Kajaki Kopel**

Krępsko 46, 64-930 Szydłowo  
tel. 602 191 847

**NURT Piła**

ul. Bukowa 4, 64-930 Dolaszewo  
tel. 518 256 330

**Krzysztof Sobieszczyk**

tel. 510 896 380  
bajokajaki.pl

**SKLEPY****Hawa S.A. Stacja paliw**

ul. Pogodna 2A, 64-930 Szydłowo

**LaVita Usługi Handlowe**

**Sklep spożywczo-przemysłowy**  
64-930 Leżenica 4

**PPU SEZUP Clima z o.o.**

Stacja paliw ORLEN Nowa Łubianka

**Firma Handlowa WERONIKA Sklep nr 1**

64-930 Szydłowo 49

**JUSTI Sklep spożywczo-przemysłowy**

Kościuszkowców 26B, 64-932 Stara Łubianka

**Firma Handlowa KLAUDIA****Sklep spożywczo-przemysłowy**

ul. Jana III Sobieskiego 17, 64-930 Skrzatusz

**Sklep spożywczo-przemysłowy**

64-930 Tarnowo 19A

**Pawilonik Handlowy SMAKUŚ**

64-930 Kotuń Osiedle

**Sklep spożywczo-przemysłowy**

64-930 Kłoda 9

**Sklep spożywczo-przemysłowy**

64-930 Zawada 45

**Market spożywczo-przemysłowy Dino**

64-930 Szydłowo 68

**Firma Handlowa BART****Sklep spożywczo- przemysłowy**

ul. Jana Pawła II 7a, 64-932 Stara Łubianka

**MOL Polska Sp z o.o. Stacja paliw nr 719**

64-932 Stara Łubianka, DK 10

**EW-KA Sklep spożywczo-przemysłowy**

ul. Parkowa 1, 64-932 Stara Łubianka

**SUŁEK TRADING S.C.****Sklep spożywczo-przemysłowy**

64-930 Nowy Dwór 14A



## Rozdział 17. Warto zobaczyć w okolicy

(Agnieszka Nakoneczna)

Powiat pilski obejmuje jeden z najpiękniejszych obszarów północnej Wielkopolski. Jest tu wiele czystych jezior, urokliwe rzeki, wspaniałe lasy i niezwykła Dolina Noteci. Częścią tego krajobrazu są miasta i wsie, które szczytą się bogatą historią oraz mogą się pochwalić dużą dynamiką rozwoju.

Do naszego regionu można dojechać z każdego zakątka kraju. Piła leży na skrzyżowaniu najważniejszych krajowych i międzynarodowych szlaków drogowych, w odległości 90 km od Poznania, 90 km od Bydgoszczy, 160 km od Szczecina, 330 km od Warszawy, 200 km od Gdańska i 307 km od Berlina.

Na terenie powiatu znajduje się wiele zabytkowych budowli. Szczegółnej uwadze polecamy sanktuarium maryjne w Górcie Klasztornej i w naszym Skrzatuszu oraz Muzeum Kultury Ludowej w Osieku nad Notecią. Niezapomnianych wrażeń dostarcza podróż zabytkową kolejką wąskotorową w Białosławiu.

Specjalnie dla Ciebie przygotowaliśmy zestawienie najciekawszych atrakcji powiatu pilskiego, a przy współpracy z innymi gminami również warto odwiedzenia miejsca w promieniu 60 km. Są to:

- gminy powiatu chodzieskiego: miasto i gmina Budzyń, gmina Chodzież, miasto Chodzież, miasto i gmina Margonin, miasto i gmina Szamocin,
- gminy powiatu czarnkowsko-trzcianeckiego: gmina Czarnków, gmina i miasto Czarnków, gmina Drawsko, gmina Krzyż Wlkp., gmina Lubasz, gmina Połajewo, gmina Trzcianka, gmina Wieleń,
- gminy powiatu wałeckiego: miasto i gmina Człopa, miasto i gmina Mirosławiec, miasto i gmina Tuczno, gmina Wałcz, miasto Wałcz
- gminy powiatu złotowskiego: gmina i miasto Jastrowie, gmina i miasto Krajenka, gmina Lipka, gmina i miasto Okonek, gmina Tarnówka, gmina Zakrzewo, gmina Złotów, miasto Złotów



Już dziś zaplanuj swoją następną przygodę.

Kod QR z atrakcjami gmin i miast w promieniu 60 kilometrów od gminy Szydłowo



Wyrzyska Kolejka Powiatowa Białosławiu, fot. UG Białosławiu

### GMINA BIAŁOSŁAWIE

#### Wyrzyska Kolejka Powiatowa Białosławiu

Na szczególne zainteresowanie zasługuje wpisana w rejestr zabytków, wybudowana w latach 1893-1895, Wyrzyska Kolej Dojazdowa (w przeszłości część Bydgosko-Wyrzyskich Kolei Dojazdowych) o rozstawie torów 600 mm. W Białosławiu znajduje się główna stacja tej kolejki, a na niej atrakcja turystyczna w postaci zabytku techniki jakim jest parowóz – pomnik LOWA. Obecnie na majątku kolejki prowadzi działalność Towarzystwo Wyrzyska Kolejka Powiatowa, które organizuje okolicznościowe przejazdy na trasie Białosławiu – Kocik Młyn – Pobórka (6,2 km), a także cykliczne imprezy, m.in.: Złot Miłośników Kolejek Wąskotorowych w Białosławiu.

Informacja praktyczna: W długi weekend majowy oraz w każdą sobotę i niedzielę w wakacje pociągi jeżdżą na trasie Białosławiu – Kocik Młyn – Pobórka Wielka regularnie o godz. 13, 15 i 17. Bilet kosztuje kilka złotych. Dodatkowo można zorganizować także przejazdy prywatne.

#### Park Dworski Raczyńskich w Białosławiu

### Spichlerz „Wacek”

Jest jednym z trzech spichlerzy wybudowanych w Białymostku pod koniec lat osiemdziesiątych XIX wieku. Ich powstanie związane było z prężnie rozwijającym się na tym terenie rolnictwem, a szczególnie produkcją zbożową. W 2013 roku obiekt został poddany rewitalizacji w efekcie czego powstała Izba Zbiorów Regionalnych Białymostka i Doliny Środkowej Noteci. Zgromadzone tu zbiory archiwalne i regionalne przedmioty użytkowe to niezwykle cenna lekcja historii dla osób odwiedzających. Unikalny klimat tego miejsca sprawia, że jest ono także doskonałym miejscem dla różnorodnych koncertów i wystaw, które cyklicznie organizuje lokalna instytucja kultury.



Spichlerz „Wacek”, fot. UG Białymostek



Otwarcie ścieżki rowerowej Piła – Kaczory, fot. UM Kaczory



Pływalnia Relaks w Kaczorach, fot. UM Kaczory

## MIASTO I GMINA KACZORY

### Leśna dydaktyczna ścieżka rowerowa „SMOK”

Przez teren gminy przebiega fragment ścieżki. Wycieczka tym odcinkiem pozwala zaobserwować nietypowe zjawiska hydrologiczne, takie jak: okresowy staw, łożysko okresowej rzeki i przyrodnicze, związane z funkcjonowaniem lasu (np. drzewostan dwupiętrowy).

### Transwielkopolska Trasa Rowerowa

### Międzynarodowa Trasa Rowerowa EuroRoute R-1

### Pieszy szlak niebieski (WK – 3515 n)

### Pieszy szlak żółty (WK – 240 y)

### Rowerowy szlak czerwony (PI – 7007 c)

### Pływalnia Relaks

To prawdziwa sportowa perełka miasta i gminy Kaczory. Na jej główną część składa się niecka sportowa z sześcioma torami o długości 25 m i głębokości od 1,2 m do 1,8 m, basen rekreacyjny z dwoma torami do nauki pływania o wymiarach 12,5 m x 8 m x 0,75 m, zjeżdżalnia, bicze wodne oraz okrągła wanna z hydromasażem. W cenie biletu można również skorzystać z sekcji rekreacyjno-wypoczynkowej, która składa się z trzech saun (fińskiej, rzymskiej oraz na podczerwień), groty solnej, a także ze specjalnej strefy schładzania. Na terenie pływalni znajdują się również bar i gabinet masażu. Basen czynny jest we wszystkie dni tygodnia od godz. 9 do 21.



Tablica upamiętniająca mord na Wzgórzach Morzewskich, fot. UM Kaczory

### Wzgórze Morzewskie

Miejszem szczególnym na terenie miasta i gminy Kaczory są Wzgórze Morzewskie, gdzie w 1939 roku doszło do zbrodni hitlerowskiej. Tutaj, na szczycie wzgórz nazywanych wówczas proboszczowskimi, 7 listopada 1939 r. Niemcy rozstrzelali 41 Polaków, mieszkańców powiatu chodzieskiego, którzy byli więzieni w Chodzieży.



Sanktuarium maryjne w Górcie Klasztornej, fot. UM Łobżenica

## MIASTO I GMINA ŁOBŻENICA

### Sanktuarium maryjne w Górcie Klasztornej

Przed wiekami w tym miejscu znajdowało się miejsce pogańskiego kultu, a według legend w 1079 roku pasterzowi pasącemu bydło objawiła się Matka Boża. Od tego czasu w tym miejscu rozkwitał kult maryjny, a Górcza Klasztorna nazywana jest duchową stolicą Krajny. Gospodarzami Górczy Klasztornej są misjonarze Świętej Rodziny, którzy prowadzą szeroko zakrojoną działalność rekolekcyjną, duszpasterską i misyjną. W 2015 roku górcza świątynia zyskała tytuł bazyliki mniejszej. Górcza Klasztorna jest najbardziej rozpoznawalnym miejscem w gminie Łobżenica.

**Wieża ciśnień**  
**Bulwar 700-lecia**



Zabytkowy dworek, fot. UM Miasteczko Krajeńskie

## MIASTO I GMINA MIASTECZKO KRAJEŃSKIE

### Zabytkowy dworek Koper

Dwór został zbudowany około 1778 roku przez rodzinę Grabowskich. W 1982 roku został kupiony oraz odrestaurowany przez państwa Jolantę i Leszka Koper. W tym czasie w części parterowej została otwarta restauracja. Na początku lat 90. XX stulecia w dworku uruchomiona została również galeria sztuki, w której można obejrzeć dzieła dawnych i współczesnych malarzy.

Przy bramie wjazdowej do dworku znajduje się tablica pamiątkowa, poświęcona pamięci naszego wielkiego patrioty – Michała Drzymały, który przez ostatnie lata swojego życia mieszkał w Grabównie. Tablica pamiątkowa została ufundowana przez mieszkańców powiatu wyrzyskiego – zlikwidowanego w 1975 roku po reformie administracyjnej państwa polskiego.

### Kaplica grobowa rodziny Rosenau

**Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Miasteczku Krajeńskim**

**Budynek szachulcowy w Miasteczku Krajeńskim**

**Parafia pw. św. Antoniego z Padwy w Grabównie**



Największy plac zabaw w północnej Wielkopolsce w parku na Wyspie, fot. UM Piła

## MIASTO PIŁA

### Park na Wyspie

W latach 1976-1978, na bagnistej wyspie pomiędzy dwoma ramionami Gwdy, założono nowy park o powierzchni około 10 ha. Dziś, nazywany „sercem Piły”. Park na Wyspie, latem staje się centrum wydarzeń kulturalnych i rozrywkowych. Na drugim brzegu Gwdy powstał wyjątkowy, wielofunkcyjny, największy w okolicy plac zabaw. Młodzież z chęcią korzysta również z powstałej niedawno skateplazy. Piłska skateplaza podzielona jest na kilka stref: w jednej znajdują się dwie duże rynny do jazdy na deskorolce, w kolejnej przeszkody, które spotkać można w mieście (np. ławki czy schody), a w ostatniej elementy do skoków, w tym specjalne rampy. Coś dla siebie znajdą tu również miłośnicy innych sportów – w pobliżu znajdują się boiska sportowe do gry w siatkówkę i koszykówkę oraz teren do uprawiania kalisteniki. Wyspę i skateplazę połączyła kładka pieszo rowerowa.

### Podwodny Park Jurajski nad jeziorem Płotki

Amatorzy aktywnej turystyki nie mogą ominąć piłskich jezior. Najbardziej znanym jest jezioro Płocie (Płotki). Znajduje się w nim jedyny w Europie Podwodny Park Jurajski, który jest nie lada gratką dla pletwonurków. Rozpoczynający przygodę z nurkowaniem mogą liczyć na wsparcie bazy nurkowej. Na jeziorze niedawno powstała platforma nurkowa dla osób z niepełnosprawnościami, która jest jedynym takim obiektem na świecie.

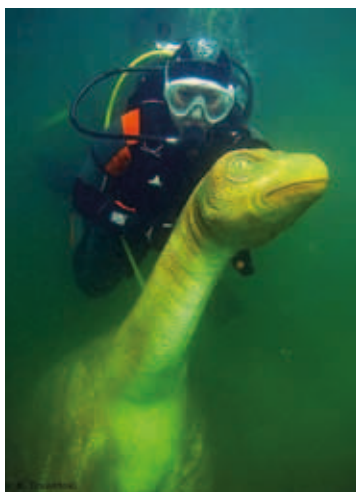


Skateplaza w parku na Wyspie, fot. G. Paluch DTC Media



Park miejski im. Stanisława Staszica w Pile, fot. UM Piła

Podwodny Park  
Jurajski nad jeziorem  
Płotki,  
fot. K. Trawiński



Jezioro Płotki, fot. UM Piła

Amatorów wycieczek rowerowych ucieszy fakt, iż nad jeziora z centrum miasta prowadzi ścieżka rowerowa. Co roku z pilskich kąpielisk korzystają tysiące mieszkańców oraz turystów przyjezdnych. Na Płotkach rozwinięta jest pełna infrastruktura do całonocnego, weekendowego lub tygodniowego pobytu. Są punkty gastronomiczne, plaża, wiaty biesiadne, domki do wynajęcia, wypożyczalnia sprzętu wodnego, boiska i miejsca na ognisko.

**Ławeczka Staszica**

**Muzeum Staszica**

**Rejs tramwajem wodnym Gordalina po rzece Gwda**

**GeoPark Linowy**

**Możliwość skorzystania z usług Areoklubu na lotnisku**

**Extreme Jump Arena**

**Kino Iskra, Kino Helios,**

**Regionalne Centrum Kultury, Młodzieżowy Dom Kultury**

**Muzeum Wojskowe**

**Park miejski im. Stanisława Staszica**

**Jezioro Piaszczyste**

**Aquapark**

Wieża widokowa  
w Ujściu, z której  
można obserwować  
daleko na horyzoncie  
gminę Szydłowo,  
fot. UM Ujście



## MIASTO I GMINA UJŚCIE

### Wieża widokowa w Ujściu

Powstała w 2006 roku. Na jej szczycie usytuowany jest taras widokowy, który umożliwia podziwianie uroków panoramy Ujścia i okolic. Wieża zlokalizowana jest na terenie płaskim górnego tarasu wzgórza – 97,00 m nad poziomem morza, oglądanie na wysokości 102,00 m n.p.m. Wysokość całkowita wieży wynosi 9,70 m.

Z wieży widać na horyzoncie gminę Szydłowo z jej charakterystycznymi wzniesieniami.

### Kalwaria Ujska

Kalwarię, na którą składało się 14 pięknych i dużych kapliczek Drogi Krzyżowej, zbudowano w latach 1893-1908. Kalwaria została zniszczona w 1943 r. przez hitlerowców. Jej odbudowa rozpoczęła się w 1998 r. Dotąd powstały 4 nowe stacje.

### Kościół pw. św. Mikołaja w Ujściu

### Galeria na Starym Rynku



Kalwaria Ujska, fot. A. Szczap



Jeden z budynków skansenu w Osieku nad Notecią, fot. J. Ramucki



Jeden z budynków skansenu w Osieku nad Notecią, fot. UM Wyrzysk

## MIASTO I GMINA WYRZYSK

### Muzeum Kultury Ludowej w Osieku nad Notecią

Skansen w Osieku nad Notecią to miejsce, które w wyjątkowy sposób przybliży historię, obyczaje ale również lokalną kulturę i tradycję Krajny, Pałuk i Puszczy Noteckiej. Na jego terenie, który liczy sobie aż 13 ha znajduje się blisko 30 budynków, zabudowań gospodarczych i mniejszych budowli, charakterystycznych dla krajobrazu tych regionów.

#### Dębowa Góra

- Pałac w Dąbkach
- Szlak wodny Łobzonki
- Szlak wodny Noteci
- Dwór w Gleśnie
- Dwór Hercowo
- Pałac w Rzęszkowie
- Dwór w Bagdadzie
- Staw Miejski

## MIASTO I GMINA WYSOKA

### Góry Wysockie z pomnikiem na szczycie

Na szczycie wzgórz ustawiono pomnik ku czci 19 zamordowanych w październiku 1939 roku mieszkańców Wysokiej (ciała ekshumowano i przeniesiono do Wysokiej w 1945). Ze szczytu wzniesienia widać panoramę miasta Wysoka.

### Kościół parafialny pw. Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

Pałace w Gmurowie, Mościskach i Czajczu oraz dworku w Młotkowie, a także wiele grobowców w Czajczu



Jeden z budynków skansenu w Osieku nad Notecią, fot. J. Ramucki



Góry Wysockie z pomnikiem na szczycie, fot. UM Wysoka



Pałac w Gmurowie, fot. UM Wysoka

## Rozdział 18. – Zabytki w gminie Szydłowo

(Agnieszka Nakoneczna)

Temat zabytków nierozdzielnie związany jest z ciekawą, nacechowaną wieloma zmianami historią terenu gminy Szydłowo. Najstarszymi miejscowościami gminy są Skrzatusz (najstarszy dokument z 1438 roku). Należący do Skrzatusza folwark Nowy Dwór założono około 1560 roku. Pokrzywnica otrzymała przywilej w 1579 roku, istniały tu grunty łąkowe piechoty wybranieckiej. Przywileje na założenie wsi Stara Łubianka otrzymała w 1557 roku, a Szydłowo w 1585. Zawirowania historyczne miały ogromny wpływ na kształt budowli i stan w jakim możemy je teraz oglądać.

Po wyzwoleniu w 1945 roku, po 173 latach zaboru, tereny ziemi wałeckiej i gminy Szydłowo zostały przywrócone Polsce. Do 1975 roku gmina Szydłowo wchodziła w skład powiatu wałeckiego i leżała na terenie województwa koszalińskiego. Potem tereny te terytorialnie trafiły do województwa pilskiego, a po reformie administracji do powiatu pilskiego w województwie wielkopolskim. Więcej o ciekawej historii naszego terenu przeczytacie w książce *Między Rurycą a Łomnicą. Tom II Historia Gminy Szydłowo*.

Poniżej kilka wybranych zabytków, które koniecznie trzeba zobaczyć, będąc w naszych okolicach.



Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu, fot. J. Ramucki

### Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu

Z istniejących do dziś obiektów historyczno-architektonicznych, największym symbolem przeszłości jest barokowe sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Skrzatuszu – od 2019 roku w randze bazyliki mniejszej, nazywane przez niektórych Jasną Górą Północy. Zbudowane zostało w latach 1687-1694 z fundacji Wojciecha Konstantego Brezy jako wotum dziękczynne za zwycięstwo pod Wiedniem i miejsce kultu Matki Boskiej Bolesnej czczonej tutaj w wizerunku cudownej, gotyckiej Piety powstałej na początku XV wieku.

W posiadaniu bazyliki są pamiątki papieskie: duży różaniec, który Ojciec Święty ofiarował Matce Bożej Skrzatuskiej oraz piuska, którą miał na sobie podczas beatyfikacji Matki Teresy z Kalkuty. Jednak najcenniejszym zabytkiem sanktuarium jest Pieta przedstawiająca postać Maryi z martwym ciałem Jezusa na kolanach, znajdująca się w głównej części ołtarza w kształcie „baldachimu” stanowiąca dominującą część prezbiterium. Dopelnieniem są boczne ołtarze, konfesjonały i organy. Sklepienie oraz ściany zdobią wspaniałe freski, obrazy z wizerunkami świętych oraz płaskorzeźby przedstawiające drogę krzyżową.



Cudowna Pieta w ołtarzu sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu, fot. J. Ramucki



Ołtarz boczny w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Skrzatuszu, fot. J. Ramucki



Drewniany kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Zawadzie, fot. UG Szydłowo



### **Drewniany XVII-wieczny kościół pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Zawadzie**

Kościół jest interesującym przykładem siedemnastowiecznego sakralnego budownictwa drewnianego. Jest to jeden z nielicznych zachowanych w północnej Wielkopolsce obiektów o konstrukcji zrębowej. Całość przykrywa dach kalenicowy pokryty gontem oraz drewniany strop belkowy. W jego wnętrzu zachowały się elementy wyposażenia z XVII i XVIII w. Wewnątrz kościoła znajduje się empora muzyczna wsparta na drewnianych słupach. W ołtarzu głównym umieszczono osiemnastowieczny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem z pierwszej połowy XVIII w., a w zwieńczeniu – obraz Głowa św. Jana Chrzciciela na tacy. Na uwagę zasługuje też osiemnastowieczna ambona. W roku 1957 w pobliżu kościoła ustawiono drewnianą dzwonnice, przeniesioną tu spod nieistniejącego kościoła ewangelickiego znajdującego się w tej samej miejscowości. W roku 1975 do świątyni dobudowano zakrystię. Wyposażenie obejmuje m.in. późnorenansowy ołtarz z pierwszej połowy XVII w. W ołtarzu znajduje się obraz Madonna z Dzieciątkiem.

Pozostałe ważne dla gminy kościoły zbudowano w XIX wieku, są to:

- niewielki kościół filialny pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Krępsku. Warto dodać, że w kościele można zobaczyć Drogę Krzyżową, autorstwa pani Agaty Żychlińskiej. Stacje te są wiernymi kopiami obrazów cyklu malarskiego „Golgota Jasnogórska” znanego polskiego artysty Jerzego Dudy Gracza;
- w latach 1830-1832 wzniesiono neoromański kościół

parafialny pw. św. Trójcy w Róży Wielkiej z interesującym wyposażeniem zgromadzonym w XIX i na początku XX wieku;

- w latach 1854-1855 kościół filialny pw. św. Jakuba Apostoła w Leżenicy;
- w 1864 r. kościół ewangelicki ob. rzymskokatolicki pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Szydłowie;
- kościół parafialny pw. Podwyższenia Krzyża św. w Starej Łubianie;
- neogotycki kościół z XIX wieku w Pokrzywnicy z renesansowym dzwonem z XVI wieku.

Są to świątynie murowane, w większości o ceglanych elewacjach, ich architektura zainspirowana jest popularnymi w tym czasie formami neogotyku i neoromanizmu

### **Kaplica grobowa rodu Żychlińskich w Kłęśniku**

Jest ciekawym przykładem sztuki cmentarno-sakralnej. Chociaż dzisiaj niestety w ruinie, stanowi jednak nadal ciekawostkę architektoniczno-historyczną. Ukryta jest w starym, opuszczonym, zakrzaczonym i zaniedbanym założeniu parkowym na samym końcu miejscowości.

Ważnymi elementami krajobrazu kulturowego wsi są zespoły pałacowo (lub dworsko) – parkowe z folwarkami, powstałe w przeciągu XIX oraz XX wieku. Do najlepiej zachowanych należą zespoły w Starej Łubianie, Kotuniu, Nowym Dworze, Jaraczewie, Róży Małej, Cochu, Skrzatuszu, Krępsku, Dobrzycy i Pokrzywnicy. W ostatnich latach podjęto próbę odrestaurowania eklektycznego pałacu w Starej Łubianie. Wszystkie obiekty są własnością prywatną.



Kościół pw. św. Jakuba Apostoła w Leżenicy skąpany w łanach zbóż, fot. A. Nakoneczna



Pozostałości kaplicy grobowej rodu Żychlińskich w Klęśniku, fot. UG Szydłowo



Eklektyczny pałac w Starej Łubiance, fot. J. Ramucki



Elektrownia wodna w Dobrzycy, fot. S. Nakoneczny

Jednym z najciekawszych obiektów technicznych w gminie jest zbudowany w latach 1909 – 1911, **budynek elektrowni wodnej w Dobrzycy**. Położony w sąsiedztwie rzeki Gwdy (34 km biegu rzeki) oraz stawu gromadzącego wodę przed stopniem wodnym – w otoczeniu zabytkowego drzewostanu, stanowi atrakcyjny kompleks wodno-parkowy. Kompleks jest w rękach prywatnego właściciela.

Inną ciekawostką techniczno-historyczną gminy są liczne odcinki dróg z kamienia polnego.

Takie nawierzchnie możemy zobaczyć w Szydłowie, Pokrzywnicy, Róży Wielkiej, Nowym Dworze na trasie ze Skrzatusza do Starej Łubianki, wzdłuż stawów rybackich przy jeziorze Lachotka oraz w wielu innych miejscach



Jedna z polnych dróg brukowych na terenie gminy Szydłowo, fot. J. Ramucki

gminy. Pomimo upływu wielu lat, nadal są w dobrym stanie użytkowym, stanowiąc przykład sztuki brukarskiej na wysokim poziomie. Przecinając malownicze szydłowskie pola, jary i wzniesienia, stanowią atrakcyjne uzupełnienie krajobrazu oraz połączenia komunikacyjne. Niestety coraz więcej dróg pokrywanych jest masą asfaltową, przez co ukrywany jest kod kulturowy tej ziemi.

Uzupełnieniem zabudowy wsi są zabytkowe cmentarze powstałe w XIX i początku XX wieku.

Na terenie gminy Szydłowo występuje 33 zewidencjonowanych zabytkowych cmentarzy, w tym 12 wpisanych do rejestru zabytków:

1. cmentarz katolicki – XIX wiek, Dolaszewo
2. cmentarz katolicki przykościelny, 1832 r., Dolaszewo
3. cmentarz katolicki, Krępsko
4. cmentarz ewangelicki, Krępsko
5. cmentarz katolicki, przykościelny, 1854-1855, Leżenica
6. cmentarz komunalny, Leżenica
7. cmentarz katolicki, Pokrzywnica
8. cmentarz katolicki, przykościelny, 1830-1832 r., Róża Wielka
9. cmentarz katolicki, XIX/XX w., Skrzatusz
10. cmentarz katolicki, Szydłowo
11. cmentarz ewangelicki, Tarnowo
12. cmentarz ewangelicki, Zabrodzie

Przeważają cmentarze ewangelickie – 24 obiekty, w tym 3 wpisane do rejestru zabytków.



Kapliczka przydrożna w Pokrzywnicy, fot. J. Ramucki



Kapliczka przydrożna w Cyku, fot. J. Ramucki



Pomnik upamiętniający ofiary I wojny światowej w Tarnowie, J. Ramucki



Tablica 100. rocznica odzyskania niepodległości i wybuchu powstania wielkopolskiego 1918-2018, fot. A. Nakoneczna

Na terenie gminy zachowana jest pamięć o miejscach kultu religijnego w postaci licznych kapliczek przydrożnych. Jest też wiele pomników, głazów, tablic – upamiętniających historyczne wydarzenia lub wyjątkowe dla społeczności osoby:

1. Leżenica – kamień w hołdzie wdzięczności Papieżowi Janowi Pawłowi II
2. Nowy Dwór – pomnik – wotum wdzięczności parafian za pontyfikat Papieża Polaka
3. Skrzatusz – tablica oraz nasadzony Dąb Papieski
4. Stara Łubianka – kamień ku czci Jana Pawła II
5. Stara Łubianka – pomnik Jezusa z trzeba tablicami - pomnik ku czci Żołnierzom I Armii Kościuszkowców Wyzwolicielom Starej Łubianki 1945 r. - dla uczczenia: jubileuszu 2000 lecia, pontyfikatu Jana Pawła II, wszystkich poległych za Ojczyznę - w 100 rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego 1918-2018
6. Stara Łubianka – tablica w formie ołtarza upamiętniająca zbrodnię katyńską 1940 oraz katastrofę smoleńską 2010
7. Dobrzyca – tablica Las Piłskich Turystów pamięci ofiar katastrofy smoleńskiej
8. Tarnowo – pomnik poległych w I wojnie światowej
9. Jaraczewo – tablica 100. rocznica odzyskania niepodległości i wybuchu powstania wielkopolskiego 1918-2018



Kapliczka przydrożna w Jaraczewie, fot. J. Ramucki

## Rozdział 19.

# Historia gminy Szydłowo w pigułce

(Jarosław Leszczelowski)

Siedliska ludzkie pojawiały się na Pomorzu Zachodnim od momentu ustąpienia lodowca z tych terenów, czyli od 10 000 lat p.n.e. Liczne ślady ludzkiego bytowania w różnych epokach odnajdują dziś archeolodzy. Ich odkrycia stanowią jedyne źródło informacji o dawnych ludach, które osiedlały się w naszym regionie lub tylko zatrzymywały na pewien okres podczas swej wędrówki przez Europę. Brak źródeł pisanych dotyczył również wczesnego średniowiecza, kiedy na terenach dzisiejszej gminy Szydłowo pojawili się Słowianie. Badacze odnajdują grodziska z tego okresu, otwarte osady, cmentarzyska, kurhany, osady na jeziornych wyspach, a także pale wbite w dna jezior, które niegdyś były elementami mostów. Szczególne zainteresowanie budzą fragmenty dawnego uzbrojenia, ozdób i przedmiotów codziennego użytku. Te dawne osady nie były bardzo liczne, gdyż większość obszaru dzisiejszej gminy porastały trudne do przebycia bory. Sytuacja ta zmieniła się dopiero pod koniec XVI w.

### ŚREDNIOWIECZE

Pierwsze wzmianki źródłowe dotyczące interesującego nas regionu pojawiły się dopiero w późnym średniowieczu. Na początku XIV w. prawa miejskie otrzymał Wałcz, który lokowano z inicjatywy margrabiów brandenburskich. W 1368 r. polski król Kazimierz Wielki zawarł układ z margrabią brandenburskim Ottonem V Leniwym, na mocy którego ziemia wałecka wraz z terenami dzisiejszej gminy Szydłowo znalazła się w granicach Królestwa Polskiego i tak pozostało do 1772 r. W XV w. w wałeckim zamku urzędował królewski starosta, który w imieniu króla i swoim prowadził akcję kolonizacyjną. Drugim ośrodkiem władzy na tym obszarze było Ujście, które jako gród istniało już na początku XII w., a prawa miejskie uzyskało w 1413 r. Miasto to również było siedzibą starostwa. Granica między starostwami ujskim i wałeckim przecinała obszar dzisiejszej gminy Szydłowo.

W XVI w. interesujące nas tereny wciąż porastały olbrzymie bory. Były one ważne dla ówczesnej gospodarki, gdyż pozyskiwano z nich drewno, zakładano barcie i smolarnie, a w lasach dębowych i bukowych wypasano świnie. Lasy dostarczały też zwierzyny, na którą polowano za pomocą sieci.

Piętnastowieczną metrykę mają jedynie trzy miejscowości gminy Szydłowo: Skrzatusz, Tarnowo i Stara Łubianka. Wszystkie inne wsie powstały w XVI lub XVII w.

Najstarszą miejscowością jest Skrzatusz, który pojawił się w źródłach w 1438 r., kiedy tenutariusz (starosta) wałecki i drahimski Piotr Polak z Lichwina lokował tę miejscowość na surowym korzeniu. Oznacza to, że wieś powstała na terenie dotąd niezagospodarowanym przez

człowieka. Beneficjentami przywileju byli pierwsi sołtysi w Skrzatuszu – Stanisław Ćwieklicz i Marcin Oszczepnikowicz.

W 1454 r. wymieniono wieś Lubyanka (dziś Stara Łubianka) koło Ujścia (miasta Piły jeszcze wtedy nie było). Kapituła poznańska przyznała wtedy dziesięcinę snopową kanonikowi z kościoła pw. Najświętszej Marii Panny w Poznaniu. Inna wzmianka w poznańskich księgach grodzkich pochodzi z 1498 r.

Prawdopodobnie trzecią miejscowością, która miała średniowieczną metrykę było Tarnowo. Wynika to z dokumentacji przedstawianej przez braci von Glasenapp na procesie sądowym. Według jednego z nich, król polski Kazimierz Jagiellończyk potwierdził Peterowi von Glasenapp (ojciec Krzysztofa) zapis 200 grzywien srebra na dobrach Tarnowo. Król ten umarł w 1492 r., z czego wynika, że Tarnowo musiało istnieć jeszcze przed tą datą.

### SZESNASTOWIECZNA KOLONIZACJA

W XVI w. doszło do poważnych zmian społecznych i gospodarczych w całym regionie. Jedną z przyczyn były zjawiska makroekonomiczne w Europie. Po odkryciu Ameryki na Starym Kontynencie sprowadzano ogromne ilości szlachetnych kruszców. Jednocześnie w Europie bardzo wyraźnie wzrosło wydobywanie srebra. Ceny kruszców spadały, a żywność drożała. Trend ten potęgowany był znacznym wzrostem liczby ludności. Nastąpił czas znakomitej koniunktury dla rolnictwa, co skłaniało władców Pomorza, Brandenburgii i Polski do zwiększenia produkcji rolnej, poprzez zagospodarowywanie nieużytków, których powierzchnia na pograniczu tych państw była duża. Okazję do zwiększenia przychodów zauważyli polscy starostowie w Wałczu i Ujściu. Na terenie dzisiejszej gminy Szydłowo rozpoczął się proces zakładania nowych wsi, osad młyńskich, folwarków i owczarni. W drugiej połowie XVI w. powstała większość miejscowości, na terenie dzisiejszej gminy. Żeby wykonać tę gigantyczną pracę, potrzebni byli ludzie. Na wezwanie polskich starostów ujskiego i wałeckiego przybywali osadnicy, pochodzący głównie z Marchii Brandenburskiej i Pomorza Zachodniego. Proces ten doprowadził do znaczących zmian etnicznych na terenie dzisiejszej gminy Szydłowo, gdyż większość jej mieszkańców była odtąd niemieckojęzyczna.

Dziętnastowieczni historycy niemieccy F. Schultz i F. W. F. Schmitt są zgodni, że wieś Dolaszewo powstała już w 1558 r. Później jednak osada ta wyludniła się i lokowano ją ponownie jako Hasenberg (Zajęcza Góra). Róża Wielka otrzymała przywilej lokacyjny prawdopodobnie już w 1555 r., jednak pierwsze pewne wzmianki źródłowe o tej miejscowości pojawiają się około 1591 r. Stosunkowo wcześniej, w 1560 r., powstał folwark należący do

starostwa wałeckiego, który nazwano Nowym Dworem. W 1584 r., wojewoda poznański i starosta ujsko-pilski Stanisław Górka sprowadził osadników niemieckich i wymierzył 18 włók ziemi, na której powstać miała osada Biała Góra (dziś Szydłowo). W drugiej połowie XVI w. z inicjatywy starosty ujsko-pilskiego powstały też osady Cyk, Pokrzywnica, Dobrzyca, a także osady młyńskie nad Krępicą Kłoda i Gądek. Akcją kolonizacyjną kontynuowano również w XVII w., kiedy powstały: Kotuń, Leżenica, Zabrodzie i Zawada.

## POWSTANIE STAROSTWA UJSKO-PILSKIEGO

Wojewoda Stanisław Górka odegrał ogromną rolę w kształtowaniu się obrazu terenów obecnej gminy Szydłowo. To dzięki jego staraniom w 1565 r. powstało starostwo ujsko-pilskie, którego siedziba znajdowała się w folwarku w Starej Łubiance. Zanim został wojewodą poznańskim uzyskał kilka tytułów starosty. Ich pozyskiwanie przynosiło wtedy zarówno prestiż, jak też pieniądze. Był więc starostą Mosiny, Koła, Gniezna, Wielenia i Wroniek. W 1551 r. został też starostą ujskim, a w 1563 r. wałeckim. Wtedy to postanowił odstąpić tę drugą godność starszemu bratu Andrzejowi, ale część obszaru starostwa wałeckiego połączył ze starostwem ujskim. W taki sposób, po uzyskaniu zgody króla, powstało starostwo ujsko-pilskie.

Przez pierwsze trzy lata istnienia starostwa ujsko-pilskiego zarządzał nim Stanisław Górka. W 1588 r. zastąpił go wojewoda kaliski Piotr Potulicki, którego zasługą było m.in. nadanie praw miejskich miastu Jastrowie. Po jego śmierci w 1606 r. starostwo przeszło w ręce królowej i drugiej żony Zygmunta III Wazy – Konstancji Habsburżanki. Monarchini zarządzała starostwem za pośrednictwem administratorów, którzy nazywani byli grzecznościowo starostami. W 1606 r. przez jeden rok administratorem starostwa był sekretarz królewski Piotr Kochanowski, bratanek słynnego poety Jana Kochanowskiego i również poeta, choć nie tak sławny.

W 1607 r. Piotra Kochanowskiego zastąpił Wojciech Gajewski, który sprawował tę funkcję do śmierci w 1610 r. W okresie 1610-1635, kiedy w starostwie ujsko-pilskim doszło do konfliktów na tle religijnym, administratorem był kuchmistrz i koniuszy królowej – Mikołaj Kołaczkowski. Po śmierci Kołaczkowskiego w lutym 1635 r. jego obowiązki na krótko przejął Mateusz Katlewski. Jednak już w czerwcu 1635 r. prawo do piastowania urzędu starosty ujsko-pilskiego przeszło drogą dziedziczenia na córkę Mikołaja Kołaczkowskiego – Konstancję i jej męża Stefana Grudzińskiego. Oboje zachowali te prawa dożywotnio.

W następnych latach starostwem ujsko-pilskim zarządzali kolejno:

- 1640-1645 – wdowa Konstancja Kołaczkowska;
- 1645-1645 – marszałek wielki koronny Łukasz Opaliński,

- 1645-1659 – Mikołaj Grudziński,
- 1659-1664 – Stanisław Krzycki – administrator,
- 1664-1680 – wojewoda poznański Krzysztof Grzymułtowski,
- 1680-1688 – Andrzej Gembicki i Katarzyna Grzymułtowska,
- 1689-1718 – Adam Naramowski i Katarzyna Grzymułtowska,
- 1718-1731 – Stanisław Florian Naramowski,
- 1731-1736 – wdowa Barb. Naramowska, podskarbi kor. Jan K. Moszyński,
- 1736-1752 – Mikołaj Wojciech Święcicki,
- 1752-1772 – marszałek nadworny Jerzy Mniszech i Maria Anna Brühl.

## REFORMACJA I KONTREFORMACJA

W 1517 r. mnich i doktor teologii Marcin Luter przybił do drzwi kościoła zamkowego w Wittenberdze dziewięćdziesiąt pięć sformułowanych przez siebie tez. Wydarzenie to uznawane jest za symboliczny początek reformacji w Europie. Jak już wspomnieliśmy, osadnicy przybywający na tereny dzisiejszej gminy Szydłowo pochodzili w większości z Pomorza i Nowej Marchii, które to kraje opanowane były przez ruch reformacyjny. W nowo lokowanych wsiach wznosili świątynie i odlewali dzwony pokryte napisami w narodowym języku. W XVI w. ruch reformacyjny ogarnął większość szlachty polskiej. Protestantami byli w tym czasie także starostowie Andrzej i Stanisław Górkowie oraz Piotr Potulicki. Przed reformacją na interesującym nas obszarze były tylko dwa drewniane kościoły katolickie: w Starej Łubiance i prawdopodobnie w Róży Wielkiej. Pod koniec XVI w. obydwie te świątynie przejęli protestanci. Wyznawcy nowej wiary wzniesli też nowe drewniane zbory: w Szydłowie, Pokrzywnicy, Krępsku, Leżenicy i Dolaszewie.

Nieco zagadkowe są początki świątyni w Skrzatuszu. Tamtejszy drewniany kościół był konsekrowany w 1572 r. pw. Wniebowzięcia NMP przez biskupa Stanisława Szedzińskiego. Świątynia powstała zapewne kilka lat wcześniej, gdyż jeden ze skrzatuskich dzwonów odlano w 1570 r. Na jego płaszczu znajduje się następująca inskrypcja: JOACHIM KASTEDO HELP GODT 1570 (tłum. Joachim Karstede, Boże dopomóż, 1570). Napis sporządzono w języku niemieckim, a dzwon odlał ludwisarz protestancki Joachim Karstede. Dlatego nasuwa się pytanie, czy tę świątynię w Skrzatuszu wzniesli protestanci, którym odebrano ten kościółek.

Wybór na króla fanatycznego katolika – Zygmunta III Wazę – i sprawna kontrakcja Kościoła katolickiego spowodowały, że reformacja w Polsce straciła impet, a większość szlachty powróciła do katolicyzmu. Katolikami byli też odtąd starostowie ujsko-pilscy, wałecy i nowodworscy. Królowa Konstancja nie ingerowała w zasadzie w sprawy starostwa, ale był jeden wyjątek. Władczyni bardzo mocno wspierała ruch kontrreformacyjny.

W 1607 r. odebrano protestantom zagarnięty przez nich wcześniej kościół w Starej Łubiance. Przed 1623 r. Kościół katolicki odzyskał świątynię w Róży Wielkiej. Ewangelikom odbierano też świątynie, które były przez nich zbudowane. W 1617 r. królowa Konstancja wydała dekret dotyczący odebrania wiernym zborów w Szydłowie i Pokrzywnicy.

W następnych dziesięcioleciach na terenie starostwa ujsko-pilskiego nie było ani jednej protestanckiej świątyni. Starostowie i katolicy duchowni czynili też wiele starań, żeby skłonić miejscową ludność do przejścia na wiarę katolicką, co udało się tylko częściowo.

## POWSTANIE STAROSTWA NOWODWORSKIEGO

Starostwo nowodworskie powstało w 1650 r. z obszarów, które wcześniej należały do starostwa wałeckiego. Wybitny polityk i dowódca wojskowy Ludwik Wejher objął w 1639 r. urząd starosty wałeckiego. 10 lat później scedował tę funkcję na swojego krewniaka Franciszka Wejhera. Ludwik uzyskał zgodę króla Jana Kazimierza na tę nominację, ale pod warunkiem wykrojenia dla siebie nowego starostwa, które nazywano nowodworskim od wsi Nowy Dwór. Siedzibą tej nowej jednostki administracyjnej był jednak folwark w Skrzatuszu.

W ten sposób cały obszar dzisiejszej gminy Szydłowo znalazł się w granicach dwóch starostw: ujsko-pilskiego i nowodworskiego.

Ludwik Wejher był więc założycielem starostwa nowodworskiego i jako pierwszy stanął na jego czele. Siedemnastowieczny portret Ludwika Wejhera znajduje się w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej.

Po śmierci Ludwika Wejhera w lutym 1656 r. urząd starosty nowodworskiego objęła wdowa Katarzyna z domu Denhoff. Od 1661 r. pełniła tę funkcję z drugim mężem Wojciechem Konstantym Brezą, który starostą nowodworskim był przez 37 lat. Pamięć Brezy jest kultywowana do dziś, gdyż jest fundatorem wspaniałej barokowej świątyni w Skrzatuszu. Niestety, był osobą przekupną i jego działalność polityczna służyła interesom brandenburskim.

7 maja 1698 r. starostą nowodworskim został Rafał Leszczyński, który był postacią wielkiego formatu i w przeciwieństwie do swojego poprzednika wiernie służył Rzeczypospolitej. Był też ojcem przyszłego króla Stanisława Leszczyńskiego. Następnym starostą został przyszły król – Stanisław Leszczyński, którego postać jest powszechnie znana. Urząd ten sprawował w latach 1701-1703. Przez następne 10 lat starostwo pozostało nieobsadzone. Dopiero w 1714 r. król August II Mocny przyznał je Franzowi von der Goltzowi, a następnie małżeństwu Ernesta Manteuffel-Kiełpińskiego i Teofilii Błudowskiej. 4 października 1738 r. nowodworską tenukę otrzymał z kolei dożywotnio Aleksander Sułkowski. Starostwo pozostało w rękach Sułkowskich do rozbioru Rzeczypospolitej.

## SANKTUARIUM W SKRZATUSZU

W latach 1687-1696 starosta nowodworski Wojciech Konstanty Breza sfinansował budowę nowego murowanego kościoła, z którym nie mogła się równać żadna świątynia w regionie. Powodem tej fundacji miała być chęć podziękowania Bogu za narodziny dziecka, którym starostę obdarowała trzecia żona. W 1697 r. biskup poznański Stanisław Witwicki dokonał erekcji nowej świątyni. Oficjalna konsekracja kościoła i ołtarza głównego (wówczas jedyne) przez biskupa poznańskiego Hieronima Wierzbowskiego odbyła się 6 marca 1701 r. Kościół otrzymał wezwanie Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Wspaniały barokowy kościół w Skrzatuszu stał się centrum duchowym, którego oddziaływanie wykraczało daleko poza ziemię wałecką. Dziś stanowi najwspanialszy zabytek w gminie Szydłowo.

## W KRÓLESTWIE PRUS I CESARSTWIE NIEMIECKIM

Jeszcze przed pierwszym rozbiorem w listopadzie 1771 r. wojsko pruskie wtargnęło na ziemię wałecką, a w Starej Łubiance rozlokował się sztab dowódcy 7 Pułku Kirasjerów. Do formalnego przejścia starostw ujsko-pilskiego i nowodworskiego przez Królestwo Prus doszło we wrześniu 1772 r., kiedy pruscy urzędnicy i wojskowi przystąpili do zajmowania przyznanego im polskiego terytorium. Siedziby dotychczasowych starostw stały się Prusko-Królewskimi Urzędami Ziemskimi w Starej Łubiance (niem. Amt Lebehneke) i Skrzatuszu (Amt Schrotz).

Klęski Królestwa Prus w początkowej fazie wojen napoleońskich, skłoniły jego władcę do uruchomienia procesu unowocześniania państwa. Tereny dzisiejszej gminy Szydłowo miały wiejski charakter, więc szczególnie ważne były reformy rolne, w tym uwłaszczenie chłopów i zniesienie pańszczyzny. W ramach tzw. regulacji chłopci stawali się właścicielami działek ziemi, które dotąd użytkowali, za co musieli zapłacić odszkodowanie. Uwolnienie chłopów od prac wykonywanych na rzecz królewskich Urzędów Ziemskich odbywało się na zasadzie dodatkowego wykupu.

Długi okres pokoju w XIX w. przyczynił się do rozwoju regionu. Liczba mieszkańców wzrosła co najmniej dwukrotnie. Rolnictwo odgrywało wciąż najważniejszą rolę, ale w drugiej połowie XIX w. znacznie wzrosła liczba osób, którzy utrzymywały się z zajęć pozarolniczych. Pojawiły się liczne warsztaty rzemieślnicze, sklepy, gospody i składy kupieckie. W młynach koła wodne zastępowano nowoczesnymi turbinami lub maszynami parowymi. Uruchomiano gorzelnie, kaszarnie, krochmalnie i cegielnie wyposażone w piece okręgowe.

Zwiększył się odsetek ludności ewangelickiej, dla której wznoszono nowe masywne zbory. Nowe świątynie powstały w Szydłowie, Zawadzie, Dolaszewie, Skrzatuszu i Starej Łubiance. Społeczność katolicka nie pozostawała w tyle, zastępując ryglowe i drewniane budowle nowymi murowanymi z cegły.

## MIĘDZY ŚWIATOWYMI WOJNAMAMI

W 1914 r. Cesarstwo Niemieckie przystąpiło do wojny, która okazała się długotrwałą. Żołnierze walczących stron masowo ginęli na froncie. Ostatecznie Niemcy ponieśli klęskę, a cesarz abdykował. Po zakończeniu działań wojennych niemal w każdej wsi wzniesiono pomniki upamiętniające poległych na froncie młodych ludzi. Jednocześnie w ówczesnym społeczeństwie powszechne były poczucie krzywdy. Demokratyczna Republika Weimarska nie radziła sobie z kryzysem, a okres hiperinflacji wywołał spadek zaufania do instytucji demokratycznych.

Objęcie władzy przez partię NSDAP w 1933 r. oznaczało triumf sił radykalnych. Naziści zdołali uzyskać znaczące poparcie społeczeństwa. Rządy Adolfa Hitlera oznaczały kompletny demontaż instytucji demokratycznych i dążenie do nowej wojny, którą Niemcy rozpoczęli 1 września 1939 r. napaścią na Polskę. W podbitych krajach armia hitlerowska dopuszczała się zbrodni wojennych i aktów ludobójstwa. W lutym 1945 r. ludność interesującego nas obszaru musiała zapłacić słony rachunek za bezrefleksyjne poparcie nazistów. Zwycięska Armia Czerwona brutalnie traktowała mieszkańców regionu. Dopuszczano się licznych gwałtów, zabójstw i rabunków.

## 1945-1946 – CZAS WIELKICH PRZEMIAN

Przemiany, które nastąpiły w latach 1945-1946 miały bezprecedensowy charakter w dotychczasowych dziejach regionu. Tym razem zmiana przynależności państwowej połączona była z kompletną wymianą ludności. Osadnicy przybywali na ziemię szydłowską z różnych regionów Polski, głównie z dawnych województw łódzkiego i kieleckiego. Znaczny odsetek mieszkańców regionu przybył też z utraconych przez Polskę Kresów.

Radykalne zmiany dotyczyły również systemu społeczno-gospodarczego. Stosunki kapitalistyczne ustąpiły miejsca scentralizowanej gospodarce socjalistycznej, która wzorowana była na rozwiązaniach obowiązujących w Rosji Sowieckiej.

Kluczową rolę w początkowej fazie organizacji polskiej administracji odegrali dawni robotnicy przymusowi i jeńcy wojenni.

Polscy osadnicy otrzymywali ziemię, której areał wynosił około 10 ha. Rolnictwo nadal było główną gałęzią miejscowej gospodarki. Przez pierwsze powojenne miesiące polskie i niemieckie rodziny żyły obok siebie, a niekiedy nawet w tych samych domostwach. Do końca 1946 r. przeprowadzono przymusowe przesiedlenie ludności niemieckiej za Odrę.

## OKRES PRL

Okres stalinizmu miał bardzo negatywne następstwa dla rolnictwa na terenach obecnej gminy Szydłowo. Fatalne skutki miała tzw. kolektywizacja. Na osadników, którzy

zaledwie kilka lat temu otrzymali ziemię, wywierano olbrzymią presję, by zapisywali się do rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Tworzenie tych ostatnich na wzór sowieckich kolchozów było inicjowane przez władze wspierane przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Kolektywizacja zakończyła się kompletnym fiaskiem, a większość spółdzielni-kolchozów rozwiązano w 1956 r. W okresie rządów Władysława Gomułki 1956-1970 sytuacja rolników indywidualnych poprawiła się, ale nadal rozwój tego typu gospodarstw był tłumiony przez obowiązek dostaw niektórych produktów po zaniżonych cenach. Dopiero w latach siedemdziesiątych w ramach polityki „zielonego światła dla rolnictwa” udało się wreszcie stworzyć warunki dla rozwoju.

Istotną rolę gospodarczą na interesującym nas terenie odgrywały dość liczne Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR). Powstały w 1951 r. na bazie dawnych majątków ziemskich po likwidacji Zarządu Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Jeszcze w okresie stalinowskim przeprowadzono proces mechanizacji tych gospodarstw, jednak w następnych dziesięcioleciach wiele prac wciąż wykonywano ręcznie.

W latach 1946-1954 na interesującym nas obszarze funkcjonowały dwie gminy – Stara Łubianka i Róża Wielka, przy czym siedzibą tej drugiej było Jaraczewo. Na czele tych jednostek organizacyjnych stały Gminne Rady Narodowe, których organami wykonawczymi były prezydya. W 1954 r. wprowadzono nowy podział administracyjny, likwidując gminy i powołując na ich miejsce sześć gromad: Róża Wielka, Różewo (obejmowała część obszaru dzisiejszej gminy Szydłowo), Skrzatusz, Szydłowo, Stara Łubianka i Krępsko. Powstały wtedy Gromadzkie Rady Narodowe. Po pięciu latach okazało się, że taki podział nie sprawdza się w praktyce, doszło więc do konsolidacji gromad. Dokonano nowego podziału na większe trzy gromady: Szydłowo, Stara Łubianka i Różewo.

Gmina Szydłowo w obecnym kształcie powstała 1 stycznia 1973 r. w ramach nowej reformy administracyjnej. W 1975 r. zlikwidowano powiaty i utworzono aż 49 województw. Gmina znalazła się w województwie piłskim. Wtedy też powstał herb nowej gminy przedstawiający pole uprawne las i słońce.

## W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Rok 1989 przyniósł odzyskanie suwerenności przez Polskę i wprowadzenie demokratycznych rządów. We wrześniu powstał pierwszy niekomunistyczny rząd po 1945 r., na czele którego stanął Tadeusz Mazowiecki. Zaczął się niełatwy okres transformacji ustrojowej.

Wiosną 1990 r. sejm uchwalił ustawy, które umożliwiły przeprowadzenie całkowicie wolnych wyborów samorządowych. Nowo wybrani członkowie Rady Gminy Szydłowo wybrali pierwszego wójta. Od 2002 r. wójtowie wybierani są w wyborach bezpośrednich.



Przed nowymi władzami gminy Szydłowo stały wielkie wyzwania. Zmieniał się bowiem całkowicie model zarządzania państwem. Postanowiono zakończyć monopol własności państwowej, przez nadanie gminom osobowości prawnej i przekazanie im majątku państwowego znajdującego się na ich terenie. Jednocześnie usamodzielniono finansowo gminy, które w okresie PRL działały w ramach budżetu państwa i były od niego całkowicie uzależnione. Przejęcie majątku od państwa było tytaniczną pracą, którą wykonywano przez kilka lat.

### **MIĘDZY RURZYCĄ A ŁOMNICĄ. TOM II HISTORIA GMINY SZYDŁOWO – ZACHĘTA DLA CZYTELNIKA**

Drogi czytelniku, jeżeli masz ochotę wniknąć głębiej w historię ziemi szydłowskiej, zachęcam do przeczytania książki *Między Rurzycą a Łomnicą. Tom II Historia Gminy Szydłowo*. Została ona wydana w 2023 r. z okazji pięćdziesiątych urodzin samorządu. Pozycja jest dostępna w bibliotekach w Szydłowie, Starej Łubiance jak i Róży Wielkiej.

# Autorzy

## KATARZYNA BARAŃSKA

Od dziecka pasjonuje się botaniką i ekologią. Absolwentka Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W latach 2008–2010 związana z Uniwersytetem Warszawskim. Prowadziła grant naukowy dotyczący przemian muraw kserotermicznych nad Dolną Odrą. Od 2008 do 2019 roku pracowała w organizacji pozarządowej Klub Przyrodników jako botaniczka oraz kierowniczka projektów dotyczących ochrony muraw kserotermicznych. Przez kilka lat członkini zarządu Klubu. Od 2021 r. prowadzi własną działalność w zakresie opracowań przyrodniczych.

## MARCIN BARTOL

Marcin Bartol, z wykształcenia pedagog. Pracuje jako wykładowca. Od zawsze mieszkaniec gminy Szydłowo. Pasjonat przyrody, którą amatorsko fotografuje. Podłowczy w Kole Łowieckim „Róża”.

## KRZYSZTOF BOGDANOWICZ

Spółecznik, fotograf malowniczych krajobrazów głównie z Pojezierza Wałeckiego i Północnej Wielkopolski. Autor przewodników turystycznych po gminie Szydłowo, Krzyżu Wielkopolskim, Wieleniu, Chodzieży, Czarnkowie, Drawsku i Trzciance. Kierownik Centrum Integracji Społecznej. Działa na rzecz rozwoju społeczności lokalnych Północnej Wielkopolski. W 2021 roku odznaczony Srebrną Lilią Wójta Gminy Szydłowo w kategorii Kultura, działalność społeczna i charytatywna.

## DR ANDRZEJ KUCHARCZYK

Geograf, zawodowo planista przestrzenny, absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Jest wykładowcą geograficznych systemów informacji przestrzennej w Wyższej Szkole Gospodarki w Bydgoszczy. Od wielu lat zajmuje się zagadnieniami ochrony i kształtowania środowiska w planowaniu przestrzennym. Interesuje się także geografią fizyczną, szczególnie w zakresie regionalnym oraz geografią społeczno-ekonomiczną. Członek Towarzystwa Urbanistów Polskich.

## JAROSŁAW LESZCZEŁOWSKI

Od kilkunastu lat zajmuje się badaniem historii zarówno Północnej Wielkopolski jak i województwa zachodniopomorskiego. Intensywnie popularyzuje wiedzę o historii poprzez wydanie kilkudziesięciu książek, prelekcje, spotkania z mieszkańcami. Odtwarza dzieje poszczególnych obszarów. Lubi pracę z archiwaliami. W pracy nad historią regionu pomaga mu biegła znajomość niemieckiego ale też odczytywanie kurrente, czyli gotyckiego pisma niemieckiego. Posiada sporą kolekcję bombek choinkowych z różnych stron świata.

## AGNIESZKA NAKONECZNA

Absolwentka politologii na Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa oraz kilku studiów podyplomowych; ostatnio – menedżer w świecie VUCA. Od ponad dwóch dekad urzędnik z misją zmiany wizerunku statusu zawodu. W Urzędzie Gminy Szydłowo pracuje na stanowisku kierownika Referatu Funduszy Zewnętrznych, Społeczeństwa Obywatelskiego i Promocji. Członek wielu organizacji pozarządowych, społecznik. Miłośniczka roślin doniczkowych. Zaangażowana mama dwójki młodych ludzi. Wolny czas spędza aktywnie, lubi bliskie i dalekie podróże.

## JAROSŁAW RAMUCKI

Leśnik i przyrodnik, obieżyświat, fotograf i społecznik, od lat mieszka i działa na rzecz gminy Szydłowo. Przez 3 kadencje był radnym Rady Gminy Szydłowo. Obfotografował ze wszystkich stron i chyba do „ostatniego zmurszałego pnia” okoliczne wsie, pola, łąki i lasy. Szydłowo jest niewątpliwie najpiękniej uwiecznioną na fotografiach gminą naszego regionu. Jego fotografie są często reprodukowane w wydawnictwach regionalnych i leśnych. Pasjonat leśnych wędrówek. W styczniu 2023 r. został wyróżniony tytułem Zasłużony dla gminy Szydłowo.

## DR HAB. RAFAŁ RUTA

Biolog, entomolog, pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego. Członek Polskiego Towarzystwa Entomologicznego oraz Klubu Przyrodników. Zajmuje się systematyką i taksonomią chrząszczy z rodziny *Scirtidae* oraz faunistyką, biologią i ekologią chrząszczy Polski. Interesuje się zagadnieniami historii środowiskowej i wpływem działalności człowieka na faunę chrząszczy, a także historią badań przyrodniczych okolic Piły. Jest regionalistą, współautorem kilku książek dotyczących historii Piły i okolic.

## ARTUR STANILEWICZ

Biolog, nauczyciel w I LO w Pile, zajmuje się regionalnymi obserwacjami przyrody – najczęściej ptaków i roślin naczyniowych, edukacją przyrodniczą. Współzałożyciel Pilskiego Koła Klubu Przyrodników, którego jest obecnie przewodniczącym.

## TOBIASZ WIESIOŁEK

Mgr inż. gospodarki przestrzennej, absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy. Od 2018 r. wójt gminy Szydłowo, w której wprowadził wiele skutecznych reform. Radny gminy Szydłowo w latach 2014-2018. Koordynator wielu akcji społecznych. Współzałożyciel Gazety Szydłowskiej. Czujący potrzebę zachowania ładu przestrzennego. Pasjonat rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, gotowania oraz podróży większych i mniejszych. Zaangażowany tata dwóch żywiołowych dziewczynek. Patriota z wizją wielkiej Polski.

#BudujemyPrzyszłość





*[www.szydlowo.pl](http://www.szydlowo.pl)*



Unia Europejska  
Europejski Fundusz  
Morski i Rybacki



Publikacja opracowana przez Gminę Szydłowo współfinansowana jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”.